



INDEX 339202

# NOTATKI

KWARTALNIK TOWARZYSTWA NAUKOWEGO PŁOCKIEGO

# PŁOCKIE

Płock

4/237

2013

ISSN 0029-389X

# PŁOCK NOTICES

SCIENTIFIC SOCIETY OF PŁOCK  
(published since July 1956)

4/237  
OCTOBER – DECEMBER  
2013

## EDITORIAL BOARD

WIESŁAW KOŃSKI  
(EDITOR-IN-CHIEF)

KRYSZYNA STASZEWSKA  
(EDITORIAL SECRETARY)

MAŁGORZATA DUCH  
GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI  
ANDRZEJ JERZY PAPIEROWSKI  
RENATA WALCZAK

## SCIENTIFIC COUNCIL

PROF. DR HAB. SC. ZBIGNIEW KRUSZEWSKI  
(CHAIRMAN)

REV. PROF. DR HAB. AMANTIUS AKIMJAK (Slovakia)  
PROF. DR HAB. ROMUALD BRAZIS (Lithuania)  
DR MARIAN CHUDZYŃSKI  
REV. PROF. DR HAB. MICHAŁ M. GRZYBOWSKI  
PROF. DR HAB. SC. JANUSZ ZIELIŃSKI  
PROF. DR HAB. SC. DANIELA ŻUK

## EDITORIAL ADDRESS:

pl. Narutowicza 8  
09-402 Płock

tel. (0-24) 262-26-04, 366-99-50

e-mail: [notatkiplockie@gmail.com](mailto:notatkiplockie@gmail.com)  
[www.tnp.org.pl](http://www.tnp.org.pl)

# NOTATKI PŁOCKIE

KWARTALNIK TOWARZYSTWA  
NAUKOWEGO PŁOCKIEGO  
(ukazuje się od lipca 1956 r.)

4/237  
LIPIEC – WRZESIEŃ  
2013

## KOLEGIUM REDAKCYJNE

WIESŁAW KOŃSKI  
(REDAKTOR NACZELNY)

KRYSZYNA STASZEWSKA  
(SEKRETARZ REDAKCJI)

MAŁGORZATA DUCH  
GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI  
ANDRZEJ JERZY PAPIEROWSKI  
RENATA WALCZAK

## RADA NAUKOWA

PROF. NADZW. DR HAB. INŻ. ZBIGNIEW KRUSZEWSKI  
(PRZEWODNICZĄCY)

KS. PROF. DR HAB. AMANTIUS AKIMJAK (Słowacja)  
PROF. DR HAB. ROMUALD BRAZIS (Litwa)  
DR MARIAN CHUDZYŃSKI  
KS. PROF. DR HAB. MICHAŁ M. GRZYBOWSKI  
PROF. DR HAB. INŻ. JANUSZ ZIELIŃSKI  
PROF. DR HAB. INŻ. DANIELA ŻUK

## ADRES REDAKCJI:

pl. Narutowicza 8  
09-402 Płock

tel. (0-24) 262-26-04, 366-99-50

e-mail: [notatkiplockie@gmail.com](mailto:notatkiplockie@gmail.com)  
[www.tnp.org.pl](http://www.tnp.org.pl)

## LIST OF CONTENTS

<b>WIESŁAW ADAM KOŃSKI</b> TADEUSZ MAZOWIECKI AND SCIENTIFIC SOCIETY OF PŁOCK .....	3
<b>WOJCIECH JERZY GÓRCZYK</b> LOCATION OF CIECHANÓW .....	7
<b>GRAŻYNA SZUMLICKA-RYCHLIK</b> THE HISTORY OF THE CHOLERA CEMETERY IN PŁOCK .....	12
<b>KONRAD JAN WALUŚ, JAN HENRYK WALUŚ</b> THE COLOURS AND INSIGNIA OF THE SIXTH LEGIO- NARY REGIMENT, THE RELATIONSHIP WITH PŁOCK .....	18
<b>MICHAŁ SOKOLNICKI</b> LEISURE OF THE INHABITANTS OF PŁOCK IN THE INTERWAR PERIOD .....	28
<b>BARBARA KONARSKA-PABINIAK</b> A NEW CHAPTER IN THE HISTORY OF GOSTYNIN UNDER THE GERMAN OCCUPATION .....	37
<b>BARBARA EWA GIERULA</b> THE TRADITION OF THE HOLY SERVICES IN CELEBRATION OF THE HOMELAND AND THE NATION .....	41
<b>CHRONICAL</b> THE PŁOCK SCIENTIFIC SOCIETY CO-ORGANISER OF THE I CONGRESS OF SCIENTIFIC SOCIETIES: SCIENTIFIC SOCIETIES IN POLAND – HERITAGE, CULTURE, SCIENCE AND DURATION. WARSAW 17–18 SEPTEMBER 2013. Andrzej Kansy .....	45
<b>REVIEW</b> ANNA ŽILOVÁ, <i>EURÓPSKE A SVETOVÉ KONTEXTY CHUDOBY V OBDOBÍ SOCIÁLNYCH A DEMOGRAFICKÝCH PREMIEN SPOLOĚNOSTI. ZBORNÍK Z MEDZINÁRODNÉHO KONGRESU, RUŽOMBEROK 2012</i> (Rev. Tomasz Kruszewski) .....	48
<i>MILITARY ACTIVITY IN THE PŁOCK PROVINCE IN 1863, EDITING: KATARZYNA STOŁOSKA-FUZ, TRANSLATION EWA PIÓRKOWSKA, MASOVIAN MUSEUM IN PŁOCK, PŁOCK 2013</i> (Rev. Krystyna Grochowska-Iwańska .....	50
<b>FROM THE MOURNING CARD</b> MEMORIES OF ADVOCATE JERZY KEJN Jolanta Tymińska-Góralczyk .....	54
<b>BIBLIOGRAPHY OF MAZOVIAN PŁOCK FOR THE PERIOD 1 X – 31 XII 2012 R. ....</b>	<b>56</b>

## SPIS TREŚCI

<b>WIESŁAW ADAM KOŃSKI</b> TADEUSZ MAZOWIECKI I TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE .....	3
<b>WOJCIECH JERZY GÓRCZYK</b> LOKACJA CIECHANOWA .....	7
<b>GRAŻYNA SZUMLICKA-RYCHLIK</b> HISTORIA POWSTANIA CMENTARZA CHOLERYCZNEGO W PŁOCKU .....	12
<b>KONRAD JAN WALUŚ, JAN HENRYK WALUŚ</b> BARWA I ZNAKI 6 PUŁKU PIECHOTY LEGIONÓW, JEGO ZWIĄZKI Z PŁOCKIEM .....	18
<b>MICHAŁ SOKOLNICKI</b> CZAS WOLNY MIESZKAŃCÓW MIĘDZYWOJENNEGO PŁOCKA .....	28
<b>BARBARA KONARSKA-PABINIAK</b> NOWE FAKTY OKUPACYJNEJ HISTORII GOSTYNINA .....	37
<b>BARBARA EWA GIERULA</b> TRADYCJE MSZY ŚWIĘTEJ W INTENCJI OJCZYZNY I NARODU .....	41
<b>KRONIKA</b> TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE WSPÓLORGANIZATOREM I KONGRESU TOWARZYSTW NAUKOWYCH: TOWARZYSTWA NAUKOWE W POLSCE – DZIEDZICTWO, KULTURA, NAUKA, TRWANIE. WARSAWA 17–18 WRZEŚNIA 2013 R. Andrzej Kansy .....	45
<b>RECENZJE</b> ANNA ŽILOVÁ, <i>EURÓPSKE A SVETOVÉ KONTEXTY CHUDOBY V OBDOBÍ SOCIÁLNYCH A DEMOGRAFICKÝCH PREMIEN SPOLOĚNOSTI. ZBORNÍK Z MEDZINÁRODNÉHO VEDECKÉHO KONGRESU, RUŽOMBEROK 2012</i> (Rec. Tomasz Kruszewski) .....	48
<i>DZIAŁANIA WOJENNE W GUBERNI PŁOCKIEJ W 1863 ROKU, REDAKCJA: KATARZYNA STOŁOSKA-FUZ, TŁUMACZENIE: EWA PIÓRKOWSKA, WYDAWNICTWO MUZEUM MAZOWIECKIE W PŁOCKU, PŁOCK 2013</i> (Rec. Krystyna Grochowska-Iwańska .....	50
<b>Z ŻAŁOBNEJ KARTY</b> WSPOMNIENIE O ADWOKACIE JERZYM KEJNIE Jolanta Tymińska-Góralczyk .....	54
<b>BIBLIOGRAFIA MAZOWSZA PŁOCKIEGO ZA OKRES 1 X – 31 XII 2012 R. ....</b>	<b>56</b>

28 października 2013 roku zmarł w Warszawie, w wieku 86 lat

**TADEUSZ MAZOWIECKI**

Współbudowniczy III RP i premier jej pierwszego rządu,  
Honorowy Obywatel Płocka, Małachowiak, Płocczanin Stulecia

**WIESŁAW ADAM KOŃSKI**

## **TADEUSZ MAZOWIECKI I TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE**

### **Abstrakt**

W artykule zaprezentowano związki jakie łączyły Towarzystwo Naukowe Płockie i jego władze z Tadeuszem Mazowieckim

**Słowa kluczowe:** Tadeusz Mazowiecki, Płock, Towarzystwo Naukowe Płockie

Tadeusz Mazowiecki urodził się w Płocku 18 kwietnia 1927 roku w domu przy ulicy Dominikańskiej (obecnie 1 Maja). Jego ojciec Bronisław Mazowiecki był lekarzem. Od 1909 roku Lekarzem Miasta<sup>1</sup>, następnie Lekarzem Powiatowym, pracował także w szpitalu Świętej Trójcy i co warto podkreślić przyjaźnił się z doktorem Aleksandrem Macieszą – Prezesem Towarzystwa Naukowego Płockiego.

Szczególną rolę w życiu Tadeusza Mazowieckiego odegrała „Małachowianka” (obecne Liceum Ogólnokształcące im. Marszałka Stanisława Małachowskiego) – o której wspominał: „Po latach wycieńczenia okupacją hitlerowską i braku dostępu do wiedzy, szkoła stała się artykułem pierwszej potrzeby, obok jedzenia, ubrania i dachu nad głową”<sup>2</sup>. W 1946 roku zdał egzamin maturalny i otrzymał świadectwo dojrzałości. Po latach wspominał: „Czas wyparł z pamięci, a właściwie mocno zatartł ówczesne dni. Wiele jednak pamiętam, zarówno pedagogów, jak i kolegów i koleżanek, zwłaszcza tych, z którymi się później spotykałem – Ludwika Śmigieńskiego i Jana Chojnackiego, doktorów medycyny, Zdzisława Ruszczaka, potem profesora łódzkiej Wojskowej Akademii Medycznej, Bolesława Witkowskiego, Kazimierza Przedpełskiego, Zbigniewa Kordę, Zosię Franke i innych”<sup>3</sup>.

Rok wcześniej maturę w „Małachowiance” otrzymał Jakub Chojnacki, o którym powiedział: „Był kilka lat starszy ode mnie, ale jemu naukę przerwała wojna. Do egzaminów przystąpił bezzwłocznie po jej zakończeniu wraz z siedemdziesięcioma innymi uczniami, w tym Tadeuszem Wybultem, synem przedwojennego dziennikarza, współautorem świetnej pozycji „Płock w dobie wojny światowej i wojny bolszewickiej”<sup>4</sup>. Tadeusz Wybult był potem ważną postacią w filmie polskim<sup>5</sup>.

Tadeusz Mazowiecki wspominał: „Jakub Chojnacki, z urodzenia sierpczanin, wybrał Płock. Nie ciągnęło go do Warszawy. Postanowił służyć własnemu miastu i swej Szkole najlepiej jak potrafił. Był urodzonym społecznikiem bez reszty oddanym sprawom „pro publico bono”, nie liczącym czasu i energii. Stosunkowo najmniej miał go dla własnej rodziny, żony i dwojga dzieci. Czas dzielił między pracę zawodową a działalność społeczną. Miał dwie pasje: Towarzystwo Naukowe Płockie i Liceum Ogólnokształcące im. Marszałka Małachowskiego. Młody, pełen entuzjazmu, dość szybko znalazł się wśród najaktywniejszych członków koła absolwentów „Małachowianki”. Z jego inicjatywy i przy jego ogromnej pracy organizacyjnej w czerwcu 1958 roku doszedł do skutku Zjazd Małachowiaków w 777. rocznicę powołania Szkoły. Nie była to tzw. okrągła rocznica, ale Jakub Chojnacki uznał, że 777 lat to dobry pretekst, aby zwołać wielki zjazd wychowanków, pedagogów i przyjaciół „Małachowianki”. Rzeczywiście to był jeden z najpiękniejszych dni w dziejach Szkoły, ponieważ po raz pierwszy była okazja spotkać się po latach wojny. Przyjechało nas mnóstwo, z różnych stron i z zagranicy. Jakub Chojnacki dwoił się i troił, by wszystko wypadło okazale i tak się stało. Świadectwem tego wydarzenia była imponująca, dziś źródłowa monografia”<sup>6</sup>.

Jakub Chojnacki w latach 1960–1961 był sekretarzem, następnie w latach 1961–1968 wiceprezesem, a od 28 czerwca 1968 roku prezesem Towarzystwa Naukowego Płockiego, którą to funkcję sprawował przez 34 lata<sup>7</sup>. Znali się dobrze.

Po latach Tadeusz Mazowiecki wspominał:

„W czerwcu 1980 roku odbył się kolejny Zjazd, chyba najliczniejszy ze wszystkich dotychczasowo-

wych. Czciłiśmy 800–lecie istnienia naszej Szkoły. I tym razem dobrym duchem był Jakub Chojnacki, który dbał, by nikt z uczestników nie czuł się samotny i zagubiony. Spotkanie było szczególnie, bowiem czuliśmy już powiew nadchodzącej wolności. „Małachowianka” przodowała na całym północnym Mazowszu, zaś w ławach zasiadło wiele koleżanek i kolegów, będących naszą dumą. Dziś, niestety, nie ma ich wśród nas. Doktor Chojnacki nie zapomniał o nikim, dla każdego miał dobre słowo, wspaniale łączył ludzi różnych pokoleń, wyznań i orientacji politycznych. Był też mistrzem niezrównanych gaf, z których zawsze potrafił znakomicie wybrnąć. Na niego nie można się było obrazić. Jestem dumny i szczęśliwy z tego, że należę do rodziny „Małachowiaków” i że mogłem na swej drodze spotkać tak świetnych pedagogów oraz wybitnych społeczników, jak dr Jakub Chojnacki<sup>8</sup>.

„Kiedy po wygranych przez opozycję wyborach 4 czerwca 1989 roku Adam Michnik w „Gazecie Wyborczej” wydrukował programowy artykuł „Wasz prezydent nasz premier”, postulując objęcie rządów przez opozycję (przy pozostawieniu prezydentury Wojciechowi Jaruzelskiemu), Tadeusz Mazowiecki uznał ten pomysł za zbyt ambitny. „Czy wolno właśnie teraz ryzykować ciągle jeszcze trudną i niepewną stabilizację sytuacji wytworzonej kontraktem Okrągłego Stołu na rzecz koncepcji, które wszystko, co zostało osiągnięte, mogą wywrócić wyniku gwałtownego oporu? /.../ Postawiliśmy na demokratyczną ewolucję. Trzeba się zdecydować, jak iść do przodu, zagospodarowując to, co się zdobyło” – pisał.

Pod presją Wałęsy przyjął jednak kilka dni później propozycję sformowania pierwszego niekomunistycznego rządu w bloku radzieckim<sup>9</sup>.

28 sierpnia 1989 roku Jakub Chojnacki – Prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego skierował na ręce Tadeusza Mazowieckiego pismo następującej treści<sup>10</sup>:

Szanowny Pan  
Tadeusz Mazowiecki  
Prezes Rady Ministrów  
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

WARSZAWA

Wieść o wyborze przez Sejm III Rzeczypospolitej płocczanina – Małachowianka na Premiera „Rządu wszystkich Polaków” przyjęliśmy z radością i nadziejami. W poczet płockich „bene merentes” wpisuje się jeszcze jedno – Pańskie nazwisko.

Zarząd Towarzystwa Naukowego Płockiego (TNP) i Komitet Wychowanków Małachowianki przesyła Panu Premierowi najlepsze gratulacje. Ślemy je z Tumskiej Góry, gdzie począł się ciąg zdarzeń tworzących historię najstarszego grodu

Mazowsza, z miasta Bolesława III Krzywoustego, Siemowita IV, Kajetana Morykoniego, abp. Antoniego J. Nowowiejskiego, Marcina Kacprzaka, Władysława Broniewskiego, Jana Zygmunta Jakubowskiego, Jerzego M. Pniewskiego, Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej – z miasta–stolicy polskiej petrochemii i kombajnów zbożowych, najstarszej polskiej szkoły – 800–letniej Małachowianki.

Jednocześnie życzymy Panu Premierowi, na tym najtrudniejszym stanowisku państwowym, odwážnego dokonania koniecznych zmian na lepsze w życiu Ojczyzny

Członkowie i Zarząd TNP, Małachowiaci życzą wybitnemu płocczaninowi pomyślnego realizowania Jego pragmatycznego, a zarazem dalekosiężnego programu reform społecznych i gospodarczych. Oby żyło się lepiej, bez kolejek?

Za Aleksandrem Bocheńskim powtarzamy: „Przyszłość państwa i narodu zależy od efektywności i dobrego zorganizowania polskiej pracy”.

Ponawiam zaproszenie odwiedzenia siedziby TNP złożone w dniu 2 czerwca br. w czasie przypadkowego spotkania w Płocku na placu Narutowicza.

*Ad multos felices annos!*

Prezes  
Towarzystwa Naukowego Płockiego  
dr inż. Jakub Chojnacki

Po uprzedniej wymianie korespondencji i licznych rozmowach telefonicznych, w niedzielę 28 października 1990 roku Prezes Rady Ministrów Tadeusz Mazowiecki odwiedził siedzibę Towarzystwa Naukowego Płockiego. Przyszedł z Małachowianki, gdzie w godzinach popołudniowych odbył spotkanie przedwyborcze z młodzieżą (był jednym z sześciu kandydatów na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej).

Po drodze Premier zapoznał się z rozbudową Biblioteki im. Zielińskich TNP. Do gmachu razem z Premierem weszło 12 osób, w tym senator prof. Stanisław Stomma, minister Aleksander Hall i wiceminister finansów Marek Dąbrowski<sup>11</sup>.

Premier i Goście obejrżeli wystawę „Konservacja starych druków w Bibliotece im. Zielińskich TNP” gdzie w 22 gablotach zaprezentowano 20 starodruków wraz z dokumentacją fotograficzną obrazującą stan sprzed konserwacji. Zwiedzającym zabytkową siedzibę z końca XV wieku zaprezentowano w sali wystawowej Działu Zbiorów Specjalnych białe kruki, m.in. Mikołaja Kopernika „De revolutionibus orbium coelestium” – Norymberga 1543, Jana Łaskiego „Statuty” – Kraków 1506, Sebastiana Munstera „Kosmografia – Bazylea 1553, Kazimierza Siemionowicza „Artis magnaе artilleryae” [o raketach!] – Amsterdam 1650 oraz pięć wspaniałych inkunabułów (druki wydane przed rokiem 1500).



Podczas wizyty Prezesa Rady Ministrów w siedzibie TNP w dniu 28 października 1990 roku, prezes TNP Jakub Chojnacki wręczył Gościowi na pamiątkę – srebrny medal „Romańskie Drzwi Płockie”

W sali im. Gustawa Zielińskiego, prezes TNP Jakub Chojnacki wręczył Premierowi – na pamiątkę – srebrny medal „Romańskie Drzwi Płockie” (według koncepcji Jakuba Chojnackiego, projektu wstępnego Józefa Gutowskiego, w realizacji Stanisławy Wątróbskiej) wybitny w Mennicy Państwowej z okazji ich powrotu formie kopii z brązu po około 550 latach nieobecności w katedrze płockiej. Ponadto prezes TNP wręczył książkę zawierającą całą dokumentację zabytku, jego historii, w tym wykonania kopii oraz przebiegu uroczystości w dniu 28 lutego 1982 roku (w bazylice katedralnej, Towarzystwie Naukowym Płockim i Wyższym Seminarium Duchownym)<sup>12</sup>.

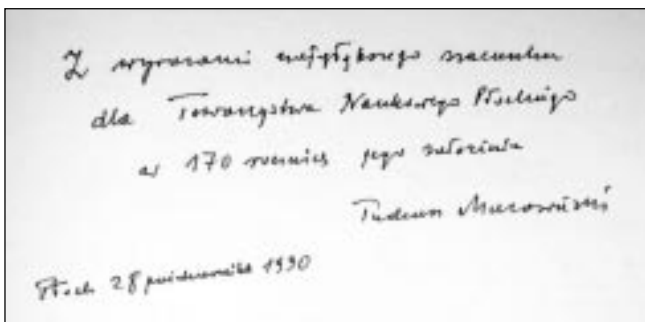
Na zakończenie wizyty w siedzibie Towarzystwa Naukowego Płockiego, Premier Tadeusz Mazowiecki wpisał się do *Księgi pamiątkowej* prowadzonej w Towarzystwie od 1910 roku słowami:

*Z wyrazami największego szacunku dla Towarzystwa Naukowego Płockiego z 170 rocznicę jego założenia.*

24 października 1990 roku prezes TNP otrzymał od Premiera pismo następującej treści<sup>13</sup>:

*Szanowny Panie,*

*Uprzejmie dziękuję za zaproszenie na posiedzenie z okazji 170 rocznicy założenia Biblioteki im. Zielińskich TNP w dniu 22 października br.*



Na zakończenie wizyty w siedzibie TNP, Premier Tadeusz Mazowiecki wpisał się do *Księgi pamiątkowej* prowadzonej w Towarzystwie od 1910 roku

*Nie ukrywam, że każdą rocznicę wiążącą się z moim rodzinnym miastem traktuję bardzo osobiście. Tym bardziej jest mi przykro, że w tym czasie nie dysponuję wolnym terminem. Proszę jednak o przekazanie całemu Zespołowi Bibliotecznemu wyrazów szacunku za pełną oddania pracę oraz za jej trwałe efekty, które powiększają się przez lata jak cenne biblioteczne zbiory.*

*Życzę wszystkim uczestnikom uroczystości osobistego szczęścia i przesyłam pozdrowienia wraz z zapewnieniem pamięci.*

*T. Mazowiecki*

2 czerwca 2000 roku w Towarzystwie Naukowym Płockim wręczono pierwszemu premierowi III RP – medal Płocczanina Stulecia. Odbyło się to w obecności władz samorządowych (Stanisława Jakubowskiego – prezydenta miasta Płocka i Zygmunta Buraczyńskiego – wiceprezydenta) oraz władz wojewódzkich (wicewojewoda Dariusz Krajowski-Kukiel).

Należy przypomnieć, że na początku 2000 roku „Gazeta na Mazowszu” zwróciła się do czytelników i słuchaczy radia „Plus” z pytaniem: kto jest najwybitniejszą płocką osobistością XX wieku. Wspólnie utworzono listę 31 płocczan, którzy najbardziej przyczynili się do rozwoju miasta lub rozstawili jego imię w kraju i poza granicami. Według „Gazety Wyborczej – Gazety na Mazowszu” – wydanie specjalne z 2 czerwca 2000 r. wybrano 13 najwybitniejszych płocczan, którzy otrzymali następującą ilość punktów<sup>14</sup>:

1. Tadeusz Mazowiecki – 4601 pkt.
2. Władysław Broniewski – 1185 pkt.
3. abp. Antoni J. Nowowiejski – 943 pkt.
4. Wacław Milke – 924 pkt.
5. Jakub Chojnacki – 803 pkt.
6. Mira Zimińska-Sygietyńska – 772 pkt.
7. Tadeusz Garlej – 554 pkt.
8. Aleksander Maciesza – 300 pkt.
9. Antoni Rogucki – 293 pkt.
10. Kazimierz Askanas – 291 pkt.
11. bp Leon Wetmański – 269 pkt.
12. Marcelina Rościszowska – 248 pkt.
13. s. Helena Pszczółkowska – 247 pkt.



Tadeusz Mazowiecki podczas swojego wystąpienia w siedzibie TNP. Za stołem od lewej druh Wacław Milke i dr inż. Jakub Chojnacki. Fot. Tomasz Niesłuchowski



Redaktor Agnieszka Ciesiulska z „Gazety na Mazowszu” wręcza kwiaty Laureatowi Plebiscytu. Fot. Tomasz Niestuchowski

Wśród wymienionych 13 osób, 8 było członkami Towarzystwa Naukowego Płockiego.

Warto przypomnieć jakże ważne wystąpienie Tadeusza Mazowieckiego podczas uroczystości wręczenia medalu Płocczanina Stulecia. Powiedział wówczas:

„Sprawił mi ogromną radość i satysfakcję ten wybór czytelników „Gazety na Mazowszu” i radia „Plus”. Satysfakcję tę wzmacnia też to, że uczestniczę w uroczystości, w której są wyróżnieni dwaj naprawdę wybitni płocczanie, druh Wacław Milke i pan prezes Jakub Chojnacki. Ogromnie zasłużeni dla Płocka ludzie. Za pośrednictwem „Gazety” i radia serdecznie dziękuję tym, którzy głosowali na mnie. Ja bym głosował inaczej. Czuję się tym wyróżnieniem zaszczycony.

Chciałbym powiedzieć, co wyniosłem w swoim życiu z Płocka. A wyniosłem bardzo wiele, przede wszystkim to, co w tym gmachu najbardziej trzeba powiedzieć – poczucie zakorzenienia historycznego, tak ogromnie w Płocku cenne. To miasto jest zawsze postrzegane jako jedna z byłych stolic. Wydawało mi się zawsze, że to wszystko nie dla jakiejś próżności historycznej, tylko dlatego że właśnie to jest stóarodawne, do początków piastowskich sięgające pochodzenie Płocka. To właśnie ono nadaje historyczny wymiar temu miastu. Tu zawsze można było spotkać na każdym kroku ogromną liczbę pamiątek historycznych. Jesteśmy w gmachu Towarzystwa

Naukowego Płockiego, który wprost emanuje historią. Mury tego gmachu są stare, obok katedra, dzwonnica, baszta, Wzgórze Tumskie, niedaleko fara, kościół na Górkach, mury Małachowianki. To wszystko miejsca bardzo mi drogie i właśnie dające to ogromne poczucie zakorzenienia, które ma dla człowieka bardzo istotne znaczenie. Płock jest dzisiaj trochę inny, zmieniony, ma wyższe uczelnie, czego za moich czasów nie było ma Petrochemię, rozrósł się. A jednak najważniejsza jest historyczna istota, bez której Płock nie byłby Płockiem. I gratulując tutaj najbardziej zasłużonym dla Płocka ludziom, chciałbym powiedzieć, że życzę tego, żeby rozwój współczesny Płocka łączył się zawsze z zakorzeniem.

A jeśli już o rozwoju współczesnym można mówić, pamiętam, że jak zaczęła się dyskusja o województwach, mówiono mi, że bym jako płocczanin bronił województwa. A ja podczas tej całej awantury miałem już tylko jedno życzenie, żeby województwo nie nazywało się „mazowieckie”. Myślałem nawet, że tak dla rozładowania sali sejmowej pójdę i to powiem, złagodzę napięcia. Bardzo wielką troską jest dla mnie to, czy nastąpiło zintegrowanie tych dużych województw z tymi, które wchłonęły. Życzyłbym, żeby tak było, żeby Płock nie był pominięty, nie stracił. Aczkolwiek prawda jest, że w województwie, w którym jest Warszawa, z natury rzeczy jest bardzo trudno o jednolity organizm. Życzę, żeby powiązanie hi-

storii z nowoczesnością i współczesnością, tym, do czego dążymy, chęcią współpracy z innymi narodami przetrwało i zawsze się umacniało. Tego wam życzy płocczanin tu urodzony, w farze zapisany w księgach. Widziałem w nich zapis, że oto stawiał się dr Bronisław Mazowiecki i pokazał dziecię płci męskiej”<sup>15</sup>.

Potem na bankiecie przyznał jeszcze, że dobrze pamięta nie tyle kremówki, co tysiące od Szałkowskiego. – „A mój ojciec chodził do takiej kawiarni, tu naprzeciwko placu Narutowicza, chyba do pana Kownackiego. Czasem zabierał mnie ze sobą, mówiło się wtedy, że na pół czarnej – śmiał się Tadeusz Mazowiecki”<sup>16</sup>.

O zasługach laureata mówił wicewojewoda mazowiecki Dariusz Krajowski-Kukiel, który przyznał, że sam wiele mu zawdzięcza. Tadeusz Mazowiecki słuchał skupiony, a kiedy wojewoda zakończył słowami Adama Michnika, że kobiety nieustannie go adorują, premier uśmiechnął się szeroko. O Wacławie Milke – IV miejsce w plebiscyście, i Jakubie Chojnackim – V miejsce, mówił przewodniczący Rady Miasta Wojciech Hetkowski. /.../ O Jakubie Chojnackim: – Zrobił pan w swoim życiu coś niezwykłego, podtrzymując 180-letnią już tradycję Towarzystwa Naukowego Płockiego, najpierw jako jego sekretarz, potem jako prezes. /.../ Prezes Chojnacki już po części oficjalnej powiedział, że nie czuje się godnym takiego zaszczytu, jakim obdarzyli płocczanie.



Tadeusz Mazowiecki w otoczeniu najbliższej rodziny w dniu odebrania tytułu Honorowego Obywatela Płocka. Fot. Jan Waćkowski

Na pamiątkę tego wydarzenia, jednego na całe stulecie, Tadeusz Mazowiecki, Wacław Milke i Jakub Chojnacki otrzymali od organizatorów plebiscytu srebrne plakiety zaprojektowane i wykonane przez płocką firmę jubilerską Argentum, a sponsorowane przez Przedsiębiorstwo Eksploatacji Rurociągów Naftowych. Trzech żyjących laureatów plebiscytu otrzymało specjalne dyplomy – na wzór pierwszej strony „Gazety na Mazowszu”<sup>17</sup>.

9 czerwca 2011 roku Tadeusz Mazowiecki wziął udział w uroczystej sesji Rady Miasta i odebrał tytuł Honorowego Obywatela Płocka.

## Przypisy

- <sup>1</sup> Archiwum Państwowe w Płocku, Akta Miasta Płocka, sygn. 8012.
- <sup>2</sup> Nieautoryzowany zapis wystąpienia z dnia 21 czerwca 2008 roku, opublikowany w „Biuletynie Towarzystwa Wychowanków, Wychowawców i Przyjaciół Gimnazjum i Liceum im. Marszałka Stanisława Małachowskiego” 2008, s. 9. Cyt. za „Bene Meritus. Jakub Chojnacki (1922–2006). W służbie płockiej Małachowianki i Towarzystwa Naukowego Płockiego”, Płock 2009, s. 78.
- <sup>3</sup> Tamże.
- <sup>4</sup> Tamże. Tadeusz Mazowiecki nieprecyzyjnie podaje tytuł dzieła napisanego przez Tadeusza Świeckiego i Franciszka Wybulta. Powinno być „Mazowsze Płockie w czasie wojny światowej i powstania Państwa Polskiego”, która została wydana w Toruniu w 1932 roku.
- <sup>5</sup> Tadeusz Wybult – jeden z najwybitniejszych polskich scenografów filmowych (ur. 12 I 1921 r. w Płocku – zm. 3 XI 2004 r.) – pochowany na cmentarzu katolickim w Płocku przy al. Kobylińskiego. Jego nazwisko nie figuruje w dwutomowym słowniku biograficznym „Płocczanie znani i nieznanymi” opracowanym przez Andrzeja Jerzego Papierowskiego i Jerzego Stefańskiego.
- <sup>6</sup> Nieautoryzowany zapis wystąpienia z dnia 21 czerwca 2008 roku..., s. 78–79. Źródłowa monografia nosiła tytuł: *Księga Pa-*

- <sup>7</sup> *miątkowa Zjazdu Małachowianków 1180–1957/58*. Płock 1958. „Kartki z życia Jakuba Chojnackiego”, [w:] „Bene Meritus. Jakub Chojnacki (1922–2006). W służbie płockiej Małachowianki i Towarzystwa Naukowego Płockiego”, Płock 2009, s. 17.
- <sup>8</sup> Nieautoryzowany zapis wystąpienia z dnia 21 czerwca 2008 roku... s. 79.
- <sup>9</sup> A. Leszczyński, Od PAX-u do „Solidarności”, „Gazeta Wyborcza” 2013 z 29 X, s. 5.
- <sup>10</sup> Kronika, „Notatki Płockie” 1989, nr 4, s. 57.
- <sup>11</sup> Szczegółowy opis wizyty zawarł Jakub Chojnacki w artykule Prezes Rady Ministrów, Płocczanin Tadeusz Mazowiecki w Towarzystwie Naukowym Płockim – (28 października 1990 r.), „Notatki Płockie” 1990, nr 4, s. 46–50.
- <sup>12</sup> Tamże, s. 48.
- <sup>13</sup> Tamże.
- <sup>14</sup> „Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego za rok 2000” 2001, s. 37.
- <sup>15</sup> AC, Wystąpienie Tadeusza Mazowieckiego. Głosowałbym inaczej, „Gazeta na Mazowszu” 2000, nr 129 PLYz 1–4 VI, s. 5.
- <sup>16</sup> RG, LA, Sto lat Mazowieckiego, „Gazeta na Mazowszu” 2000, nr 129 PLY z 3–4 VI, s. 1.
- <sup>17</sup> Tamże.

## TADEUSZ MAZOWIECKI AND SCIENTIFIC SOCIETY OF PŁOCK

### Summary

The article presents the relationships between Scientific Society of Płock and its leaders and Tadeusz Mazowiecki



## LOKACJA CIECHANOWA

### Abstrakt

Na wzgórzu farnym znajdował się gród kasztelański. Gród funkcjonował już w XI w.<sup>1</sup>

Pierwszy kasztelan ciechanowski jest poświadczony przez dokument, w którym książę Siemowit I nadaje biskupowi płockiemu wieś Proszkowo z 1254 r.<sup>2</sup>, jest nim Rathiborius.

Z XIV w. pochodzi pierwsza wzmianka o parafii ciechanowskiej. Kościół parafialny został wzniesiony na wzgórzu farnym w pobliżu grodu kasztelańskiego. Był to kościół drewniany a od XVI w., murowany (Pseudobazylika). W połowie XIV w. Ciechanów otrzymał prawo targu a w roku 1400 prawa miejskie.

**Słowa kluczowe:** Ciechanów, prawa miejskie, prawo chełmińskie, prawo targu

### 1. Poglądy na lokację Ciechanowa z poł. XIV w.

U podnóża wzgórza farnego znajdowała się osada, dla której gród kasztelański zapewne pełnił funkcję refugialną.

Pewnym problemem jest ustalenie, kiedy Ciechanów otrzymał prawa miejskie<sup>3</sup>. Właściwie do połowy XX wieku wszyscy historycy byli zgodni, że prawa miejskie otrzymał w roku 1400, można tutaj wspomnieć choćby o Marianie Gumowskim<sup>4</sup>. W II połowie XX wieku pojawiła się hipoteza, jakoby owe prawa mógł otrzymać wcześniej. Jednymi z pierwszych historyków, którzy podnieśli taką hipotezę, w formie popularnonaukowej, byli Józef Kazimierski i Stanisław Pazyra. J. Kazimierski w artykule opublikowanym w 1965 r.<sup>5</sup> stwierdził, że pierwotna lokacja miała miejsce w połowie XIV w. w rejonie dzisiejszego Placu T. Kościuszki. Na łamach tego samego wydawnictwa taką samą hipotezę zgłosił Stanisław Pazyra<sup>6</sup>.

J. Kazimierski jeszcze w 1957 r. w artykule opublikowanym wspólnie z Danielą Warecką-Kosacką na łamach „Notatek Płockich” uważał, iż lokacja z roku 1400 była jedyną lokacją Ciechanowa<sup>7</sup>. Trudno stwierdzić co go skłoniło do zmiany poglądów. Możliwe, że J. Kazimierski zmienił poglądy pod wpływem S. Pazyry.

Zdaniem S. Pazyry argumentem za lokacją Ciechanowa w poł. XIV wieku, ma być fakt, że Czerwińsk i Sochocin otrzymał prawa miejskie jeszcze przed rokiem 1400 a Ciechanów miał wyższą rangę od tych miast<sup>8</sup>. Te same argumenty powtórzył Aleksander Kociszewski<sup>9</sup>.

Jednak fakt, że Sochocin i Czerwińsk otrzymały prawa miejskie przed rokiem 1400, w żadnym wypadku nie dowodzi, że Ciechanów również musiał takie prawa otrzymać.

Zarówno w przypadku Sochocina jak i Czerwińska o otrzymaniu praw miejskich zdecydowała osoba właściciela a nie ranga osady.

Sochocin otrzymał prawa miejskie w 1385 r. Jak słusznie zauważa Michał Marian Grzybowski: „W przypadku Sochocina o nadaniu osadzie, będącej wsią, praw miejskich zdecydowała w dużej mierze osoba właściciela.(...) Książę mazowiecki Janusz I, zwany Starszym, wynagradzając zasługi Dobiesława, kasztelana kruszwickiego, i jego syna Krzesława, dziedziców wsi Sochocin, podpisał 1 października 1385 r(...) dokument lokacyjny”<sup>10</sup>.

Podobna sytuacja zaistniała w Czerwińsku. Czerwińsk w XIV w. był podzielony osadniczo na dwie części: wschodnią-biskupią i zachodnią-klasztorną, należącą do Opactwa Kanoników Regularnych, sprowadzonych do Czerwińska przez biskupa Aleksandra z Molonne na początku XI w.<sup>11</sup>. W tym wypadku inicjatorem nadania praw miejskich był Biskup Płocki, Stanisław. Dzięki jego staraniom, książę Siemowit III wydał przywilej lokacyjny, ale tylko dla części biskupiej, w 1373 r., zaś Kanonicy Regularni nie wystąpili z takimi staraniami do władcy, pomimo iż Opactwo w Czerwińsku, jak pisze Agnieszka Kowalczyk: „było najbogatszym klasztorem mazowieckim, wyraźnie dystansującym (...) klasztor benedyktyński św. Wojciecha w stołecznym Płocku”<sup>12</sup>. Część klasztorna, otrzymała prawa miejskie dopiero w 1582 r.

Oba te przypadki (Czerwińska i Sochocina) pokazują, że decydujący wpływ na nadanie praw miejskich ma osoba właściciela a nie ranga osady. W Ciechanowie, w tym czasie, nie było osoby, która mogłaby zabiegać o nadanie takich praw, bądź osoby, której zasługi skłoniłyby księcia do nadania przywileju lokacyjnego.

Hipoteza J. Kazimierskiego i S. Pazyry o pierwotnej lokacji Ciechanowa w poł. XIV w. nie wytrzymuje także krytyki naukowej. Po pierwsze w rejonie dzisiejszego Placu T. Kościuszki nie ma śladów regularnej zabudowy, co więcej taka zabudowa w tym rejonie jest niemożliwa ze

względu na naturalne ukształtowanie terenu. W związku z tym należy zauważyć, iż lokowanie miasta na terenie, który nie nadaje się do regularnej zabudowy byłoby zupełnie nie zrozumiałe, przecież jednym z celów lokacji miasta jest właśnie uregulowanie zabudowy. Nieregularna zabudowa, jaka występuje wokół Placu T. Kościuszki, jest charakterystyczna dla miast przedlokacyjnych.

Drugim argumentem przeciw hipotezie Kazimierskiego i Pazyry jest miejsce fundacji klasztoru Augustianów. W II poł. XIV w. książę Siemowit III wraz z żoną Eufemią ufundował klasztor Augustianów w Ciechanowie<sup>13</sup>. Jednak klasztor ten nie stanął w rejonie Placu T. Kościuszki, ale w rejonie dzisiejszego skweru Tajnej Organizacji Nauczycielskiej. Klasztory Augustianów są zakładane w miastach, dlaczego więc w Ciechanowie klasztor miałby zostać wzniesiony poza miastem?

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty, a więc brak śladów regularnej zabudowy wokół Placu T. Kościuszki (a także brak regularnej zabudowy w ogóle w Ciechanowie do roku 1400), fakt, że regularna zabudowa w tym rejonie jest w ogóle niemożliwa, jak i fakt, że klasztor Augustianów został ufundowany w II poł. XIV w. poza rejonem Placu Kościuszki, a także brak osoby, która mogła by czynić starania o pozyskanie praw miejskich dla Ciechanowa (jak bp. Stanisław dla Czerwińska czy Dobiesław dla Sochocina) i odległość osady targowej ok. 1 km. od zamku książęcego należy uznać, że hipoteza o lokacji Ciechanowa w poł. XIV w. w rejonie dzisiejszego Placu T. Kościuszki jest błędna.

## 2. Mistyfikacja Ciechanowska

Na przełomie lat 80. i 90. XX w. duże zainteresowanie zyskała teoria o lokacji Ciechanowa w 1266 r. przez Konrada II. Jednak szybko okazało się, dzięki badaniom Henryka Rutkowskiego, że przywilej lokacyjny Ciechanowa z 1266 r., wraz z całym tzw. „Rocznikiem Ciechanowskim” jest tylko oszustwem, którego dopuścił się Jerzy Gaczyński<sup>14</sup>. Z wynikiem tych badań zgadza się Kazimierz Pacuski<sup>15</sup>. K. Pacuski zgłasza korektę do *NKDMaz. II*, opracowanego z jego udziałem, stwierdzając, że „badania źródłowe nakazują wyeliminować dwa dokumenty, uzyskane w maszynopisach od Ciechanowskiego Towarzystwa Naukowego, mianowicie zapis o rzekomej lokacji miasta Ciechanowa z 1266 r. (nr 49 a) oraz streszczenie rzekomego potwierdzenia Bolesława II dla kościoła św. Piotra w Ciechanowie z 1295 r. (nr 98). Oba dokumenty należy uznać za falsyfikaty XX w. nie mające wartości badawczej(...)”<sup>16</sup>.

Należy wspomnieć, że Jerzy Gaczyński dopuścił się także innego fałszerstwa, które miało

dowodzić istnienia w Ciechanowie rotundy z oraz poświadczają jej budowę jeszcze w I poł. XI w. Mistyfikacja ta została wykryta i opisana przez Stanisława Suchodolskiego<sup>17</sup>. Mistyfikacja ta, zdaniem S. Suchodolskiego, miała na celu „podniesienie prestiżu rodzinnego miasta”<sup>18</sup>.

Elżbieta Kowalczyk, słusznie, pisze, że „*horrorem są kolejne brednie: o istnieniu w Ciechanowie świątyni Swarozycy, (...) o nadaniu tej miejscowości prawa miejskiego przez Konrada II, powtórzone za ciechanowskim fałszerzem, który w drugiej połowie XX w. sfabrykował (...) tzw. „Rocznik Ciechanowski”*”<sup>19</sup>.

## 3. Prawo Targu

Wydaje się, że należy przyjąć, iż w II poł. XIV w. Ciechanów otrzymał prawo targu. Za tą tezę przemawia fakt, że w tym czasie nie ma regularnej zabudowy w żadnej ze znanych nam osad wokół Ciechanowa. Kolejnym argumentem za tą tezę jest fakt, że najnowsze badania archeologiczne prowadzone przez Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich O/Warszawa, na zlecenie Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie (w latach 2006–2008) dowodzą, iż budowę zamku ciechanowskiego podjęto już w II poł. XIV w. a w latach 20. XV w. Janusz I przebudował zamek<sup>20</sup>. Wydaje się więc oczywiste, że gdyby książę chciał lokować miasto w poł. XIV w., to lokowałby je w pobliżu swojego zamku (jak to uczynił Janusz I w 1400 r.).

Można przyjąć, że osada targowa rozwijała się w rejonie dzisiejszego Skweru Tajnej Organizacji Nauczycielskiej, w pobliżu przeprawy przez Łydynię. Zapewne powstało tutaj typowe wrzeciono targowe, wokół którego rozwijała się osada. Osada ta mogła funkcjonować już w II poł. XI w., wskazuje na to istnienie w tym rejonie (dzisiejsza ul. Orylska) XII-wiecznego cmentarzyska<sup>21</sup>.

W II poł. XIV w. książę Siemowit III Trojdenowic tej osadzie nadał prawo targu, tym samym osada ta stała się miastem targowym. Następnie, również w poł. XIV w., Siemowit III ufundował w mieście targowym, przy samym placu targowym, klasztor Augustianów. Możliwe, że prawo targu i fundacja klasztoru Augustianów miały miejsce w tym samym czasie i były ze sobą powiązane.

Można by wówczas przyjąć, że prawo targu Ciechanów otrzymał około 1358 r., bowiem w tym roku został ufundowany klasztor augustianów w Ciechanowie<sup>22</sup>. Klasztor w Ciechanowie powstał później, od klasztorów Augustianów w Rawie i Warszawie (oba zostały ufundowane w 1356 r.) zapewne, dla tego, że Siemowit III prosił o zgodę na fundację trzech klasztorów, ale konkretnie określił tylko dwie miejscowości: Rawę i Warszawę, zaś miejsce trzeciej fundacji nie było

sprecyzowane, dopiero później wybór padł na Ciechanów<sup>23</sup>.

Mniej więcej w tym samym czasie, czyli ok. 1355 r. Siemowit III rozpoczął budowę zamku w Ciechanowie<sup>24</sup>. W tym wypadku z badaniami archeologicznymi koresponduje materiał dyplomatyczny. Mianowicie z materiału dyplomatycznego wynika, że Janusz Starszy wystawiał dokumenty w Ciechanowie w roku 1375<sup>25</sup>, 1390<sup>26</sup>, a w roku 1393 cztery dokumenty<sup>27</sup>. Ponadto w samym przywileju lokacyjnym Ciechanowa z roku 1400 jest mowa o podkomorzym ciechanowskim – *Nicolao dicto Skuscha Succamerario Ciechanoviensi*<sup>28</sup>. To sugeruje, że Ciechanów był siedzibą książęcą jeszcze przed rokiem 1400.

#### 4. Lokacja Ciechanowa

Jerzy Wyrozumski zauważa: „Z reguły prawo miejskie uzyskiwały osady o dużej akumulacji elementów miejskich, często takie, które już wcześniej korzystały z prawa targowego lub nawet posiadały rodzimy zawiązek ustroju miejskiego”<sup>29</sup>. Można przyjąć, że od nadania prawa targu w poł. XIV w. (1358 r. ?) w Ciechanowie nastąpiła akumulacja elementów miejskich, a nawet wykształcił się załówek rodzimego ustroju miejskiego. Za tą tezę przemawia fakt, że w przywileju lokacyjnym nie ma mowy o organach władzy miejskiej, co wydaje się potwierdzać, że takie organy wykształciły się już w mieście targowym.

Taki stan rzeczy umożliwił Januszowi I nadanie praw miejskich Ciechanowowi w 1400 r. Lokacja Janusza I z roku 1400, przenosiła miasto na nowe miejsce, około 900 metrów na północ od poprzedniej zabudowy miasta targowego, znacznie bliżej zamku książęcego, w rejon dzisiejszego Placu Jana Pawła II. Miasto zostało lokowane na prawie chełmińskim.

Za przeniesieniem miasta w nowe miejsce przemawiały przede wszystkim dwa argumenty. Po pierwsze w mieście targowym, czyli wokół Skweru Tajnej Organizacji Nauczycielskiej regularna zabudowa jest nie możliwa ze względu na naturalne ukształtowanie terenu. Po drugie książę przeniósł miasto w pobliże swojego zamku, co było z korzyścią zarówno dla mieszczan jak i samego księcia. Ponieważ prawa miejskie nadano w *Wschegrad Feria Tertia proxima post festum Petri ad vincula apostoli glorii(...)*<sup>30</sup>, miasto za swojego patrona przyjęło św. Piotra, który stał się godłem w herbie miasta<sup>31</sup>.

W nowo lokowanym mieście, ok 1427 r. wybudowano kościół p. w. św. Małgorzaty, został on wzniesiony w rejonie dzisiejszej ulicy 17 stycznia, przy kościele tym funkcjonował cmentarz<sup>32</sup>. Najprawdopodobniej w 1553 erygowano w tym mieście kościół p.w. św. Ducha<sup>33</sup>, od XVIII wieku była to już tylko ruina, rozebrana ostatecznie po

1797 roku. Możliwe, że prepozytura szpitalna z kaplicą św. Ducha funkcjonowała już w XV w. podobnie jak w innych miejscowościach mazowieckich<sup>34</sup>. Miasto zostało opasane wałem drewno–ziemnym z bramami, otoczone fosą<sup>35</sup>.

Pierwsza wzmianka o organach władzy miejskiej w Ciechanowie pochodzi z roku 1420, z dokumentu w którym książę Janusz potwierdza układ pomiędzy proboszczem Ciechanowa a urzędem miejskim<sup>36</sup>. Z dokumentu wynika, że urząd miejski w Ciechanowie już funkcjonuje albowiem znajduje się tam zapis: „*Parochialis Ciechanovien. Ex una, Magister Civum, Consules, Scabinique Ciechanovienses*” – czyli: „*Pomiędzy burmistrzem Ciechanowa, rajcami i ławnikami (sądu wójtowskiego–przp.W.G)*”.

Już w roku 1442 mieszczanie ciechanowscy zyskują wpływ na wybór burmistrza.

Dowodzi tego dokument z tego właśnie roku, w którym książę Bolesław nadaje urzędowi miejskiemu w Ciechanowie prawo do wyboru trzech osób, spośród których książę lub jego starosta wybierze burmistrza Ciechanowa<sup>37</sup>.

#### 5. Przeniesienia placu targowego

Miasto targowe nie uległo deurbanizacji po lokacji z 1400 r., ale nadal funkcjonowało. Wydaje się, że fundamentalne znaczenie dla tego stanu rzeczy miało położenie w pobliżu przeprawy na Łydyni jak i istnienie w mieście targowym klasztoru Augustianów. Zapewne nie bez znaczenia była też bliskość kościoła parafialnego.

Problemem pozostaje, kiedy plac targowy został przeniesiony z rejonu Skweru Tajnej Organizacji Nauczycielskiej w rejon Placu T. Kościuszki? Wydaje się, że przeniesienie to mogło nastąpić bądź po pożarze miasta z końca XV w, bądź po zniszczeniach spowodowanych „Potopem Szwedzkim” w XVII w.

Pomocne w wyznaczeniu daty przeniesienia placu targowego w rejon dzisiejszego Placu T. Kościuszki, gdzie funkcjonował pod nazwą „zielonego rynku”, byłoby ustalenie lokalizacji kościoła św. Piotra. Kościół ten, wzmiankowany jest po raz pierwszy w 1598 r.<sup>38</sup> Możliwe, że kościół św. Piotra został wzniesiony w II poł. XV w.<sup>39</sup> po pożarze kościoła parafialnego i przejął jego funkcję, do czasu wzniesienia murowanej pseudobazyliki<sup>40</sup>. Gdyby kościół ten został wzniesiony w rejonie Skweru TON (bądź dzisiejszych ulic: Orylskiej, 3 Maja czy Augustiańskiej), jak obecnie przyjmuje większość historyków, oznaczałoby to, że miasto targowe funkcjonowało w rejonie Skweru TON jeszcze do XVII w. Jeżeli zaś przeniesienie placu targowego nastąpiło po pożarze w końcu XV w., kościół ten zapewne został wzniesiony w rejonie Placu Kościuszki (bądź dzisiejszych ulic: Grodzkiej i A. Mickiewicza lub ulic: Zielona

Ścieżka, ks. Sciegiennego i Farnej). Niestety lokalizacja kościoła św. Piotra pozostaje hipotezytyczna. Jedyne, co wiadomo o tym kościele to to, że był budowlą drewnianą, już w końcu XVI wieku był kaplicą, zaś w połowie XVIII w. był ruiną, rozebraną ok. 1800 r.<sup>41</sup>

Przeniesienie placu targowego w rejon Placu T. Kościuszki spowodowało skrócenie i wypro-

stawanie drogi łączącej rynek lokowanego miasta z placem targowym („zielonym rynkiem”).

Osada targowa w rejonie Skweru TON wraz z kościołem augustianów, przeniesiony plac targowy w rejon Placu T. Kościuszki jak i lokowane miasto w rejonie Placu Jana Pawła II są widoczne w układzie urbanistycznym Ciechanowa do dnia dzisiejszego.

## Przypisy

- <sup>1</sup> Badania sondażowe przeprowadzone w latach 60 XX wieku przez Irenę Górską w dwóch wykopach potwierdzają istnienie XI wiecznego grodu, aczkolwiek należy pamiętać, że badania sondażowe są nie obiektywne i mało efektywne. Za całkowicie błędne należy uznać poglądy jakoby znaleziono na farskiej górze ślady osadnictwa z VII w. Odnaleziono jedynie fragmenty naczyń, w złożu wtórnym (a więc zostały one nawiezione na farską górę wraz z ziemią w późniejszym okresie), które mogą pochodzić z VII w, aczkolwiek wymagają jeszcze wydatowania. – I. Górską., *Badania sondażowe na Farskiej Górze w Ciechanowie*, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXXIV/ 3–4, 1969, s. 436–442.
- <sup>2</sup> Kodeks Dyplomatyczny Księstwa Mazowieckiego, Warszawa 1863, s. 18.
- <sup>3</sup> Problem ten poruszyłem w artykule *Ciechanów – zarys dziejów do XV w.*, „Kultura i Historia”, 2011, nr 19.
- <sup>4</sup> M. Gumowski, *Herby miast województwa warszawskiego*, [w:] Miesięcznik Heraldyczny. Organ Polskiego Towarzystwa Heraldycznego wydawany przez Oddział Warszawski, 1937 R. 16, nr 1, s. 6.
- <sup>5</sup> J. Kazimierski, *Rozwój przestrzenny miasta Ciechanowa*, „Milenium Ciechanowa”, Ciechanów 1965, s. 190–194.
- <sup>6</sup> S. Pazyra, *Dziewięć wieków Ciechanowa*, „Milenium Ciechanowa”, Ciechanów 1965, s. 12–30.
- <sup>7</sup> J. Kazimierski, D. Warecka-Kosacka, *Studium historyczne miasta Ciechanowa*, „Notatki Płockie”, 1957, nr 5, s. 12–17.
- <sup>8</sup> S. Pazyra, *Dziewięć wieków Ciechanowa*, „Milenium Ciechanowa”, Ciechanów 1965, s. 12–30.
- <sup>9</sup> A. Kociszewski, *Od „castrum” do „oppidum” 1992. Problemy genezy rozwoju Ciechanowa*, „Zapiski Ciechanowskie”, nr VIII/ 1992, s.16.
- <sup>10</sup> M.M. Grzybowski, *Jubileusz 600-lecia nadania praw miejskich i istnienia parafii Sochocin (1385–1985)*, „Studia Płockie”, t 14 1986, s. 238.
- <sup>11</sup> A. Kowalczyk, *Biblioteka Kanoników Regularnych w Czerwińsku*, „Notatki Płockie”, 2009, nr 1, s. 4.
- <sup>12</sup> Ibidem, s. 5.
- <sup>13</sup> A. Witkowska OSU, *Kościół na Mazowszu Płockim w XIII i na pocz. XIV w.*, „Studia Płockie”, t. 3 (1975), s. 97. A. Witkowska pisze, że o sprowadzenie augustianów wystąpił Siemowit IV, ale należy uznać to za literówkę.
- <sup>14</sup> Literatura dotycząca tego zagadnienia: H. Rutkowski, *Rocznik ciechanowski jako mistyfikacja*, „Kwartalnik Historyczny”, 1991, Nr 4, s. 75–82. Idem, *O mistyfikacji ciechanowskiej raz jeszcze*, „Studia Źródłoznawcze. Commentationes”, t. 39, 2001, s. 139–145, Idem, *Mystyfikacje Jerzego Gaczyńskiego*, „Przegląd Historyczny”, 2001, t. 52, z-t. 2. s. 325–337. S. Suchodolski, *Uwaga, fałszerstwo! O rzekomych znaleziskach denarów z legendą GNEZDYN CIVITAS i innych monet z czasów Bolesława Chrobrego*, Notae Numismatae. Zapiski Numizmatyczne tom III/IV, s. 303–321. W roku 2007 w IH PAN odbyła się konferencja „Na manowce i z powrotem. Naukowe mistyfikacje i ich demaskowanie”, gdzie Marek Słoń i Henryk Rutkowski przedstawili referat dotyczący mistyfikacji ciechanowskiej pt. *Niewiarygodne odkrycie na Mazowszu – średniowieczny (?) Rocznik Ciechanowski* – Konferencja zorganizowana 17 listopada 2007 w Warszawie przez Klub Stypendystów Zagranicznych FNP w Instytucie Historii PAN. Konferencja miała charakter nieformalny.
- <sup>15</sup> K. Pacuski, *Początki osad na obszarze dzisiejszego miasta Ciechanowa w świetle źródeł pisanych*, „Zapiski Ciechanowskie”, t. 8, Ciechanów 1992, s. 70. K Pacuski, *Uwagi i sprostowania do Nowego Kodeksu dyplomatycznego Mazowsza, część III: dokumenty z lat 1356*, „Studia Źródłoznawcze”, T. 40 (2002), s. 168.
- <sup>16</sup> K. Pacuski, *Uwagi i sprostowania do Nowego Kodeksu dyplomatycznego Mazowsza, część III: dokumenty z lat 1356*, „Studia Źródłoznawcze”, T. 40 (2002), s. 168.
- <sup>17</sup> S. Suchodolski, *Uwaga, fałszerstwo! O rzekomych znaleziskach denarów z legendą GNEZDYN CIVITAS i innych monet z czasów Bolesława Chrobrego*, Notae Numismatae. Zapiski Numizmatyczne tom III/IV, s. 303–321.
- <sup>18</sup> Ibidem, s. 319.
- <sup>19</sup> E. Kowalczyk, (rec.) A. i R. Supkowie, *Zamki i warownie ziem mazowieckiej*, Warszawa 2002, „Rocznik Mazowiecki”, t. 15, 2003, s. 295.
- <sup>20</sup> Wyniki najnowszych badań archeologicznych prezentowano na wystawie „Zamek w Ciechanowie – Przeszłość na nowo odkryta”, Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie, 19 lutego do 6 kwietnia 2009, komisarz wystawy: mgr Artur Sierostawski. Kierownikami badań byli: M.J. Piotrowski, M. Czarnecki, R. Maciszewski i Z. Miecznikowski oraz *Zamek Księżąt Mazowieckich w Ciechanowie. Wczoraj–Dziś–Jutro (Wybrane materiały z sesji naukowej – Ciechanów 13 V 2006)*, „Ciechanowskie Studia Muzealne”, IV, Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie, Polskie Towarzystwo Historyczne O/W Ciechanów 2006, passim.
- <sup>21</sup> Ratownicze badania archeologiczne prowadzone przez Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie.
- <sup>22</sup> A. Witkowska OSU, *Kościół na Mazowszu Płockim*, s. 97, T. Żebrowski, *Kościół (XIVw. – pocz. XV w.)*, [w:] *Dzieje Mazowsza do roku 1526*, red. H.Samsonowicz, Pułtusk 2006, s. 462. Natomiast Z. Kratochwil podaje jako datę założenia klasztoru w Ciechanowie 1353 r., co jest niemożliwe, skoro sam przywilej, a mocy którego Siemowit III ufundował klasztor Augustianów w Warszawie, Rawie i Ciechanowie pochodzi z roku 1356. – Z. Kratochwil, *Augustianie w Ciechanowie (1356–1684)*, „Studia Płockie”, t. 24, 1996, s. 153.
- <sup>23</sup> J. Bartoszewicz, *Kościół warszawskie rzymsko-katolickie opisane pod względem historycznym*, Warszawa 1885, s. 64.
- <sup>24</sup> J. Pełka, *Zamek Księżąt Mazowieckich w Ciechanowie w świadomości i tradycji Ciechanowian*, [w:] *Zamek Księżąt Mazowieckich w Ciechanowie. Wczoraj–Dziś–Jutro (Wybrane materiały z sesji naukowej – Ciechanów 13 V 2006)*, „Ciechanowskie Studia Muzealne”, IV, Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie, Polskie Towarzystwo Historyczne O/W Ciechanów 2006, s. 9. oraz M.J. Piotrowski, *Ratownicze prace archeologiczne prowadzone na Zamku w Ciechanowie w 2003 r.*, [w:] *Zamek Księżąt Mazowieckich w Ciechanowie. Wczoraj–Dziś–Jutro (Wybrane materiały z sesji naukowej – Ciechanów 13 V 2006)*, „Ciechanowskie Studia Muzealne”, IV, Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie, Polskie Towarzystwo Historyczne O/W Ciechanów 2006, s. 81.
- <sup>25</sup> W. Smoleński, *Szkice z dziejów szlachty mazowieckiej*, Kraków 1908, s. 18.
- <sup>26</sup> Ibidem, s.19.
- <sup>27</sup> Ibidem.
- <sup>28</sup> KDKsMaz, nr 8, s. 343.
- <sup>29</sup> J. Wyrozumski, *Dzieje Polski Piastowskiej (VIII – 1370)*, [w:] *Wielka Historia Polski*, t. 2, Kraków 1999. s. 202.
- <sup>30</sup> KDKsMaz, nr 8, s. 343.

- <sup>31</sup> W. Górczyk, *Herb Ciechanowa*, „Notatki Płockie”, 2013, nr 2, s. 6.
- <sup>32</sup> W czasie ratowniczych badań wykopaliskowych w rejonie ulicy 17 Stycznia, przeprowadzonych przez Marka Piotrowskiego, „zadokumentowano profile archeologiczne. W jednym z nich odświeżono potężne fundamenty kamienne z zaprawą wapienną, które mogły być pozostałością, lokalizowanego w tej okolicy, kościoła p.w. św. Małgorzaty”. W tym rejonie zadokumentowano i zabezpieczono szkielety z cmentarza przykościelnego. – „Informator Archeologiczny 1998”, red. Dorota Csáky, Hanna Zaborowska, Michał Bugaj, Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków R. XXXII/ 2009, s. 243. Materiały i dokumentacja badań jest przechowywana w Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie.
- <sup>33</sup> Zdaniem R. Małowieckiego kościół ten istniał już w 1538 r. – R. Małowiecki, *kalendarium urbanistyczne dziejów Ciechanowa*, „Zapiski Ciechanowskie” t. 10, Ciechanowskie Towarzystwo Naukowe, Ciechanów 2000, s.143–158.
- <sup>34</sup> Taki pogląd wyraża T. Żebrowski, prepozytury szpitalne z kaplicą p.w. św. Ducha funkcjonowały w Bielsku, Łomży, Nowym Mieście, Płocku, Pułtusku, Sierpcu, Gąbinie, Goszczynie, Sochaczewie, Warce, Warszawie – T. Żebrowski, *Kościół (XIV - początek XVIw.)*, [w:] *Dzieje Mazowsza*, red. H. Samsonowicz, t. 1, Pułtusk 2006, s 486.
- <sup>35</sup> Aleksander Gwagnin, Włoch z pochodzenia, w swym dziele: *Sarmatiae Europae descriptio (XVI w.)* pisze o Ciechanowie: „Ciechanów miasto (...) wałem obtoczone”. A. Gwagnin, *Z Kroniki Sarmacji Europejskiej*, Kraków 1860, s. 24.
- <sup>36</sup> *Kodeks dyplomatyczny księstwa mazowieckiego*, Warszawa 1863, s. 342.
- <sup>37</sup> Ibidem.
- <sup>38</sup> W.J. Górczyk, *Herb Ciechanowa*, „Notatki Płockie”, 2013, nr. 2, s. 5.
- <sup>39</sup> W NKDMaz II opublikowano falsyfikat, który miał wspominać o kościele św. Piotra, a który wydawcy błędnie zinterpretowali jako XV wieczny (miał pochodzić z 1427 r.) – NKDMaz. Cz II, nr 98, s. 91–92. Późniejsze badania wykazały, że dokument ten, podobnie jak tzw. „Rocznik Ciechanowski” to XX wieczny falsyfikat autorstwa J. Gaczyńskiego – K Pacuski, *Uwagi i sprostowania do Nowego Kodeksu dyplomatycznego Mazowsza, część III: dokumenty z lat 1356*, „Studia Źródłoznawcze”, T. 40 (2002), s. 168. oraz E. Kowalczyk, *Szlaki drogowe w puszczy na pograniczu Mazowiecko-Pruskim w średniowieczu*, „Kwartalnik Historyczny”, R. CVI (1999, I), s. 8, p. 36.
- <sup>40</sup> Zapewne kościół św. Piotra od samego początku pełnił funkcję sakralną tylko tymczasowo, na czas budowy murowanej pseudo-bazyliki.
- <sup>41</sup> W. Górczyk, *Ciechanów – zarys dziejów do XV w.*, „Kultura i Historia”, 2011, nr 19.

## LOCATION OF CIECHANÓW

### Summary

Ciechanów is one of the medieval towns of northern Mazovia.

In 1400, its town rights were granted and the town quickly rose to become one of the most important in the Duchy of Mazovia.

The term „Ciechanow mystification” in the study is a reference to falsifications, which were committed by Jerzy Gaczynski, it is the allegedly fifteenth century „annals”, whose author was supposed to be Stanislaw from Lipia, as well as the others documents, such as the cited text Ciechanow (1266), which were included with the „annals” in the volume Liber Ecclesiae Praepositalis Ciechanoviensis in the parish archives of the Parish Church in Ciechanow.

The alleged disclosure of „Ciechanow annals” was presumably accomplished by Jerzy Gaczyński.

In the early 90s of the twentieth century, Henryk Rutkowski established that the "annals" were a twentieth-century forgery written by J. Gaczyński.

Unfortunately, both documents related to the mystification were published in NKDMaz II, there are documents 49a, which were supposed to be the location text Ciechanow from 1266 and document 98, so the alleged summary of the confirmation of Boleslaw II for St Peter's Church in Ciechanów from 1295.

## HISTORIA POWSTANIA CMENTARZA CHOLERYCZNEGO W PŁOCKU

### Abstrakt

Cmentarz choleryczny był jednym z wielu miejsc pochówków, jakie funkcjonowały w Płocku. Oficjalnie otwarty w 1848 r., na peryferiach miasta miał szczególne przeznaczenie. Jak wskazuje nazwa, grzebano na nim zmarłych na skutek chorób zakaźnych ale także osoby wykluczone spod prawa. Obecnie nie pozostał żaden ślad po dawnym cmentarzu, jedynie zwyczajowa nazwa osiedla „Cholerka” przypomina o przeszłości tego miejsca.

**Słowa kluczowe:** cmentarze, cmentarz choleryczny, epidemie, karawaka, Płock, Cholerka

Jednym ze stałych, negatywnych zjawisk, od najdawniejszych czasów towarzyszących człowiekowi, były różne klęski: głody, pożary, powodzie i zarazy. Z klęsk tych zwłaszcza epidemie chorób zakaźnych, takich jak: ospa, czerwonka, tyfus plamisty, dyfteryt, dżuma, grypa i cholera (choroba pochodząca z południowej Azji, której nadano starą grecką nazwę cholera, co oznacza „upływ żółci”<sup>1</sup>) zwane potocznie „morrowym powietrzem”, z racji swej częstotliwości oraz poważnych następstw demograficznych i kulturowych, odgrywały istotną rolę w życiu ludzi minionych epok.

Czynnikiem, który w istotny sposób przyczyniał się do rozprzestrzeniania epidemii, były migracje ludności. Zarazy roznosili zwłaszcza żołnierze walczących armii, nękani często różnymi chorobami. Sytuacji tej sprzyjały następujące uwarunkowania: koncentracja w jednym miejscu dużej liczby osób, co ułatwiało przenoszenie zarazków, wyczerpanie sił fizycznych żołnierzy z powodu niedożywienia i trudów wojennych, bardzo niski stopień higieny i brak odpowiedniej jakości wody i pokarmów, niedostatecznie szybka izolacja chorych, szczególnie w czasie przemarszów oraz słabo zorganizowana wojskowa służba medyczna. Wobec tego nie dziwi fakt, że wojny były okresami ekspansji chorób zakaźnych, posuwających się często śladami przemieszczających się armii.

Rozprzestrzenianiu się masowych epidemii sprzyjała także ciasnota panująca w ówczesnych miastach, powodująca, iż nierzadko na jedną izbę mieszkalną przypadało po kilka osób. Często zagrzybione, brudne, wilgotne i niewietrzne pomieszczenia stanowiły siedliska insektów i gryzoni. Znajdujące się wewnątrz murów miejskich jatki rzeźnicze, zakłady garbarskie, browary oraz obory i stajnie były siedliskami myszy i szczurów – głównych roznosicieli dżumy.

Większość miast tonęła w brudzie: brak było porządných bruków i wysypisk odpadków. Nieczystości najczęściej wyrzucano bądź wylewano na ulicę. Okolicznością pogarszającą warunki higieniczne, szczególnie większych miast, była przykościelna lokalizacja cmentarzy miejskich (XIV–XVIII wiek). W przypadku zwiększonej umiERALNOŚCI (wojna, głód) stawały się one ogniskami nowych zakażeń, gdyż niedbale i płytko pochowane zwłoki bywały rozwlekane bądź zjadane przez bezpańskie psy, wążsające się po mieście<sup>2</sup>.

Powodujące olbrzymią śmiertelność średnio-wieczne epidemie chorób zakaźnych doprowadziły do całkowitej zmiany stosunku ludzi do momentu odejścia. Miejsce śmierci zrytualizowanej, w pewnej mierze „oswojonej” i powiązanej z licznymi obrzędami, śmierci, która miała być nie ostatecznym kresem życia, zajęła budząca paniczny strach śmierć nagła. Epidemie powodowały ogromne następstwa społeczne, psychologiczne i religijne. Zmieniały się postawy ludzkie, które determinował strach przed zarażeniem i nieuchronną śmiercią, co wpływało na wzrost zabobonności.

Zmieniała się także miejska topografia; okopy „powietrzne”, wytyczały niekiedy nowe granice danego miasta, oraz zlokalizowane na odległych peryferiach cmentarze morowe. Ustalono, że w Gdańsku funkcjonowało jedenaście takich miejsc, w Krakowie – dziesięć, w Poznaniu – pięć, w Warszawie – trzy<sup>3</sup>, w Płocku – jeden. Oznaczane były trzema krzyżami lub jednym z podwójną belką poprzeczną, zwanym „karawaka”<sup>4</sup>; był to znak ostrzegawczy, by nie wchodzić na ten teren<sup>5</sup>.

Przepiętnienie parafialnych cmentarzy oraz względy higieniczne sprawiały, iż w czasie wielu epidemii władze państwowe, kościelne i municypalne wydawały rygorystyczne zakazy grze-

bania zwłok w świątyniach i na przykościelnych cmentarzach. Szczególnie wyraźnie to określił w swym uniwersale, skierowanym do duchownych krakowskich, biskup Andrzej Trzebicki<sup>6</sup>. Władze „powietrzne” starały się udzielać ofiarom epidemii wsparcia duszpasterskiego, organizując pochówki.

Względy bezpieczeństwa wymagały, aby w trakcie epidemii do minimum ograniczyć zwyczajowe ceremonie pogrzebowe. Podobnie jak grzebanie zmarłych na cmentarzach morowych, również pochówek zwłok bez śpiewu, bicia dzwonów i procesji był traktowany jako niechrześcijański i niehonorowy. Sebastian Fabian Klono-wic opisał słowami pełnymi smutku i nostalgii ostatnią drogę ofiary epidemii: *Ciało umartego jest pozbawione należnego szacunku, wynosi się je pospiesznie w cichym pogrzebie, bez zwlekania zasypuje wrzucone do jamy. Brak też młodych synowych, żałobnych skarg matek, nie widać w mieście płaczących wdów, nie towarzyszy nigdzie ciałom zawođenje niewieście, nie rozbrzmiewa smutna pieśń żałobna, nie udają też spadkobiercy. Przyjaciel pełen nieufności ucieka przed przyjacielem. Mistrz ceremonii nie przewodzi zbędnym obrzędem pogrzebowym i nikt nie niesie zapalonych świec<sup>7</sup>.*

Przepisy władz były w tych kwestiach jednoznaczne. Nakazywano maksymalnie przyspieszyć pochowanie zwłok zmarłego, eliminując cały rytuał związany z „przystrojeniem” zwłok i trumny oraz czuwanie w czasie tzw. pustych nocy. Czas ten nie powinien przekraczać 24 godzin, a jeszcze lepiej gdyby udało się nieboszczyka pochować dużo szybciej<sup>8</sup>. Żeby nie budzić niezdrowej ciekawości lub paniki wśród mieszkańców, pogrzeby ofiar zarazy aranżowano zwykle późnym wieczorem lub nocą<sup>9</sup>. Oprócz grabarzy i księdza wyjątkowo jedynie uczestniczyć w nich mogli najbliżsi członkowie rodziny a w przypadku pochówku zmarłych w grobach zbiorowych obecność kogokolwiek poza kopaczami była surowo zakazana. W początkowych stadiach epidemii ciała jej ofiar starano się chować w prostych drewnianych trumnach. W obliczu zwiększonej śmiertelności zwłoki chowano po kilka w jednej trumnie, albo też składano bezpośrednio do ziemi tylko w płóciennych workach lub w samych koszulach. W celu dezynfekcji ciała zwykle posypywano ługiem, niegaszonym wapnem lub zalewano smołą<sup>10</sup>.

Ogromna częstotliwość epidemii w przedrozbiorowej Rzeczypospolitej sprawiała, iż każdy jej mieszkaniec przynajmniej kilkakrotnie w ciągu życia mógł się czuć przez nie zagrożony. Bywały okresy, gdy powracające choroby epidemiczne przez wiele lat nękały to samo miasto lub ten sam rejon.

Płock w swojej długiej historii również wielokrotnie był gnębiony przez różne epidemiczne

choroby zakaźne. Wiemy o nich niewiele, zwłaszcza o tych pojawiających się w najbardziej odległych nam czasach. Poza wzmiankami demograficznymi i odnotowanymi okresami kiedy występowały, brakuje wiadomości na temat miejsca pochówków ich ofiar.

Jednymi z pierwszych informacji dotyczącymi epidemii, panującej w mieście są zapisy testamentalne na cele charytatywne oraz na rzecz kościołów płockich w związku z grasującą od lipca do września roku 1495 zarazą<sup>11</sup>. Kolejne epidemie pojawiły się w 1507 i 1509 r. za czasów biskupa Erazma Ciołka (1504–1522). Wtedy właśnie z powodu morowego powietrza został odwołany 21. synod płocki w 1507 r., uczestnicy rozjechali się, a synod odłożono. Synod ten odbył się na wiosnę 1508 r. w Pułtusk<sup>12</sup>. Za kilkanaście lat, w miesiącach letnich 1526 r. z powodu zarazy zmarła czwarta część mieszkańców, ok. 1100 osób<sup>13</sup>. Ponownie w latach 1542 i 1552 pojawiło się morowe powietrze w Płocku<sup>14</sup>.

Panujące epidemie opóźniały rozwój miasta i wpływały na funkcjonowanie urzędów. W 1571 r. z powodu zarazy odroczone zostały dwukrotnie wszystkie sprawy przed sądem grodzkim<sup>15</sup>. Za rządów biskupa Wojciecha Baranowskiego (1590–1607) grasująca w diecezji zaraza była główną przeszkodą w odbyciu planowanego przez 2 lata synodu. Z jej powodu nie mogła również być dokończona wizytacja kościołów: *obecnie (1593 r.) skoro nasilenie zarazy minęło, a biskup ma nadzieję, że ukończy będzie można prace wizytacyjne, zwołuje synod diecezjalny, wzywając nań wszystkich uczestników osobiście*. Na kolejnym synodzie zwołanym przez biskupa Baranowskiego w 1603 r. przedmiotem rozważania kapituły płockiej była m.in. troska o zabezpieczenie członków synodu przed panującą wówczas kolejną zarazą. Kapituła postanowiła zwrócić się do władz miejskich o wydanie stosownych zarządzeń sanitarnych. Sprawy merytoryczne, mające być przedmiotem obrad synodu zejść musiały na dalszy plan: *synod odbył się w warunkach bardzo niesprzyjających, wśród panującej w Płocku zarazy, pochłaniającej wielką ilość ofiar<sup>16</sup>.*

W okresie 1624–1625 następną wielką epidemia uśmierciła ok. 1500 mieszkańców Płocka. Za kilka lat, w roku 1630 ponownie pojawiła się w mieście. W czasie „potopu szwedzkiego” (1655–1656) epidemia powiększyła jeszcze bardziej straty ludności<sup>17</sup>. W 1711 roku miasto znowu zostało dotknięte kolejną zarazą. Wówczas duża część ludności uciekła, a akta miejskie wywieziono do Bielska.

Najwięcej informacji zachowało się na temat epidemii cholery, która zapanowała w Płocku po klęsce Powstania Listopadowego, (w tym samym czasie cholera spustoszyła także



Plan sytuacyjny cmentarza cholerycznego z 1913 r.<sup>29</sup>

Warszawę<sup>18</sup>). W czerwcu 1831 roku przybył do Płocka oddział carskiej jazdy, składający się z czterech pułków kozaków i dwóch szwadronów konnych strzelców pod wodzą atamana Własowa. 9 lipca zaś zatrzymał się w mieście feldmarszałek Iwan Paskiewicz ze swoimi oddziałami. Wojska rosyjskie przyniosły ze sobą cholera, podobno nie znaną wcześniej w Polsce. Armia rosyjska pozostawiła zmarłych bez pochówku, co zwiększyło jeszcze epidemię<sup>19</sup>. Choroba trwała aż do późnej jesieni. Dziennie zapadało na nią po kilkanaście osób, szczególnie dotykała ludność żydowską. [...] po kilka osób dziennie ze starozakonnych umiera, co pochodzi częścią z nędzy, częścią ze zbyt ciasnego mieszkania i nieczystości<sup>20</sup>. Władze starały się podejmować środki zapobiegające rozszerzaniu się epidemii; zalecono, aby w mieszkaniach żydowskich, z racji tego, że były najbardziej przepiętione, posypywać podłogi chlorkiem wapnia i utrzymywać czystość wewnątrz i wokół zabudowań<sup>21</sup>. Rozważano także czasowe przesiedlenie ludności żydowskiej do mniej zaludnionych dzielnic miasta. Dla zarządzenia takowemu natłokowi na ten jeden raz możnaby dozwolić Starozakonnym lokować się w domach ulic mniej ludnych: Królewieckiej, Płońskiej, Ostatniej i nad Wisłą [...] aby domów całych gdzie mieszkają nie razili<sup>22</sup>.

Obawiając się dalszego rozprzestrzeniania zarazy, na początku zmarłych chowano na kępie położonej na środku Wisły, później na gruntach Grabówki (obecnie dzielnica Płocka), a w końcu także na zwykłych cmentarzach, tylko głębiej niż zwykle. Jednak z powodu dużej śmiertelności trzeba było wyznaczyć na pochówki epidemiczne *miejsce od miasta odleglejsze*<sup>23</sup>. Liczba chorujących, ani zmarłych nie jest znana z powodu przerwy w pracy wszystkich urzędów w czasie trwania epidemii. Ponadto, np. Żydzi ukrywali chorych, a zmarłych grzebali potajemnie na swoim cmentarzu<sup>24</sup>.

Ostatecznie miejsce do grzebania ofiar tej epidemii wybrano za rogatką warszawską i oficjalnie dokonano jego otwarcia w roku 1848<sup>25</sup>. Cmentarz, potocznie zwany cholerycznym, znajdował się w odległości około kilometra od ówczesnych granic miasta, na zachodniej stronie wąwozu, zwanym parową<sup>26</sup>.

Było to również miejsce pochówków osób wykluczonych spod prawa: [...] *celem nie przeprowadzenia cmentarza katolickiego [...] Rząd Gubernialny postanowił, aby więźnie na cmentarzu nowo za Rogatkami Warszawskimi urządzonym i ceremonią religijną poświęconym chowani byli i stosownie w tym względzie polecenie Nadzorca Więzienia wydaje. Proboszcza miejscowego w tem zawiadamia*<sup>27</sup>. Wcześniej, do roku ok. 1830 odbywały się tutaj egzekucje, o czym świadczyły cztery szubienice, na których tracono skazańców<sup>28</sup>.

Na cmentarzu tym znajdował się drewniany domek przedpogrzebowy, który miał swojego stróża: *Prezydent przywołał [jako dozorcę] Walentego Śliwińskiego i temu zapewnił płacę dzienną*<sup>30</sup>. W archiwaliach miasta Płocka zachował się zapis, iż w 1850 roku budynek ten uległ zniszczeniu: *Domek przedpogrzebowy na cmentarzu cholerycznym wystawiony skutkiem nadzwyczajnej burzy wyrwconym został. Celem uprzątnienia pozostałego po nim drzewa Rząd Gubernialny poleca wiceprezydentowi aby z Asesorem Budowniczym z przybraniem dwóch biegłych wartość tego drzewa ustanowił*<sup>31</sup>. Nie zachowały się informacje, czy w późniejszym okresie został on odbudowany.

6 IX 1848 roku urząd prezydenta miasta Płocka objął Aleksander Roman, a następnego już dnia zaskoczył go w Płocku wybuch epidemii cholery, z którą walkę musiał natychmiast organizować. Za jego urzędowania epidemia cholery jeszcze dwukrotnie Płock nawiedzała, a mianowicie w roku 1849 i 1852<sup>32</sup>. W ich wyniku znacznie zmniejszyła się liczba ludności w stosunku do ilości mieszkańców zarejestrowanych w latach poprzednich, np. z 12 201 osób w 1848 r. do 11 971 w 1849 r. i z 12 415 w 1852 r. do 12 032 w 1853 r.<sup>33</sup>. W okresie tych epidemii cmentarz choleryczny z pewnością był „aktywnie” użytkowany.

W 1852 roku Gubernator Cywilny wydał rozporządzenie, które było głośnie, iż *zabrania się gromadzenia w czasie grasującej epidemii obcej ludności żydowskiej w umówione miejsca*<sup>34</sup>. Jednak kolejna epidemia cholery w 1853 r. i tak zdziesiątkowała mieszkańców Płocka. Płocczanie złożyli wówczas w płockiej farze wraz z proboszczem ks. Franciszkiem Szaniorem (1845-1879) obietnicę pielgrzymowania do Sanktuarium Maryi w Skępem w podzięce za odwrócenie zarazy i uratowanie życia. Po szczęśliwym ocaleniu przed pomorem wdzięczni mieszkańcy



udali się na pielgrzymkę. Stało się tradycją, że w kolejnych latach płocczanie wędrowali do Matki Bożej w Skępem<sup>35</sup>.

Cmentarz choleryczny z racji tego, iż był użytkowany sporadycznie i dla „szczególnego rodzaju pochówków”, nie był otaczany specjalną troską ze strony władz czy mieszkańców miasta. Stan jego zachowania w różnym czasie przedstawiał się rozmaicie, ale raczej panował tam nieporządek. Na łamach przedwojennej płockiej prasy wielokrotnie podnoszono tę sprawę [...] *pomniki rozsypały się w gruzy, [...] wał okalający cmentarz prawie został zrównany z ziemią. Jest to zgorzenie dla wiernych, tembardziej że cmentarz znajduje się przy drodze, którą wiele ludzi wiejskich przechodzi do Płocka. Serce się kraje patrząc na tę profanację, bo w tym roku obrócony został na pastwisko. Kilka krów stale się pasie na cmentarzu i do reszty rozdeptują mogiły oraz zanieczyszczają cmentarz. [...] Mało tej zniewagi; inni zrobili sobie przez cmentarz drogę; wjeżdżają na cmentarz i kopią na nim piasek, który wywożą furami. Jest to wprost wstrętne, bo przecież koło cmentarza tyle jest wolnego miejsca do brania piasku. Dalej autor artykułu pisze, iż sam widział: dużo rozkopanych mogił, a z nich pełno wywalonych kości; są całe szkielety, klatki piersiowe, całe głowy, szczęki z zębami, które konie niemiłosiernie traktują kopytami, a koła od wozów do reszty gruchoczą. [...] Pełno na nim leży munsztuków od papierosów; widziałem szczątki ubrania z jakiegoś nieboszczyka, które widać były wykopane. Dziwnie w tym się zachowuje miasto, że patrzy na to obojętnie. [...] Jak na urągowisko obok tego cmentarza założono padlisko dla zwierząt [...] Dziwna rzecz, że i dozór parafialny nie zaopiekuje się tym cmentarzem<sup>36</sup>.*

W skutek licznych doniesień na temat rozrzuconych kości na tymże cmentarzu Magistrat polecił architektowi miejskiemu zająć się sprawą a grabarzowi uporządkować teren cmentarza<sup>37</sup>. Obywatel miasta Płocka, Bolesław Zdziarski zaoferował się sam uprzątnąć nekropolię. Wystąpił także z propozycją dzierżawienia jej gruntów, która została zaakceptowana przez władze. W tej sprawie sporządzono stosowny protokół<sup>38</sup>.

Podobnie „Głos Płocki” z roku 1914 apelował o uporządkowanie tej nekropolii, gdzie cały czas szczątki ludzkie pojawiały się na powierzchni. Najpierw przypuszczano, iż powodem tego stanu rzeczy jest piaszczysty grunt na tym terenie. W wyniku apeli płockiego społeczeństwa o cmentarz zadbane i ogrodzone go. Stan ten jednak nie trwał długo, gdyż wkrótce zaczęto w tym miejscu ponownie wydobywać piasek, skut-

kiem czego na powierzchni pojawiały się szczątki trumien i ubrań nieboszczyków. Specjalna komisja, złożona z przedstawicieli władz i obywateli miasta stwierdziła, że piasek wydobywają żołnierze z pobliskich koszar<sup>39</sup>. Zajęto się sprawą i dokonano pochówku pozostałych szczątków zmarłych we wspólnej mogile<sup>40</sup>.

Jednak za kilkanaście lat prasa informowała: *pięćdziesiąt lat wcześniej cmentarz choleryczny był znowu zadbane, dość obszerny, okolony wałem z ziemi. Stała na nim trupiarnia, pomniki, krzyże, były ślady dobrze utrzymanych mogił. Jak wskazywały ślady po raz ostatni grzebano na nim w 1852 roku. Dowodem tego był okazały pomnik 19-letniego młodzieńca [...] niszczyciel ząb czasu zrobił swoje, równał mogiły z ziemią, pokrywał rdzą pomniki, próchniały i waliły się krzyże, zaczął doprowadzać do ruiny i trupiarnię, wreszcie dopomogli mu i źli ludzie<sup>41</sup>.* Jak widać z przytoczonych cytatów różnie przedstawiały się losy cmentarza cholerycznego. Od czasu do czasu przypomniano sobie o jego istnieniu, robiono tymczasowe porządki, mijały kolejne lata i ponownie popadał w ruinę. Przy każdorazowych próbach zabezpieczenia terenu cmentarza, zmniejszano jego powierzchnię. Z pewnością wpływ na stan utrzymania tej nekropolii miał rodzaj dokonywanych tam pochówków oraz to, że z czasem przestała po prostu być użytkowana.

W latach 30. XX w. staraniem władz municypalnych miejsce po dawnym cmentarzu zabezpieczono; kości pochowano raz jeszcze w jednej mogile, teren nekropolii, zdecydowanie mniejszych rozmiarów zniwelowano i okopano wałem. Dla uszanowania tego miejsca postawiono również betonowy krzyż. Pozostałą część obszaru wykorzystano pod budowę baraków dla bezdomnych<sup>42</sup>.

Z czasem kiedy obszar miasta zaczął się powiększać i przybywało nowych budynków mieszkalnych, teren dawnego cmentarza cholerycznego został również zajęty pod budownictwo. Obecnie nie pozostał po tej nekropolii żaden ślad. Na jej miejscu znajduje się wzniesiony w latach 80. XX wieku kościół rzymskokatolicki pw. św. Józefa oraz dzwonnica. Jedynie zwyczajowa nazwa osiedla – Cholerka, przypomina o przeszłości tego miejsca.

W ciągu ostatnich ośmiu wieków w Płocku funkcjonowało wiele miejsc pochówków. Były to najpierw cmentarze przykościelne, później nowożytnie cmentarze formowane poza murami miasta. Należy pamiętać, że w historię miasta wpisała się także nekropolia o wyjątkowym przeznaczeniu, tj. cmentarz choleryczny, który współcześnie bywa określany również jako epidemiologiczny.

## Przypisy

- <sup>1</sup> J. Ruffie, J.Ch. Sournia, *Historia epidemii. Od dżumy do AIDS*, Warszawa 1996, s. 121.
- <sup>2</sup> A. Karpiński, *W walce z niewidzialnym wrogiem*, Warszawa 2000, s. 30–31.
- <sup>3</sup> A. Karpiński, op. cit., s. 157.
- <sup>4</sup> Karawaka, karawika – miasto hiszp. Caravaca. W nim zasłynął krzyż o dwóch poprzecznicach jako cudowny przeciwko morowemu powietrzu i zyskał rozgłos zwłaszcza we Włoszech w 1545 r. podczas zarazy morowej w mieście ówczesnego soboru, Trydenecie. Miał być skuteczny dla tych, którzy się przed nim modlili, albo taki krzyżyk nosili. W tym samym kształcie i pod nazwą karawaki pielgrzymi przywieźli go do Polski. Odtąd pobożni w czasie morowego powietrza stawiali „karawaki” przy wsiach i miasteczkach, aby zaraza je omijała, patrz Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, T. III, Warszawa 1972, s. 8.
- <sup>5</sup> M.M. Grzybowski, *Cmentarze jako miejsca spoczynku zmarłych*, „Miesięcznik Pastorski Płocki” 1985, nr 12, s. 466.
- <sup>6</sup> A. Karpiński, op. cit., s.155.
- <sup>7</sup> S.F. Klonowic, *Victoria deorum*, [w:] *Literatura mieszczańska w Polsce od końca XVI do końca XVII wieku*, oprac. K. Budzyk, H. Budzykowska, J. Lewański, T. 1, Warszawa 1954, s. 122.
- <sup>8</sup> J. Charytoniuk, *Walka z epidemią dżumy w Elblągu na początku XVII wieku*, [w:] „Rocznik Elbląski”, R.X, (1985), s. 53.
- <sup>9</sup> Ibidem, s. 54.
- <sup>10</sup> A. Karpiński, op. cit., s. 163 i 165.
- <sup>11</sup> M.M. Grzybowski, *Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Płocku 1356–2006*, Płock 2006, s. 25.
- <sup>12</sup> J. Sawicki, *Concilia Poloniae, Źródła i studia krytyczne. Synody diecezji płockiej i ich statuty*, T. 6, Warszawa 1952, s. 81; *Synody płockie*, „Miesięcznik Pastorski Płocki” 1927, nr 5, s. 175.
- <sup>13</sup> *Acta capituli Plocensis ab anno 1514–1555*, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1916 nr 44–48.
- <sup>14</sup> *Płocka fara w służbie miastu*, oprac. J. Cegłowski, H. Płuciennik, Płock 2006 s. 13–15, 18.
- <sup>15</sup> *Zbiór dokumentów i listów miasta Płock*. T. 2, Warszawa 1987, s. 502, dok. 693: „Andrzej Sieprski z Gulczewa wojewoda rawski i starosta płocki odracza, z powodu panującej w ziemi płockiej i innych miejscach Królestwa zarazy, wszelkie sprawy cywilne i karne przed sądem i urzędem grodzkim płockim do 12 XI 1571” oraz s. 505, dok. 695: „Andrzej Sieprski [...] powtórnie odracza z powodu [...] zarazy wszelkie sprawy cywilne i karne [...] do 7 I 1572”.
- <sup>16</sup> J. Sawicki, *Concilia Poloniae*, op. cit., s. 127 i 140; W. Góralski, *Reformistyczne synody płockie na przełomie XVI i XVII w.*, s. 84–85 i 150; *Synody płockie*, „Miesięcznik Pastorski Płocki” 1927, nr 5, s. 174.
- <sup>17</sup> M.M. Grzybowski, *Parafia św. Bartłomieja Apostoła...*, op. cit., s. 35.
- <sup>18</sup> L. Dunin, *Cmentarze Warszawy*, [w:] *Regnet Deus. 50-lecie kapłaństwa ks. biskupa Jerzego Modzelewskiego*, Warszawa 1978, s. 94.
- <sup>19</sup> A.J. Nowowiejski, *Płock. Monografia historyczna*, Wyd.2, Płock 1931, s. 152.
- <sup>20</sup> Archiwum Państwowe w Płocku (APP), Akta Miasta Płocka (AMP), *Akta względem cmentarza starozakonnnych*, sygn. 64, k. 29.
- <sup>21</sup> Tamże, k. 34 i 42.
- <sup>22</sup> Tamże, k. 40v.
- <sup>23</sup> Tamże, k. 29.
- <sup>24</sup> M. Maciesza, *Powstanie Listopadowe w Płocku*, Płock 1921, s. 46–47 i 50; A.J. Nowowiejski, op. cit. s. 152.
- <sup>25</sup> APP, AMP, *Akta dotyczące się pokładnego z cmentarza katolickiego*, Sygn. 491, k. 21.
- <sup>26</sup> H. Kolqbryna, *Objawy życia religijnego i społecznego. Echa z Płocka*, „Mazur” 1909, nr 30, s. 269.
- <sup>27</sup> APP, AMP, *Akta dotyczące się pokładnego...*, op. cit., sygn. 491, k. 21; A. Gretkowski, P. Krydziński, *Dzieje więziennictwa w Płocku w latach 1803–1991*, Płock 2012, s. 65–66: [...] „nowy cmentarz za rogatkami warszawskimi został uregulowany, tam już niektórzy więźnie są chowani i tam miejsce znacznie może być rozprzestrzenione i od cmentarza cholerycznego oddzielone, gdzie już nawet obowiązkiem religijnym zadosyć się stało, albowiem wspomniany cmentarz ceremonią odpowiednią religii rzymsko-katolickiej poświęcony został przy stawianiu figury krzyża”.
- <sup>28</sup> *Grabówka–Cholerka dawniej i dziś*, „Głos Mazowiecki” 1938, nr 268, s. 2.
- <sup>29</sup> APP, *Akta Zarządu Miejskiego m. Płocka 1937/38*, sygn. 23104, k. 3–4.
- <sup>30</sup> APP, AMP, *Akta utensyliów cholerycznych*, Sygn. 73, k. 10–12
- <sup>31</sup> Ibidem, k. 22–23.
- <sup>32</sup> S. Kostanecki, *Płock 1830–1864*, [w:] *Dzieje Płocka*, pod red. A. Gieysztor, Płock 1973, s. 293.
- <sup>33</sup> Ibidem, s. 301.
- <sup>34</sup> APP, AMP, *Akta U. Munic. m. Woj. Płocka dotyczące się różnych rozp. względem Żydów*, Sygn. 883, k. 109 i 111.
- <sup>35</sup> M.M. Grzybowski, *Parafia św. Bartłomieja...*, op. cit., s. 151.
- <sup>36</sup> H. Kolqbryna, op. cit., s. 269.
- <sup>37</sup> APP, *Magistrat m. Płocka, Przedsięwzięcia przeciwko cholercze*, sygn. 14409, k. 7.
- <sup>38</sup> Ibidem, k. 17 i 21–22.
- <sup>39</sup> *W sprawie cmentarza cholerycznego*, „Głos Płocki” 1914, nr 34, s. 3.
- <sup>40</sup> *O opiekę nad cmentarzem cholerycznym w Płocku*, „Dziennik Płocki” 1927, nr 262, s. 3.
- <sup>41</sup> *Grabówka–Cholerka dawniej i dziś*, op. cit.
- <sup>42</sup> Ibidem.
- <sup>43</sup> Ibidem, s. 2–3.

## THE HISTORY OF THE CHOLERA CEMETERY IN PŁOCK

### Summary

The article presents the history of the cholera cemetery in Płock. It was designated for people, who died of infectious diseases. Formally, the cemetery was opened in 1848 on the outskirts of the city. Earlier, prisoners and suicides were buried there. There were periods, when it was severely damaged, because it had no protection. Now no traces of it are left. In the '80s XX c. the Church of St. Joseph and the campanile were built there. Nowadays only the name of the district of Płock – „Cholerka” recalls the use of this place.

## NASI AUTORZY

**BARBARA EWA GIERULA**

— mgr filologii polskiej, wieloletnia nauczycielka języka polskiego, ekspert Ministra Edukacji Narodowej, autorka artykułów związanych z regionem gostyńskim

**WOJCIECH JERZY GÓRCZYK**

— mgr historii, absolwent WNH Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie oraz Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. Pracownik merytoryczny Muzeum Romantyzmu w Opinogórze. Poprzednio pracował jako nauczyciel historii i wiedzy o kulturze w szkołach średnich

**KRYSTYNA GROCHOWSKA**

— dr nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa konfrontatywnego polsko–rosyjskiego, tłumacz przysięgły, st. archiwista w Archiwum Państwowym w Płocku, członek TNP

**ANDRZEJ KANSY**

— dr nauk humanistycznych, dyrektor Biura Zarządu TNP, członek TNP

**BARBARA KONARSKA–PABINIAK**

— dr nauk humanistycznych, redaktor naczelna biuletynu miejskiego „Nasz Gostynin”, prezes Gostyńskiego Towarzystwa Kulturalno–Naukowego, członek TNP

**WIESŁAW ADAM KOŃSKI**

— doc. dr nauk humanistycznych, nauczyciel akademicki, Sekretarz Generalny TNP, redaktor naczelny „Notatek Płockich”

**TOMASZ KRUSZEWSKI**

— dr nauk humanistycznych, Kanclerz Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku, członek TNP

**MICHAŁ SOKOLNICKI**

— mgr historii z Płocka

**GRAŻYNA SZUMLICKA–RYCHLIK**

— mgr bibliotekoznawstwa i informacji naukowej Uniwersytetu Warszawskiego oraz Studiów podyplomowych z zakresu marketingu i zarządzania kadrami w przedsiębiorstwie – Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku, Dyrektor Biblioteki im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego

**JOLANTA TYMIŃSKA–GÓRALCZYK** — mgr prawa, adwokat z Płocka, członek TNP

**JAN HENRYK WALUŚ**

— mgr inż., kolekcjoner, organizator wystaw numizmatycznych i falerystycznych. Członek TNP, działacz Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego.

**KONRAD JAN WALUŚ**

— dr nauk technicznych, kolekcjoner, numizmatyk, filokartysta, projektant beznominatowych kartek pocztowych wydanych przez Poczta Polską.

**Autorki Bibliografii:**

— **Małgorzata Bielak, Elżbieta Dobroń, Wiesława Mazurska, Iwona Typiak–Kowalska**

# KONRAD JAN WALUŚ, JAN HENRYK WALUŚ

## BARWA I ZNAKI 6 PUŁKU PIECHOTY LEGIONÓW, JEGO ZWIĄZKI Z PŁOCKIEM

### Abstrakt

W wojnie polsko–bolszewickiej toczącej się w pobliżu Płocka i na ulicach miasta brał udział batalion zapasowy 6 pułku piechoty legionów i zapisał się w naszej historii. Przez lata pielęgnowana była pamięć o poległych żołnierzach. Miasto uczciło poległych szóstaków marmurową tablicą i ufundowaniem sztandaru pułkowego w 1922 roku. Pułk w 1929 roku uhonorował swoją odznaką miasto Płock, oraz wielu mieszkańców. Na drzewcu sztandaru na gwoździach pamiątkowych zapisali się Marcelina Rościszewska i Tadeusz Sułowski.

**Słowa kluczowe:** Płock, wojna polsko-bolszewicka, pułk, sztandary, odznaka

Po raz pierwszy pułk został utworzony w 1726 roku i uchwałą sejmu czteroletniego zostaje mu nadany numer. Przyjmuje nazwę 6 regiment piechoty tanowej Jego Królewskiej Mości i Rzeczypospolitej<sup>1</sup>. Początkowo stacjonował w Kamieńcu Podolskim, Wschowie, Warszawie (1775), Wschowie (1779), Włodzimierzu i Wolbromie (1790). W październiku 1792 ponownie wrócił do Wschowa. Pierwszym szefem pułku był Jan Klemens Branicki (1726), następnie wojewoda lubelski gen. lejtnant Tarło (1729), podskarbi nadworny gen. major Antoni Kossowski, inspektor infanterii książę

Franciszek Sułkowski, Jan Fryderyk Brodowski (11 maja 1789–1793), hetman Stefan Ożarówski (1793–1794). Dowódcami pułku byli pułkownicy: Jan Rosen (1764), Łuba (1774), Wojciech Dąbkowski (1776), Józef Jankowski do 1778, Józef Laskowski do 1781, Jan Gotfield de Suessmilch (1786), Jan Fryderyk Brodowski (1787–1789), Maciej Szyrer (1789), M. Zawisza (1793).

Za czasów, gdy szefem pułku był Jan Klemens Brodowski pułk przyjął organizację dwubatalionowego. Dowódcą I batalionu został ppłk



Rys. 1. Hetman Jan Klemens Branicki<sup>2</sup>



Rys. 2. Płk Julian Sierawski<sup>3</sup>



Rys. 3. Lewa i prawa strona chorągwi przyznanej 6 pułkowi piechoty przez Księcia Józefa Poniatowskiego w 1809 roku<sup>5</sup>. (Chorągiew wykonana była z jedwabiu koloru karmazynowego długości 53 i szerokości 50 centymetrów. Na płacie widoczny koronowany orzeł biały z insygniami królewskimi w szponach i napisy: WOYSKO POLSKIE, PÓŁK SZOSTY i PUŁK SZUSTY na stronie odwrotnej)

Maciej Szyrer, a II ppłk Dembowski. Chrzest bojowy I batalion przeszedł w bitwie pod Zieleńcami 17 czerwca 1792 roku, za którą to otrzymał kilkanaście srebrnych krzyży *Virtuti Militari*. II baon był w składzie dywizji księcia Michała Lubomirskiego. Oba baony potoczyły się pod Dubienką i jako pułk weszły w skład dywizji gen. Józefa Wielhorskiego. Po zwycięskiej bitwie z Rosjanami pod Opalinem 13 lipca 1792 roku i zawieszeniu broni podpisanym w Sieciechowie pułk przekwaterował się do Łęczycy. W powstaniu kościuszkowskim walczył pod Raclawicami 4 kwietnia 1794, Szczekocinami 6 czerwca, uczestniczył w obronie Warszawy i poniósł klęskę podczas rzezi Pragi 4 listopada z wojskami rosyjskimi gen. Suworowa. Po upadku powstania pułk uległ rozwiązaniu. Ponownie się uformował z chwilą utworzenia przez Napoleona Bonaparte Księstwa Warszawskiego w 1806 roku. Jako 6 pułk piechoty pod dowództwem ppłk Juliana Sierawskiego wchodził w skład legionu gen. Józefa Zajączka. Walczył z Austriakami 19 kwietnia 1809 roku pod Raszynem, 3 maja pod Radzyminem, Górą i później Sandomierzem. Za swoje męstwo i zasługi w wojnie polsko-austriackiej 1809 roku książę Józef Poniatowski przyznał pułkowi chorągiew zwaną orłem narodowym. W imieniu Księcia chorągiew przywiózł z Krakowa mjr Bogusławski i wręczył dowódcy pułku. Fakt ten opisany zastał w liście<sup>4</sup> jaki później wystosował płk Julian Sierawski do Naczelnego Wodza księcia Józefa Poniatowskiego, w którym też prosił o mianowanie sierżanta Sebastiana Koperskiego na stopień ppor. orłowego.

Sztandar z chwałą topotał podczas wojny 1812 roku, gdy pod dowództwem gen. Dąbrow-

skiego pułk maszerował na Moskwę, a później bronił przeprawy na Berezynie pod Borysowem. 20 listopada w walkach pod Studzienną ciężko ranny zostaje płk Julian Sierawski.

Po Kongresie Wiedeńskim w 1815 roku i utworzeniu Królestwa Polskiego z cesarzem Rosji jako



Rys. 4. Chorągiew 6 pułku piechoty z 1815 roku<sup>6</sup>. (Na płacie duży koronowany orzeł biały na karmazynowym polu otoczony wieńcem laurowym i całość zwieńczona królewską koroną. Promieniście rozchodzące się biało-czerwone szarfy z inicjałami cesarza Rosji Aleksandra I)

Królem Polski Naczelnym Wódzem Wojska Polskiego Wielki Książę Konstanty nakazał pułkom piechoty zmienić sztandary na zgodne z uchwalonymi przepisami. Uroczystość wręczenia 6 pułkowi piechoty nowego sztandaru odbyła się w Warszawie na Placu Saskim 5 listopada 1915 roku.

W początkach powstania listopadowego 1830/31 roku pułk w składzie 2575 szeregowych i 56 oficerów razem z 2 pułkiem piechoty utworzył brygadę Małachowskiego. Dowodzony przez płk. Wybranowskiego walczył pod Grochowem i Białołęką. Zwycięstwo odniósł pod Wawrem i klęskę pod Ostrołęką. Włączony w skład korpusu gen. Ramorino po bezskutecznych zmaganiach z Rosjanami pod Kazimierzem nad Wisłą 16 listopada przekroczył granicę austriacką. Wraz z upadkiem powstania pułk został rozwiązany. Sztandar złożony dla bezpieczeństwa w pierwszych dniach powstania w arsenale warszawskim został wywieziony przez Rosjan do Moskwy i umieszczony w muzeum na Kremlu. [Na mocy Traktatu Ryskiego z 1921 roku sztandar został zwrócony Polsce. Zniszczony i we fragmentach spoczął w muzeum w Warszawie].

Po 84 latach jako 6 pułk piechoty legionów został wskrzeszony 28 lipca 1915 roku w Legionach Polskich w Rozprze na ziemi piotrkowskiej. Dowództwo objął mjr Rylski z 1. brygady legionów. Przed wyruszeniem na front 10 września pułk otrzymał z rąk mjr. Rylskiego sztandar ofiarowany przez mieszkańców Warszawy. Nie są znane okoliczności jego powstania i uszycia, ale pułkowa plotka niósła, że ufundowali go znajomi

dowódcy pułku i warszawskie matki „szóstaków”, jak potocznie nazywano żołnierzy z 6 pułku. Na uroczystości wręczenia pułkowi tego zaszczytnego znaku ofiarodawców nie było, gdyż obawiali się represji ze strony niemieckich władz okupacyjnych. Uroczystość odbyła się na rynku w Rozprze i znamy ją ze wspomnień adiutanta pułku por. dr. prof. Antoniego Jakubskiego<sup>7</sup>. Z tej okazji dowódca pułku wydał rozkaz o treści: *Oficerowie i żołnierze 6 pułku, jutro lub najbliższych dniach 6 pułk odejdzie na front, by spełnić najszczytniejsze swe postannictwo. Mimo wszystkie starania, przez Warszawę, ten ukochany nasz gród królewski przechodzić nie będziemy gdyż linia marszu naszego ciągnie się daleko na południe od Warszawy. A jednak pójdziemy w bój pod znakiem ukochanej Stolicy, pod amarantowo-białym sztandarem z Zygmuntofskim orłem po jednej, herbem zjednoczonej Rzeczypospolitej Polski po drugiej stronie, jaki na dniu dzisiejszym pułk szósty od Warszawy otrzymał. Dumny i szczęśliwym szósty pułk czuć się dzisiaj może i powinien, gdy jest on jednym oddziałem w Legionach Polskich, na którym od dzisiejszego dnia powiewa sztandar stolicy Rzeczypospolitej Polskiej*<sup>8</sup>.

Płat chorągwi umieszczony był na drzewcu długości 322 centymetrów o średnicy 4 centymetrów, zakończonym srebrną kulą, a na niej umieszczonym posrebrzonym płaskim orłem wysokości 21 centymetrów. Przy kuli umocowano dwie jedwabne szarfy amarantowe z jednej strony i białe z drugiej. Na szarfi o długości 121 centymetrów na amarantowym polu widniał biały



Rys. 5. Lewy i prawy płat sztandaru z 1915 roku. (Płat chorągwiowany miał długość 132 cm i 100 cm szerokości, z jednej strony amarantowy, z drugiej biały. Wykonany z jedwabiu. Na środku strony amarantowej wyhaftowany biały orzeł ze złotą koroną, nad orłem napis „LEGION POLSKI”, pod spodem „PUŁK 6”, pod skrzydłami orła, a nad jego szponami „1915”. Cały skraj strony amarantowej obszyty wężymkiem legionowym srebrnym. Na stronie białej pośrodku pola wyhaftowany herb wspólny Polski, Litwy i Rusi. Kraje płatu z trzech stron obszyte srebrnymi frędzlami)<sup>9</sup>

napis „od Warszawy”, na szarfie drugiej długości 65 centymetrów nie było żadnych znaków.

Chorągiew ta przez całą wojnę w latach 1915–1916 była przechowywana w pułku. W późniejszym czasie z powodu spodziewanych represji wobec wojska polskiego ze strony austro–niemieckiej na rozkaz ppłk. Norwida została ukryta w Krakowie wraz z różnymi dokumentami u dyrektora Magistratu Jana Krzyżanowskiego. Po uzyskaniu niepodległości i powstaniu Państwa Polskiego sztandar przewieziono do Warszawy do ppor. Henryka Grubera, który na I Zjeździe Koleżeńskim Szóstaków w sierpniu 1919 roku przekazał go gen. Mieczysławowi Norwid–Neugebauerowi. Ten zaś wręczył sztandar batalionowi zapasowemu 6 pułku piechoty legionów stacjonującemu w Legionowie. Batalion zapasowy od początku 1920 roku był w Płocku i uczestniczył w walkach z bolszewikami 17–19 sierpnia. Był formacją złożoną z 8 oficerów dobrze wyszkolonych i mających doświadczenie wojenne, oraz 596 żołnierzy uzbrojonych, wykwapowanych i umundurowanych. Na swoim wyposażeniu posiadał 3 karabiny maszynowe. U boku batalionu w lipcu powstał 206 ochotniczy pułk dobrzyńsko–płocki<sup>10</sup> sformowany z inteligencji wiejskiej, miejskiej i młodzieży, oraz rzemieślników i robotników<sup>11</sup>. Z przedmościa płockiego batalion zapasowy 6 pułku piechoty legionów pod dowództwem kpt. Mieczysław Głogowieckiego i batalion zapasowy 37 pułku piechoty wspierani półbaterią 1 baterii 4 dywizjonu artylerii konnej rozpoczęli 17 sierpnia atak na linię Trzepow–Goślice. Po kilku godzinnym natarciu wieś Trzepowo została zdobyta. Bronił się folwark, gdzie z zabudowań gospodarczych Rosjanie silnie uzbrojeni w karabiny maszynowe nieśli zniszczenie i śmierć. Tego dnia poległo dwóch oficerów i 60 żołnierzy zostało rannych. W kontynuowanym ataku 18 sierpnia zginął kpt. Mieczysław Głogowiecki, co znacznie obniżyło morale w batalionie. Batalion został otoczony przez Rosjan z 10 dywizji kawalerii i zniszczony. Część batalionu dostała się do niewoli, a wielu w rozpaczliwej obronie zostało wyrąbanych<sup>12</sup>. Zaledwie kilkunastu szóstaków przedarło się i wróciło do Płocka. W bitwie pod Trzepowem i później na ulicach Płocka zginęło 18<sup>13</sup> żołnierzy batalionu zapasowego 6 pułku piechoty legionów, a wielu odniosło rany. W czasie pobytu w Płocku szóstaków 28 lipca ppor. Bolesław Stypułkowski napisał w piątą rocznicę powstania pułku utwór na cześć posiadanego sztandaru. Zwyczajem oficerów i podoficerów było noszenie specjalnej klamry z symbolami pułku. Wielkim wyróżnieniem i uhonorowaniem zastęg było posiadanie symboli pułkowych „pierścienia oficerskiego 6 pułku piechoty legionów polskich” lub krzyża „Za wytrwałą służbę w pułku”. Pierścień jako symbol braterstwa został ustanowiony w 1915 roku w pierwszą rocznicę

Patrzcie żołnierze! Tam w górze nad Wami  
Jakiś znak groźnie i dumnie łopocze.  
To sztandar pułku. Ten, co się nie splami,  
Co w serca wlewa Wam nadziei moce.

A choćby kiedy dyszące wściekłością  
Chciały doń sięgnąć zbrojne ręce wrzę —  
Wy obronicie go, szepcząc z miłością:  
— Nie rozstaniemy się z Tobą Sztandarze!

Walka o Polskę, gdy zawrzała krwawa,  
Szlście, najlepsze swej Ojczyzny syny.  
Ten Sztandar w darze dała Wam Warszawa,  
Wyście Go w sławy oblekli wawrzyny.

A pod Kukłami, Wilnem, czy Kijowem,  
W błotach Polesia, Ukrainy żarze  
Wy krzepiliście się tym jeno słowem:  
— Nie rozstaniemy się z Tobą Sztandarze!

Na tym Sztandarze powiewa u góry  
Nasz Orzeł Biały — taki ukochany,  
Co pod swe skrzydła z srebrzystymi piórami  
Zebrał Ojczyzny naszej wszystkie stany.

Ci, którym serca nadzieją się złącę,  
Ci, którym bóle zaozały twarze,  
Patrząc na Ciebie, powtarzają z mocą:  
— Nie rozstaniemy się z Tobą Sztandarze!

Rys. 6. „Nasz Sztandar” utwór napisany w Płocku na cześć sztandaru przez ppor. Bolesława Stypułkowskiego<sup>14</sup>

odrodzenia pułku i był nadawany oficerom, którzy przeszli całą kampanię wojenną 1914–1915 w szeregach pułku. Znak ten wykonała firma jubilerska Czaplickiego z Krakowa. Wewnątrz obrączki na złotej wkładce było imię i nazwisko odznaczanego, jego stopień wojskowy i data „28 VII 1915”. Pierścienie zostały wręczone w sierpniu 1916 roku przez ppłk. Norwida w obozie pod Rudką Stawicką. Wśród odznaczonych był chorąży Henryk



Rys. 7. Klamra z inicjałami 6 pułku piechoty legionów noszona przez oficerów i podoficerów<sup>15</sup>





Rys. 8. Pierścień Oficerski 6 pułku piechoty legionów polskich<sup>16</sup>

Bigoszt, późniejszy kapitan, dowódca 206 ochotniczego pułku dobrzyńsko-płockiego.

W zimie 1916 roku w czasie walk pod Optową ptk Norwid zaproponował ustanowienie krzyża pamiątkowego „Za wytrwałą służbę w pułku”. Powstało kilka projektów, z których po poprawkach przyjęto wersję ppor. Jana Zaluskiego. Odznaka przyjęła formę krzyża oksydowanego z żelaza. W centralnej jego części rozpostarty srebrny orzeł z koroną mający na piersi cyfrę 6, a niżej litery PP. Na lewym skrzydle litera „L”, na prawym „P”. Na



Rys. 9. Projekt odznaki 6 pułku piechoty legionów polskich<sup>17</sup>



Rys. 10. Krzyż pamiątkowy 6 pułku piechoty legionów polskich „Za wytrwałą służbę w pułku”<sup>18</sup>

ramionach krzyża wyryte nazwy największych bitew jakie pót dotychczas stoczył, tak więc: Kostiuchnówka, Kukle-Kopne, Kamieniucha, Góra Polaków. Przy głowie orła umieszczono datę powstania odrodzonego pułku 28 VII 1915. Wręczenie przyznanych krzyży nastąpiło 28 lipca 1916 roku i miało być jednorazowe. W listopadzie 1934 roku zmieniono decyzję i krzyż ponownie był przyznawany. Do 1 czerwca 1939 roku wręczono ich 1680.

W listopadzie 1920 roku warszawski sztandar wrócił z batalionu zapasowego do pułku i został 3 grudnia udekorowany w Mołodecznie Orderem Virtuti Militari przez Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego<sup>19</sup>. Uroczystość odbyła się na rynku. Po mszy polowej Naczelnik Państwa Józef Piłsudski wygłosił słowa „Za zasługi bojowe 6-go pułku mianuję Go kawalerem orderu Virtuti Militari” i przypiął krzyż w górnym rogu po amarantowej stronie płatu. Po tym odbyła się defilada poprowadzona przez ptk. Popowicza.

Oprócz tego oficjalnego sztandaru był jeszcze w pułku w szóstej kompanii sformowanej z ochotników i skautów z Piotrkowa Trybunalskiego i okolic, sztandar ufundowany przez Zarząd Piotrkowskiej Ligi Kobiet. Skautowski sztandar wręczyły dowódcy kompani delegatki Biskupówna i Jemieleńska, po jego poświęceniu przez ks. Bromskiego i okolicznościowym przemówieniu adwokata Rudnickiego w obecności mjr. Rylskiego. Z tym znakiem skautowska kompania walczyła na Polesiu i później w rocznicę 25-lecia Związku Harcerstwa Polskiego w Spale defilowała razem ze swoim dawnym dowódcą mjr. rez. Złoch-Michalskim i ptk. dypl. Szymańskim przed Prezydentem





Rys. 11. Płk Bolesław Popowicz<sup>20</sup>

Ignacym Mościckim. Innym znakiem skautów była odznaka noszona na mundurze.



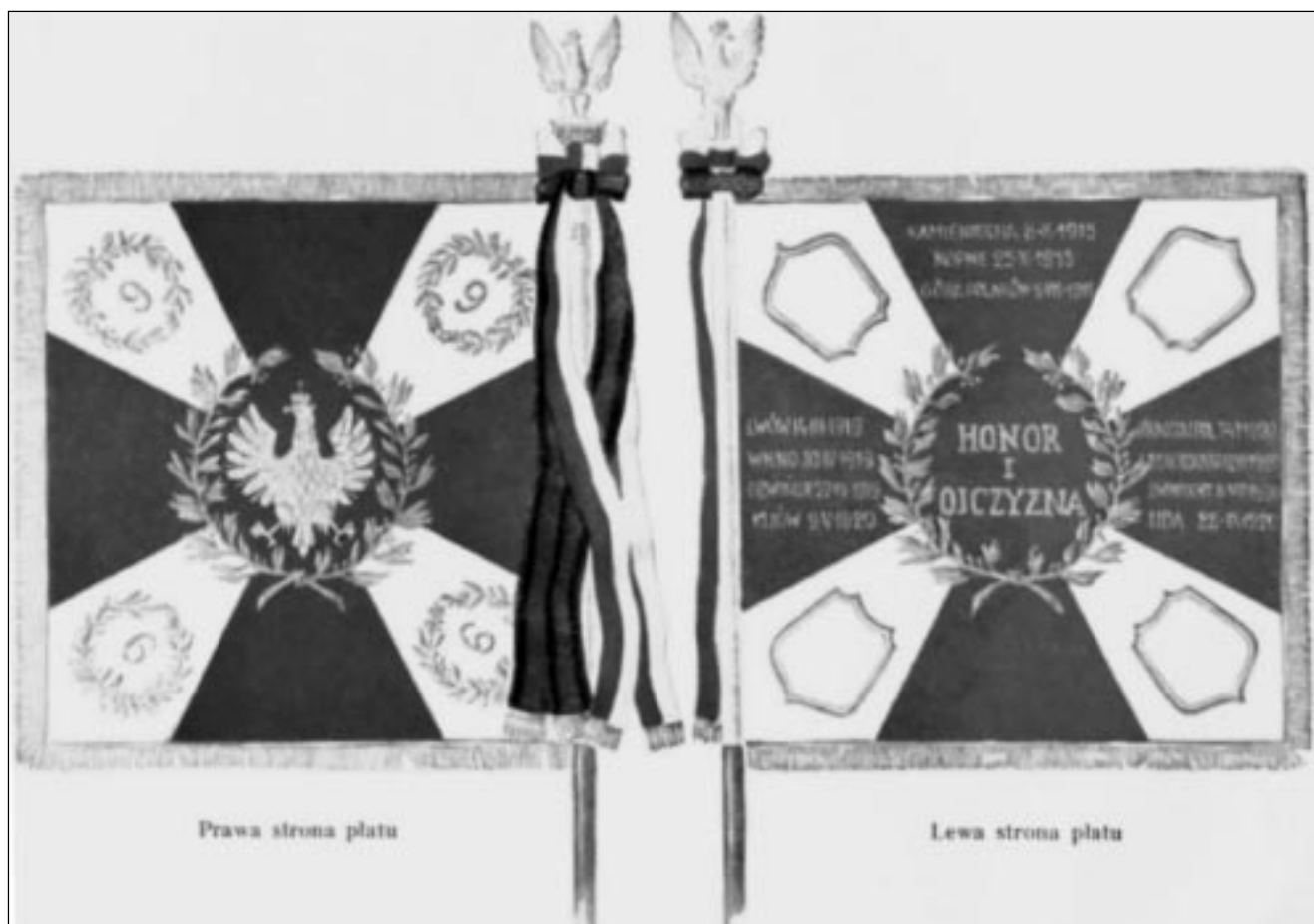
Rys. 12. Odznaka kompani skautowskiej<sup>21</sup>

W 1919 roku Ministerstwo Spraw Wojskowych zgodnie z uchwałą sejmu z dnia 1 sierpnia o godle i barwie Rzeczypospolitej Polskiej określiło wzór sztandaru wojskowego. Warszawski sztandar 6 pułku piechoty legionów stał się nieprzepisowy. Z



Rys. 13. Lewa i prawa strona sztandaru skautowskiego<sup>22</sup>





Rys. 14. Sztańdar 6 pułku piechoty Legionów ufundowany przez Miasto Płock w 1922 roku<sup>23</sup>

pomocą pospieszyło miasto Płock i mieszkańcy okolic, którzy zadeklarowali się ufundować nowy sztańdar. Powstał i ukonstytuował się w kwietniu 1922 roku komitet, w którego składzie znaleźli się: starosta płocki Wacław Podwiński, prezes Związku Ziemiań Tadeusz Sułowski, prezydent m. Płocka Emil Dudziński, przełożona gimnazjum żeńskiego Marcelina Rościszewska, przełożona seminarium nauczycielskiego żeńskiego Julia Kisielewska, prezes Stowarzyszenia Rolniczego Bolesław Leśniewicz, dyrektor Banku Handlowego Ksawery Cygański, por. 6 p.p.Leg. Edward Ostrowski. Pani Marcelina Rościszewska z płockimi paniami zebrała połowę sumy potrzebną na zakup sztańdaru, drugą połowę dało Stowarzyszenie Rolnicze, Związek Ziemiań i Bank Handlowy. Sztańdar wyhaftowały zakonnice z klasztoru Anioła Stróża w Płocku. Uroczystość wręczenia nowej barwy pułkowi odbyła się 1 listopada 1922 roku na Placu Łukiskim w Wilnie. Po polowej Mszy Świętej celebrowanej przez ks. bp. Bandurskiego, poświęceniu sztańdaru i wbiciu gwoździ pamiątkowych, Wódz Naczelny Józef Piłsudski wręczył chorągiew dowódcy 6 pułku piechoty legionów płk. Stanisławowi Kozickiemu. W uroczystości wzięły udział przedstawiciele płockiego komitetu fundującego sztańdar. Matką chrzestną została Marcelina Rościszewska, a ojcem Tadeusz Sułowski. Na nowej chorągwi marszałek Józef Piłsudski umieścił krzyż

Orderu Virtuti Militari przeniesiony ze starego sztańdaru. Sztańdar zaprojektowany i wykonany wg nowego wzoru oprócz biało-czerwonej szarfy, miał szarfę orderową Orderu Virtuti Militari. Na lewej stronie płatu, na amarantowych polach wyhaftowano srebrną nicią napisy: w górnym polu: Kamieniucha 8.X.1915, Kopne 25.X.1915, Góra Polaków 6.VII.1916, w lewym polu: Lwów 14.III.1919, Wilno 30.IV.1919, Dźwińsk 27.IX.1919, Kijów 9.V.1920, w prawym polu: Górnostajpol 7.VI.1920, Borodianka 12.VI.1920, Świniuchy 8.VIII.1920, Lida 28.IX.1920.

W drzewce chorągwi wbite 21 pamiątkowych gwoździ: gwoździe złoty ośmiokątny miał napis Naczelnik Państwa J. Piłsudski, pozostałe 20 wykonane ze srebra, miały kształt kwadratowy i napisy: Szef Sztabu gen. Sikorski W., Min. Spraw Wojsk. Gen. Sosnkowski K., Chrzestna matka p. Rościszewska M., Przedst. m. Płocka p. Sułowski T., Dca Armii gen. Rydz-Śmigły E., Dca korp. Gen. Konarzewski D., Dca 1 Dyw. płk Dąb-Biernacki S., Dca Piech. dyw. ppłk Popowicz B., Dca pułku ppłk Kozicki S., Major Świtalski Stanisław, ś. p. kpt. Parczyński S., ś. p. por. Goszczyński M., ppor. Ciastoń Jan, ś. p. pchor. Jabłoński J., ś. p. st. sierż. Gryz J., sierżant Pilarski J., ś. p. plut. Aumüller I., kapr. Trzos St., st. szer. Michnowski J., szer. Szafranski R<sup>24</sup>. Po zakończeniu uroczystości dowódca pułku ppłk Stanisław Kozicki przekazał do



Rys. 16. Delegacja u Marszałka Józefa Piłsudskiego z prośbą o przyjęcie odznaki 6 p. p. leg. (Stoją wokół Marszałka Józefa Piłsudskiego: dowódca dyw. płk Jan Kruszewski, dowódca 1 p. p. leg. płk Wenda, dowódca 5 p. p. leg. płk Furgalski, dowódca 6 p. p. leg. Stefan Biestek, dowódca 1 pal leg. płk Filipkowski)<sup>29</sup>

płockiej prasy podziękowanie za ufundowany sztandar.

11 kwietnia 1929 roku Korpus Oficerski pod przewodnictwem dowódcy pułku płk Stefana Biestka postanowił ustanowić nową odznakę pułkową. Przyjęto projekt kpt. Bronisława Sylwina Keneboka z 1 pułku piechoty legionów. Odznaka miała kształt 4 strzał-wici i 4 tarcz toporów z cyfrą pułku. W środku na tarczy wstawiono krzyż z orłem z odznaki 1 brygady Józefa Piłsudskiego. Jako wzór do projektu posłużyła pieczęć kanonika wrocławskiego Zbrostawa z 1276 roku. Projekt ten został przyjęty przez wszystkie pułki 1 Dywizji Piechoty Legionów, z odpowiednią zmianą cyfr na tarczach. Odznaka została zatwierdzona przez Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i miała być wykonywana



Rys. 15. Odznaka pamiątkowa 6 pułku piechoty legionów ustanowiona w 1929 roku<sup>28</sup>



Rys. 17. Pamiątkowa srebrna papierośnica 6 p. p. leg<sup>30</sup>

na ze srebra lub białego metalu. Pierwsze nadanie nastąpiło 19 września 1929 roku w Wilnie i zostało zapisane rozkazie nr 205/29 pkt 1. Wśród odznaczonych byli: Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki, pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski, gen. dyw. Edward Śmigły-Rydz, śp. em. ks. bp Władysław Bandurski, oraz generałowie: Kazimierz Sosnkowski, Mieczysław Norwid-Neugebauer, Stefan Dąb-Biernacki, Jan Romer, Bolesław Popowicz, Juliusz Rómmel, Jan Kruszewski, Stanisław Skwarczyński, Stanisław Kozicki, Wacław Stachtewicz, Bernard Mond, Wilhelm Orlik-Rückemann. Odznakę otrzymali też: rodzice chrzestni chorągwi pułkowej: Marcelina Rościszewska i Tadeusz Sułowski, Miasto Płock<sup>25,26,27</sup>, Miasto Wilno. W 1931 roku dla nawiązania braterskiej współpracy przyznana została 6 pułkowi strzelców królewskiej Armii Rumuńskiej stacjonującemu w Balti w Besarabii.

Przez cały okres pokoju w II Rzeczypospolitej wszystkim odchodzącym do cywila oficerom Korpusu Oficerskiego wręczano pamiątkowe srebrne papierośnice.

18 marca 1938 roku zgodnie z rozkazem Ministerstwa Spraw Wojskowych pułk otrzymał nową nazwę: 6 pułk piechoty legionów Józefa Piłsudskiego i był zobowiązany do noszenia na naramiennikach kurtek i płaszczy zamiast nr pułku litery „JP”. Inicjały te na cześć pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego oficerowie i chorążowie mieli mieć wyhaftowane srebrną nicią, a pozostali, niżsi rangą wykonane z białego matowego metalu. Sztandar płocki подарowany pułkowi w 1922 roku pozostał barwą pułku.

### Zakończenie

Historia pułku to piękny szlak bojowy zaczęty w 1726 roku w wojskach królewskich, a kończący się w 1939 roku. Walczył pod Zieleńcami w 1792 roku, w wojnie polsko-austriackiej 1809 i kampanii napoleońskiej 1812. Wpisł się w powstanie listopadowe 1831 roku. Jego historia I wojny światowej i aktywność militarna w wojnie z bolszewikami 1920 roku czyni go wyróżniającym się

i godnym pamięci. Żołnierze pułku otrzymali dziesiątki odznaczeń w postaci orderów, medali i odznak. *Virtuti Militarii* najwyższe wojskowe odznaczenie w Polsce pojawiło się w pułku na piersi żołnierza za bitwę pod Zieleńcami i setkach przypadków za wojnę polsko-bolszewicką. Order *Virtuti Militarii* otrzymał pośmiertnie dowódca baonu zapasowego stacjonującego w Płocku kpt. Mieczysław Głogowiecki poległy w bitwie pod Trzepowem 18 sierpnia 1920 roku i kpt. Henryk Bigoszt na uroczystym rozdaniu krzyży 10 kwietnia 1921 roku w Płocku. Krzyż walecznych ustanowiony w niepodległej Polsce w 1920 roku honorował wielokrotnie bohaterów z 6 p. p. leg. odpierających nawałę wojsk ze wschodu, też za wojnę o Płock. 20 marca 1921 roku Krzyżem za Męstwo i Odwagę 206 Pułku Piechoty Armii Ochotniczej i Obrony Płocka odznaczeni zostali ś. p. kpt. Mieczysław Głogowiecki i por. Józef Łapicki. Szóstacy byli dostrzegani przez płocczan, o nich się pamiętało. Tu powstał ochotniczy pułk dobrzyńsko-płocki, później zapisany jako 206 Pułk Piechoty Armii Ochotniczej dowodzony przez oficera 6 p. p. leg. kpt. Henryka Bigosza. Na pamiątkowej tablicy z nazwiskami poległych za obronę Płocka w 1920 roku umieszczonej na Odwachu, tuż obok płockiej katedry zapisano wielu „szóstaków”, którzy oddali nam swoje życie. Dużym przedsięwzięciem i wydarzeniem dla Płocka było w 1922 roku ufundowanie dla pułku sztandaru. Powstały Komitet zbierał pieniądze, uczestniczył w wydarzeniach pułkowych w Lidzie i Wilnie. Uczestniczył w uroczystości nadania orderu *Virtuti Militarii* pułkowi i jego symbolicznym przypięciu do warszawskiego sztandaru i uroczystości wręczenia płockiego sztandar

daru w 1922 roku. O pułku powstało wiele książek, wierszy, tekstów chwalebnych. Pułkowa historia i tradycja została zapisana w trzech dużych monografiach. Pierwszą była „Jednodniówka w dziesiątą rocznicę 6 p. p. leg.” wydana w Wilnie w 1925 roku, drugą był „Zarys historii wojny pułków polskich 1918–1920. 6 pułk piechoty legionów” wydany w Warszawie w 1929 roku i ostatnie monumentalne 657 stronicowe dzieło wsparte ponad stu zdjęciami i kilku dziesięcioma dokumentami „Historia 6 Pułku Piechoty Legionów Józefa Piłsudskiego. Tom 1. Tradycja” wydana w 1939 roku w Warszawie. We wszystkich tych pozycjach autorzy i komitety redakcyjne nie napisały żadnego zdania o bitwie z bolszewikami o Płock z 17–19 sierpnia 1920 roku. Płock nie istnieje w tradycji wojskowej pułku, któremu ufundowaliśmy sztandar. Komitet fundacyjny nie miał siły aby na sztandarze, który był wyszywany w Płocku zapisać srebrną nicią heroiczną walkę z bolszewikami. Znalazła się bitwa z 8 sierpnia pod Swiniuchami. Nie było też o nas w kilku stronicowym wniosku o nadanie Orderu *Virtuti Militarii* pułkowi podpisanemu przez płk Stanisława Kozickiego dowodzącego pułkiem od 16 sierpnia 1920 roku. Szczegółowo opisał walkę z 8 sierpnia pod Świniuchami, z 21 pod Łubinem i 22 pod Turością Kościelną, zabrakło Płocka z 17–19 sierpnia. Nie ma kilku zdań pamięci o dokonaniach jego żołnierzy na polach Trzepowa i ulicach miasta Płocka, o poległych, rannych i zmarłych od ran. Zabrakło świadectwa o bohaterstwie ochotników i płockiej młodzieży z 206 ochotniczego pułku armii ochotniczej sformowanego przy 6 pułku. Historię piszą ludzie, później.

## Przypisy

- <sup>1</sup> B. Gembarzewski, *Rodowody pułków polskich i oddziałów równorzędnych od 1717 roku do 1831*, Warszawa 1925, s. 28.
- <sup>2</sup> www.wikipedia.pl (odczyt 20 października 2013 r.)
- <sup>3</sup> Ibidem.
- <sup>4</sup> *Historia 6 pułku piechoty legionów Józefa Piłsudskiego*, t.I, Tradycja, Warszawa 1939, [dalej : H 6 p.p.l.JP *Tradycja*] s. 15–16.
- <sup>5</sup> H 6 p.p.l.JP *Tradycja*, s. 13.
- <sup>6</sup> Ibidem.
- <sup>7</sup> Ibidem.
- <sup>8</sup> Ibidem.
- <sup>9</sup> *Jednodniówka w dziesiątą rocznicę 6 p. p. leg. 1915–1925 r.*, Wilno 1925, s. 7.
- <sup>10</sup> K.J. Waluś, J.H. Waluś, *Krzyż za męstwo i odwagę*, „Notatki Płockie” 2010 nr 1/222
- <sup>11</sup> *Obrona państwa w 1920 roku. Księga sprawozdawczo-pamiątkowa generalnego inspektoratu armii ochotniczej i obywatelskich komitetów obrony państwa*, Warszawa 1923, s. 274.
- <sup>12</sup> Z. Bohusz-Szysko, *Działania wojenne nad dolną Wisłą w 1920 r.*, Warszawa 1931, s. 121.
- <sup>13</sup> H 6 p.p.l.JP *Tradycja*, s. 64–121. Zginęli w obronie Płocka w bitwie z bolszewikami w 1920 roku:
  - Głogowiecki Mieczysław s. 64,
  - Bielawski Józef s. 84,
  - Barciszewski Wincenty s. 84,
  - Gorczyca Leon s. 86,

- Grodkowski Jan s. 86,
  - Gwiazda Władysław s. 86,
  - Januchta Jacek s. 87,
  - Jezierski Walerian s. 87,
  - Józwiak Kazimierz s. 87,
  - Konojadzki Jan s. 87,
  - Lewicki Bronisław s. 88,
  - Nowakowski Jan s. 90,
  - Skudlarek Józef s. 92,
  - Stanicki Józef s. 92,
  - Szklarski Aleksander s. 93,
  - Wilecki Stanisław s. 94,
  - Zieliński Stanisław s. 95,
- Zmarł od poniesionych ran:
- Świerczewski Stanisław 18.08.1920, s. 112,
- <sup>14</sup> Ibidem.
  - <sup>15</sup> Ibidem.
  - <sup>16</sup> Ibidem.
  - <sup>17</sup> Ibidem.
  - <sup>18</sup> Ze zbiorów autora.
  - <sup>19</sup> H 6 p.p.l.JP *Tradycja*, s. 23,
  - <sup>20</sup> Ibidem.
  - <sup>21</sup> Ibidem.
  - <sup>22</sup> Ibidem.
  - <sup>23</sup> Ibidem.

<sup>24</sup> Ibidem.

<sup>25</sup> Ibidem.

<sup>26</sup> K.J. Waluś, *Płockie nadruki okolicznościowe w numizmatyce*, Płock 2011, s. 77–78.

<sup>27</sup> *Druk ulotny*, banknot 50 złotych z 1 grudnia 1988 z okolicznościowym nadrukiem „Odznaka pamiątkowa 6 pułku piechoty

legionów nadana miastu Płock” i wizerunkiem odznaki. Banknot wydało Polskie Towarzystwo Numizmatyczne oddział Płock z okazji wystawy pt. 90 lat pamięci płocczan w wojnie polsko-bolszewickiej w 2010 roku.

<sup>28</sup> Ze zbiorów autora.

<sup>29</sup> Ibidem.

<sup>30</sup> Ibidem.

## THE COLOURS AND INSIGNIA OF THE SIXTH LEGIONARY REGIMENT, THE RELATIONSHIP WITH PŁOCK

### Summary

The 6th Legionary infantry Regiment with its tradition dating back to the days of the Polish monarchy. It was raised in 1726 as a Six Foot Cornfield Regiment of His Majesty and the Republic. The regiment was raised as a guardian and protector of Poland. It fought fiercely at Zielence. The regiment fought, taking part in the Polish – Austrian War of 1809 and the Napoleonic campaign from 1812 to 1814. For its courage in battle against the Austrians in 1809 Jozef Poniatowski the Supreme Commander granted the regiment its eagle, the first standard. The regiment served with glory in epic November Uprising in 1830. The regiment was reformed in 1914 and won victories in the First World War. In the reborn Poland it took its place in the Polish Army. The evidence of heroism in the war was provided by the Bolsheviks in 1920. The regiment was at the front in many places, including at Płock. In our fields and streets of Trzepowo many soldiers of the Sixth Legion Regiment were killed. Their memory is honoured on the marble plaque placed on the guardhouse near Płock cathedral and indelibly marked in the regimental colours, when in 1922, the city of Płock funded the standard of the Sixth Legions Infantry Regiment. The soldiers of the Sixth Legion Regiment because of its symbolism: standards, insignia, regimental memorabilia and written materials are assured their place in history and perpetual remembrance in posterity.

## CZAS WOLNY MIESZKAŃCÓW MIĘDZYWOJENNEGO PŁOCKA

### Abstrakt

Sposób spędzania czasu wolnego przez mieszkańców Płocka w latach 1918–1939 zależał od statusu materialnego, od wieku oraz od pory roku. Do najpopularniejszych sposobów należało: bywanie w kawiarniach, w kinach, w teatrze, na plaży, udział w balach, dansingach i potańcówkach, spacer, odczyty, wystawy, uprawianie sportu, zabawy dziecięce itd.

**Słowa kluczowe:** Płock 1918–1939, życie codzienne, czas wolny

W artykule niniejszym uzupełnimy zagadnienie życia codziennego mieszkańców Płocka w okresie dwudziestolecia międzywojennego podjęte już uprzednio w kilku artykułach<sup>1</sup>. Tym razem zajmiemy się formami spędzania tzw. czasu wolnego. Na początek postaramy się krótko zdefiniować to pojęcie. Przyjmijmy, iż pod pojęciem czasu wolnego rozumieć będziemy każdą formę aktywności człowieka, która nie ma charakteru obowiązku, czy to zawodowego, czy rodzinnego. Prościej – jest to czas, który każdy mógł poświęcić wg własnego uznania, bez konieczności wynikających z czynników zewnętrznych, niezależnych od woli<sup>2</sup>.

Dwudziestolecie międzywojenne przyniosło ze sobą wydłużenie czasu zwanego wolnym. Dla szerszych mas społecznych zdecydowało o tym głównie wprowadzenie ośmiogodzinnego dnia pracy. Przeciętny dzień roboczy kończył się w godzinach 14<sup>00</sup>–16<sup>00</sup> dla robotników fabrycznych (jeśli nie pracowali na zmianę), urzędników, ale także np. dla prawników. Co prawda, jak zaznaczyliśmy, w przypadku robotników dotyczyło to głównie zatrudnionych w większych zakładach przemysłowych, gdyż pracownicy mniejszych warsztatów i chałupnicy wciąż pracowali w rzeczywistości do kilkunastu godzin dziennie. To istotne dla naszych rozważań, gdyż w przypadku Płocka to właśnie pracownicy tego typu zakładów (wobec braku znacznego przemysłu) stanowili zdecydowaną większość proletariatu.

Właściwie jedynym dłuższym momentem, który można by uznać w ich przypadku za czas wolny było sobotnie popołudnie i niedziela (w przypadku ludności żydowskiej był to czas od piątku po południu do sobotniego zmierzchu, co wynikało z norm religijnych).

Oczywiście sposoby spędzania czasu wolnego różniły się w zależności od sytuacji materialnej oraz wieku. Ponieważ więcej znajdujemy w nich różnic niż zjawisk wspólnych, opiszemy kolejno sposób spędzania czasu wolnego przez inteligencję i

mieszczanstwo, niższe warstwy społeczne, a wreszcie młodzież i dzieci. Podział wydaje nam się najsensowniejszy, gdyż rzeczywiście w przypadku tych trzech kategorii, znajdujemy najwięcej cech wyodrębniających je od siebie.

Warstwy wyższe, tzn. lepiej sytuowane materialnie oraz wykształcone, obejmowały w międzywojennym Płocku inteligencję, w skład której wchodziłi przedstawiciele wolnych zawodów, jak prawnicy, dziennikarze oraz urzędnicy, nauczyciele, właściciele ziemscy, oficerowie wojska czy księża, jak też mieszczanstwo, pod którym to terminem rozumiemy jednostki dobrze sytuowane materialnie, posiadające dochód niewymagający pracy własnej (właściciele nieruchomości, przedsiębiorstw), nie zawsze posiadający wykształcenie pozwalające zaliczyć je do inteligencji.

Z oczywistych przyczyn inteligencja i mieszczanstwo miały do dyspozycji więcej czasu wolnego od reszty społeczeństwa. Wynikało to zarówno z mniejszej ilości godzin pracy, jak i posiadania pomocy (służby) domowej, wyręczającej właścicieli w domowych obowiązkach.

Wypada zacząć od rzeczy najprostszych. A więc czasu spędzanego w gronie rodzinnym. W wielu wspomnieniach pojawia się motyw zabawy z dziećmi, również spacerów z nimi. Płock jako „miasto ogrodów”, bogate w parki, oferował wiele miejsc do tego przeznaczonych, od parku za Tumem, poprzez Plac Floriański, tereny przy ul. 1 Maja (ogród Słupeckich), dzisiejszego ogrodu zoologicznego (ogród Blumberga). Momentem sprzyjającym spacerom były – co oczywiste – popołudnia oraz dni wolne od pracy. Spacer, odbywano z pewnością nie tylko z dziećmi, ale w towarzystwie np. współmałżonka czy, przed zawarciem małżeństwa, ze swą wybranką lub wybrankiem.

Sposobem spędzania czasu wolnego, charakterystycznym szczególnie dla inteligencji, było uczestnictwo w rozmaitych przedsięwzięciach o

charakterze społecznym. Przy czym zaznaczyć należy dwójaki charakter takiego uczestnictwa: jako działaczy, organizatorów instytucji lub stowarzyszeń oraz odbiorców tego rodzaju działalności, widzów. Nie miejsce tu na wymienienie wszystkich instytucji społecznych działających w okresie międzywojennym w Płocku. Pamiętać trzeba jednak, że czas poświęcony na działalność w nich, był w większości czasem wolnym zaangażowanych w nich uczestników. Zaangażowanie społeczne część inteligencji uważała za swój obowiązek wobec szerszych mas społeczeństwa, a zarazem była to okoliczność sprzyjająca spełnianiu się na niwie takiej właśnie działalności, czy to o charakterze kulturalnym, czy dobroczynnym<sup>3</sup>.

Można by ją było w tym miejscu ogólnie scharakteryzować. Polegała na organizacji i aktywnym uczestnictwie w inicjatywach o charakterze dobroczynnym (towarzystwa dobroczynności, opieki nad bezrobotnymi, „Kropla mleka”), naukowym (TNP), sportowym (PAKS, potem „Masovia”, towarzystwo kolarskie, towarzystwo wioślarskie, „Sokół”, „Makabi”), oświatowym (TUR, SOR, Dom Ludowy), religijnym (bractwa, stowarzyszenia, Akcja Katolicka), turystycznym (PTTK, Związek Popierania Turystyki), artystycznym (KAP, towarzystwo muzyczne), w takich organizacjach jak: LOPP, LMiK, ZPOK, ZPD czy grupujących weteranów wojennych.

Osobny przypadek stanowiło zjawisko Klubu Artystycznego Płocczan. Była to wyjątkowa inicjatywa. Powstała z wewnętrznej potrzeby aktywności kulturalnej i całkowicie prywatnej inicjatywy płocczan, a przede wszystkim dzięki sile woli Kazimierza Mayznera. Była przykładem obywatelskiej aktywności na poziomie lokalnym. Klub miał w zamierzeniu ożywić życie kulturalne zainteresowanych nim mieszkańców prowincji (bo był nią Płock). Stał się wkrótce centrum życia towarzyskiego miejscowej inteligencji, a zwłaszcza tej jej części, która miała ambicje uczestnictwa w kulturze. Oprócz przedsięwzięć kulturalnych (przedstawienia teatralne, wystawy, odczyty, koncerty) KAP stał się również, m.in. poprzez prowadzoną przez siebie kawiarnię, centrum życia towarzyskiego<sup>4</sup>.

Jednej przeszkody KAP nie zdołał przeskoczyć. Nie zlikwidował bariery narodowościowej. Choć na urządzanych w klubie wystawach, prezentowane były dzieła autorstwa Żydów (pochodzących z Płocka), a bohaterami wystawianych przedstawień teatralnych – szopek bywali przedstawiciele miejscowej społeczności żydowskiej i to nie traktowani jako obiekt drwin, ale występujący na równych prawach z innymi postaciami, to jednak Żydzi nie uczestniczyli w działalności KAP (i nie zmienia tego faktu to, iż wśród założycieli i aktywistów klubu były osoby pocho-

dzenia żydowskiego – Kazimierz Mayzner, Kazimierz Askanas czy Feliks Wiesenberg). Przedstawiciele obu narodowości (poza jednostkami całkowicie zasymilowanymi) nie spędzali wówczas wspólnie wolnego czasu.

Ale popularność tej inicjatywy spowodowała, że inteligencja żydowska założyła własny klub pn. Klub Towarzyski, funkcjonujący w salonach Hotelu Płockiego. Wzorem KAP, członkowie klubu spędzali tu czas uczestnicząc w odczytach, wystawach (np. żydowskich artystów plastyków czy żydowskich fotografików), imprezach towarzyskich (balach, dansingach), również na projekcjach filmowych<sup>5</sup>.

Aktywność w organizacjach społecznych zajmowała inteligencji i mieszczaństwu tylko część czasu, który miała do dyspozycji jako czas wolny.

W takim przypadku można było więc pozwolić sobie na realizowanie osobistych zainteresowań – hobby. A te były różne: myślistwo, wędkarstwo, czytelnictwo, uprawianie sportów, amatorska działalność artystyczna.

Płoccy myśliwi już na przełomie XIX i XX wieku założyli swoją organizację, która ostatecznie przyjęła nazwę Płockiego Towarzystwa Racjonalnego Polowania<sup>6</sup>. PTRP dzierżawiło 16 000 ha lasów w okolicach Płocka, na terenie których organizowała polowania. Polowano na zajęce, króliki, kuropatwy, kaczki, lisy, sarny i dziki. W sezonie odbywało się od kilkunastu do kilkudziesięciu całodziennych polowań, po których następowały uroczyste spotkania przy ognisku, mające dowodzić „że w owym czasie decydowała nie ilość ubitej zwierzyny, a swobodny nastrój, koleżeńskość i miłe spędzanie dnia”<sup>7</sup>. PTRP organizował również dla swoich członków i zaproszonych gości tzw. bale myśliwskie<sup>8</sup>.

Niewątpliwie czytelnictwo książek (rozumiane jako zwyczajne zamiłowanie do literatury czy lektur o charakterze naukowym) również zaliczyć można do form spędzania czasu wolnego. Jest to jednak zjawisko indywidualne i trudno coś więcej, poza samym zaznaczeniem jego istnienia, na ten temat powiedzieć<sup>9</sup>. Istnieją zbiorcze dane z drugiej połowy lat 30. dotyczące ilości wypożyczeń z funkcjonujących wówczas płockich bibliotek<sup>10</sup> oraz najchętniej czytanych autorów. Coś nam to może powiedzieć o ówczesnych gustach czytelniczych. Najchętniej czytani byli klasycy: Henryk Sienkiewicz, Stefan Żeromski, Bolesław Prus, Fiodor Dostojewski, ale również współcześni pisarze: Zofia Kossak, Maria Rodziewiczówna, Kornel Makuszyński, Melchior Wańkiewicz oraz Karol May, Juliusz Verne czy Jack London<sup>11</sup>. Poza tym oczywiście książki po prostu kupowano na własność. A znajdujące się w prywatnych zasobach pożyczano między sobą. Nie wolno zapomnieć o czytelnictwie gazet i czasopism oraz słuchaniu radia. To ostatnie, w sytuacji gdy posia-



danie odbiornika było czymś dość wyjątkowym, gromadziło przy głośnikach większe grupy słuchaczy. Tak było np. przy okazji transmisji imprez sportowych czy wydarzeń politycznych<sup>12</sup>.

O wizytach w teatrze i w kinie wspomina się wielokrotnie w dostępnych wspomnieniach płocczan z okresu dwudziestolecia. Autorką monografii teatru plockiego jest Barbara Konarska-Pabiniak<sup>13</sup>, o plockich kinach traktuje artykuł opublikowany w „Notatkach Płockich”<sup>14</sup>. Wypada więc zaznaczyć, że wizyty w kinie były o wiele częstsze niż w teatrze. Z publikowanego już sprawozdania z 1937 roku wynika, iż sprzedano wówczas 184 641 biletów kinowych oraz 18 562 bilety do teatru<sup>15</sup>. Jak widać, kino odwiedzane było prawie 10 razy częściej niż teatr. Jeśli przyjmijemy, iż przeciętny mieszkaniec Płocka (w wieku powyżej 10 lat) odwiedzał w tym roku kino siedmiokrotnie, to ten współczynnik dla teatru wynosi 0,7. Przy założeniu, że teatr odwiedzali dorośli, można w przybliżeniu przyjąć, iż płocczanin był w teatrze raz w roku. A więc różnica siedmiokrotna. Teatr był (i jest do dziś) ofertą bardziej elitarną, kino natomiast pozostało od swych początków najbardziej demokratyczną z form uczestnictwa w kulturze. Z pewnością teatr odwiedzany był najczęściej przez przedstawicieli inteligencji i mieszczaństwa, choć nie tylko. Jak wynika z ustaleń dokonanych przez autorkę przez cały omawiany okres problemem była frekwencja<sup>16</sup>.

Niewątpliwie wizyty w teatrze łączyły się ze spotkaniami towarzyskimi, czemu sprzyjało sąsiedztwo, zlokalizowanych w budynku teatru, znanych i lubianych plockich kawiarni, najpierw „Zacisze”, potem kawiarni KAP.

To samo źródło, z którego pochodzą dane dotyczące frekwencji w kinach i teatrze w 1937 roku, podaje liczbę słuchaczy koncertów muzycznych, które w tym właśnie roku odbyły się w Płocku, wynoszącą 2026 osób<sup>17</sup>.

A więc płocczanie prawie dziesięć razy rzadziej niż w teatrze spędzali swój czas wolny na koncertach muzycznych i prawie sto razy rzadziej niż w kinach. Jest to rzecz jasna całkowicie zrozumiała sytuacja. Przy tym, z pewnością wielokrotnie, te same osoby uczestniczyły zarówno w odbiorze koncertów, jak i sztuk teatralnych oraz filmów. Znakomita praca Jarosława Domagały przedstawia działalność koncertową takich zasłużonych inicjatyw, jak Płockie Towarzystwo Muzyczne, KAP, innych towarzystw muzycznych, TNP, Domu Ludowego, towarzystwa wioślarskiego, instytucji, jak: Kościoła, teatru, wojska i innych. Dzięki zaangażowaniu osób w nich działających (często w czasie wolnym od innych obowiązków) płocczanie mogli wykorzystać swój wolny czas by posłuchać muzyki klasycznej podczas cyklicznych „poranków muzycz-

nych”, „śródmuzycznych”, koncertów muzyków przyjezdnych (w tym wielu wybitnych sław) i miejscowych, występów chórów, obejrzeć i posłuchać oper i operetek wystawianych w teatrze, muzyki kościelnej i innych<sup>18</sup>.

Kolejnym sposobem na „kulturalne” spędzenie wolnego czasu było uczestnictwo w wystawach plastycznych. Ożywione życie plastyczne trwało w Płocku już od początku omawianego okresu. Np. pierwsze wakacje w Niepodległej Polsce w 1919 roku, spędzili na plenerze malarskim w Płocku profesorowie i uczniowie warszawskiej szkoły malarskiej profesora Konrada Krzyżanowskiego. Zresztą już wcześniej, i do końca omawianego okresu, życie artystyczne w dziedzinie plastyki było bardzo ożywione, o czym świadczy kalendarium sporządzone przez Kazimierza Czarneckiego. Wystawy prac malarskich organizowane były bardzo często. Fakt, że z frekwencją było różnie. Np. wystawę prac Czesława Idźkiewicza w 1926 roku miało obejrzeć ponad dwa tysiące osób. Przy innej okazji czytamy: „Publiczność plocka na ogół mało interesuje się sztuką (...). Wystawy plockie, o ile nie są rozreklamowane, często ponad miarę i wartość, często świecą pustkami”<sup>19</sup>. Przetłomem było powstanie Klubu Artystycznego Płocczan w 1931 roku. Ta inicjatywa społeczna spowodowała, że obecność na cyklicznie organizowanych przez nią wystawach stała się elementem życia towarzyskiego, swoistym „bon ton”, gromadząc od tamtąd stałą publiczność.

U progu odzyskania niepodległości, w Płocku funkcjonowało już muzeum związane z TNP (od 1912 roku). Jego siedzibą był początkowo budynek przy Placu Narutowicza 8, następnie przy Placu Narutowicza 2. Stałe i czasowe wystawy gromadziły zwiedzających. Brak danych dotyczących lat 20. W następnej dekadzie liczba odwiedzających muzeum stale rosła, od 2671 osób w 1932 roku do 7420 w pięć lat później<sup>20</sup>.

Dość popularną formą przedstawiania wyników prac naukowych oraz popularyzowania zdobyczy nauki były odczyty. Skupiały z pewnością zainteresowanych, przeważnie nie były bowiem skierowane do szerokiego ogółu odbiorców<sup>21</sup>. Otwarte odczyty odbywały się w siedzibach miejscowych stowarzyszeń i instytucji.

Szerszą publiczność ściągały z pewnością odczyty połączone z pokazami, dotyczące nowoczesnych metod i urządzeń gospodarstwa domowego (głównie urządzeń elektrycznych). Pojawiały się w Płocku w latach 30. i były związane z ogólną tendencją unowocześniania i racjonalizacji życia domowego<sup>22</sup>. Przykładów tego rodzaju imprez dostarcza analiza ówczesnej prasy plockiej<sup>23</sup>.

W marcu 1939 roku Związek Pań Domu zorganizował pokaz mody, którego celem miało



być „zapoznanie pań z wytycznymi wiosennej mody oraz ze stanem zaopatrzenia na sezon wiosenny firm miejscowych”. Co interesujące, „modelkami [miały być] panie z płockich sfer towarzyskich”<sup>24</sup>. Pokaz miał zgromadzić liczną publiczność. Jest to jedyny przykład zorganizowania w Płocku tego rodzaju imprezy towarzysko-rozrywkowej.

Po zaprezentowaniu sposobów spędzania wolnego czasu na rozrywkach o zabarwieniu – powiedzmy – intelektualnym, pora na kilka słów o wypoczynku związanym z aktywnością fizyczną. Uprawianie sportów, bo o nim będzie mowa, podzielić można na dwie kategorie: rekreacyjne i wyczynowe.

Co do sportu pojmowanego na sposób rekreacyjny, to pisaliśmy już o spacerach. Dodajmy do tego wycieczki rowerowe i grę w tenisa<sup>25</sup>. Działalność prowadziły stowarzyszenia krajoznawcze<sup>26</sup>.

Przeprowadźmy w tym momencie krótką analizę formuły uprawiania sportu w kategoriach przedwojennych na gruncie płockim. W przeciwieństwie do dnia dzisiejszego uprawianie jakiegось czy jakichś dyscyplin sportu nie było metodą zarobkowania. Wszyscy dorośli sportowcy pracowali zawodowo, zaś młodszy byli uczniami płockich szkół<sup>27</sup>. Uprawiali więc sport, bo chcieli i poświęcali na to swój wolny czas. W takiej sytuacji można więc potraktować tę aktywność jako hobby. A realizowanie swojego hobby zaliczyliśmy już do sposobów spędzania wolnego czasu.

Nie będziemy opisywać tu dokonań sportowych, ani próbować pisać historię płockiego sportu. Częściowo ten temat jest już opracowany<sup>28</sup>. Zaznaczmy jedynie, że była grupa mieszkańców Płocka, kobiet i mężczyzn, która uprawianiu różnych sportów, w zorganizowanej, klubowej formie, poświęcała swój czas wolny (wymieńmy chociaż te dyscypliny, które skupiały największą ilość uprawiających sport – piłka nożna, lekka atletyka, kolarstwo, tenis, hokej). Ze sportem wiąże się jeszcze jeden sposób spędzania czasu wolnego, dotyczący znacznie większej liczby osób, od uprawiających go. Mianowicie udział w imprezach sportowych w charakterze widza, kibicowanie. Ówczesna prasa relacjonując wydarzenia sportowe wielokrotnie wspomina o widowni na meczach piłkarskich czy innych imprezach sportowych<sup>29</sup>.

Na koniec pozostawiliśmy zjawisko życia towarzyskiego, które dla potrzeb niniejszego artykułu zdefiniowaliśmy jako formę spędzania czasu wolnego w towarzystwie innych osób w lokalu publicznym lub prywatnym bądź na imprezie o charakterze rozrywkowym.

Bywanie w płockich kawiarniach stanowiło stały element życia codziennego licznego grona



Wnętrze cukierni A. Szatańskiego – okres II wojny światowej

płockiej inteligencji i mieszczaństwa. Największą popularnością cieszyła się kawiarnia Antoniego Szatańskiego, znajdująca się w secesyjnej kamienicy należącej do rodziny Górnickich przy ul. Tumskiej. Tam spotykała się śmietanka towarzyska miasta. Kilka cytatów z prasy ówczesnej: „Znana i ciesząca się wielką frekwencją publiczności cukiernia p. Szatańskiego”<sup>30</sup>, „W cukierni p. Szatańskiego tłoczno i gwarno. „Okrągłak” obsadzony jak twierdza. Ileż ja ujrzałem (...) twarzą”<sup>31</sup>, „Jego cukiernia, przestronna, widna, dobrze urządzona. O rana do późnej nocy klienci wchodzą i wychodzą. Rozgwar i ruch panuje ustawiczny. A wśród rozgwaru bywalców i gości przygodnych, wśród ruchu przy kontuarze, wśród zręcznej krzątaniny i fachowej obsługi kelnerów, wśród dźwięków wieczornej muzyki, widzę go, jak stoi na posterunku, pracowity, niezmordowany, zawsze czujny, uśmiechnięty, popularny nasz Antonio Salandro, i jak rozbrzmiewa jego sympatyczne: *Moje uszanowanie!*”<sup>32</sup>.

U Szatańskiego życie towarzyskie tętniło od popołudnia do późnej nocy. Goście spędzali tu całe wieczory lub wpadali na chwilę, na „pół czarnej”<sup>33</sup>, porozmawiać o najnowszych wydarzeniach lub po prostu poplotkować. Inni grali w bilard. Dla gości grała orkiestra bądź nastawiona była muzyka z radioodbiorników<sup>34</sup>.

Popularnością cieszyły się również inne kawiarnie: Skowrońskiego przy placu Narutowicza czy „Zacisze” (potem kawiarnia KAP), znajdujące się w budynku teatru<sup>35</sup>.

Być może i w płockich lokalach panowała atmosfera jazzowego zgietku, a goście bawili się w oparach dymu papierosowego, co znamy z wielu filmów opowiadających o tych czasach.

Codziennie wizyty w kawiarniach przeplatały się z uczestnictwem w organizowanych w różnych lokalach (w tym i w wymienionych kawiarniach), z różnej inicjatywy (właścicieli lokali lub związków czy stowarzyszeń) tzw. „czarnych kaw” – czyli spotkaniach przy kawie oraz dansingach. W prasie płockiej znaleźć można wiele anonsów dotyczących imprez dansingowych. Co ciekawe odbywały się one również w dni robocze. Zarówno w 1925

roku, jak i 10 lat później, rozpoczynały się o godzinie 20<sup>00</sup> i kończyły o pierwszej w nocy<sup>36</sup>.

Dla zapalonych karciarzy ofertę stanowiły tzw. „dancing bridże”, łączące grę w karty z zabawą, zaś owładniętym nałogiem hazardu otwierały swe podwoje „(...) niektóre płockie kluby zamieniają się w jaskinie hazardowe. Są jednostki, które przegrywają po kilkaset złotych na noc (500–700 zł i więcej). (...) ten hazard zaczyna przybierać w Płocku bardzo niepokojące rozmiary. Mieliliśmy już skutki tego hazardu: samobójstwo człowieka, który przegrał większą sumę”<sup>37</sup>.

Z kolei miłośnicy płatnego seksu mogli spędzić czas w towarzystwie miejscowych prostytutek, narażając się jednak na możliwe nieprzyjemności związane z wynajęciem pokoju hotelowego, co w towarzystwie pań lekkich obyczajów było zabronione<sup>38</sup>.

Latem 1929 roku w „Dzienniku Płockim” ukazał się felieton pt. „Niedziela w Płocku” opisujący w luźnej, żartobliwej formie sposób spędzenia tego wolnego dnia przez mieszkańców miasta. Zacytujmy kilka fragmentów: „(...) Rano, jak zwyczaj karze, ciągną tłumy do świątyń Pańskich po strawę duchową względnie (jeżeli ktoś z młodzieży) na miłe spotkanie, by ujrzeć ją... (...)”.

Okolo godz. 11<sup>00</sup> płockie garden party „za Tumem” szczerze się wypełnia spacerowiczami. Ławki zostają literalnie nabite, oni siedząc, patrzą i podziwiają, one z minami płochliwych sarenek, przechodzą mimo spoglądając tęskliwym wzrokiem na płec brzydką.

Z nastaniem dwugodzinnej ciszy w całym mieście t.j. pory obiadowej ulica wymiera (...). Tuż zaraz po południu, jeśli ktoś przypadkiem nie pojechał na majówkę do Łącka, względnie nie udał się na plażę (...), sunie do Szałańskiego gdzie zażywa wszelakiej rozkoszy ciała i ducha.

Jeśli jest czasowym „wdowcem” obowiązkowo szuka sobie towarzyszkę nędznego życia, (...) i prawi dusery towarzysze, a boczkiem ogląda się ukradkiem czy nie dojrzy gdzieś jakiegoś wrogięgo przyjaciela, lub znajomego, któryby w nieposkromionej w niczem gadatliwości mógł go przed panią małżonką zdradzić ze spóźnionych zalotów.

Wymuskani adonisi i cnotliwe „gazelle” śmieją się z byle czego i wesoło gawędząc, wnoszą tumany kurzu niesfornymi nóżkami (ach te nóżki!), które dziwnie na ziemi ustać nie mogą.

Na Placu Floriańskim jakiś nieznaną strzelec z 4 psk emabluję kucharkę i wdzieczy się do niej, a ona zaś do niego (...).

Pod wieczór (...) wpadam do Szałańskiego. (...) Wszystkie stoliki zajęte.

Zmordowani całotygodniowym harowaniem po różnych norach i norkach szumnie noszącym

miano biur – siedzą tu wszelkie rodzaje i gatunki ludzi.

Pan szanowny już odchodzi? – słyhać raz po raz ze wszystkich stron.

„Pan szanowny” spogląda wściekłym okiem na intruza i odpowiada względnie uprzejmie:

– Pan wybaczy, ale nie spieszę się.

Zainteresowany miejscem szanownego pana klniesz w duszy jak szewc i czekasz cierpliwie na inną ofiarę, po której mógłbyś upolować jakąkolwiek podstawę dla swego ciała. Dopadasz wreszcie i siadasz i ironiczne spojrzenia kierujesz ku tym wszystkim, którzy dotąd miejsca nie zdobyli.

I tak przy „pół czarnej” przepędzisz resztę niedzielnego wieczoru, nasłuchawszy się do syta plotek, ploteczek itd.”<sup>39</sup>

Sposobem spędzania wolnego czasu, który nie miał charakteru powszedniego i związany był zwykle ze specjalną okazją, był udział w balach. Wspomnieliśmy już o dancingach. Różnił je od balów mniej zobowiązujący charakter (nie wymagano np. odpowiednich strojów), nie tak uroczysta oprawa i większa częstotliwość.

O płockich balach z lat 20. i 30. napisał wspomnienie Kazimierz Askanas<sup>40</sup>. Informowała o nich miejscowa prasa. Godny polecenia jest również artykuł Katarzyny Stołoskiej-Fuz pt. „Charlestoniści bacność!”<sup>41</sup> przypominający klimat międzywojennych imprez karnawałowych.

Corocznym zwyczajem odbywały się bale sylwestrowe. Co rok, przez cały okres dwudziestolecia, organizatorem balów sylwestrowych było Płockie Towarzystwo Wioślarskie. Poza PTW zabawy sylwestrowe organizowały płockie hotele, różne stowarzyszenia itp. Poza sylwestrami intensywnym okresem „balowania” był karnawał. Pisaliśmy już o balach myśliwskich. Tego rodzaju bale, organizowane przez stowarzyszenia czy instytucje zawodowe, urządzane były w ciągu całego roku<sup>42</sup>.

Częstym zjawiskiem na balach organizowanych w środowisku inteligenckim lub mieszczańskim, był udział oficerów miejscowej jednostki wojskowej. Udziałowi żołnierzy w życiu towarzyskim Płocka, poświęcił jeden rozdział swojej pracy o płockim garnizonie w latach 1918–1939 Michał Trubas<sup>43</sup>.

Jak pisaliśmy we wstępie, sposób spędzania wolnego czasu zależał od pozycji materialnej. Dlatego w tym miejscu chcielibyśmy zająć się omawianą problematyką w odniesieniu do kolejnej grupy społecznej, którą nazwiemy proletariatem. Zaliczymy do niej najemnych pracowników fizycznych (robotników fabryk i warsztatów, pracujących na robotach publicznych, chałupników, służbę domową, itp.), zubożałych rzemieślników i kupców oraz bezrobotnych.

Inne znaczenie miało w przypadku tej grupy

określenie czas wolny. Np. bezrobotni mogli go mieć 24 godziny na dobę. Chodzi jednak o czas wolny, który mógł być przeznaczony na wypoczynek i rozrywkę. A takiego czasu w przypadku proletariatu nie było wiele. Spróbujmy jednak wyluskać go wśród codziennych trosk i ciągłych kłopotów materialnych przedstawicieli tej grupy społecznej.

Ze wspomnień syna bezrobotnego wynika, że w jego domu nie było czasu na rodzinny wypoczynek. Formą życia towarzyskiego były wieczorne rozmowy rodziców z odwiedzającymi ich znajomymi, przeplatane opowieściami, które chłonął dziecięcy umysł autora pamiętnika<sup>44</sup>.

Nieco inaczej rzecz przedstawiała się w przypadku robotników mających pracę. Z pewnością część czasu w sobotnie popołudnia i niedziele stanowiła czas wolny. Jak go wykorzystywano? Z pewnością na wypoczynek i to głównie bierny. Z pewnością na spotkania towarzyskie w domach. Charakterystyczne było silnie rozwinięte życie sąsiedzkie w kamienicy. Rozmowy i spotkania na podwórkach (oczywiście w ciepłych porach roku), wspólne wykonywanie prac domowych (autor pamiętnika pisze o wspólnym smażeniu konfitur<sup>45</sup>, ale z pewnością dotyczy to np. i prania), stanowiły część – i to znaczącą – życia towarzyskiego.

Popularnością cieszyło się kino, pozwalające oderwać się od bolączek życia codziennego<sup>46</sup>. Dużo rzadziej bywano w teatrze.

Pisaliśmy o udziale części inteligencji i mieszczaństwa w przedsięwzięciach społecznych. Również część przedstawicieli proletariatu związana była z różnego rodzaju organizacjami o charakterze kulturalno-oświatowym, gdzie spędzała część swojego wolnego czasu. W przypadku proletariatu jednak, jego przedstawiciele byli adresatami i odbiorcami (oprócz oczywiście grupy animatorów) tej działalności. Np. robotnicy, lub członkowie ich rodzin, zorganizowani w miejscowym oddziale Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego<sup>47</sup>, utworzyli teatrzyk amatorski, działający przez cały omawiany okres<sup>48</sup>. Podobnie było w przypadku członków SRCh<sup>49</sup> lub stowarzyszeń żydowskich, jak np. „Hazomir” czy Towarzystwa Kursów Wieczorowych dla Robotników<sup>50</sup>. Przy części tego typu organizacji istniały chóry.

Mimo braku wykształcenia uboższych warstw ludności miasta, rozwijało się czytelnictwo. Wiemy o tym ze wspomnień, posiadamy również dane statystyczne. W 1934 roku biblioteka TUR posiadała księgozbiór liczący 5200 tomów, 150 czytelników, którzy wypożyczyli 1200 książek (a dane te dotyczą tylko osób z kręgu oddziaływania TUR)<sup>51</sup>. Zgodnie z danymi z początku 1938 roku wśród 429 czytelników miejskiej biblioteki było 129 robotników<sup>52</sup>. O swym zamiłowaniu

do czytania wspomina Sara Kopyto, przedstawicielka płockiego drobnomieszczaństwa<sup>53</sup>.

Proletariusze bawili się również na imprezach rozrywkowych: balach okolicznościowych (np. sylwestry) i potańcówkach. Tego rodzaju zabawy tak anonsowała prasa: „(...) zabawa taneczna dla członków i gości zaproszonych. (...) Początek zabawy wyznaczony na godzinę 9 wieczorem. Stroje dowolne. Bilety wejściowe od 2 do 1,50 zł. Orkiestra jazzbandowa. Dobrze zaopatrzony i niezbyt drogi bufet na miejscu”<sup>54</sup>. A tak relacjonowała przebieg: „(...) odbyła się zabawa taneczna (...) wśród dźwięków sympatycznej orkiestry bawiła się ochoczo brać robotnicza. Rozpromienione twarze tańczących par świadczą, że zabawa udała się wspaniale”<sup>55</sup>.

Akta wydziału finansowego magistratu płockiego pełne są zgłoszeń dotyczących zabaw tanecznych, wieczornic itp. imprez, np. zabaw purynowych w przypadku ludności żydowskiej<sup>56</sup>.

Jednocześnie popularne były majówki, inicjowane przez organizacje<sup>57</sup> lub prywatnie. Przybierały one formę grupowych wycieczek poza miasto, na łono przyrody. Wyjazd następował rano, uczestnicy zabierali ze sobą koce i prowiant na cały dzień, wracano wieczorem. Częstokroć wynajmowano muzyków, tańczono. W majówkach organizowanych w miesiącach wiosennych i letnich, w dniach wolnych od pracy, uczestniczyły całe rodziny wraz ze znajomymi<sup>58</sup>.

Z pewnością atrakcją i dostarczycielem rozrywki, raczej dla warstw uboższych niż inteligencji, był cyrk.

Bardzo demokratyczną formą wypoczynku, dostępną bez względu na zamożność, były kąpiele w Wiśle. Kąpielisko i plaża, czynna oczywiście latem, gromadziły w upalne dni wielu płocczan. Początkowo istniały oddzielne plaże dla kobiet i mężczyzn. W drugiej połowie lat 20. prasa informowała, że dziennie odwiedzało plażę do tysiąca osób, rozbieralnia nie mogła pomieścić wszystkich chętnych<sup>59</sup>.

Robotnicy mieli zagwarantowane prawo do urlopów. Trudno jednak spodziewać się, by spędzali go na wczasach. Raczej wypoczywali w domu, być może odwiedzali rodziny na wsi.

Warto zaznaczyć, że gdzieś pomiędzy przedstawionymi wcześniej grupami społecznymi (tj. inteligentno-mieszczańską i proletariacką) mieścili się dość licznie obecni w Płocku przedstawiciele tzw. drobnomieszczaństwa, a więc drobniejsi, ale posiadający własne warsztaty, często rodzinne, kupcy i rzemieślnicy oraz urzędnicy niższego szczebla (policjanci, niżsi urzędnicy, część nauczycieli). Mimo ich, wynikającego z liczby, znaczenia, nie są w niniejszej pracy przedmiotem szczególnego opisu, gdyż ich sposób spędzania czasu wolnego pozostawał pomiędzy sposobami charakterystycznymi dla dwu wspomnianych grup

społecznych. Uczestniczyli w formach spędzania czasu wolnego charakterystycznych dla proletariatu (potańcówki, majówki, plaża, kino), zarazem jednak z pewnością niejednokrotnie bywali w kawiarniach, na przedstawieniach teatralnych, wspólnych z inteligencją balach np. sylwestrach. Aspirowali do sposobów spędzania czasu wolnego charakterystycznych dla warstwy inteligencjo-mieszkańskiej.

Z kolei, jak wynika z podziału przyjętego we wstępnej części pracy, zajmujemy się czasem wolnym młodzieży oraz dzieci.

Łocczanie, którzy w okresie międzywojennym byli w wieku szkolnym, wspominają szkolne bale. Dziewczęta chodziły nań w towarzystwie matek, do szkół żeńskich zapraszano uczniów szkół męskich i odwrotnie. Tańczono różne tańce: walce, tango, fokstrot. Bale czy zabawy taneczne urządzano również w domach prywatnych<sup>60</sup>.

Rodziły się pierwsze miłości. „Były już koleżanki, które miały chłopców”<sup>61</sup>. W wielu relacjach pojawia się motyw spacerów chłopców i dziewcząt ulicą Kolegialną (później POW), gdzie zawierano znajomości: „W zimie „sztuba” spaceruje po Kolegialnej, zwanej też P.O.W., ale tylko na odcinku między starostwem a apteka Betleja [na rogu ul. Tumskiej – przyp. aut.]. Tu wymienia się uśmiechy, spojrzenia, zaczepki. Zawarte tak znajomości kończą się czasem „chodzeniem ze sobą”, chociaż według tradycji pensjonarskiej na zaczepkę należało odpowiedzieć dumnie: „na ulicy znajomości nie zawieram!”. (...) „Przeciwna strona Kolegialnej jest zarezerwowana na spacer sobotnie i niedzielne dla innej publiczności: skromniejsi subiekci, żołnierze na przepustce, strażacy i tzw. pomoce domowe, zwane wtedy popolicie służącymi”<sup>62</sup>, „Ulica Kolegialna, której nazwę zmieniono później na ul. POW – w porze zimowej bywała wieczorami tradycyjnym szlakiem spacerów młodzieży. Do dobrego tonu należało paradowanie z kolegami chodnikiem na odcinku od ul. Tumskiej do sklepu Detrycha, tam i z powrotem. Zawierało się przy tym znajomości z pensjonarkami „od Reginek” Gimnazjum Żeńskie im. Reginy Zółkiewskiej). Dzisiaj zwie się to „podrywaniem”. Fruwały w powietrzu żarciki, spojrzenia, uśmiechy i zaczepki. Było wesole swobodnie. (...) Latem corso młodzieżowe przenosiło się na wzgórze Tumskie i tam kwitło nasze życie towarzyskie, jeśli to tak nazwać można”<sup>63</sup>.

Poży tym młodzież fascynowała się kinem: „Co sobota pędzimy do kina NOWOŚCI na Kościuszki, albo SFINKS na Kolegialnej. Dla młodzieży szkolnej bilet kosztuje 54 grosze. Zachwycały się Gretą Garbo, Dorotą Lamour i naszą Jadwigą Smosarską, choć wiele filmów nosi na afiszu groźny napis: „dla młodzieży niedozwolone”<sup>64</sup>.

Młodzi wyruszali na wycieczki za miasto, na Radziwie, do parowu za miastem. Były w swoim towarzystwie, były dalej od domu i nadzoru rodziców<sup>65</sup>.

Oczywiście nie zabrakło młodych ludzi na plaży oraz na lodowisku miejskim przygotowywanym każdej zimy na Placu Floriańskim<sup>66</sup>.

Wspomnieliśmy już, że młodzież szkolna nie mogła należeć do klubów sportowych. Sport uprawiała więc w klubach szkolnych albo ryzykowała, wstępując do klubów pod pseudonimami bądź przybranymi nazwiskami<sup>67</sup>.

Chętni wstępowali do wielu działających organizacji młodzieżowych, od tych związanych z ruchami politycznymi do zupełnie apolitycznych, np. harcerstwa (młodzi chrześcijanie należeli do Związku Harcerstwa Polskiego lub Czerwonego Harcerstwa, młodzi Żydzi do Haszomer Hacair i innych, mniejszych grup)<sup>68</sup>.

Na koniec pozostawiliśmy dzieci.

Z pewnością część z nich chodziła do kina. W 1939 roku w kinie NOWOŚCI wyświetlany był po raz pierwszy w Płocku film animowany, którym była „Królowa Śnieżka” wyprodukowana przez studio Walta Disneya<sup>69</sup>. Wśród widzów na pewno były dzieci. Może nie był to jedyny film dla dzieci? Cyrk, a w nim występy klaunów, egzotyczne zwierzęta, zawsze stanowił atrakcję dla dzieci. Do Płocka cyrki przyjeżdżały ze swoimi przedstawieniami przez cały okres dwudziestolecia<sup>70</sup>.

Dla dzieci zimową atrakcją były oczywiście sanki i ślizgawki, w ciepłych miesiącach zabawy na plaży, gra w piłkę, w palanta itp. Popularnością cieszył się ogródek jordanowski ze ślizgawkami, huśtawkami itp<sup>71</sup>. Przy czym dzieci z bogatszych domów miały sprzęt do tych zabaw kupowany przez rodziców, dzieci ubogie wykonywały je metodą chałupniczą, w domu.

Podobnie z zabawkami. Nie ulega wątpliwości, że wszystkie dzieci się bawiły. O ile jednak te żyjące dostatnio, miały gotowe zabawki: żołnierzyki, samochodziki, lalki, wózeczki, pozostałe zadowolić się musiały lalkami z gałganek, szmacianymi piłkami itp. Dla syna bezrobotnego atrakcją było hodowanie królików, słuchanie opowieści dorosłych, a po nabyciu umiejętności czytania, ucieczki w rzeczywistość lektur<sup>72</sup>.

Zrozumiałe, iż dzieci należące do drugiej grupy miały dużo mniej czasu wolnego, niż te pierwsze.

Trudno odnaleźć cechy wyróżniające sposób spędzania wolnego czasu przez mieszkańców Płocka w latach 1918–1939 w porównaniu do innych miast podobnej wielkości. Mogło wyróżniać Płock posiadanie teatru czy plaży, lecz nie decydowało to o jakimś innym wzorcu spędzania czasu wolnego. Formy tego rodzaju ak-

tywności, charakterystyczne dla II RP pozostały wszędzie te same.

Czas wolny stanowi istotny element tzw. życia codziennego człowieka. Dlaczego podjęliśmy tę tematykę?

Dyskusję na temat znaczenia historii życia codziennego w badaniach historycznych mamy już za sobą. Chętni sięgnąć mogą do nr 3 Kwartalnika Historii Kultury Materialnej z 1996 roku, gdzie opublikowano głosy w debacie poświęconej temu zagadnieniu, czy choćby do wstępu pracy B. Klich-Kliczewskiej poświęconej dziejom życia prywatnego (tam streszczenie dyskusji i analiza literatury)<sup>73</sup>. W tym miejscu pozwolimy sobie na własne uwagi.

Życie codzienne stanowi naszym zdaniem istotę i treść życia przeciętnej (w sensie statystycznym) jednostki (nie: postaci wyjątkowych), a przez

to i zbiorowości (zbiorowość tworzą przecież jednostki). W przedstawianiu losów, zachowań tej zbiorowości ważne stają się nie tyle heroiczne postawy (które miały raczej wyjątkowy, okazjonalny charakter) i udział w wydarzeniach, które potem zyskały rangę historyczną. Ważne staje się życie z dnia na dzień. Jakie ono było, jak wyglądało? Życie człowieka nie toczy się tylko od wydarzenia do wydarzenia. Tak np. udział przeciętnego mieszkańca Płocka lat 1918–1939 w wydarzeniach natury politycznej, tak często będących przedmiotem prac historyków, był raczej okazjonalny. Tymczasem nam zależało na opisie tego co jak najbardziej typowe, nie – wyjątkowe. Częścią tego zagadnienia, a więc życia codziennego, jest problematyka czasu wolnego.

I stąd podjęcie jej w niniejszym artykule.

## Przypisy

- <sup>1</sup> *Kino w międzywojennym Płocku*, „Notatki Płockie” (dalej: NP), 2009, nr 4, s. 16–21, *Motoryzacja w międzywojennym Płocku*, NP, 2010, nr 2, s. 29–34, *Prostytycja w międzywojennym Płocku*, NP, 2010, nr 4, s. 35–36, *Radio i telefon w międzywojennym Płocku*, NP, 2011, nr 1, s. 3–5.
- <sup>2</sup> Na temat koncepcji i definicji czasu wolnego patrz E. Tarkowska, *Czas społeczny a czas wolny: koncepcje i współczesne przemiany*, [w:] *Kobieta i kultura czasu wolnego*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2001, s. 18, 20, 21.
- <sup>3</sup> Zaznaczyć wypada, że nie we wszystkich przypadkach, obecność przedstawicieli inteligencji i mieszczaństwa na listach władz danych stowarzyszeń, łączyła się z rzeczywistą działalnością. Potrzebne były nazwiska uświetniające swą obecnością dane przedsięwzięcie, nadające im powagi i splendoru, wspomagające finansowo. Prawdziwą działalność prowadzili więc często bezimienni aktywiści. Trudno wobec tego rodzaju sytuacji uznać za działalność.
- <sup>4</sup> Na temat KAP istnieje dość spora literatura: K. Mayzner, *Pięcioletnie Klubu Artystycznego w Płocku*, „Życie Mazowsza” 1936, nr 1; K. Czarnecki, *Płockie życie artystyczne w latach 1900–1939*, Płock 1990; M. Wróbel, *Klub Artystyczny Płocczan 1931–1939*, [w:] *W Płocku i w Warszawie. Studia o sztuce i życiu artystycznym Mazowsza w XIX i XX wieku*, red. J. Malinowski, Płock 2003; J. Domagała, *Powszechnie wychowanie muzyczne w Płocku w dwudziestoleciu międzywojennym*, Płock 2009.
- <sup>5</sup> APP: AMP, t. 27008, Pismo Żydowskiego Klubu Towarzystwskiego do Zarządu Miasta Płocka z 26 X 1936, w piśmie tym zarząd klubu zaznaczał, iż „(...) stowarzyszenie nasze prowadzi pracę kulturalną, a mianowicie urządza koncerty, odczyty, wystawy itp. imprezy”; „Głos Mazowiecki” (dalej: GM) Handlowy nr 1 (dodatek do GM nr 4, 7 I 1936), „Kurier Mazowiecki” (dalej: KM) 1936, nr 222 z 23 IX, nr 251 z 28 X 1937, nr 29 z 6 II, GM 1937, nr 110 z 14 V; S. Grinszpan, *Żydzi w Płocku*, Nowy Jork 1962 [tłum. A. Pakentreger, maszynopis oprawiony w bibliotece im. Zielińskich w Płocku], s. 288; K. Czarnecki, *dz. cyt.*, s. 204–205.
- <sup>6</sup> K. Potulski, *Płocki Towarzystwo Racyonalnego Polowania (1898–1953)*, cz. I, NP 1988, nr 3, cz. II, 1988, nr 4.
- <sup>7</sup> Tamże, cz. II, s. 17.
- <sup>8</sup> Tamże s. 18; „Express Płocki” 1927, nr 39 z 8 II.
- <sup>9</sup> A. Neuman-Nowicki wspomina, iż był czytelnikiem biblioteki towarzystwa „Hazomir”, [w:] tegoż, *Walka o życie. Wspomnienia płocczanina*, [w:] *Płock we wspomnieniach*, red. W. Koński, Płock 2006, s. 23.
- <sup>10</sup> Z. Kornacka, *Stan badań i czytelnictwa w Płocku*, „Życie Mazowsza”, 1935, nr 6, s. 165.
- <sup>11</sup> KM 1938, nr 7 z 11 I.
- <sup>12</sup> GM 1934, nr 207 z 10 IX; KM 1939, nr 103 z 6 V.
- <sup>13</sup> B. Konarska-Pabiniak, *Płocka Melpomena. Teatr zawodowy i amatorski 1808–1975*, Płock 1998 – autorka porusza w swej pracy zagadnienie zarówno teatru zawodowego, jak i inicjatyw amatorskich, co szczególnie wiąże się z podjętym w niniejszym artykule tematem, jako że organizowanie przedstawień amatorskich było często sposobem spędzania czasu wolnego.
- <sup>14</sup> M. Sokolnicki, *Kino ...*
- <sup>15</sup> Tamże s. 19.
- <sup>16</sup> B. Konarska-Pabiniak, *dz. cyt.*, s. 139, 151.
- <sup>17</sup> M. Sokolnicki, *Kino ...*, s. 19.
- <sup>18</sup> J. Domagała, *dz. cyt.*, s. 289 – 410.
- <sup>19</sup> K. Czarnecki, *dz. cyt.*, s. 141.
- <sup>20</sup> M. Sołtysiak, *Muzeum Mazowieckie w Płocku. Historia i funkcje społeczne*, Płock 1989, s. 45.
- <sup>21</sup> Odczyty w TNP – D. Kasprzyk, *Regionalizm płocki w II Rzeczypospolitej*, Płock 2008, s. 133, 139, 140, 206; A.M. Stogowska, *Rola intelektualna i kulturotwórcza Towarzystwa Naukowego Płockiego w latach 1820–1830, 1907–1939*, Płock 1998, s. 183, 215–217, K. Czarnecki, *dz. cyt.*, s. 166, 167, 168, 171, 172, 186, 192, 209, 223; J. Domagała, *dz. cyt.*, s. 194, 320, 321, 328, 331, 345, 346, 348–349, 351; ks. M.M. Grzybowski, *Ksiądz Władysław Mąkowski „Tomasz Ogończyk” 1885–1945*, Płock 1995, s. 39–41; choć nie zawsze były to odczyty naukowe, np. popularnonaukowy odczyt pt. „Podziemne skarby faraona Tutanchamona” – „Dziennik Płocki” (dalej: DP) 1924, nr 116 z 20 V, nr 117 z 21 V.
- <sup>22</sup> J. Żarnowski, *Polska 1918–1939. Praca, technika, społeczeństwo*, Warszawa 1999, s. 269
- <sup>23</sup> DP 1934, nr 209 z 13 IX, nr 284 z 12 XII, nr 294 z 25 XII, GM 1937, nr 226 z 30 IX.
- <sup>24</sup> GM 1939, nr 69 z 24 III, nr 73 z 29 III.
- <sup>25</sup> Z. Pawłowski, *Piłkarstwo płockie w latach 1912–2005*, Płock 2005, s. 27; tenis popularny był wówczas m.in. w środowisku ziemian, na terenie szeregu majątków ziemskich znajdowały się korty tenisowe, np. w Sikorzu, Worowicach.
- <sup>26</sup> Na ich temat: A.M. Stogowska, *Krajoznawstwo i turystyka w Płocku. W 70. rocznicę turystyki zorganizowanej*, Płock 2004; nie wiemy czy powstanie w Płocku oddziału Żydowskiego Towarzystwa Krajoznawczego („Express Płocki”, 1927, nr 167 z 18 VI) było zjawiskiem trwałym.
- <sup>27</sup> Zgodnie z ówczesnymi przepisami uczniowie szkół nie mogli należeć do pozaszkolnych klubów sportowych – Z. Pawłowski, *dz. cyt.*, s. 27; S. Kwaśniewski, *Kronika lekkiej atletyki w Płocku 1923–1977*, Płock 1977, s. 14.
- <sup>28</sup> Co do piłki nożnej i historii klubu Masovia – Z. Pawłowski, *dz. cyt.* oraz tegoż: 75 lat KS „Masovia” Płock, Płock 2007; co do lekkiej atletyki – S. Kwaśniewski, *dz. cyt.*
- <sup>29</sup> Co prawda, przyznać należy, że z frekwencją bywało różnie, w Płock-

- ku sport nie był tak popularny jak dziś i nie ściągął takiej widowni.  
<sup>30</sup> DP 1925, nr 238 z 16 X.  
<sup>31</sup> KM 1937, nr 48 z 27 III.  
<sup>32</sup> GM 1937, nr 7 z 9 I.  
<sup>33</sup> Co ciekawe o owej „pół czarnej” pisze współczesny wydarzeniom autor felietonu, jak i Irena Płoska w pisanych wiele lat później wspomnieniach, I. Płoska-Łoś, *Wiele lat minęło...* (z młodzińskich wspomnień płocczanki), Płock 2006, s. 23)  
<sup>34</sup> GM 1935, nr 12 z 14 I.  
<sup>35</sup> DP 1923, nr 157 z 13 VII, 1932, nr 2 z 2 I.  
<sup>36</sup> Np. DP 1925, nr 244 z 23 X, KM 1934, nr 77 z 4 IV, 1937, nr 92 z 22 IV, 1938, nr 1 z 3 I, GM 1933, nr 104 z 10 V, 1934, nr 3 z 4 I, nr 26 z 1 II, 1936, nr 229 z 2 X, 1937, nr 72 z 27 III.  
<sup>37</sup> GM 1939, nr 35 z 13 II.  
<sup>38</sup> M. Sokolnicki, *Prostytucja ....*  
<sup>39</sup> [Sta-Ły], *Niedziela w Płocku*, DP 1929, nr 114 z 20 VI, s. 3.  
<sup>40</sup> K. Askanas, *Bale dawnego Płocka*, „Gościniec Sztuki” 1999, nr 1 „Sygnały Płockie” 2009, nr 4 z 15 II.  
<sup>42</sup> Np. KP 1921, nr 287 z 31 XII, DP 1924, nr 298 z 27 XII, 1925, nr 2 z 2 I, nr 299 z 30 XII, 1926, nr 1 z 31 XII, 1927, nr 44 z 23 II, 1930, nr 1 z 1 I, nr 304 z 30 XII, 1932, nr 2 z 2 I, 1933, nr 88 z 14 IV, nr 91 z 19 IV, GM 1935, nr 13 z 15 I, 1936, nr 303 z 31 XII, 1938, nr 299 z 31 XII.  
<sup>43</sup> M. Trubas, *Płocki garnizon Wojska Polskiego w latach 1918–1939*, Warszawa 2008.  
<sup>44</sup> [nn], *Mój ojciec był bezrobotnym*, „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysłowionych” 1967, nr 21, s. 153.  
<sup>45</sup> A. Neuman-Nowicki, *dz. cyt.*, s. 24.  
<sup>46</sup> S. Kopyto, *Smutna rozśmieszka*, [w:] *Ostatnie pokolenie. Autobiografie polskiej młodzieży żydowskiej okresu międzywojennego*, Warszawa 2003, s. 153; relacja Czesławy Majchrzak.  
<sup>47</sup> Organizacja oświatowa związana z Polską Partią Socjalistyczną, mająca na celu szerzenie oświaty i rozwijanie zainteresowań kulturalnych wśród robotników.  
<sup>48</sup> B. Konarska-Pabiniak, *dz. cyt.*, s. 183; R. Klonowski, *Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego 1923–1939*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 210.  
<sup>49</sup> K. Konarska-Pabiniak, *dz. cyt.*, s. 178–180, J. Domagała, *dz. cyt.*, s. 362–365  
<sup>50</sup> Np. APP: AMP, t. 27077, pismo Stowarzyszenia „Hazomir” do Zarządu Miasta z dnia 18 IV 1938; t. 23746, k. 180, pismo Towarzystwa Kursów Wieczorowych dla Robotników do Magistratu z dnia 5 VII 1928; t. 23985, k. pismo Towarzystwa Kursów Wieczorowych dla Robotników do Magistratu z dnia 2 VII 1933; t. 23857, pismo Towarzystwa „Ezras Chojlim” do Magistratu z dnia 5 XII 1929; S. Grinszpan, *dz. cyt.*, s. 272; Płock. *A history of an ancient Jewish community in Poland*, Tel Aviv 1967, s. 59 [część w j. angielskim pinkasu płockiej gminy żydowskiej pod nazwą: *Płock. Toldot kehila atikat jamin be Polin*].  
<sup>51</sup> Z. Kornacka, *dz. cyt.*, s. 165.  
<sup>52</sup> KM 1938, nr 7 z 11 I.  
<sup>53</sup> S. Kopyto, *dz. cyt.*, s. 154.  
<sup>54</sup> DP 1928, nr 11 z 13 I.  
<sup>55</sup> „Express Płocki” 1927, nr 39 z 8 II.  
<sup>56</sup> Np. wnioski do magistratu i uchwały tegoż w: APP: AMP, t. 23707, 23708, 23985, 26568, 27077.  
<sup>57</sup> KP 1921, nr 135 z 17 VI, GM 1937, nr 125 z 3 VI.  
<sup>58</sup> Relacja Czesławy Majchrzak (w posiadaniu autora).  
<sup>59</sup> DP 1927, nr 198 z 30 VIII.  
<sup>60</sup> GM 1934, nr 279 z 4 XII, 1939, nr 5 z 7–8 I; I. Płoska-Łoś, *dz. cyt.*, s. 36; Z. Kozanecki, *Wiek walki o dwie wolności*, Płock 2001, s. 180; relacja Haliny Kostaneckiej (w posiadaniu autora).  
<sup>61</sup> Relacja Haliny Kostaneckiej.  
<sup>62</sup> I. Płoska-Łoś, *dz. cyt.*, s. 44–45,  
<sup>63</sup> M. Sokółowski, *Mój płocki mały świat*, NP 2004, nr 3, s. 49.  
<sup>64</sup> I. Płoska-Łoś, *dz. cyt.*, s. 37.  
<sup>65</sup> A. Neuman-Nowicki, *dz. cyt.*, s. 29; I. Płoska-Łoś, *dz. cyt.*, s. 38.  
<sup>66</sup> KP 1921, nr 272 z 13 XII, 1931 nr 3 z 3 I, GM 1934, nr 292 z 20 XII.  
<sup>67</sup> Z. Pawłowski, *Piłkarstwo płockie...*, s. 27.  
<sup>68</sup> Na temat ZHP patrz odpowiednie partie pracy: *Dzieje harcerstwa płockiego od 1912 roku*, Płock 2012, oprac. hm. B. Sandomierski, strona internetowa: sp5zba.net/dzieje/Dzieje.harcerstwa.plockiego; na temat Czerwonego Harcerstwa związanego z PPS: odpowiednie numery czasopisma „Czerwonego Harcerstwa”, TUR pn. „Gromada” z lat 1933–1937 oraz fragmenty zbioru artykułów pt. „W gromadach Czerwonego Harcerstwa TUR”, red. K. Wojciechowski, Warszawa 1987; na temat harcerstwa żydowskiego: KM 1936, nr 42 z 20 II, GM 1936, nr 134 z 10 VI; Pinkas Hakehilot – *Encyclopedia of Jewish Communities – Poland*, vol. 4, Jerusalem 1989, www.zchor.org/plock; Płock – *A history...*, s. 61; S. Grinszpan, *dz. cyt.*; A. Neuman-Nowicki, *dz. cyt.*  
<sup>69</sup> GM 1939, nr 61 z 15 III.  
<sup>70</sup> Np. DP 1925, nr 153 z 4 VII, 1926, nr 47 z 26 II, GM 1936, nr 101 z 30 IV 1936.  
<sup>71</sup> DP 1934 nr 14 z, 28–29 VI.  
<sup>72</sup> I. Płoska-Łoś, *dz. cyt.*, s. 20–21; A. Szempliński, *Na szlaku pokoleń*, [bmv, bdw], s. 237, 239; *Mój ojciec był bezrobotnym*, *dz. cyt.*, s. 154–156; Z. Kozanecki, *dz. cyt.*, s. 221–222.  
<sup>73</sup> B. Klich-Kluczevska, *Wstęp*, [w:] *Przez dziurkę od klucza. Życie prywatne w Krakowie (1945–1989)*, Warszawa 2005, s. 21–25.

## LEISURE OF THE INHABITANTS OF PŁOCK IN THE INTERWAR PERIOD

### Summary

Leisure activities of the inhabitants of Płock in the years 1918–1939 were dependent on material status, age and time of year. The most popular activities were: attendance in cafes, at the cinema, at the theatre, on the beach, dancing and dances, walks, lectures, exhibitions, sports, children's games, etc.

## NOWE FAKTY OKUPACYJNEJ HISTORII GOSTYNINA

### Abstrakt

W 2011 r. w Michelstadt (Hesja), niedaleko Darmstadt, rozpoczęto poszukiwanie dokumentów dotyczących Antona Lebera, który w latach 1931–1945 był burmistrzem Michelstadt, z przerwą w okresie od 1 kwietnia 1940 do 30 września 1941 r., kiedy powierzono mu funkcję burmistrza w Gostyninie. W 1978 r. jego imieniem nazwano jedną z ulic w Michelstadt, co nie wszyscy mieszkańcy miasta zaakceptowali. Spór wciąż trwał aż obecne władze Michelstadt postanowiły znaleźć odpowiedź, czy Leber zasługuje, aby być patronem ulicy.

**Słowa kluczowe:** Michelstadt, archiwum, Anton Leber, Gostynin, Ludwigsburg, sympozjum

Przed dwoma laty do Urzędu Miasta Gostynina wpłynęło pismo z archiwum w Michelstadt w Niemczech<sup>1</sup> z prośbą o pomoc w pozyskaniu jakichkolwiek informacji dotyczących sprawowania funkcji burmistrza przez Niemca, nazistę Antona Lebera, w Gostyninie od 1940 do 1941 r.

W 1978 r., z inicjatywy radnych Rady Miasta Michelstadt i podjętą przez nich uchwałą, imieniem Antona Lebera 9 sierpnia 1978 r. nazwano jedną z ulic w mieście. Nie wszyscy mieszkańcy tę decyzję zaakceptowali ze względu na jego wojenną przeszłość. Ponieważ problem narastał, obecne władze Michelstadt postanowiły jednoznacznie wyjaśnić kwestię – czy Anton Leber zasługuje, by patronować ulicy, czy nie? W tym celu w 2011 r. zlecono dwóm osobom – Hansowi Winterowi, historykowi i archiwistce, emerytowanemu nauczycielowi z Michelstadt oraz dr. Johannowi Heinrichowi Kumpfowi, prawnikowi, emerytowanemu radcy ministerialnemu z Berlina, aby dotarli do materiałów źródłowych, na podstawie których będą mogli odpowiedzieć na postawione pytania. Prace trwały dwa lata. Obaj badacze bardzo zaangażowali się osobiście i emocjonalnie w poszukiwania. Pozyskali wiele dokumentów i zdjęć, m.in. dotyczących Gostynina (dotąd nieznanych). Materiały umieścili w sześciu segregatorach i sześciu teczkach biurowych. Po zakończeniu badań, zdecydowano o ich wynikach poinformować lokalną społeczność. Zaproszono także dr Barbarę Konarską-Pabiniak i dr Elżbietę Szubską-Bieroń, regionalistki z Gostynina, które wcześniej wielokrotnie proszono o pomoc w ustalaniu faktów związanych z tym tematem.

Niestety, w Polsce nie zachowały się żadne dokumenty mówiące w jaki sposób Leber pracował w Gostyninie. Natomiast wiadomo, co się w tym czasie działo.

Już w 1939 r. Niemcy spalili cheder i bożnicę, a 1 grudnia tego roku stracili 29 mieszkańców Gostynina w Woli Łąckiej. W czasie pobytu Le-



Szczytowa ściana podpalonej bożnicy. Zdjęcie wykonane przez żołnierza Wehrmachtu w lutym 1940 r. Zbiory Lecha Borzyma

bera w Gostyninie zorganizowano we wrześniu 1940 r. getto dla 3 tys. Żydów w północno-zachodniej części miasta na obszarze ok. 1,5 ha, między ulicami Kościelną, Zamkową, S. Wyszyńskiego i Termalną (nazwy współczesne), a więc po przeciwnej stronie rynku, widoczne z okien ratusza. Getto istniało do 17 kwietnia 1942 r. Za porządek w getcie odpowiadała policja miejska<sup>2</sup>. W dniu 11 czerwca 1941 r., w przeddzień uroczystości Bożego Ciała, podczas wieczornego nabożeństwa odprawianego przez proboszcza Apolinarego Kaczyńskiego, Niemcy zorganizowali obławę na wiernych. Kościół okrążył oddział policji, a uczestników łapano, ładowano na ciężarówki i wywożono do aresztu w magistracie. Wśród zatrzymanych był proboszcz Kaczyński, który później trafił do więzienia w Inowrocławiu i tam zmarł<sup>3</sup>. Z kolei 5 czerwca 1941 r. specjalne komando z Inowrocławia dokonało egzekucji na dziesięciu mężczyznach z Gostynina, w obecności mieszkańców miasta, w której, z urzędu, uczestniczył niemiecki burmistrz (obecnie wydarzenie to upamiętnia tablica pamiątkowa przy ul. Floriańskiej).



Fragment getta w Gostyninie – ulica Kościelna

Powodem egzekucji była akcja odwetowa za zabójstwo niemieckiego żandarma o nazwisku Eller pod Ciechomicami<sup>4</sup>. Na przełomie 1940/1941 r. zaczęto rozbiórkę, następnie wysadzono wybudowany w 1935 r. w stylu neoromańskim okazały kościół katolicki pw. św. Marcina. Z uzyskanych kamieni postawiono dwa domy mieszkalne, tzw. heimaty, brukowano ulice. Od lutego 1940 do marca 1942 r. Niemcy wywozili samochodami – komorami gazowymi, pacjentów ze szpitala psychiatrycznego w Zalesiu<sup>5</sup>. Fakty te niewątpliwie znane były niemieckiemu burmistrzowi.

Doktor Anton Leber urodził się 19 grudnia 1885 r. Jego ojciec był nauczycielem. Anton ukończył gimnazjum w Hadamar w 1905 r. Planował studiować medycynę, ale ostatecznie rozpoczął studia prawnicze. Pierwszą pracę podjął 22 października 1908 r. we Frankfurcie n. Menem. Potem kolejno służył w wojsku i brał udział w I wojnie światowej jako oficer lotnictwa. W 1919 r.



Kościół w czasie rozbiórki. Zdjęcie ze zbiorów Tadeusza Trojanowskiego



Egzekucja 15 czerwca 1941 r. przy ul. Floriańskiej. Reprodukcja KAW.

obronił pracę doktorską w Heidelbergu. Po wojnie pracował m.in. we Wrocławiu w spółce węglowej jako doradca prawny, a także w Darmstadt jako doradca podatkowy. Ożenił się w 1925 r. z Karoliną Medert, mając blisko 40 lat. Ze względu na żonę zmienił wyznanie z katolickiego na ewangelickie. W listopadzie 1931 r. wstąpił do NSDAP, otrzymując stosunkowo niski numer 692 044. W 1933 r. został komisarycznym, a w 1934 r. mianowanym, na okres dziewięciu lat, burmistrzem Michelstadt. Zgodnie z rozporządzeniem zaczął chodzić w mundurze, choć nie miał stopnia wojskowego.

Przed Leberem burmistrzem Michelstadt był socjaldemokrata. Uznano, że nie nadaje się do tej funkcji w nowym państwie. Członkom SPD zarzucono, że doprowadzili miasto do biedy. W ówczesnej prasie pojawił się artykuł „Czerwone cukierki zanieczyściły miasto”. Leber miał poprawić tę sytuację. Po wojnie zeznał, że wierzył, iż potrafi przezwyciężyć miejskie problemy i konflikty.

Anton Leber był człowiekiem pryncypialnym, łatwo wpadającym w konflikty, m.in. ze starostą, inspektorem szkolnym, archiwistą. Popadł też w zatarg z radnymi miejskimi, którzy poparli pogrom Żydów w „noc kryształową” w listopadzie 1938 r. Towary żydowskie zgromadzono w ratuszu, na co nie godził się burmistrz. Radni w proteście złożyli mandaty, on zaś nałożył na nich kary pieniężne. Wiadomo, że nie był przyjacielem Żydów, zatem czy działał tylko jako urzędnik, czy nie akceptował antysemityzmu w takim wydaniu – trudno dziś odpowiedzieć na te pytania. Być może, że z tego powodu wysłano go w 1940 r. do Gostynina, gdzie jego poprzednikami byli miejscowi Volksdeutsche – Władysław Kożuchowski<sup>6</sup>, i Adolf Hein<sup>7</sup>. Funkcję burmistrza w Gostyninie objął 1 kwietnia 1940 r. i kierował miastem do 30 września 1941 r. Przed wyjazdem do Polski zęgnął się z mieszkańcami Michelstadt, zapewniając, że będzie pracował nad rozwojem Gostynina dla dobra Rzeszy.

Po roku Anton Leber został odwołany z Gostynina i powrócił do Michelstadt. Jak ustalono,



przyczyną odwołania było jego słabe angażowanie się w pracę w gostynińskim ratuszu. Według świadectwa wystawionego przez Prezydenta Rejencji w Inowrocławiu, Leber nie posiadał „wymaganej żywotności do sprawowania funkcji komisarza” w Kraju Warty, do którego, po podziale administracyjnym Polski dokonany przez Niemców w 1939 r., przynależał Gostynin. Po powrocie do Niemiec nadal pełnił funkcję burmistrza w Michelstadt. W 1945 r. oddał miasto bez walki Amerykanom, dzięki czemu nie zostało zbombardowane. Do końca pozostał w mieście, choć wielu innych burmistrzów uciekało przed aliantami. Za to zyskał wdzięczność swoich mieszkańców.

Zgodnie z Układem Poczdamskim w 1945 r. odpowiedzialnością za II wojnę światową obarczone zostały Niemcy. Celem konferencji w Poczdamie było ustalenie trybu likwidacji skutków wojny, losów Niemiec, opracowanie traktatów pokojowych i zasad organizacji powojennego świata. W oparciu o te ustalenia Niemcy poddano procesowi demilitaryzacji, denazyfikacji, demokratyzacji, decentralizacji oraz dekartelizacji. Denazyfikacją<sup>8</sup> objęty został Anton Leber. Zaliczono go do III grupy „średnio obciążającej” i pozbawiono prawa pełnienia funkcji publicznej. Musiał też opuścić służbowe mieszkanie. Po dwóch latach przeszedł na emeryturę i współpracował z gazetą lokalną. W 1971 r. został wdowcem. Zmarł 6 grudnia 1978 r. Pochowany jest w grobie rodzinnym teściów na starym cmentarzu w Darmstadt. Nie miał potomstwa.

W latach 60. rząd RFN wyznaczył miasto Ludwigsburg<sup>9</sup>, gdzie powołano Prokuraturę do przesłuchań byłych nazistów i świadków ich czynów. Ustalenia w kwestii Gostynina pochodzą z przesłuchań przeprowadzonych przez policję w Jerozolimie i przesłanych do Niemiec. Dotyczyły one wyłącznie urzędników Gestapo z Inowrocławia sprawujących kierownicze funkcje, którzy odpowiedzialni byli za rozstrzelanie w czerwcu 1941 r. Spośród dawnych mieszkańców Gostynina zeznawał m.in. Żyd Motyl.

Symposium w Michelstadt odbyło się w „domu szlacheckim” 21 listopada 2013 r. o godz. 19.30 i trwało do godz. 23.00. Przybyło około 150 osób z burmistrzem Michelstadt, Stephanem Kelbertem, na czele. W głębokim skupieniu wysłuchano relacji z przeprowadzonych przez Hansa Wintera i dr. Johana Heinricha Kumpfa badań. Zaangażowanie niemieckich archiwistów w poszukiwanie dokumentów dotyczących biografii Antona Lebe-

ra miało na celu nie tylko ustalenie faktów z jego życiorysu. Szukano odpowiedzi na pytania – jakim człowiekiem był Leber, dlaczego uległ nazistowskiej ideologii, czy rzeczywiście zetknięcie z rzeczywistością w okupowanej Polsce było momentem zwrotnym w jego psychice i poglądach, czy był rozczarowany, że jego marzenia nie zostały zrealizowane?

Trudny temat dla małej społeczności Michelstadt podjęty został co prawda po latach, ale za to z dużą otwartością i rzetelnością. Badacze oprócz sięgania do dokumentów, prowadzili też własne śledztwo. Przepytawali żyjące jeszcze osoby, które znały bądź miały bliższy kontakt z Leberem. Były starosta z 1947 r. oświadczył, że Anton Leber po powrocie z Gostynina oddalał się od poglądów NSDAP i funkcję burmistrza pełnił już tylko z obowiązku. Kuzynka jego żony potwierdziła, że po powrocie z Polski Leber był zmieniony. Przed wojną radził jej dzieciom, aby zapisywały się do partii, a po powrocie kazał się im wypisywać. Podkreśliła jego urzędniczy charakter – „tam gdzie inni mają serce, on miał paragraf”. Podobny był przekaz Adama Königa, jego kolegi z czasów I wojny światowej. Z początkowego fanatyka ideologii nazistowskiej, wierzącego w zasadność haseł propagowanych przez NSDAP, Leber rzekomo stał się krytycznym recenzentem polityki Hitlera.

Szczególne wrażenie zrobił na słuchaczach wykład dr. Kumpfa, który nie zawahał się pokazać drastycznych zdjęć z egzekucji w Gostyninie, fragmentów getta otoczonego drutem kolczastym, Żydów z gwiazdą Dawida na plecach, ruin kościoła przy ul. Płockiej. Obecność przedstawicieli Gostynina uwiarygodniła te ustalenia.

Nie podjęto ostatecznej decyzji, czy zmieniona zostanie nazwa ulicy z imieniem Antona Lebera, czy zdjęty ze ściany portret burmistrza Lebera i przechowywany w archiwum miejskim, nadal tam pozostanie, czy znów zawiśnie w galerii burmistrzów? Czy Leber zaszkodził miastu, czy nie? Czy ocena postaci z dzisiejszej perspektywy może być jednoznaczna i obiektywna? Pytania te pozostają nadal otwarte. Mamy nadzieję, że przeprowadzone badania ułatwią i pomogą mieszkańcom Michelstadt na te pytania odpowiedzieć.

Dodajmy, że Hans Winter i dr. Johan H. Kumpf przyjadą w maju 2014 r. do Polski i szerzej przedstawią społeczności Gostynina wyniki swoich badań.

## Przypisy

<sup>1</sup> Michelstadt, miasta w Niemczech, liczące 16 tys. mieszkańców, leżące w południowej części kraju związkowego Hesja, w rejencji Darmstadt. Hesja to pierwszy z landów, który opowiedział się za Hitlerem.

<sup>2</sup> W marcu 1942 r. nastąpiła częściowa likwidacja getta, 850 żydowskich mieszkańców zdolnych do pracy przewieziono na

roboty przy budowie linii kolejowej w Koninie. Pozostałych mieszkańców getta wywieziono do obozu zagłady w Chełmie nad Nerem i tam zamordowano. Ostatnia grupa Żydów, około 350 rodzin, opuściła Gostynin w sierpniu 1942 r. i przetransportowana została do getta w Łodzi. Zob. H. Seweryniak, Ł. Zieliński, *Nikt nie ma większej miłości... Męczeństwo kapłanów gostynińskich*

- w latach II wojny światowej. Płock–Gostynin 2009, s. 41.
- <sup>3</sup> H. Seweryniak, Ł. Zieliński, *Nikt nie ma większej miłości...* op. cit. s. 65, 116–121.
- <sup>4</sup> W tym samym dniu podobna egzekucja odbyła się w Gąbinie. Zob. E. Szubska–Bieroń, *II wojna światowa i lata okupacji hitlerowskiej (1939–1945) w Gostyninie*, [w:] *Dzieje Gostynina od XI do XXI wieku*. Pod red. B. Konarskiej–Pabiniak, Gostynin 2010. s. 488–489.
- <sup>5</sup> E. Szubska–Bieroń, *II wojna...* op. cit., s. 472–513.
- <sup>6</sup> Władysław Kozuchowski, burmistrz Gostynina w latach 1928–1932, właściciel księgarni w okresie międzywojennym. Wraz z żoną Eugenią Reichelt podpisał wprowadzoną przez Niemców tzw. listę narodowościową, co prawdopodobnie przesądziło o jego wyborze na burmistrza komisarycznego od września do grudnia 1939 r. Zob. E. Szubska–Bieroń, *II wojna światowa...* op. cit., s. 458.
- <sup>7</sup> Adolf Heine, rolnik. Przed wojną chodził do gostynińskiego gimnazjum, znał dobrze język polski i niemiecki. Burmistrzem był do 1 kwietnia 1940 r. Zob. E. Szubska–Bieroń, *ibidem*.
- <sup>8</sup> Denazyfikacja (denacyfikacja) środki i działania podjęte zgodnie z Układem Poczdamskim w 1945 r. w celu oczyszczenia życia społecznego i politycznego powojennych Niemiec z wpływów ideologii nazistowskiej.
- <sup>9</sup> Ludwigsburg – miasto powiatowe w Niemczech, w kraju związkowym Badenia–Wirtembergia. W Ludwigsburgu znajduje się Centrala Badania Zbrodni Narodowosocjalistycznych prowadząca śledztwa, m.in. we współpracy z IPN.

## A NEW CHAPTER IN THE HISTORY OF GOSTYNIN UNDER THE GERMAN OCCUPATION

### Summary

In a German town of Michelstadt, in the State of Hesse (Land Hessen), near Darmstadt, since 1978 there has been an ongoing discussion among the inhabitants about whether one of the town streets should be named after Anton Leber, mayor of Michelstadt in 1933–1945 and member of the National Socialist German Workers' Party (NSDAP) from 1931. The problem grew when it was found that from 1 April 1940 to 30 September 1941 Leber was also the mayor of a Polish town of Gostynin. In 2011 the current Michelstadt authorities decided to investigate, based on archival sources, the conduct of Leber, member of the Nazi party during the occupation. Their findings were presented by two archivists, Hans Winter and Johann H. Kumpf PhD, to the citizens of Michelstadt at the meeting held on 21 November 2013. Two regionalists from Gostynin, Mrs Barbara Konarska-Pabiniak PhD and Mrs Elżbieta Szubska–Bieroń PhD, with whom the researchers had consulted the latest findings, took part in the debate.

## TRADYCJE MSZY ŚWIĘTEJ W INTENCJI OJCZYZNY I NARODU

### Abstrakt

Od kilkuset lat msze św. i modlitwy w intencji Ojczyzny nie tylko umacniały wiarę naszych ojców, podtrzymywały na duchu i dawały nadzieję wolnej, niepodległej Ojczyzny, ale pełniły funkcję nauczyciela Narodu rozwijając wrażliwość patriotyczną, wzmacniając jedność i braterstwo Polaków.

**Słowa kluczowe:** msze święte za Ojczyznę, ks. Jerzy Popiełuszko, Głogowiec, ks. Marian Lipski

Idea mszy świętych za Ojczyznę, modlitw błagalnych w poważnych utrapieniach i niebezpieczeństwach, głoszonych wówczas kazań patriotyczno-religijnych w intencji Ojczyzny i Narodu, jest głęboko zakorzeniona w polskiej religijności. Jest to tradycja mająca parę wieków, co potwierdzają źródła historyczne, wzmianki o nich i opisy spotykamy również w literaturze. Królowie, rycerstwo polskie, szlachta i ziemiaństwo przed decydującymi rozstrzygnięciami, bitwami i innymi ważnymi dla Narodu działaniami uczestniczyli we mszach św. odprawianych w intencji dobra Ojczyzny.

Ponad sześćset lat temu, kronikarz króla Władysława Jagiełły, Jan Długosz w XII księdze „*Roczników, kronik sławnego Królestwa Polskiego*” odnotował, że dnia 15 lipca 1410 r. król tuż przed rozpoczęciem bitwy pod Grunwaldem, ze łzami w oczach (według słów Jana Długosza) modlił się o pokój, prosząc Boga o wsparcie. Bo skoro nie sposób z Krzyżakami utrzymać zgody za pomocą środków dyplomatycznych, trzeba (z konieczności) walczyć o pokój „orężem i żelazem”. Z pieśnią „*Bogurodzica*” na ustach i w sercu ruszono do walki ze zniechęconym zakonem krzyżackim. W czasie potopu szwedzkiego (1655–1660) polscy rycerze modlili się w Klasztorze Jasnogórskim przed obrazem Matki Bożej o zwycięstwo w wojnie ze Szwedami, co przywołał Adam Mickiewicz w słynnej inwokacji „*Pana Tadeusza*”: „Pan-

no Święta, co Jasnej bronisz Częstochowy...”. Z kolei Henryk Sienkiewicz pisząc „ku pokrzepieniu serc” w trzeciej części trylogii pięknie opisał przebieg mszy św. w kościółku Kamieńca Podolskiego w czasie jego obrony przed tureckimi wojskami niewiernych w sierpniu 1672 r., a **Wołodyjowski** dla każdego Polaka stał się symbolem polskiej odwagi, niezłomnego obrońcy Ojczyzny i poświęcenia w imię dobra kraju.

W następnej dekadzie król Jan III Sobieski modlił się gorąco przed decydującą o losach Europy bitwą pod Wiedniem (1683), a po zwycięstwie całe rycerstwo, w tym słynna husaria, na uroczystej mszy św. dziękowało Bogu za obronę Europy przez zalewem islamu, a wiedeńską wiktoryę rozstawił **Jan Matejko** (*Sobieski pod Wiedniem*).

Od kilkuset lat msze św. i modlitwy w intencji Ojczyzny nie tylko podtrzymywały na duchu, dawały nadzieję i umacniały wiarę, ale pełniły również funkcję nauczyciela Narodu, czego przykładem były „*Kazania sejmowe*” nadwornego kaznodziei Zygmunta III Wazy, **Piotra Skargi**.

W XVIII w. polscy patrioci wznosili w kościołach modły za Ojczyznę przed podpisaniem pierwszego rozbioru Polski, a w 1767 roku **Papież Klemens XIII** nakazał trzydniowe modlitwy w związku z upadkiem państwa polskiego. Szczególną rolę odgrywały wówczas właśnie kazania Ks. Piotra Skargi przestrzegającego przed prywatą i utratą niepodległości. Wizerunek Skargi-proroka utrwalił **Jan Matejko** w znanym obrazie *Kazanie Skargi*. Z kolei Józef Chełmoński namalował obraz modlitw błagalnych kosynierów podczas insurekcji kościuszkowskiej (1794) zatytułowany „*Modlitwa przed bitwą*”.

Znaczące nasilenie nabożeństw „za pomyślność ojczyzny” miało miejsce w sierpniu, wrześniu i październiku 1861 roku oraz w czasie **Powstania styczniowego** (1863–1864), kiedy to w Warszawie wszystkie warstwy społeczne, zrzeszenia zawodowe, zwłaszcza rzemieślnicze i robotnicze, kulturalne, oświatowe i religijne urządziły w kościołach nabożeństwa, modląc się: „Wszchemocny Boże, ojców naszych Panie, W Tobie nadzieja nasza i odwaga. O wsparcie



Głogowiec, 7 kwietnia 1985 r. Msza święta w intencji Ojczyzny (ze zbiorów prywatnych Grzegorza Falkowskiego)

Twoje, o swe zmartwychwstanie Twój lud Cię błaga". (**Stefan Witwicki, Do Boga modlitwa o zwycięstwo**). Wywoływały one znaczne poruszenie w mieście, przynajmniej do czasu wtargnięcia wojska do świątyni, ich sprofanowania, czego konsekwencją było oficjalne zamknięcie kościołów 17 października 1861 roku, uwiecznione w obrazach wielkiego malarza historycznego **Artura Grottgera**. Szczególne okrucieństwo wykazali Moskale atakujący mieszkańców Warszawy uczestniczących w wieczornych mszach św. w **rocznicę śmierci Naczelnika Tadeusza Kościuszki**. Kiedy rozmodleni ludzie nie chcieli opuścić świątyni, gubernator rosyjski Aleksiej Gerstenzweig nakazał otoczyć i zaatakować kościół, a przerażonych ludzi zawlec na cytadelę. W pochodzie nocnym szły do więzienia warszawskimi ulicami kobiety, dzieci, starcy i młodzież.

Również wydarzeniom 1920 roku towarzyszył rozmodlony lud Warszawy, o czym opowiadał zdumiony tłumnie wypełnionymi kościołami na mszach św. za Ojczyznę i licznymi procesjami, francuski generał Maxime Weygand<sup>2</sup>, uczestnik **Bitwy Warszawskiej**. W kościołach udekorowanych emblematami narodowymi, kwiatami, rzęsiście oświetlanymi śpiewano pieśni patriotyczne, min. „Boże, coś Polskę”<sup>3</sup> oraz „Błękitne rozwiniemy sztandary”<sup>4</sup>, które wespół z kazaniami patriotyczno-religijnymi przyczyniały się do uświadomienia politycznego licznie zgromadzonej na nabożeństwach ludności i pobudzały ją do ofiarnych czynów dla odrodzonej Polski. Kwestowano przy tym na „ołtarz Ojczyzny”, zbierano fundusze na uzbrojenie wojska.

W odrodzonej Polsce uroczyste msze św. za Ojczyznę odbywały się w każdą rocznicę odzyskania przez Polskę suwerenności państwowej oraz podczas świąt wojska polskiego i rocznic bitwy warszawskiej. Były uświetniane defiladami i paradami wojskowymi, chóralnymi koncertami pieśni patriotycznych oraz musztrami orkiestr wojskowych. Ponadto w artykule 8 konkordatu z 1925 r. zawartego między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską zapisano, że „w niedzielę i w dzień święta narodowego Trzeciego Maja księża odprawiający nabożeństwa będą odmawiać modlitwę liturgiczną za pomyślność Rzeczypospolitej Polskiej i jej Prezydenta”<sup>5</sup>.

Gdy przyszło kolejne doświadczenie, okupacja hitlerowska i sowiecka, kiedy zewsząd czyhało niebezpieczeństwo schwywania i zestania na roboty do Niemiec i w głąb Rosji, pojmania, zastrzelenia, tortur i wywiezienia do obozów i łagrów, zanoszono modły błagalne, modlili się poeci, modlili się żołnierze słowami: „Boże wszechmocny, sprawiedliwy Boże! / Spraw, byśmy dalej wytrwali w honorze, / by stokratniła się w sercach odwaga, / aby odmienił się los, co nas smaga, / aby ta walka w imię Twoje wsz-

częta, /skrwawionej Polsce pokruszyła pęta (**Antoni Bogustawski, Modlitwa żołnierska**). Terror okupantów powodował, że na mszach św. w intencji Ojczyzny modlono się „po cichu”, chociaż zdarzały się przypadki pięknych Eucharystii za Ojczyznę, co zobrazował reżyser Bohdan Poręba w historycznym filmie o kawalerii **majora Henryka Dobrzyńskiego „Hubala”**<sup>6</sup>.

W czasach PRL-u komuniści zdawali sobie sprawę z tego, jakie znaczenie dla ludzi wierzących mają msze św. oraz modlitwa. Pod koniec lat 70. odnotowano w dokumentach Służby Bezpieczeństwa kilka mszy św. „za pomyślność PRL” – o czym m.in. piszą autorzy artykułów zebranych w książce „Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich”<sup>7</sup>.

W latach 80., po powstaniu Solidarności, w dużych miastach i miasteczkach zakłady pracy zamawiały Msze św. w intencji Ojca Świętego połączone z modlitwą „za Ojczyznę”. Był to czas przywracania symboli religijnych w życiu publicznym. Uczniowie i ich rodzice wieszali krzyże w szkołach, inni w miejscach swojej pracy. Towarzyszyły temu modlitwy, uroczystości poświęcenia, a w kościołach przygotowywano specjalną liturgię. Bez wątplenia zachętą do modlitw za Ojczyznę był przykład głębokiej miłości do niej dawany przez **Ojca Św. Jana Pawła II**, który często wspominał kraj rodzinny i modlił się w jego intencji, a pielgrzymka w czerwcu 1979 roku, przyniosła powszechne wzmożenie uczucia jedności, wspólnoty i miłości do Ojczyzny.

Po wprowadzeniu stanu wojennego pierwszą mszę św. za Ojczyznę i „tych, którzy dla niej cierpią” odprawiono z inspiracji ks. prałata Teofila Boguckiego na warszawskim Żoliborzu. Z czasem comiesięczne msze św. „ojczyźniane” stawały się powszechne w polskich kościołach, sprawowano je od Wybrzeża po Tatry, ale największy rozgłos – ze względu na osobę celebransa, ks. Jerzego Popiełuszki – uzyskały nabożeństwa w kościele św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu<sup>8</sup>. Kazania ks. Jerzego inspirowane ważnymi rocznicami historycznymi i wydarzeniami codziennego życia, były odtrutką partyjnej propagandy. Ks. Jerzy głosząc ewangeliczne zasady komentował rzeczywistość i niósł zastraszonemu ludziom to, czego najbardziej potrzebowali: prawdę, poczucie jedności i wewnętrznej wolności, nadzieję, otuchę i pokrzepienie serc. Na żoliborskich Mszach za Ojczyznę gromadzili się nie tylko mieszkańcy Warszawy i artyści – aktorzy, muzycy przedstawiający w końcowej części Mszy św. programy poetycko-muzyczne o charakterze patriotycznym, ale także członkowie zdelegalizowanej „Solidarności” z całego kraju.

Władze komunistyczne widząc zagrożenie rozbudowywanej i rosnącej wrażliwości patriotycznej, powszechnego braterstwa i wspólnoty w modlitwie

i pieśniach patriotycznych próbowały pomawiać, ośmieszać i dyskredytować nie tylko księży, ale i uczestników mszy św. Księża przestuchiwano i zastraszano na milicji, wzywano do urzędów do spraw wyznań, w dużych miastach teren przykościelny otaczano kordonem milicji, do mniejszych wysyłano więcej patroli i agentów SB, w okolicach kościołów ustawiano milicyjne „budy”. Po mszach nierzadko dochodziło do starć z milicją oraz licznych zatrzymań i aresztowań. Ta wzmożona aktywność milicji i funkcjonariuszy SB służyła zastraszaniu wiernych, szeroko stosowano metodę pomówień i niesłusznych oskarżeń. Rzecznik rządu, Jerzy Urban, pod pseudonimem Jan Rem w tygodniku „Tu i Teraz” pisał o mszach za Ojczyznę, że są to „seanse nienawiści” czy „sesje politycznej wścieklizny”. Władze komunistyczne oskarżały duchownych, którzy poruszali podczas kazań tematy narodowe i społeczne, że ingerują w dziedzinę polityki, a to stawało się pretekstem wezwań na liczne przesłuchania. Kiedy kazania ks. Jerzego Popiełuszki stały się sławne w całej Polsce, i były często cytowane w innych świątyniach i kościołach, władze PRL posunęły się do zabójstwa kapłana.

Pomimo lęku i zagrożenia po zbrodni na ks. Jerzym dzieło życia zamordowanego kapłana kontynuowano, podkreślając, że to Jego ofiara, że ofiara życia poprzednich pokoleń, dziedzictwo ich pracy, twórczości i walki o wolność Ojczyzny zobowiązuje do godnego życia i zachowań. Instytut Pamięci Narodowej podaje, że było ponad pięćuset kapłanów, którzy w różnej mierze kontynuowali dzieło Ks. Popiełuszki. Homilie głoszone przez księży oprócz religijnych wartości zawierały elementy społeczno-polityczne, często prawdy Ewangelii ubogacano faktami z historii Polski. Wzorem prymasów Augusta Hlonda i Stefana Wyszyńskiego wzywano w imieniu całego Narodu opieki i orędownictwa Maryi, jakiego Polska doznała w czasie potopu szwedzkiego, przypomniano „cud nad Wisłą”, przywoływano ocenzone słowo Katyń, bohaterów i dowódców Powstania Warszawskiego, bardzo krytykowane przez ówczesne władze. To wszystko rozdzieliło i umacniało więzi religijni-narodowe.

Tak jak dla Warszawy był ks. Jerzy Popiełuszko, dla Krakowa księża Kazimierz Janczarz i ks. Adolf Chojnacki<sup>9</sup>, ks. Jankowski w Gdańsku i ks. Edward Frankowski dla Stalowej Woli<sup>10</sup> tak dla ziemi kutnowskiej, gostynińskiej i częściowo płockiej byli księża **Mieczysław Nowak z Łęk Kościelnych** i **ks. Marian Lipski z Głogowca**.

Ks. Mieczysław Nowak, kolega z seminarium ks. Jerzego Popiełuszki, został przeniesiony na wiejską parafię do Łęk Kościelnych pod naciskiem władz PRL, ponieważ zastąpił jako kapłan robotników Ursusa, którzy także w Łękach często odwiedzali Go na mszach św. za Ojczy-

znę. Przez wiele lat szykanowany i prześladowany przez władze PR brał udział z księdzem Jerzym we Mszy koncelebrowanej przez 40 kapłanów podczas stynnej II Pielgrzymki Duszpasterstwa Ludzi Pracy do Częstochowy w 1983 roku.

Ks. M. Lipski został przeniesiony z Kochanowa (województwo skierniewickie) do Głogowca na podstawie porozumienia Kurii Metropolitalnej w Warszawie z Wydziałem ds. Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Płocku pomimo sprzeciwu i pisma Komendanta Wojewódzkiego MO w Płocku skierowanego do Prymasa Polski. Bezpośrednią przyczyną przeniesienia księdza było wygłoszenie patriotycznych kazań oraz fakt publicznego potępienia władz oświatowych i wystąpienie w obronie zwolnionego z pracy nauczyciela, ale był to również skutek licznych nakierowanych przez SB doniesień miejscowych członków ORMO oraz doniesień tajnych współpracowników na temat „wrogiej „działalności księdza, o czym z dumą napisał jeden z funkcjonariuszy SB”<sup>11</sup>.

Msze za Ojczyznę służyły również integrowaniu rozbitego Związku, na placach przykościelnych organizowano stoiska z publikacjami, gdzie za darmo i odpłatnie nabywano książki, gazety, znaczki i ulotki wydawnictw bezdebitowych przywożone z całej Polski, zbierano pieniądze na pomoc więźniom politycznym. Ks. Marian Lipski za pieniądze uzbierane na tacę w dn. 24 marca 1984 roku zakupił 80 kg wędlin dla więźniów politycznych więzionych na Rakowieckiej w Warszawie. Finansowo i psychicznie wspierano rodziny internowanych, opłacano kary i grzywny sądowe zasądzone działaczom podziemnej Solidarności. Po nadaniu Matce Bożej Głogowieckiej tytułu „*Matki Cierpiącego Narodu*” zaczęły napływać do Głogowca tłumy pątników z kraju i zagranicy. Byli internowani, działacze Solidarności wyrzuceni z pracy przybywali do Maryi, na comiesięczne Msze św. w intencji Ojczyzny, aby Jej powiedzieć o swoim bólu, o kłopotach dnia codziennego, a w końcu o tym, co najważniejsze – o Polsce i jej przyszłości. Prosilili słowami powstałej w jednym z obozów dla internowanych „Litani „Solidarności” o „umocnienie (...) sił, o światło umysłu i siłę woli, abyśmy mogli iść każdego dnia ku nadziei na lepsze dni, by obcy był nam lęk i strach wtedy, gdy jesteśmy przekonani o słuszności sprawy”<sup>12</sup>.

Tak jak w całej Polsce i tutaj Msze św. były swoistymi manifestacjami patriotycznymi, na ich zakończenie śpiewano „Boże, coś Polskę”, w której zamiast słów „*Ojczyznę wolną pobłogostaw, Panie*” śpiewano – „*Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie*” z jednoczesnym wzniesieniem do góry krzyżyków lub dwóch palców w kształcie litery V symbolizującej słowo „Viktoria” (zwycięstwo). Na tych mszach w wymienionych wyżej kościołach śpiewano patriotyczne pieśni „*Ojczyzno ma, tyle razy we krwi skąpana*”, „*Rozwińmy błękitne sztan-*



Ks. Marian Lipski w otoczeniu pielgrzymów na ganku plebanii w Głogowcu k/Kutna – kwiecień 1985 (zbiory prywatne Grzegorza Falkowskiego)

dary”, a celebry, oprócz przedstawicieli świata pracy, często prowadzili znani aktorzy zapraszani przez związkowców. Była to również okazja spotkania znanych i szanowanych postaci. Przyjeżdżali do Łęk i Głogowca aktorzy: Jan Kulczycki, Krzysztof Wakuliński, Mieczysław Voit, Barbara Horawianka, Katarzyna Łaniewska oraz ważne postaci Solidarności i działacze związkowi: Leszek Moczulski, Andrzej Słowik, Zbigniew Romaszewski, Anna Walentynowicz, Seweryn Jaworski, Andrzej Gwiazda.

Po mszach ks. Lipski zapraszał na plebanie na tzw. herbatkę, gdzie dzielono się swoimi doświadczeniami, przekazywano ulotki i historie opozycjonistów, którzy potrafili przechrzyć władzę, organizowano także szkolenia na temat wyborów parlamentarnych i samorządowych i nawoływano do uch bojkotu, nierzadko demontowano celowo fabrykowane i rozgłaszane przez SB fałszywe informacje<sup>13</sup>.

Reasumując, trzeba zauważyć, że „zasiew” Mszy św. za Ojczyznę z tamtych lat, poszukiwanie w modlitwie wspólnoty ducha, jedności, braterstwa, poszukiwanie dróg do wolności i sposobów na godne, uczciwe życie procentuje dzisiaj w sposobie życia uczestników tamtych religijno-patriotycznych spotkań, w wychowaniu dzieci, traktowaniu spraw społecznych. Mają świadomość, że Bóg kierując losami człowieka stawia przed nim określone zadania, a ofiara życia poprzednich pokoleń w walce o wolność Ojczyzny, dziedzictwo ich pracy i twórczości zobowiązuje do godnego, uczciwego życia dla dobra Polski i dobra wspólnego naszej małej lokalnej społeczności mając za przewodnika bł. ks. Jerzego i motto jego życia „Zło dobrem zwyciężaj”...

## Przypisy

- <sup>1</sup> Szerzej zob. S. Kuczyński, *Wielka wojna z zakonem krzyżackim w latach 1409–1411*, Warszawa 1955.
- <sup>2</sup> Na podstawie wywiadu Mariana Piotrowskiego z gen. Maxime Weygandem, szerzej zob. [www.polskieradio.pl/39/1240/Artykul/416748/Maxime-weygand-Bolszewicy-zastali-zatrzymani-bo-Autorem-jej-pierwotnego-tekstu-pt.-Pieśń-narodowa-na-pomyślność-króla](http://www.polskieradio.pl/39/1240/Artykul/416748/Maxime-weygand-Bolszewicy-zastali-zatrzymani-bo-Autorem-jej-pierwotnego-tekstu-pt.-Pieśń-narodowa-na-pomyślność-króla) był A. Feliński, kompozytorem, J.N. Kaszewski. W całości 4-zwrotkowa, miała – zwł. w 2 ostatnich zwrotkach i refrenie – wymowę wiernopoddaniczą wobec cara rosyjskiego Aleksandra I Romanowa, koronowanego na króla Polski. Tekst zaczęto wkrótce przerabiać, tak że już przed 1830 pieśń nabrała charakteru patriotycznego i odtąd śpiewana była w kościołach, podczas narodowych świąt i manifestacji. W redakcji z 1830 r. w miejsce 2 końcowych zwrotek wstawiono nieco zmienione 2 ostatnie zwrotki z utworu A. Goreckiego „Hymn do Boga o zachowanie wolności”, przerobiono też refrenem. Ta wersja stała się podstawą kolejnych przeróbek, które doprowadziły „Boże, coś Polskę” do obecnego kształtu 10 lub 11 zwrotek.
- <sup>3</sup> Autorem tekstu jest ks. Józef Jarzębowski, a słowa pieśni „Spod znaków Maryi rycerski my huf, błogostaw nam, Chryste, na bój. Stajemy jak ojce, by służyć Ci znów, my Polska, my naród, lud Twój!” w czasie, gdy Polska odzyskiwała upragnioną niepodległość nie tylko podnosiły na duchu, ale podkreślały dumę z odzyskanej wolności dzięki orędownictwu Najświętszej Maryi Panny.
- <sup>5</sup> DZ.U.1925, nr 72, poz.501.
- <sup>6</sup> Pieśń tę śpiewają tam, wspólnie z chłopami w wiejskim kościele

w czasie świątecznego nabożeństwa, partyzanci z Oddziału Wydzielonego Wojska Polskiego pod dowództwem majora Hubala. Usunięcia tej sceny żądali cenzorzy, którzy jednak zrezygnowali z żądań, jak opowiadał reżyser filmu Bohdan Poręba, ze względu na osobistą interwencję poruszonego sceną ministra obrony narodowej, generała Wojciecha Jaruzelskiego.

- <sup>7</sup> *Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. ks. J. Marecki, F. Musiał, Warszawa-Kraków 2007.
- <sup>8</sup> J. Kotański, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko*, Warszawa 2004; zob. *Aparat represji wobec księdza Jerzego Popiełuszki 1982–1984*, wstęp J. Żaryn, red. J. Mysiakowska, Warszawa 2009.
- <sup>9</sup> T. Sakowicz-Zaleski, *Księża wobec bezpieki na przykładzie archidiecezji krakowskiej*, Kraków 2007.
- <sup>10</sup> *Bp Edward Frankowski, „Nielegalny proboszcz wita strajkujących...”*, wybór i oprac. K. Krzysztofiński, K. Kaczmarek, [w:] *Niezlomni. W obronie Ojczyzny i Kościoła - komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2008.
- <sup>11</sup> Na podstawie materiałów archiwalnych warszawskiego IPN sygn. BU 001708/3033, M. Marciniak, Praca dyplomowa *Operacyjna kontrola poza religijnej działalności administratora parafii Głogowiec, ks. Mariana Lipskiego*.
- <sup>12</sup> Fragment tekstu tzw. *Litanii „Solidarności”* powstałej w okresie stanu wojennego w jednym z obozów dla internowanych. Zob. [www.xj.popieluszko.pl](http://www.xj.popieluszko.pl)
- <sup>13</sup> Relacje uczestników spotkań w Głogowcu: Zygmunta Gieruli, Jerzego Ledziona, Jana Żuchowskiego w zbiorach autorki.

## THE TRADITION OF THE HOLY SERVICES IN CELEBRATION OF THE HOMETLAND AND THE NATION

### Summary

For many years, holy masses and prayers not only strengthened the faith of our fathers but also sustained their spirits and gave hope for the free and independent Homeland. They also served as the "teachers" of the Nation, developing the patriotic sensibility and reinforcing the unity and the brotherhood of the Poles.

## TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE WSPÓŁORGANIZATOREM I KONGRESU TOWARZYSTW NAUKOWYCH: TOWARZYSTWA NAUKOWE W POLSCE – DZIEDZICTWO, KULTURA, NAUKA, TRWANIE. WARSZAWA 17–18 WRZEŚNIA 2013 R.

Idea I Kongresu Towarzystw Naukowych *Towarzystwa Naukowe w Polsce – dziedzictwo, kultura, nauka, trwanie* zrodziła się podczas prac Rady Towarzystw Naukowych przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, której przewodniczy Zbigniew Kruszewski – Prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego. Podjęcie tej inicjatywy wynikało z potrzeb społecznego ruchu naukowego, na który składa się działalność ponad 400 tysięcy osób należących do ponad 300 towarzystw naukowych. Zajmują się one przede wszystkim upowszechnianiem nauki, a także prowadzeniem badań naukowych. Sytuacja prawna towarzystw naukowych w Polsce nie została dotychczas uregulowana, przez co ich działalność napotyka na liczne utrudnienia. Ponadto potencjał społecznego ruchu naukowego jest wykorzystywany jedynie w niewielkim stopniu. Dlatego też celem Kongresu stało się przedstawienie roli towarzystw naukowych w rozwoju kraju i lokalnych społeczności oraz ocena ich aktywności. Za cel równie ważny uznano próbę określenia miejsca i roli społecznego ruchu naukowego w systemie kultury, dziedzictwa narodowego oraz nauki w Polsce.

I Kongres Towarzystw Naukowych *Towarzystwa Naukowe w Polsce – dziedzictwo, kultura, nauka, trwanie* odbył się w dniach 17–18 września 2013 r. w Warszawie na terenie Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Jego organizatorami byli: Rada Towarzystw Naukowych przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk (RTN), Polska Akademia Umiejętności (PAU), Towarzystwo Naukowe Warszawskie i Towarzystwo Naukowe Płockie (TNP).

Honorowy Patronat nad Kongresem objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski. Komitet Honorowy tworzyli: Barbara Kudrycka – Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Bogdan Zdrojewski – Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Krystyna Łybacka – Przewodnicząca Podkomisji Stałej ds. Nauki i Szkolnictwa Wyższego w Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży Sejmu RP, Kazimierz Wiatr – Przewodniczący Senackiej Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, Grzegorz Czelej – Przewodniczący Senackiej Komisji Kultury i Środków Przekazu, Michał Kleiber



Aulę Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego wypełniło kilkuset uczestników I Kongresu Towarzystw Naukowych. Fot. Jan Waćkowski

– Prezes Polskiej Akademii Nauk (PAN), Andrzej Białas – Prezes PAU, Wiesław Banyś – Przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. W skład Komitetu Naukowo-Programowego weszli: Anna Gronowska-Senger (przewodnicząca) – Wiceprzewodnicząca RTN, Magdalena Fikus – Przewodnicząca Rady Upowszechniania Nauki przy Prezydium PAN, Andrzej Grzywacz – Prezes Polskiego Towarzystwa Leśnego, Zbigniew Kruszewski – Przewodniczący RTN, Prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego, Janusz Lipkowski – Prezes Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Jerzy Majkowski – Prezes Federacji Polskich Towarzystw Medycznych, Ewa Mańkiewicz-Cudny – Prezes Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT, Mirosława Marody – Wiceprezes PAN, Jan Strelau – były Przewodniczący RTN, Alojzy Szymański – Rektor SGGW, Andrzej Kajetan Wróblewski – Wiceprezes PAU.

Sponsorem Kongresu był PKN ORLEN, a jego przedstawiciel Czesław Bugaj wziął udział w obradach i wygłosił referat PKN Orlen jako firma zaangażowana w rozwój innowacji i wspierania nauki. Dzięki patronatowi medialnemu Programu Pierwszego Telewizji Polskiej wydarzenie zostało odnotowane w programach telewizyjnych.

Podczas czterech sesji plenarnych dyskutowa-



Plenarne obrady Kongresu prowadził prof. dr hab. inż. Zbigniew Kruszewski, przewodniczący Rady Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN, prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego. Fot. Jan Waćkowski

no na następujące tematy: *Miejsce i rola towarzystw naukowych w systemie nauki w Polsce, Działalność towarzystw naukowych na rzecz upowszechniania nauki, Społeczny ruch naukowy w rozwoju gospodarczym, Wspomaganie finansowe społecznego ruchu naukowego w Polsce.* Główny referat pt. *Rozwój i wkład towarzystw naukowych w kształtowanie świadomości narodowej i obywatelskiej na przestrzeni wieków* wygłosił Henryk Samsonowicz Członek Honorowy TNP. Z zainteresowaniem przyjęto referat *Rola towarzystw naukowych w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego* wygłoszony przez Zbigniewa Kruszewskiego Przewodniczącego RTN i Prezesa TNP. Zwrócił on uwagę na najważniejsze problemy społecznego ruchu naukowego, do których zaliczył m.in. jego marginalizowanie oraz brak odpowiednich uregulowań prawnych. Wyraził przekonanie o ważnej roli towarzystw naukowych w rozwoju społeczeństwa obywatelskiego jako elementów twórczych i niezależnych, które stwarzają szerokie możliwości rozwoju oraz kształcenia obywateli.

W sesjach problemowych dyskutowano wokół następujących zagadnień: *Miejsce i rola towarzystw naukowych w systemie nauki w Polsce, Towarzystwa naukowe w upowszechnianiu nauki, Społeczny ruch naukowy w Polsce.*

Podczas Kongresu wygłoszono 67 referatów. W obradach wzięli udział przedstawiciele ponad stu towarzystw naukowych z całej Polski. Towarzystwo Naukowe Płockie reprezentowali: Zbigniew Kruszewski prezes, Marian Chudzyński wiceprezes, Wiesław Koński sekretarz generalny, Daniela Żuk członek Zarządu, Teresa Dobrosielska przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Barbara Pacewska, Anna Frąckowiak, Wioletta Żurawska i Andrzej Kansy, który w jednej z sesji problemowych wygłosił referat na temat Towarzystwa Naukowego Płockiego. Ponadto w Kongresie wzięli udział Andrzej Straszak ze Szkoły Wyższej im.



Płocka delegacja uczestnicząca w obradach I Kongresu Towarzystw Naukowych. Od lewej: dr Andrzej Kansy, dr hab. Anna Frąckowiak, doc. dr Wiesław Koński, prof. dr hab. inż. Daniela Żuk, prof. dr hab. inż. Barbara Pacewska, prof. dr hab. inż. Zbigniew Kruszewski, dr Marian Chudzyński, mgr inż. Czesław Bugaj, dr Wioletta Żurawska. Fot. Jan Waćkowski

Pawła Włodkowica w Płocku współpracujący z TNP. Obsługę fotograficzną zapewnili Jan Waćkowski i Maciej Wróbel.

Na dorobek I Kongresu Towarzystw Naukowych składa się ukazanie potencjału polskiego społecznego ruchu naukowego i zwrócenie uwagi na konieczność jego wykorzystania w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego. Znalazło to odzwierciedlenie w przyjętej uchwale:

## UCHWAŁA

*I Kongresu Towarzystw Naukowych  
z dnia 18 września 2013 roku*

*Uczestnicy I Kongresu Towarzystw Naukowych, zwołanego do Warszawy pod hasłem „Towarzystwa naukowe w Polsce – dziedzictwo, kultura, nauka, trwanie”, reprezentujący ponad 350 towarzystw naukowych, skupiających wiele tysięcy osób, stwierdzają, że Polska w pierwszej połowie XXI wieku stoi przed koniecznością szybszego rozwoju cywilizacyjnego. Rozwój ten możliwy jest w oparciu o społeczeństwo demokratyczne, obywatelskie, o społeczeństwo wiedzy. Doniosłą rolę w tych przekształceniach cywilizacyjnych i społecznych odgrywa i będzie odgrywać społeczny ruch naukowy i naukowo-techniczny. W czasach zaborów to jemu właśnie zawdzięczaliśmy ochronienie naszej Ojczyzny przed cywilizacyjną kolonizacją, a po odzyskaniu niepodległości stał się zalążkiem odrodzenia struktur instytucjonalnych nauki polskiej i podtrzymywał ich funkcjonowanie jako ważny czynnik integracji społeczeństwa.*

*Kongres potwierdza, że:*

- *towarzystwa naukowe i stowarzyszenia naukowo-techniczne jako społeczne, pozarządowe organizacje naukowe są integralną częścią i jednym z filarów kultury i nauki polskiej także w niepodległej Polsce, stanowiąc obywatelski fundament w środowisku nauki i nauczania;*



- towarzystwa naukowe i stowarzyszenia naukowo–techniczne funkcjonują w oparciu o swych zaangażowanych społecznie członków, którzy jako wolontariusze gotowi są do podejmowania zadań na rzecz szeroko rozumianej kultury, nauki, oświaty i ich promocji;
- towarzystwa naukowe i stowarzyszenia naukowo–techniczne działają:
  - interdyscyplinarnie, łącząc ludzi z różnych lokalnych środowisk naukowych i zawodowych;
  - ponadlokalnie, w tym międzynarodowo, łącząc środowiska naukowe związane z określoną dziedziną lub dyscypliną naukową;
  - inicjując i weryfikując badania naukowe;
  - integrując w nauce i kształceniu.

Kongres uznaje, że towarzystwa naukowe i stowarzyszenia naukowo–techniczne wypełniają swoje cele i zadania między innymi poprzez:

- prowadzenie badań naukowych, w tym badań nad regionem;
- kształcenie ustawiczne;
- organizowanie kongresów oraz konferencji międzynarodowych, krajowych, regionalnych i lokalnych;
- prowadzenie działalności wydawniczej;
- prowadzenie bibliotek, muzeów, archiwów i innych;
- promowanie i popularyzację kultury, nauki oraz techniki;
- podejmowanie audytów badań naukowych i eksperckich;
- podejmowanie projektów na rzecz innowacji w gospodarce;
- wspomaganie kadry naukowej i technicznej w jej rozwoju i zwiększeniu mobilności;
- dbanie o etykę zawodową.

Kongres wyraża przekonanie, że towarzystwa naukowe i stowarzyszenia naukowo–techniczne

jako integralna część systemu nauki polskiej powinny znaleźć potwierdzenie swego statusu w systemie prawnym obowiązującym w Polsce poprzez ustawę o towarzystwach naukowych i stowarzyszeniach naukowo–technicznych; winny być także wspierane finansowo zarówno podmiotowo, jak i przedmiotowo na szczeblu centralnym ze środków budżetu Państwa oraz regionalnie i lokalnie ze środków samorządu województwa, powiatu lub gminy – w zależności od celów i zadań jakie realizują, a także przez organizacje społeczne i gospodarcze, na rzecz których wykonują określone zadania.

Kongres wyraża przekonanie, że potencjał ekspercki i moralny towarzystw naukowych i stowarzyszeń naukowo–technicznych nie jest należycie wykorzystywany w Kraju i apeluje o pilną zmianę tej sytuacji.

Mając powyższe na uwadze, Kongres kieruje niniejszą Uchwałą do Prezydenta RP, Marszałka Sejmu RP, Marszałka Senatu RP, do Prezesa Rady Ministrów, Ministra Finansów, Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Prezesa PAN, wnosząc jednocześnie o podjęcie działań mających na celu wypracowanie zasad polityki państwa w stosunku do społecznego ruchu naukowego i naukowo–technicznego oraz umocnienia miejsca i roli towarzystw i stowarzyszeń naukowych (towarzystw ogólnych i regionalnych, specjalistycznych towarzystw naukowych, stowarzyszeń naukowo–technicznych) w systemie nauki oraz wprowadzenia rozwiązań prawnych umożliwiających zapewnienie funkcjonowania i rozwoju społecznego ruchu naukowego i naukowo–technicznego w Polsce.

Warszawa, dnia 18 września 2013 roku.

**Andrzej Kansy**

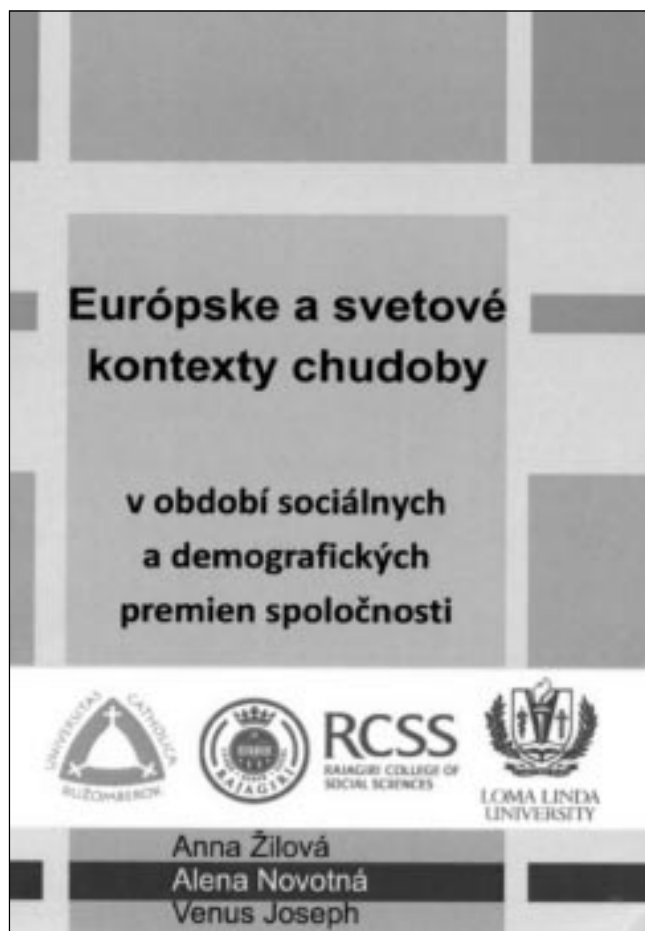
## RECENZJE

**ANNA ŽILOVÁ, *Európske a svetové kontexty chudoby v období sociálnych a demografických premien spoločnosti. Zborník z medzinárodného vedeckého kongresu, Alena Novotná, Mary Wenus Joseph, Verbum, Ružomberok 2012, ss. 305.***

Recenzowany tom stanowi pokłosie międzynarodowej konferencji naukowej, która odbyła się w dniach 4–5 września 2012 roku w gościnnych murach Katolickiego Uniwersytetu w Ružomberku. Jej organizatorami – obok wspomnianej uczelni – były także indyjski Rajagiri College of Social Sciences oraz kalifornijski Loma Linda University. Sympozjum stanowiło czwarte ogniwo cyklu spotkań; wcześniejsze miały miejsce w latach 2004, 2006 (w Bańskiej Bystrzycy) oraz 2008 (także w Ružomberku). Książka ukazała się pod tym samym tytułem, pod jakim toczyły się obrady – *Europejskie i światowe konteksty ubóstwa w dobie społecznych i demograficznych przemian społecznych*.

Na tom złożyło się 26 obszernych studiów, których autorami byli badacze ze Słowacji, Polski, Czech, Indii i Stanów Zjednoczonych. Teksty można podzielić na trzy grupy. Pierwsza, najbardziej zasadnicza, podejmuje tytułową problematykę w szerokiej perspektywie merytorycznej. Znalazły się w niej artykuły charakteryzujące się całościowością ujęcia i rozległą skalą odniesienia, ponieważ omawiają one tytułowe zagadnienie na przykładzie całych narodów, państw, a nawet kontynentów. Są tu więc prace dotyczące wielopoziomowych relacji pomiędzy zjawiskiem ubóstwa a prawami człowieka w Europie (Vojtech Tkáč), biedy jako czynnika determinującego nierówności społeczne (Iwona Wagner), przyczyn i – zwłaszcza – ogólnocywilizacyjnych skutków ubóstwa (Andrzej Kokieli), zjawisko ubóstwa wśród dzieci (Marcin Berliński, ks. Andrzej Gretkowski oraz piszący te słowa), wpływ biedy na styl życia młodzieży (Jana Šolcová), ryzyko społecznego wykluczenia spowodowanego skrajnie trudną sytuacją materialną (Vladimír Antolova, Martin Hulín), bezrobocie jako jednej z głównych przyczyn niejednokrotnie „strukturalnej” już biedy (Stanisław Lipiński), wreszcie coraz częściej pojawiającego się zjawiska „ubóstwa z wyboru” – jako sposobu na życie (Alena Novotná).

Na osobną uwagę – z powodu swej szczególnej wartości poznawczej – zasługują studia poświęcone sytuacji w krajach wciąż u nas uważanych za egzotyczne, a niejednokrotnie borykających się z omawianymi w tomie problemami na nieporównanie większą skalę, co w naszej części świata: kwestią niedożywienia dzieci w Etiopii (Eva Mydlíková, Emília Trepáková) oraz ubóstwem w Indiach (Mary Wenus Joseph). Tu też należy artykuł o „narodzie bez państwa” – Romach – w od-



niesieniu do których ubóstwo niejednokrotnie stanowi jeden z wyznaczników tożsamości etnicznej.

Jakkolwiek zarówno w tej części, jak i w całym tomie dominuje problematyka współczesna, to znajdują się w niej także studia o charakterze historycznym: należą do nich m.in. artykuły nt. "historii biedy" w Polsce - ujmowanej interdyscyplinarnie, z wykorzystaniem metodologii antropologicznej (Piotr Zalewski, Maria Bartkowiak) - czy też tytułowej kategorii w kulturze żydowskiej w świetle źródeł antycznych, zwłaszcza biblijnych (Anton Fabian).

Można powiedzieć, że o ile część pierwsza tomu charakteryzuje się swoistą „wertykalnością” opisywanych zagadnień – polityki socjalnej poszczególnych państw, regulacji prawnych, programów pomocowych, działań prewencyjnych zapobiegających negatywnym zjawiskom społecznym, wpływu ubóstwa na całość funkcjonowania społeczeństw i instytucji w określonym organizmie politycznym – o tyle część druga to prace o wymiarze „horyzontalnym”, skupiające się na

określonej grupie społecznej, ale w ujęciu – niejednokrotnie – międzypaństwowym. Do takich należą artykuły omawiające ryzykowne zachowania reprodukcyjne młodzieży spowodowane złą sytuacją materialną (Weronika Žilová), psychiczną i fizyczną przemoc wobec osób w podeszłym wieku (Beáta Balogová), zagrożenia, ale i szanse płynące z osiągnięcia wieku emerytalnego (Danuta Marzec), formy dyskryminacji czynnych zawodowo seniorów (Mariá Machalová), stopień koherentności pomocy społecznej i potrzeb ludzi starszych (Katarzyna Tomaszewska, Alicja Kłós), problematykę opieki domowej nad ludźmi w jesieni życia (Zuzana Truhlářová). Inną grupą społeczną wykluczanych czy naznaczonych przez ubóstwo i jej konsekwencje – obok młodzieży „marginesu” czy seniorów – są też ludzie odbierani jako upośledzeni społecznie przez fakt korzystania z pomocy instytucji państwowych (np. z powodu długotrwałej choroby); tą niemałą grupą ludzi zajęła się Irena Kamanová. Natomiast o doświadczeniach czeskich w zakresie wprowadzania reform socjalnych w 2012 roku opowiedział Miroslav Pilát.

Trzecia część artykułów – występująca w tomie poniekąd na zasadzie apendyksu – to prace podejmujące względnie „szczegółowe” zagadnienia związane ze skutkami ubóstwa. Cudzystów jest tu niezbędny, bo jakkolwiek ramy tematyczne tych wystąpień są z pewnością węższe niż wcześniej przywołanych artykułów, to jednak jest sprawą bezdyskusyjną, że każdy z pomieszczonych w tym miejscu artykułów to w istocie materiał na niejedną imponującą rozmiarami monografię. Należą tu więc studia podnoszące zagadnienia – ponownie – historyczne, jak uwarunkowania społeczne kształcenia nauczycieli przedszkolnych do wybuchu II wojny światowej (Aleksandra Felisiak), artykuł omawiający zagadnienia związane z usamodzielnieniem wychowanków opieki zastępczej (Izabela Zaborowska), wreszcie teksty skupiające się na problematykach

szczególnie dziś często dyskutowanych - przemocy domowej (Jan Zimny) i wsparcia społecznego rodzin borykających się z różnorodnymi problemami życiowymi determinowanymi przez biedę (Magdalena Grochulska).

W tomie znalazło się aż 11 prac autorów z Polski, czego piszący te słowa nie może nie odnotować z satysfakcją podyktowaną oczywistymi względami. Badacze związani są z szeregiem krajowych ośrodków akademickich – Akademię im. Jana Długosza w Częstochowie, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Szkołę Wyższą im. Pawła Włodkowica w Płocku, Wyższą Szkołę Edukacji Zdrowotnej i Nauk Społecznych w Łodzi, Wyższą Szkołę Humanistyczną TWP w Szczecinie, Państwową Wyższą Szkołę Techniczno-Ekonomiczną w Jarosławiu, Uniwersytet Łódzki, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, ale też reprezentują gospodarzy spotkania – Katolicki Uniwersytet w Ružomberku.

Prezentowana monografia zbiorowa jest bez wątpienia interesującą i wartościową próbą dyskursywnego, w istocie także interdyscyplinarnego, omówienia jednej z kluczowych barier rozwojowych świata, tzn. ubóstwa, jego destruktywnego wpływu na ludzi oraz form zwalczania tego być może największego społecznego problemu współczesnej cywilizacji. Pomieszczone w nim studia to prace, które starają się całościowo ująć zajmującą autorów problematykę, stąd istotny w codziennej pracy naukowej szczegół znajdował się zwykle na drugim planie zainteresowań uczonych, podporządkowany kwestiom zasadniczym. To sprawia, że powstała książka o niezwykle walorach poznawczych, która jeśli już nie jako podręcznik, to przynajmniej jako lektura absolutnie obowiązkowa powinna znaleźć swoich odbiorców zarówno w kręgach szeroko rozumianej humanistyki akademickiej, jak i wśród osób zawodowo związanych w instytucjami państwowymi czy doradczymi, które znajdują się w pierwszej linii walki z ubóstwem.

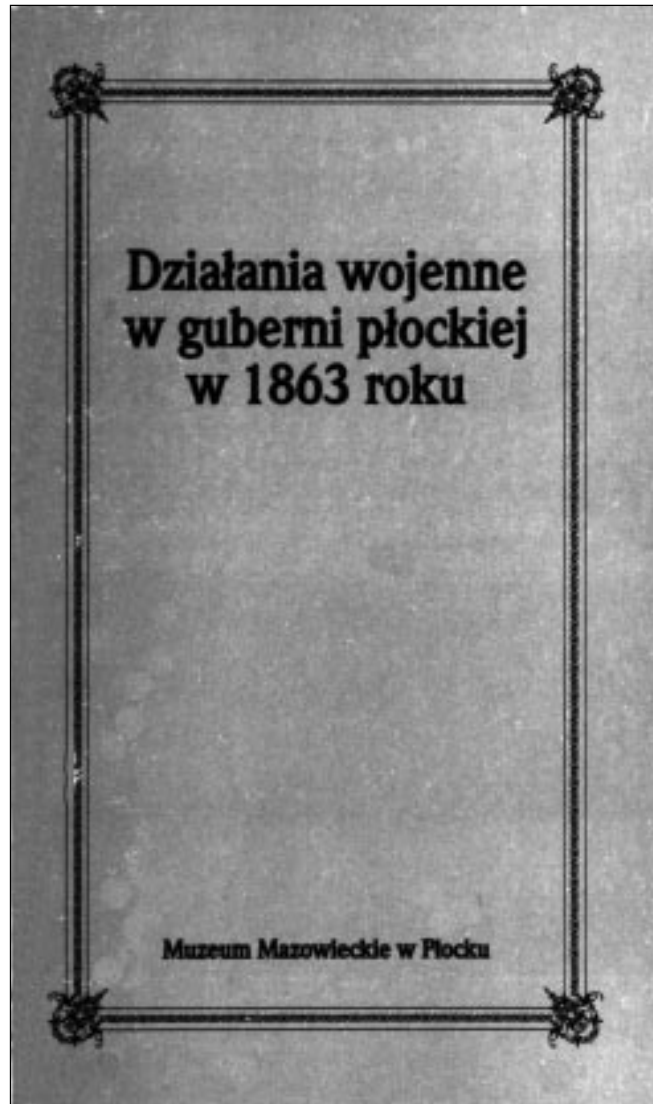
**Tomasz Kruszewski**

\* \* \*

**Działania wojenne w guberni płockiej w 1863 roku, Redakcja: Katarzyna Stołoska-Fuz, tłumaczenie: Ewa Piórkowska, Wydawnictwo Muzeum Mazowieckie w Płocku, Płock 2013 ss.112.**

Z okazji 150. rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego w Polsce odbywały się sesje naukowe, wystawy i imprezy okolicznościowe. Muzeum Mazowieckie w Płocku, dysponując oryginalną pracą z roku 1895 Vladimira Semeki „Razbor socinenija. Voennyja dejstvija v Carstve Polskom v 1863 godu”, postanowiło tę pracę przetłumaczyć i wydać. Przedmowę do niej – rzeczową i wyważoną, napisał prof. Janusz Szczepański, notę edytorską, indeksy – bardzo przydatne dla zrozumienia treści – opracował Emil Noiński. W książce zamieszczono również kilka rycin: Mapę bitew i potyczek 1863–1864, niestety, bardzo małą i złej jakości, oraz wizerunki głównych postaci w tym dwa generała Semeki (z różnych okresów życia), Zygmunta Padlewskiego, wojewody płockiego w stopniu generała oraz kilku ważnych dowódców rosyjskich.

Autorem tej interesującej, choć niewielkich rozmiarów książki, jest carski generał, Rosjanin, wyznaczony przez Namiestnika Królestwa Polskiego na dowódcę 6. dywizji piechoty i naczelnika wojennego okręgu płockiego, który tę funkcję pełnił nieprzerwanie od roku 1862 do 1866. Vladimir (a nie jak przetłumaczono Włodzimierz) Semeka pisał swoją książkę pod koniec życia, na trzy lata przed śmiercią, zbulwersowany krytyką skierowaną pod jego adresem przez historyka powstania 1863 roku, Sergiusza Gesketa. Historyk odniósł się przede wszystkim do błędnego rozmieszczenia wojsk oraz do błędnego sposobu walki z powstańcami, „prowadzonej bez zachowania podstawowych zasad strategii, taktyki i służby wywiadowczej”. Były to poważne oskarżenia. Urażony do żywego stary generał w swojej analizie działań wojennych 1863 roku punkt po punkcie odpierał zarzuty historyka, uzasadniał, dlaczego w danym momencie podejmował takie, a nie inne decyzje, np. że nie dokonał koncentracji wojsk, ale rozmieścił je we wszystkich miastach powiatowych okręgu lub, że pozwolił na rozwiązanie się oddziałów Zygmunta Padlewskiego. Nie znam się na sprawach prowadzenia wojny, ale do mnie jego argumenty trafiają. Przez generała przemówił nie teoretyk, lecz praktyk, znający polskie realia i samych Polaków. Czasem można również dostrzec pewne gesty humanitarne, np. gdy Autor był nawet zadowolony z powodu rozwiązania przez Padlewskiego swojego oddziału, gdyż jak pisał „nie było potrzeby likwidowania całej bandy (niestety, tak określał oddziały powstańców), tym bardziej, że nieszczęście spadłoby na ludzi w większości i tak nieszczęśliwych, zniewolonych wojowników”.



Musimy pamiętać, że generał Semeka pisał swoją książkę z pozycji wroga, którego zadaniem było stłumienie powstania na powierzonym mu terenie. Jego wojska tropiły owe „bandy”, ścigały je, doprowadzały do walki wręcz, ale często nie była to walka na śmierć i życie, bowiem pozwalały powstańcom rozproszyć się, przegrupować. Raczej nie chodziło mu o unicestwienie (jak tłumaczy Ewa Piórkowska), ale o zlikwidowanie „bandy” (a to nie to samo, co unicestwienie).

Czytając wynurzenia i refleksje starego generała można odnieść wrażenie, że traktował on Zygmunta Padlewskiego jako osobistego wroga. Osobie i działaniom Zygmunta Padlewskiego autor poświęcił dwa kluczowe rozdziały swojej książki: rozdział III (Działania wojenne do pojawienia się Zygmunta Padlewskiego) i rozdział IV (Działania wojenne Padlewskiego. Okres drugi).

Na s. 63 V.S. Semeka dał krótką charakterystykę swego głównego przeciwnika: „Był to człowiek o okazałej powierzchowności i eleganckiej, wydaje się, porządny i niegłupi, ale jednocześnie skrajnie próżny, słaby, bez charakteru i mało zdolny jako dowódca bandy”. Dodajmy jeszcze, że był to człowiek młody, wówczas 27-letni, porządnie wykształcony oficer (Józef Piłsudski uważał go za najlepszego oficera w Rządzie Narodowym po aresztowaniu Jarostawa Dąbrowskiego)<sup>1</sup>.

Zygmunt Padlewski został mianowany przez Rząd Narodowy wojewodą województwa płockiego w stopniu generała. Powierzono mu bardzo trudną rolę, bowiem od powodzenia powstania w okręgu płockim, w dużej mierze zależały dalsze jego losy. Niestety, spiskowcom nie udało się odbić ani Płocka, ani Płońska. Do napadów na Mławę i Przasnysz nawet nie doszło. Według generała Semeki przyczyn niepowodzeń powstańców należało szukać w złym przygotowaniu, ale przede wszystkim w braku jednomyślności i kłótniach między dowódcami „band”. Autor zwrócił uwagę na zmienność nastrojów i decyzji Padlewskiego czego dowodem według niego było wydanie dwóch zupełnie różnych rozkazów tego samego dnia (15/27/ stycznia: pierwszy był skrajnie pesymistyczny, drugi – wojowniczy i triumfalny, napisany pod silnym wpływem Zbigniewa Chądzyńskiego – zwolennika terroru, organizatora oddziałów tzw. żandarmów–egzekutorów, którzy, jak uważał Semeka, siłą, groźbą szubienicy, zastraszaniem włączali, zwłaszcza ludzi z niższych sfer do swoich „band”. Na s. 67 przytoczono dane o tym, kiedy i ile osób zostało ukaranych (głównie powieszonych) przez owych żandarmów–egzekutorów. Temat słabego morale powstańców pojawia się w książce wielokrotnie. Rozdział IV jest opisem starć, potyczek i bitew stoczonych przez oddziały Padlewskiego z wojskami rosyjskimi, w których Polacy ponieśli duże straty (około 500 zabitych). Doświadczony generał nie mógł pojąć, co spowodowało marsz Padlewskiego ze wschodu guberni na zachód: „przetrwawszy cztery kłęski nadal ciągnął na zachód. Dlaczego?” Odpowiedzi brak.

Generał Vladimir Savic Semeka krytycznie ocenił Polaków, zbuntowanych, według niego, przeciwko „prawowitej władzy”. Ale w niektórych punktach nie sposób nie przyznać mu racji. Wiele krytycznych uwag o Powstaniu Styczniowym zawarł nie kto inny jak Józef Piłsudski w „Zarysie historii militarnej Powstania Styczniowego” oraz w cyklu wykładów wygłoszonych w Krakowie, we Lwowie i w Stróży w latach 1912–1913<sup>2</sup>. Znamienne są przytoczone przez Piłsudskiego słowa Zygmunta Padlewskiego, które były odpowiedzią na pytanie lokalnego przywódcy, Rogińskiego: „Co czynicie? przecież nas rozbiją w puch! Nie mamy

sił, ani oręża”. Padlewski odpowiedział: „Jeśli Bóg da, zwyciężymy. Niepodobna zresztą, żeby Europa dała nam zginąć”. W Wykładzie I również znajduje się uwaga o Zigmuncie Padlewskim: „Jedną z głównych postaci spisku był Zygmunt Padlewski oficer względnie wykształcony, odznaczający się jedną cechą, którą wykazał w całej działalności, mianowicie brakiem uporczywości. Człowiek ten zrażał się bardzo szybko i łatwo ulegał wpływom”(s. 50)<sup>3</sup>. I jeszcze jedna uwaga J. Piłsudskiego: „Różne rozpaczliwe projekty snuły się w mózgach i bodaj jedyną realną myślą było ratowanie honoru rewolucji. Tu nie było mocnego umysłu, mocnego charakteru, Padlewski, mimo bardzo wielu świetnych cech i osobistego męstwa, mocą charakteru się nie odznaczał, brak mu było wytrwałości, przy tym był to człowiek chwiejny, poddający się nastrojowi chwili. Takim go charakteryzują wszystkie późniejsze wypadki”(s. 59)<sup>4</sup>.

Czy opinia Józefa Piłsudskiego o Z. Padlewskim i w ogóle o Roku 1863 bardzo różni się od opinii generała Semeki?

Warto więc przeczytać książkę carskiego generała, widząc w niej rewers tego, co my sądząmy obecnie o wydarzeniach 1863 roku.

W przypadku książki obcojęzycznej istotne znaczenie dla jej odbioru ma jej tłumaczenie. V.S. Semeka pisał swoją książkę pod koniec XIX wieku językiem zbliżonym do języka urzędowego z elementami języka mówionego. Język ten różni się od współczesnego języka rosyjskiego w warstwie słownikowej, składniowej, semantycznej i stylistycznej. Tłumacz ma do wyboru: trzymać się ściśle tekstu oryginału albo posłużyć się współczesną polszczyzną, a tam, gdzie to konieczne, szczególnie w warstwie słownikowo-semantycznej, użyć wyrazów z tamtego okresu.

Nie wiem, jakie cele stawiała przed sobą Ewa Piórkowska tłumacząc książkę V.S. Semeki. Mogę jedynie przypuszczać, że chciała, aby tekst był w miarę współczesny. Być może z tego powodu w jej tłumaczeniu jest wiele wyrazów, związków wyrazowych, struktur składniowych zaczerpniętych z języka mówionego – który jest mniej rygorystyczny pod względem poprawnościowym. W języku mówionym często używane są wyrazy i struktury składniowe będące kalkami z języka rosyjskiego<sup>5,6</sup>. Autorka tłumaczenia stosuje takie kalki, być może, nawet nie wiedząc, że są to błędy językowe, nie akceptowane przez *Słownik poprawnej polszczyzny*. Ewa Piórkowska posługuje się wręcz klasycznymi kalkami, takimi jak:

odnośnie czego; SPP, 440<sup>7</sup>, Uwagi odnośnie działań wojennych, (s. 27, tytuł rozdziału), „...propozycja odnośnie terroru” (s. 64), „odnośnie tłumów powstańców” (s. 46), „...odnośnie powtarzającej się uwagi” (s. 58), „...wiele uwag odnośnie działań naszego dowództwa...” (s. 81) (także s. 53 i s. 23);

tym niemniej, SPP, 661 i 399: „Czerwoni zezwolili białym uchylić się ...ale tym niemniej właściciele majątków powinni byli pomagać” (s. 69) „Tym niemniej ten stały ruch pięciu oddziałów...miał duże znaczenie” (s. 32) „... tym niemniej uważam, że uwagi i wnioski autora o nich nie wymagają poprawek i sprzeciwu” (s. 81) (także s. 25);

gonić za czym, SPP 187 w znaczeniu ścigać: „Nasze wojska poszukiwały, goniły za bandami...” (s. 81);

w ślad za czym, SPP, 763: „... ze wzgórz zostali strąceni, a w ślad za tym i cała banda rzuciła się do odwrotu.” (s. 86) (także s. 32);

mimo tego, SPP, 342: „...a mimo tego we wszystkich starciach ustępowaliśmy” (s. 27);

jakoby nie był, SPP, 224 i 661: „Jednak wszystkie te kroki, jak mądre by nie były, okazały się nieskuteczne.” (s. 71);

pośledniejszy sort (w znaczeniu ostatni, najgorszy gatunek), SPP, 709: „Także i dowódcy tych band w większej części byli pośledniego sortu.” (s. 65);

wyznaczyć kim (zamiast na kogo), SPP, 936: „Wyznaczono Wielopolskiego głównym zarządczącym”. (s. 71), Narodowy Komitet Warszawski wyznaczył go wojewodą województw sandomierskiego i krakowskiego.. .” (s. 84).

Bezpośredni wpływ języka rosyjskiego przejawiał się również w wyrazach:

„wieszający” w połączeniu „Żandarmi wieszający” użytego kilkanaście razy, np.: „Kiedy rozwinął się w pełni urząd żandarmów wieszających, zbierali uciekinierów i przywracali do band...”, „Zbigniew Chądzyński ...był przekonany, że jego żandarmi wieszający zbiorą uciekających...” (s. 67), (też na s. 68, 73,74,75) itd.;

„wszystkiego”, (s. 25) wyraz użyty w podsumowaniu tabelki zamiast „razem” czy „ogółem” (w języku rosyjskim vsego);

cyfra (zamiast liczba), SPP, 86: „...postawiłem cyfrę sto i uważam...” (s. 59), (w języku polskim nie można zamiennie używać wyrazów cyfra i liczba);

przy czym w znaczeniu blisko, SPP, 599: „... i trzecia (bitwa) przy Pieskowej Skale. Z nich przy wsi Słupia pułkownik Czengery i przy Pieskowej Skale generał książę Szachowski zadali klęskę...” (s. 85).

prześladowanie (w znaczeniu tropienie, od czas prześladować): „Prześladowanie żandarmów wieszających szybko przeniosło się z zachodu na wschód”. (s. 74), „...potem zaczęły się ucieczki z powodu prześladowania przez nasze oddziały...” (s. 79), (też s. 88)

wygodny (w znaczeniu korzystny, dogodny): „w rejonie radomskim pierwszy plan rozlokowania był bez porównania bardziej wygodny ... (s. 77) ...potyczki były dla nas najwygodniejsze” (s. 66)

między (w znaczeniu wśród): „Wojewoda Padlewski był między nimi prawie cały styczeń”. (s. 79), „Autor na s. 300 wskazuje między przyczynami...”. (s. 76)

nieważny (w znaczeniu drobny, niewiele znaczący): „Autor pisze, że częste nieważne starcia były nawet szkodliwe...”. (s. 40).

Autorka tłumaczenia wyjątkowo często stosuje konstrukcję przy czym w różnych funkcjach: czasowej, przyczynowo–skutkowej, przyzwalającej zamiast innych wyrażen: podczas, w, wobec, z powodu, ze względu, pomimo czego. SPP, 599. W swoim tłumaczeniu Ewa Piórkowska użyła konstrukcji z przyimkiem przy kilkadziesiąt razy, z których większość należy uznać za niepoprawne lub będące na granicy poprawności, jak poniższe przytoczone w dużym wyborze:

„...przy pojawieniu się Wałujewa z oddziałem...rzucił się w tył” (s. 63),

„...przy poszukiwaniu band...jeżeli zdołali je doścignąć, doganiali tylko ich ariergardy”. (s. 28),

„...przy spotkaniu z bandą...szybko atakować...” (s. 26),

„...przy takich warunkach ledwie można dostrzec...” (s. 80),

„...przy takim rozlokowaniu” (s. 38),

„...przy ucieczce mundury szybko zrzucali...” (s. 66),

„...przy okolicznościach nie cierpiących zwłoki” (s. 54),

„...przy większej liczbie zajętych punktów okrażenie band było łatwe” (s.77).

Wydaje się, że i w tym przypadku na frekwencyjność użycia miał wpływ język potoczny, mniej precyzyjny. Wyrażenia przy czym są wówczas uniwersalne.

W odbiorze książki przeszkadzają niefortunnie użyte wyrazy w funkcji kwalitatywnej (określającej) takie jak: żandarm wieszający (wymieniony wcześniej), czy częściowy naczelnik wojenny, w różnych konfiguracjach (s. 32, 26, 54, 57, etc). W tekście są też „naczelnicy częściowi powiatów” (s. 31). Niezbyt udany jest kilkakrotnie użyty przez tłumacza wyraz „tłum” w połączeniu z „powstańcami”: „...tłumy powstańców były już poważnie zdemoralizowane” (s. 50), „Nasza piechota ...zabiła cały tłum powstańców” (s. 86), (także s. 46).

Trudne również do zaakceptowania ze względów logicznych i stylistycznych są takie połączenia wyrazowe jak: „większy dowód” (s. 88), „zagraniczna polska emigracja” (s. 69), „większa i mniejsza szlachta” (s. 83), „zagrożeńi groźbą” (s. 39), „radykalne zabarwienie” (s. 64).

Zgrzyt estetyczny wywołuje łączenie wyrazu podniosłego z potocznym, jak w przypadku „unicestwić bandę” (s. 36) oraz inne jak: „chodziły słuchy” (s. 52) „ze zgryzotą widział” (s. 79) „wykwintny sztab” (s. 84) „nieduże zgraje” (s. 41)etc.

Lektura książki V.S. Semeki w przekładzie Ewy Piórkowskiej nie jest łatwa jeszcze z jednego powodu, a mianowicie stosowania za autorem długich okresów zdaniowych, które w tamtym czasie były czymś zupełnie normalnym w obu językach, a obecnie stosowane są znacznie rzadziej. Długie zdania, wielokrotnie złożone są mało przejrzyste, trudno uchwycić w nich główną myśl, łatwo naruścić związek między podmiotem i orzeczeniami. Takich długich zdań w tłumaczeniu jest bardzo dużo, nie sposób je wszystkie przytoczyć, podaję więc tylko strony: 18, 21, 26, 32, 33, 37, 40, 50, 65 itd.

Jako przykładem posłużę się zdaniem ze strony 61: „Ze znacząca część rozpuszczonych mogła znowu pojawić się w bandach, było nieprawdopodobne, ponieważ większość powstańców, która wstąpiła do bandy ze strachu przed szubienicą, nie chciała bić się, a więcej myśleli o tym, jakby najszybciej uciec”.

Brak koordynacji między podmiotem i orzeczeniem (orzeczeniami) wystąpił również w zdaniach o prostszej strukturze, np.: „Bandy Wolskiego i Szteinkelera miały najlepszy skład ... i tylko dlatego przyjęli walkę i zostali zniszczeni” (s. 40), „Oddziały obeszyły ... band nie zauważyli, ale poinformowali...” (s. 41), „Komitet Kra-

kowski, a za nim stronnictwo białych mieli do niego szczególną sympatię” (s. 83), „Wielu powstańców ... osiedlali się...” (s. 75).

Przytoczone wyżej niedociągnięcia, usterki i błędy leksykalne, stylistyczne, składniowe zdają się potwierdzać moją tezę, że autorka tłumaczenia w dużej mierze stosowała w przekładzie język mówiony, który dopuszcza używanie szablonów, nawet kalk językowych i który z reguły nie wymaga takiej staranności jak praca o charakterze naukowym. W doborze odpowiedników słownik dwujęzyczny, choćby bardzo szczegółowy, nie wystarcza, potrzebna jest dobra znajomość obu języków oraz intuicja językowa. W wyborze wyrazów określających bardzo przydatna jest znajomość zwyczaju językowego.

Wielu błędów udałoby się uniknąć, gdyby zarówno autorka tłumaczenia jak i redakcja i korekta, po prostu, zaglądały do *Słownika poprawnej polszczyzny*.

Zdarza się, że przekład jest tak dobry, że dorównuje oryginałowi, a czasami nawet przewyższa go, w przypadku książki generała V.S. Semeki „Działania wojenne w guberni płockiej w 1863 roku” tego nie można powiedzieć. Uratowały ją przedmowa, nota edytorska i indeksy.

**Krystyna Grochowska-Iwańska**

## Przypisy

<sup>1</sup> Józef Piłsudski, *Historia militarna powstań polskich*. 22 stycznia 1963 r. Cykl wykładów wygłoszonych w latach 1912 i 1913 w Krakowie, Lwowie i w Stróży k/Limanowej wydrukowanych w 1939 r. w Poznaniu.

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> Walery Pisarek, *Słownik języka niby-polskiego*, Kraków 1991.

<sup>6</sup> Krystyna Grochowska-Iwańska, *Rusycyzmy składniowe we współczesnym języku polskim*. „Zeszyty Naukowe UŁ”, Łódź 1989.

<sup>7</sup> *Słownik poprawnej polszczyzny*, pod red. Witolda Doroszewskiego i Haliny Kurkowskiej, PWN, Warszawa 1989.

### WSPOMNIENIE O ADWOKACIE JERZYM KEJNIE



Był piękny, słoneczny, jesienny dzień 2012 r. Wracałam właśnie z kancelarii przy ul. Tumskiej 6, gdzie mec. Jerzy Kejna przez wiele lat pracował. Dosłownie przed bramą spotykam Pana Mecenasa. Był już na emeryturze, ale wciąż można Go było spotkać spacerującego w okolicach sądów.

Zatrzymaliśmy się. Zaczęliśmy rozmawiać. Pan Mecenas był w doskonałej formie, żartował. Wróciłam do pomysłu przygotowania monografii z okazji 40-lecia Izby Adwokackiej w Płocku. Mieliśmy jeszcze trochę czasu, publikacja powinna być gotowa do 2015 r., więc nie było pośpiechu. Ustaliliśmy, że wrócimy do tematu...

We wtorek rano, 19 marca 2013 r. zadzwoniła do mnie Pani Dziekan adw. Joanna Kaczorowska z informacją, że mój były patron nie żyje. Zaskoczenie, przecież niedawno rozmawialiśmy. Tego samego dnia, po południu, w siedzibie Rady Adwokackiej odbywał się konkurs krasomówczy. Znakomita okazja do wspomnień. Wszyscy są zgodni, że takiego mówcy jak adw. Jerzy Kejna próżno dzisiaj szukać, że w czasach pośpiechu i

przewagi formy pisemnej nad ustną, rzadkością są wspaniałe wystąpienia na sali sądowej, merytoryczne a jednocześnie wygłoszone piękną polszczyzną i z ogromnym zaangażowaniem. Wraz z aplikantami oddaliśmy hołd Nestorowi Płockiej Adwokatury minutą ciszy.

Chociaż od wielu lat nie pracowaliśmy razem, zdarzało się, że współpracowaliśmy przy okazji różnych projektów. Pamiętam, że z okazji 90-lecia Odrodzonej Adwokatury Polskiej Okręgowa Rada Adwokacka w Płocku postanowiła zorganizować w siedzibie Towarzystwa Naukowego Płockiego, którego Pan Mecenas był aktywnym członkiem angażując się w pracę sekcji historycznej, konferencję naukową pod hasłem „Adwokatura w służbie wolności i godności człowieka”. Jednym z prelegentów miał być prof. Tomasz Nałęcz. O wygłoszenie drugiego referatu poprosiłam Pana Mecenasa Jerzego Kejnę. Zgodził się. Uzgodniliśmy, że opowie o Adwokaturze północnego Mazowsza. To było znakomite wystąpienie. Niestety okazało się, że Pan Mecenas nie przekazał swojego wykładu ani Towarzystwu





Naukowemu, ani Radzie Adwokackiej. Szkoda. Jedyne czym dysponujemy to jego akta osobowe.

Później – w 2009 r. – Mecenas Kejna był inicjatorem zorganizowania spotkania poświęconego adw. Kazimierzowi Askanasowi z okazji 100. rocznicy urodzin. Towarzystwo Naukowe podjęło ten temat, a Okręgowa Rada Adwokacka w Płocku włączyła się w przygotowania. Zorganizowano wówczas wieczór wspomnień, w którym uczestniczyło wiele osób, a wśród zabierających głos był również Pan Mecenas Jerzy Kejna.

To był ostatni projekt przy którym współpracowaliśmy. Miała być jeszcze monografia poświęcona naszej Izbie... Zabrakło czasu.

Pan Mecenas nie zdążył też odebrać dyplomu przygotowanego przez TNP z okazji 45-lecia członkostwa TNP, który miał zostać uroczyście wręczony podczas dorocznego Zgromadzenia w dniu 8 kwietnia 2013 r.. Dyplom jubileuszowy znajduje się w aktach członkowskich Pana Mecenasa i już na zawsze w nich pozostanie.

Jerzy Kejna zmarł 18 marca 2013 r., spoczął na Cmentarzu przy ul. Ryżowej w Ursusie.

***Adw. Jolanta Tymińska-Góralczyk***

## BIBLIOGRAFIA MAZOWSZA PŁOCKIEGO za okres 1 X–31 XII 2012 r.

### I. DZIAŁ OGÓLNY

#### Bibliografie

1. **Bibliografia Mazowska Płockiego za okres 1 X – 31 XII 2011 r.** / oprac. Małgorzata Bielak, Elżbieta Dobroń, Wiesława Mazurska, Iwona Typiak-Kowalska. // Notatki Płockie. – 2012, nr 4/233, s. 56–72

2. **KOŃSKI, Wiesław.**: 55 roczników „Notatek Płockich”: bibliografia zawartości (1956–2011): nr 1-229 / Wiesław Adam Koński. – Płock: Towarzystwo Naukowe Płockie, 2012. – 183 s.; 30 cm. – Indeks. - ISBN 978-83-60348-42-0

#### Czasopisma ukazujące się na terenie regionu

3. **Auto Kurier Płock i region:** dwutygodnik informacyjno-reklamowy. – 2012, [R. 12], nr 19(387)–24(392). - Płock: [b.w.], 2012. – Dwutyg

4. **Bibliotekarz Płocki:** biuletyn informacyjno-metodyczny / [red. zespół]. – 2012, [R. 18], nr 1.– Płock: Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego, 2012. – Półroc. – ISSN 1234-1215. – [Dostęp on-line] <http://www.bibl.plock.pl/biuletyny/Bibliotekarz1-2012.pdf>.

5. **Bieżuńskie Zeszyty Historyczne** / [Przewod. kolegium red. Wiktor Mieszkowski]. – Z. 26(2012). – Bieżuń: Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu, Oddział Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu, 2012. – Roc. – ISSN 1231-0212

6. **Biuletyn Gminy Bodzanów** / red. zespół. – 2012, [R. 1], nr 2 (grudzień). – Bodzanów: Urząd Gminy Bodzanów, 2012. – Niereg.

7. **Biuletyn Informacyjny Powiatu Gostynińskiego** / red. nac. Andrzej Adamski. – 2012, [R.2], nr 11–12. – Gostynin: Powiat Gostyniński, 2012. – Mies.

8. **Biuletyn.** Kwartalnik Okręgowej Izby Lekarskiej w Płocku / red. nac. Joanna Sokołowska. – 2012, nr 4(116). – Płock: OIL, 2012. – Kwart. -ISSN 1509-0051

9. **Biuletyn Muzealny:** kwartalnik Muzeum Mazowieckiego w Płocku / red. nac. Leonard Sobieraj. – 2012, [R. 8], nr 3/28. – Płock: Muzeum Mazowieckie, 2012. – Kwart. – ISSN 1734-6835

10. **Czas Wisły:** bezpłatny magazyn piłkarskiej Wisły. – 201, nr 0.– Płock: Wisła Płock S.A., 2012. – Niereg.

11. **Echo Gąbina:** kwartalnik miasta i gminy Gąbin / red. zespół. – 2012, nr 4. – Gąbin: UMiG, 2012. – Kwart.

12. **Echo Mochowa:** Biuletyn Informacyjny Samorządu Gminnego / red. zespół. – 2012, nr 57(październik). – Mochowo: Urząd Gminy, 2012. – Niereg.

13. **FanFary:** Czasopismo Parafii św. Bartłomieja w Płocku / Red. zespół, opiekun ks. Wojciech Kruszewski. – 2012, [R. 8], nr7(41). – Płock: Parafia św. Bartłomieja, 2012. – Niereg.

14. **Fundusze Europejskie dla Mazowsza** / red. Ilona Nasiadka, Paulina Gutowska, Michał Nędziać. – 2012, [R. 3], nr 4. – Warszawa: Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych, 2012. – Kwart. – ISSN 2082-3517

15. **Fundusze Europejskie dla Rozwoju Mazowsza:** Regionalny Program Operacyjny Województwa Mazowieckiego 2007–2013 / red. Ilona Nasiadka, Magdalena Kubacz, Michał Nędziać. – 2012, [R. 3], nr 4. – Warszawa: Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych, 2012. – Kwart. – ISSN 2082-3436

16. **Galeria Reklamy:** bezpłatny dwutygodnik informacyjno-reklamowy / [red. nac. K. Falkowska]. – 2012, [R. 1], nr 9–15. – Płock: Expert-cars, Brwilno, 2012. – Dwutyg. – ISSN 2299-2731

17. **Gazeta Łącka:** Informator Urzędu i Rady Gminy w Łącku / red. zespół, przewod. Alicja Zbyszewska. – 2012, [R.18], nr 3(57). – Łąck: UG, 2012. – Niereg. -ISSN 2299-0372

18. **Gazeta Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica** / red. nac. Kamila Bielińska. – 2012, [R.19], nr 36. – Płock: SWPW, 2012. – Półroc. – ISSN 1425-2740

19. **Gazeta Wyborcza** / red. nac. Adam Michnik. – 2012, nr 229–304. – Warszawa: Agora SA, 2012. – Dz. – ISSN 0860-908X

Zawiera dod. „Gazeta Wyborcza Płock”; red. nac. Arkadiusz Adamkowski.

20. **Głos Słupna:** Gminny Biuletyn Informacyjny / red. Emilia Adamkowska. – 2012, [R. 8], nr grudzień(28–29). – Słupno: UG, 2012. – Niereg.

21. **Głos Trzepowa.** – 2012, nr 1, 2. – Płock: Parafia św. Aleksego, 2012. – Mies.

22. **Gościniec Sztuki:** magazyn artystyczno-literacki / red. nac. Andrzej Dorobek. – Nr 1/18, R. 16 (2012). – Płock: Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki, 2012. – Półroc. – ISSN 1505-5299

23. **Gość Niedzielny:** tygodnik katolicki / red. nac. ks. Marek Gancarczyk. – 2012, R. 89, nr 40–52. – Katowice: Wydawnictwo Kurii Metropolitalnej w Katowicach, 2012. – Tyg. – ISSN 0137-7604

Zawiera dod. „Gość Płocki”.

24. **HarcWięści Płockie:** magazyn Hufca ZHP Płock / red. nac. Małgorzata Folusiak. – 2012, [R. 4], nr14(listopad)–15(grudzień). – Płock: Harcerski Krąg Akademicki „Feniks”, 2012. – Niereg.

25. **Humanizacja Pracy** / Fundacja Humanizacja Pracy, Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku; [red. nac. Danuta Walczak-Duraj]. – 2012, nr 5(269), 6(270). – [S.l.]: FHP; Płock: SWPW, 2012. – Dwumies. – ISSN 1643-7446

26. **Kontakt** : Biuletyn Informacyjny Burmistrza i Rady Miejskiej w Drobinie / red. nac. Sławomir Wiśniewski. – 2012, nr 83–84. – Drobin: UMiG, 2012. – Kwart. – ISSN 1730-8208

27. **Kronika Mazowiecka:** Pismo Samorządu Województwa Mazowieckiego / red. nac. Elwira Kasprzak. – 2012, [R. 10], nr 10(116)–12(118). – Warszawa: Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, 2012. – Mies. – ISSN 1730-749X

28. **Kurier Sierpecki** / red. nac. Anna Matuszewska. – 2012, [R. 4], nr 40–52. – Sierpc: Mazowiecka Agencja Prasowa, Klaudiusz Kwieciński 2012. – Tyg. – ISSN 2080-1556

29. **Lokalna Gazeta Kutna i Regionu:** plus Łęczycza, Gostynin / red. nac. Patryk Ślęzak. – 2012, [R.4], nr 177–188. – Kutno: „IMEDIA”, 2012. – Tyg. – ISSN 2080-2269

30. **M jak Miszewko** / red. zespół. – 2012, [R.7], nr 10(71)–12(73). – Miszewko Strzałkowskie: Parafia św. Mikołaja, 2012. – Mies.

32. **M 4:** gazeta Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej / red. zespół. – 2012, [R. 1], nr 1–3. – Płock: Skiwer Enterprises, 2012. – Dwumies.

33. **Mariawita:** pismo Kościoła Starokatolickiego Mariawitów / red. Kolegium. – 2012, [R. 54], nr 10–12. – Płock: Kościół Starokatolicki Mariawitów, 2012. – Mies. – ISSN 0209-3103

34. **Mazowiecka Szwajcaria:** Brudzeń Duży zaprasza: bezpłatne pismo społeczno-kulturalne Towarzystwa Przyjaciół Gminy Brudzeń im. Pawła Włodkowica / red. nac. Andrzej Dwojnych. – 2012, R. 12 [właśc. R 10], nr 1(22). – Brudzeń Duży: TPGB, 2012. – Dwumies. – ISSN 1642-9214

35. **Mazowiecki Rynek Pracy:** Biuletyn Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie / red. nac. Wiesława Lipińska. – 2012, R. 9, nr 5(49)–6(50). – Warszawa: Wojewódzki Urząd Pracy, 2012. – Dwumies. – ISSN 2082-856X

36. **Mazowsze:** Studia Regionalne / red. nac. Zbigniew Strzelecki. – 2012, nr 11. – Warszawa: Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, 2012. – Niereg. – ISSN 1689-4774

- 37. Meritum:** Mazowiecki Kwartalnik Edukacyjny / red. nac. Janina Ziętek. – 2012, [R. 7], nr 4(27). – Warszawa: Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli; Ośrodek Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów, 2012. – Kwart. – ISSN 1896-2521
- 38. Miasto Płock i okolice:** bezpłatne pismo informacyjno-promocyjne / red. nac. Tomasz Krajewski. – 2012, R. 5, nr 34–35. – Płock: Wydawnictwo TOM-PRESS, 2012. Niereg.
- 39. MiastO!Żyje:** płocki miesięcznik kulturalny / oprac. Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki i Wydział Promocji i Informacji Urzędu Miasta Płocka. – 2012, [R. 1], nr 10–12. – Płock: Urząd Miasta, 2012. – Mies.
- 40. Miejski Zeszyt Statystyczny** / przygot. w Referacie Strategii i Planowania w składzie Małgorzata Kansy, Maria Sierandt, pod kier. Piotra Niestuchowskiego. – Nr 19 (2011). – Płock: Urząd Miasta Płocka Wydział Strategii Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Architektury, 2012. – Rocz. – ISSN 2080-8372
- 41. Miesięcznik Politechniki Warszawskiej:** Pismo Społeczności Akademickiej PW / red. zespół pod kier. Iwony Kolińskiej. – Mies. – 2012, R. 15, nr 10(178)–12(180). – Warszawa: Politechnika Warszawska, 2012. – Mies. – ISSN 1640-8411
- 42. Na Szlaku Książąt Mazowieckich** / red. Piotr Marczak, Daniel Sukniewicz. – 2012, [R. 4], nr 1(wrzesień–październik). – Warszawa: Wydawnictwo Polish Geographic; Wydawnictwo AiR, 2012. – Niereg. – ISBN 978-83-63019-00-6
- 43. Nasz Płock:** bezpłatny magazyn mieszkańców Płocka i Mazowsza Płockiego / red. nac. Jan Bolesław Nycek. – 2012, [R.9], nr 7–8. – Płock: Wydawnictwo MAROW – Jan Bolesław Nycek, 2012. – Mies. – ISSN 1731-5484
- 44. Nasz Sierpc:** biuletyn Rady i Burmistrza / red. kolegium. – 2012, nr 4. – Sierpc: Urząd Miasta, 2012. – Kwart.
- 45. Nasza Gmina Nasze Miejsce:** miesięcznik wydawany przez Gminę Mała Wieś. – 2012, [R.1], nr [2]październik–[3]grudzień. – Mała Wieś: [Gmina Mała Wieś], 2012. – Mies.
- 46. Nasza Gmina Radzanowo:** monitor samorządowy gminy Radzanowo / red. zespół. – 2012, [R. 2], nr 5. – Radzanowo: Urząd Gminy, 2012. – Kwart. – ISSN 2084-0853
- 47. Nasza Gmina (Stara Biała):** informator Gminy Stara Biała / red. zespół. – 2012, [R. 2], nr 4(5). – Stara Biała: Urząd Gminy, 2012. – Kwart.
- 48. Nasza Katedra:** biuletyn informacyjny Parafii pw. św. Zygmunta przy Bazylice Katedralnej pw. Wniebowzięcia NMP w Płocku / red. Duszpasterstwo „Katerda Młodych”. – 2012, [R. 3], nr 18(39)–30(51). – Płock: Parafia św. Zygmunta, 2012. – Tyg.
- 49. Nasze Korzenie:** półrocznik popularnonaukowy Muzeum Mazowieckiego w Płocku / red. nac. Tomasz Kordala. – 2012, [R. 2], nr 3. – Płock: Muzeum Mazowieckie, 2012. – Półroc. – ISSN 2084-2600
- 50. Notatki Płockie:** kwartalnik Towarzystwa Naukowego Płockiego / [red. nac. Wiesław Koński]. – 2012, [R. 56], nr 4/233. – Płock: TNP, 2012. – Kwart. – ISSN 0029-389X
- 51. Orlen Ekspres:** magazyn wewnętrzny Polskiego Koncernu Naftowego ORLEN Spółka Akcyjna / red. nac. Renata Krawczyńska. – 2012, [R.13], nr 10–12. – Płock: PKN ORLEN SA, 2012. – Mies. – ISSN 1641-0629
- 52. Oświata Mazowiecka:** Biuletyn Informacyjny Kuratorium Oświaty w Warszawie / red. nac. Mariusz Dobijański. – 2012, [R. 4], nr 03(13), 04(14). – Warszawa: Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli; Ośrodek Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów, 2012. – Kwart. – ISSN 1896-2521
- 53. Parki Krajobrazowe Mazowsza:** Kwartalnik Mazowieckiego Zespołu Parków Krajobrazowych / red. nac. Jolanta Brzezik. – 2012, [R. 2], nr 4(8). – Otwock: Mazowiecki Zespół Parków Krajobrazowych, 2012. – Kwart. – ISSN 2083-375X
- 54. Płockie Zeszyty Archiwalne** / red. Komitet Redakcyjny. – Z. 2 (2012). – Płock: Archiwum Państwowe, Stowarzyszenie Ar-
- chiwistów Polskich Oddział w Płocku, 2012. – Rocz. – ISSN 2082-7024
- 55. Powiat Płocki:** Biuletyn Samorządowy / red. nac. Urszula Tomaszewska. – 2012, nr 54(październik–listopad). – Płock: Rada i Zarząd Powiatu w Płocku, 2012. – Kwart. – ISSN 1507-6652
- 56. Raport o Sytuacji Społeczno-Gospodarczej Województwa Mazowieckiego 2011** = Report on the Socio-Economic Situation of Mazowieckie Voivodship / [przewodn. zesp. red. Zofia Kozłowska]; Urząd Statystyczny w Warszawie. – Warszawa: Urząd Statystyczny, 2012. – 29 cm. – Rocz. – ISSN 2084-6886. – Tyt. równoległy w jęz. ang.
- 57. Rocznik Statystyczny Województwa Mazowieckiego 2012** / [przewodn. zespołu red. Zofia Kozłowska]. – 2012, [R. 13](2012). – Warszawa: Urząd Statystyczny, 2013. – 358 s., [2] s. tabl.: mapy kolor.; 24 cm. – ISSN 1509-9652. – Tekst równol. pol.-ang.
- 58. Sierpecka Fara:** pismo Parafii p.w. Św. Wita, Modesta, Krescencji. Na prawach maszynopisu / red. zespół. – 2012, nr 10(192)–12(194). – Sierpc: Parafia p.w. Św. Wita, Modesta, Krescencji, 2012. – Mies.
- 59. Słowo Gozdowa:** biuletyn Wójta i Rady Gminy / red. zespół. – 2012, nr 4(czwarty kwartał). – Gozdowo: Urząd Gminy, 2012. – Kwart. – ISSN 1896-172X
- 60. Sportowiec Płocki** /red. Rafał Jerzy Wereszczaka. – 2012, [R. 2], nr 10(20)–12(22). – Płock: Skiwer Enterprises, 2012. –Mies. – ISSN 2082-8780
- 61. Studia Mazowieckie** /red. nac. Zbigniew Ptasiewicz. – R. 7/14(2012), nr 3. – Pułtusk: Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztor, 2012. – Niereg. – ISSN 1231-2797
- 62. Studia Płockie** / [red. nac. Ireneusz Mroczkowski]. – T. 40 (2012). – Płock: Płocki Instytut Wydawniczy, 2012. Rocz. } – ISSN 0137-4362
- 63. Trendy Rozwojowe Mazowsza** / [Red. nac. Zbigniew Strzelecki]. – 2012, nr 7, 8. – Warszawa: Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego w Warszawie, 2012. – Niereg. – ISSN 2084-5669
- 64. Tygodnik Płocki** / red. nac. Tomasz Szatkowski. – 2012, [R. 40], nr 40–52. – Płock: Dziennikarsko-Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „AKAPIT”, 2012. – Tyg. – ISSN 0208-6992
- 65. U Świętego Marcina:** pismo Parafii Św. Marcina w Słupnie / red. nac. Andrzej Dziegielewski /. – 2012, [R. 2], nr 9–12. –Słupno: Parafia św. Marcina, 2012. – Mies.
- 66. Uśmiech Płocka:** bezpłatny płocki dwutygodnik. – 2012, [R.1], nr 1. – Płock: [b.d], 2012. – Dwutyg.
- 67. W Duchu i Prawdzie:** katolicka gazeta gostynińska / red. nac. Janina Przygocka. – 2012, R. 19, nr 10–12. – Gostynin: Parafia św. Marcina, 2012. Mies. – ISSN 1425-4727
- 68. Wieś Mazowiecka:** Miesięcznik Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Warszawie / red nac. Ewa Gregorczyk. – 2012 [R. 14], nr 10(150)–12(152). – Warszawa: Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego, 2012. – Mies. – ISSN 1507-4714
- 69. Wieści Gminne (Bielsk):** pismo Urzędu Gminy Bielsk. – 2–12, [R. 6], nr 23(4). – Bielsk: Urząd Gminy, 2012. – Niereg.
- 70. Wieści Muzealne:** kulturalny magazyn muzealny /red. zespół. – 2012, [R. 1], nr 2. – Sierpc: Muzeum Wsi Mazowieckiej Mazowieckiej, 2012. – Półroc. – ISBN 978-83-932215-8-5
- 71. Wieści z Ziemi Sochaczewskiej:** Magazyn Informacyjny Starostwa Powiatowego w Sochaczewie / red. Marcin Podsedek. –2012, R. 5, nr 6(36). – Sochaczew: Starostwo Powiatowe w Sochaczewie, 2012. – Niereg. – ISSN 1898-9756
- 72. Wieści znad Wisły** / red. Ewa Smuk–Stratenwerth, Malwina Rzepecka. – 2012, [R.19], nr 86/jesień. – Grzybów: Stowarzyszenie „Ziarno”, 2012. – Niereg. – ISSN 1643-7810
- 73. Województwo mazowieckie 2012:** podregiony, powiaty, gminy / Urząd Statystyczny; [Przewodn. zespołu red. Zofia

Kozłowska]. – 2012, R. 8(2012). – Warszawa: Urząd Statystyczny, 2012. – 459 s., [3] s. tabl.: mapy kolor.; 24 cm. – Rocz. – ISSN 1732-9736. – Tekst równol. pol.–ang.

**74. Z Życia Naszej Gminy** / red. zespół. – 2012, nr grudzień. – Nowy Duninów: Urząd Gminy, 2012. – Niereg.

**75. Zagraj to Sam:** przeboje w zapisie nutowym / red. nac. Janusz Wiśniewski. – 2012, [R. 19], nr 1–4. – Płock: Studio „Bis”, 2012. – Kwart. – ISSN 1231-0980

**76. Zeszyty Jagiellońskie:** Pismo Uczniów, Nauczycieli i Przyjaciół LO im. Króla Władysława Jagiełły w Płocku / opiekun zespołu Wiesław Kopeć. – 2012, [R. 12], nr 77–80. – Płock: LO im. Wł. Jagiełły, 2012. – Niereg.

**77. Zeszyty Naukowe – Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku Filia w Wyszowie.** – Vol. 56 [właśc. 55]. – Płock: SWPW: Wydawnictwo Naukowe Novum, 2012. – ISBN 978-83-62709-51-9

**78. Ziemia Wyszogrodzka:** biuletyn informacyjny. red. zespół. – 2012, R. 2, nr 04(7). – Wyszogród: Urząd Gminy i Miasta Wyszogród, 2012. – Niereg.

**79. Znaj:** kwartalnik artystyczno–naukowy: ogólnopolskie pismo Stowarzyszenia Autorów Polskich / [Stowarzyszenie Autorów Polskich. Oddział w Płocku; Krzysztof Bieńkowski red. nac.]. – 2012, [R. 5], nr 14/15 (maj–październik): Jastrzębski, Bronisław: O demokratycznej zasadzie zwierzchnictwa narodu nad państwem. – Płock: SAP OP, 2012. – Kwart. – ISSN} 1899-8976

#### Poszczególne okręgi i miejscowości Cekanowo (Gm. Słupno)

**80. SIWANOWICZ,** Marek.: Moje cekanowskie wędrówki / Marek Siwanowicz. // Nasze Korzenie. 2012, nr 3, s. 7880, il.

#### Mazowsze

**81. LODZIŃSKA,** Ewa: Mazowieckie: przewodnik + atlas / [aut. przewodnika: Ewa Łodzińska, Waldemar Wieczorek; współaut. Ewa i Konrad Czapiewscy et al.]. – Warszawa: Demart, 2012. – 335, [1] s.: il. kolor.; 24 cm. – (Polska Niezwykła)

Na okł.: Szlaki, przyroda, pałace, atrakcje turystyczne, zabytki, miasta. – Indeks. – ISBN 978-83-7427-732-7

#### Płock

— **BLINKIEWICZ,** Krzysztof.: Na nieznanym na strychu winylu słycać stare ballady o kombinacie = poz. 326

**82. BRODA,** Krzysztof.: [Płock od A do Z w tysiącletnich dziejach – recenzja]: Płock wydawniczy / Krzysztof Broda. // Gościniec Sztuki. – Nr 1/18 (2012), s. 172–174, il. Zawiera rec. książki: Płock od A do Z w tysiącletnich dziejach / Andrzej Jerzy Papierowski, Jerzy Stefański. – Płock, 2010.

#### Sanniki (okręg)

**83. Gmina Sanniki** / oprac. Urząd Gminy w Sannikach. – Łąck: Lokalna Grupa Działania Fundacja Aktywni Razem, [2012]. – 1 k. tabl. złoż.: il. kolor.; 21 cm.

#### Słupno

**84. ADAMKOWSKA,** Emilia.: Subiektywny przegląd roku / Emilia Adamkowska. // Głos Słupna. – 2012, nr grudzień (28–29), s. 4–9, il.

Kronika wydarzeń w gminie Słupno w 2012 roku.

#### Pamiętniki. Wspomnienia

— **KOZŁOWSKA–GŁĘBOWICZ,** Ewa.: Tam kręcili „Znachora” = poz. 125

**85. KULIŃSKI,** Józef Franciszek.: Żeby Małachowianka pozostała Małachowianką: mich profesorów już nie ma / Józef Franciszek Kuliński. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 46, s. 20, il. Wspomnienia absolwenta szkoły z 1952 roku.

— **NOWAK,** Gabriela.: Przyczynek do historii fotografii w Płocku do 1939 roku = poz. 336

**86. RATZ,** Daniel (1948–): Kolegialna. Spacer drugi / Daniel Ratz. // Gościniec Sztuki. – Nr 1/18 (2012), s. 116–127, il.

**87. ŚMIECIUSZEWSKA–ROŚCISZEWSKA,** Janina.: Kartka z

dziennika (19 sierpnia 1920 r.) / Janina Śmieciuszevska–Rościszewska; przygot. do druku Grzegorz Gołębiowski. // Notatki Płockie. – 2012, nr 4/233, s. 20–23, il. – Streszcz. w jęz. ang.

#### Biografie

**88. BRODA,** Krzysztof.: [Podolszyce – tu wracałem – recenzja]: Płock wydawniczy / Krzysztof Broda. // Gościniec Sztuki. – Nr 1/18 (2012), s. 177–178, il.

Zawiera rec. książki: Podolszyce – tu wracałem / Karol Cholewiński. – Płock, 2010.

**89. BRODA,** Krzysztof.: [Sylwetki notariuszy płockich (1917–1939)] – recenzja: Płock wydawniczy / Krzysztof Broda. // Gościniec Sztuki. – Nr 1/18 (2012), s. 176–177, il.

Zawiera rec. książki: Sylwetki notariuszy płockich (1917–1939) / Agnieszka Wojciechowska. – Płock, 2011.

**90. BRODA,** Krzysztof.: [Znakomite płocczanki – recenzja]: Płock wydawniczy / Krzysztof Broda. // Gościniec Sztuki. – Nr 1/18 (2012), s. 184–185, il.

Zawiera rec. książki: Znakomite płocczanki / Anna Maria Stogowska. – Płock, 2010.

**91. CZERMIŃSKI,** Kazimierz.: Ciekawostki: warto wiedzieć / Kazimierz Czermiński. // Nasz Sierpiec. – 2012, nr 4, s. 11, il. Medal Zasłużony dla Miasta Sierpca oraz lista osób odznaczonych tym medalem.

— **MAJEWSKI,** Dariusz.: [Duchowieństwo diecezji płockiej – recenzja] = poz. 350

**92. PRZEDPEŁSKI,** Jan.: Żydzi płoccy w dziejach miasta / Jan Przedpełski, Jerzy Stefański. – Płock: Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego, 2012. – 200 s.: rys., portr.; 23 cm. – Bibliogr. s. 189–200. – ISBN 978-83-88028-66-9

#### Antoni Julian Nowowiejski, bł.

**93. MOSAKOWSKI,** Roman.: Miłość kościoła i jedność z Ojcem Świętym w życiu i nauczaniu błogostawionego arcybiskupa A.J. Nowowiejskiego / Roman Mosakowski. // Studia Płockie. – T. 40 (2012), s. 49–63. – Streszcz. w jęz. wł.

#### Balcerowski, Artur

— **BALCEROWSKI,** Artur.: W cztery oczy = poz. 278

#### Bielecka–Piórkowska, Zdzisława

— **BIELECKA–PIÓRKOWSKA,** Zdzisława: Taki jest teatr – kupa kochanych wariatów = poz. 313

#### Bień, Krzysztof

— **BIEŃ,** Krzysztof.: Jestem niepokorny, lubię poszukiwać = poz. 314

#### Czop, Ireneusz

**94. CZOP,** Ireneusz.: Jadę tam, gdzie jest robota / Ireneusz Czop; rozm. przepr. Beata Nowicka. // Gala. – 2012, nr 22, s. 76–78, il.

Rozmowa z płoczaninem aktorem teatralnym i filmowym.

— **CZOP,** Ireneusz.: Zmierzymy się z prawdą = poz. 331

#### Fijałkowski, Ignacy

**95. BĄK,** Wiesław.: Doktor Ignacy: na cmentarzu w Zawidzu / Wiesław Bąk. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 46, s. 17, il.

#### Gajewski, Marek

**96. DYBIEC,** Aleksandra.: Nie żyje Marek Gajewski / Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 292, s. 3, il.

Kapitan Marek Gajewski, żołnierz AK.

#### Gąsiorowski, Marek

— **GAŚSIOROWSKI,** Marek.: W cztery oczy = poz. 201

#### Giżyńska–Burakowska, Halina

**97. HALINA GIŻYŃSKA–BURAKOWSKA** 1932–2012. // Sierpecka Fara. – 2012, nr 11, s. 1, il.

#### Hińc, Stanisław Waldemar

**98. HIŃC,** Waldemar (1925–): Kształt czasu: Wrocław / Stanisław Waldemar Hińc. – Warszawa: [s.n.], 2012. – 154 s.: fot.; 24 cm. – Na okł. nazwa aut.: Waldemar Hinc. – ISBN 978-83-935001-1-6

#### Jaskóła, Konrad

- **JASKÓŁA**, Konrad: Lider = poz. 154  
 — **(lesz)**: Książka dla ciekawskich = poz. 231  
**Jurkiewicz, Andrzej Marian**  
**99. MARCINIAK**, Jola.: Od pierwszego spojrzenia: Andrzej Marian Jurkiewicz zakochał się w Płocku / Jola Marciniak. / Tygodnik Płocki. – 2012, nr 51/52, s. 22, il.  
 Jeden z czołowych polskich tenorów mieszkający i pracujący w Płocku w latach 60-tych i 70-tych.  
**Konarska-Pabiniak, Barbara**  
 — **(lesz)**: Przyznano Nagrody Marszałka = poz. 233  
 — **Nagroda Marszałka Województwa Mazowieckiego** = poz. 234  
**Koźlanow, Konstanty Jakowlewicz**  
 — **WALUŚ**, Konrad Jan.: Jeszcze o bitwie pod Ciółkowem 22 stycznia 1863 roku = poz. 132  
**Kraska, Jerzy**  
**100. NYCEK**, Jan Bolesław.: Olimpijskie złoto Jerzego Kraski: panteon sportowców płockich / Jan Bolesław Nycek. // Nasz Płock. – 2012, nr 8, s. 12, il.  
**Krukowski, Tomasz**  
 — **KRUKOWSKI**, Tomasz.: W cztery oczy = poz. 123  
**Kruszewski, Zbigniew Paweł**  
 — **KANSY**, Andrzej.: Prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego laureatem Nagrody Marszałka Województwa Mazowieckiego = poz. 230  
 — **(lesz)**: Przyznano Nagrody Marszałka = poz. 233  
 — **Nagroda Marszałka Województwa Mazowieckiego** = poz. 234  
**Krysiak, Mirosław**  
 — **KRYSIAK**, Mirosław.: Po 10 latach wciąż jestem optymistą... = poz. 204  
**Kryski (rodzina)**  
**101. PIĘTKA**, Włodzimierz.: Kamienie zaczynają mówić: sympozjum o rodzinie Kryskich w Drobinie / Włodzimierz Piętka. / Gość Niedzielny. – 2012, nr 49, dod. Gość Płocki, nr 49/199, s. VII, il.  
**Łakomski, Mirosław**  
**102. PASZKIEWICZ**, Tomasz.: Od witryn do księzek: Mirosław Łakomski – artysta wszechstronny, „człowiek Renesansu” / Tomasz Paszkiewicz. // M 4. – 2012, nr 2, s. 8–9, il.  
**Nikodymczuk, Wojciech (ks.)**  
 — **NIKODYMCZUK**, Wojciech.: Katecheta młodzieży poszukującej = poz. 352  
**Oksiński, Józef**  
**103. MUSZALSKI**, Andrzej.: Józef Oksiński – powstaniec styczniowy / Andrzej Muszalski. // Nasze Korzenie. – 2012, nr 3, s. 36–37, il.  
**Olewnik, Krzysztof**  
 — **LATKOWSKI**, Sylwester.: Zbrodnia od nowa = poz. 214  
 — **SZYMOWSKI**, Leszek.: Zapiski zbrodni = poz. 217  
 — **WRÓBLEWSKI**, Bogdan.: W domu Olewnika za dużo się nie zgadza = poz. 218  
**Ratajski, Adam**  
 — **ZADROŻNY**, Krzysztof.: Żandarmi narodowi ze Staroźreb = poz. 133  
**Rokiccy (rodzina)**  
**104. GAŚSIOROWSKI**, Paweł Bogdan.: Rokicie i Rokiccy / Paweł Bogdan Gąsiorowski. // Nasze Korzenie. – 2012, nr 3, s. 17–19, il.  
**Kościół i parafia w Rokiciu.**  
**Smoleński, Władysław**  
 — **CIECHOMSKA**, Agnieszka.: Digitalizacja archiwaliów Biblioteki im. Zielińskich TNP = poz. 359  
**Sokolnicki, Michał**  
 — **ORŁOWSKA**, Milena.: O policjancie, który książki pisze = poz. 196  
**Synoradzki, Michał**  
**105. NOWACKI**, Stefan.: O twórczości publicystycznej i powieściowej Michała Ludwika Synoradzkiego, związanego z

- Bieżunem literata / zebra. i oprac. Stefan Nowacki. – Toruń: Oficyna Wydawnicza „Tutor”, 2012. – 115 s.: il.; 23 cm. – Bibliogr. s. 113–114. – ISBN 978-83-89563-60-6  
**Szpanowski, Edmund**  
 — **JAM**: Czarne Damy, Szpanerki i inne Osobliwości = poz. 304  
**Tabaka, Mirosław**  
**106. BARAŃSKI**, Arkadiusz.: [Michał Marian Grzybowski, Ksiądz Mirosław Tabaka 1955–2010, Płock 2011 – recenzja] / Arkadiusz Barański. // Studia Mazowieckie. – R. 7/14(2012), nr 4, s. 89–92  
 Zawiera rec. książki: Ksiądz Mirosław Tabaka 1955–2010 / Michał Marian Grzybowski. – Płock, 2011.  
**Themerson, Stefan**  
**107. KANIEWSKA-PŁOCIENIAK**, Agnieszka.: Themersonów widzenia. Warto poznać / Agnieszka, Kaniewska-Płocieniak. // Biuletyn Muzealny. – 2012, nr 3, s. 3, il.  
 Wystawa w Muzeum Mazowieckim.  
**Witkowski, Wojciech**  
 — **WITKOWSKI**, Wojciech.: W cztery oczy = poz. 312  
**Zgorzelski, Piotr**  
 — **ZGORZELSKI**, Piotr.: Sądy, autostrada A1, regulacja Wisły... = poz. 180  
**Zientarski, Mieczysław**  
 — **NOWAK**, Gabriela.: Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach = poz. 335  
**Żmijewski, Jarosław**  
 — **ŻMIJEWSKI**, Jarosław.: W cztery oczy = poz. 186

## II. ŚRODOWISKO GEOGRAFICZNE

### Mapy

- **BARTOSZEWICZ**, Agnieszka : Kartografia miast Mazowsza i ziemi dobrzyńskiej do końca XIX wieku = poz. 116

### Geologia. Hydrologia

- 108. ZADROŻNY**, Krzysztof.: Dyskusja na łamach prasy o osuwiskach płockiej skarpy / Krzysztof Zadrozny. // Nasze Korzenie. – 2012, 3, s. 88, il.  
 Skarpa wiślana w Płocku.  
**109. JARZYŃSKI**, Piotr.: Nad Wierzbicą / Piotr Jarzyński. // Nasze Korzenie. – 2012, nr 3, s. 12–13, il.  
 Rzeka Wierzbica.

### Roślinność. Zwierzęta

- 110. CZACHOROWSKI**, Stanisław.: Chruściki północnego Mazowsza, czyli białe plamy dziedzictwa przyrodniczego / Stanisław Czachorowski. // Nasze Korzenie. – 2012, nr 3, s. 4–7, il.  
 Owady północnego Mazowsza.  
**111. GRABOWSKA**, Aleksandra.: Porosty rezerwatów Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego – zderzenie dwóch światów / Aleksandra Grabowska. // Nasze Korzenie. – 2012, nr 3, s. 8–11, il.  
**112. RYNCARZ**, Ludwik.: Wydawnictwa BPK: Brudzeński Park Krajobrazowy / Ludwik Ryncarz. // Parki Krajobrazowe Mazowsza. – 2012, nr 4, s. 13–14, il.

### Geografia. Krajoznawstwo. Turystyka

- 113. Dolina Wisły Płockiej szansą dla ekoturystyki** = Płock Vistula Valley – an opportunity for ecotourism / [zespół red. Witold Lenart et al.; zdjęcia Bogdan Kaźmierczak et al.; tł. Emilia Zemło]. – Płock: Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej w Płocku, 2012. – 104 s.: il. kolor; 31 cm. – ISBN 978-83-61177-12-8  
**114. MICHALIK**, Piotr.: Płock: spacerkiem po Mazowszu / Piotr Michalik. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 47, s. 21, il.

## III. LUDNOŚĆ

- **Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie mazowieckim w 2011 r.** = poz. 143  
 — **SOBOCIŃSKI**, Michał.: Parafia św. Jana Chrzciciela w Bielsku w świetle ksiąg chrztów z lat 1808–1869 = poz. 355

#### IV. HISTORIA

##### Nauki pomocnicze historii

115. **BAŃKA**, Krystyna.: Działalność Archiwum Państwowego w Płocku w latach 2009–2011 / Krystyna Bańka. // Płockie Zeszyty Archiwalne. – Z. 2 (2012), s. 165–181, il.
116. **BARTOSZEWICZ**, Agnieszka (1966–): Kartografia miast Mazowsza i ziemi dobrzyńskiej do końca XIX wieku / Agnieszka Bartoszewicz, Henryk Bartoszewicz; Wyższa Szkoła Humanistyczna imienia Aleksandra Gieysztora, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Archiwum Główne Akt Dawnych. – Wyd. 2 popr. i uzup. – Warszawa: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych; Pułtusk: Wyższa Szkoła Humanistyczna imienia Aleksandra Gieysztora, 2012. – 280 s.: il.; 29 cm. – Bibliogr. s. 161–171. Indeks. – ISBN 978-83-62421-43-5. – ISBN 978-83-7549-157-9. – ISBN 978-83-935137-4-1

##### Archeologia

117. **KORDALA**, Tomasz.: Śmierć widziana z perspektywy archeologii / Tomasz Kordala. // Gościniec Sztuki. – Nr 2/18 (2012), s. 63–73, il.

Obrządki pogrzebowe na północnym Mazowszu w XI–XIII w.

##### Historia okręgów i miejscowości

###### Drobin

- **PIĘTKA**, Włodzimierz.: Kamienie zaczynają mówić = poz. 101  
**Płock**

- **BRODA**, Krzysztof: [Kultura płocka w latach 1793–1999 – recenzja] = poz. 255
- **BRODA**, Krzysztof: [Płock od A do Z w tysiącletnich dziejach – recenzja] = poz. 82
- **BRODA**, Krzysztof: [Płock 1920 – recenzja] = poz. 134
- **BRODA**, Krzysztof: [Podolszyce – tu wracałem – recenzja] = poz. 88
- **BRODA**, Krzysztof: [Sylwetki notariuszy płockich (1917–1939)] – recenzja] = poz. 89

118. **GOŁĘBIEWSKI**, Grzegorz.: Obchody rocznicy śmierci J. Piłsudskiego w Płocku i powiecie płockim w latach 1936–1939 / Grzegorz Gołębiowski. // Płockie Zeszyty Archiwalne. – Z. 2 (2012), s. 67–97, il.

119. **GOŁĘBIEWSKI**, Grzegorz.: [Regionalizm płocki w II Rzeczypospolitej – recenzja] / Grzegorz Gołębiowski. // Płockie Zeszyty Archiwalne. – Z. 2 (2012), s. 159–164, il. Zawiera rec. książki: Regionalizm płocki w II Rzeczypospolitej / Damian Kasprzyk. – Płock, 2008.

120. **KACPERSKA**, Joanna.: Historia samorządu miasta Płocka w latach 1495–1975 / Joanna Kacperska. // Notatki Płockie. – 2012, nr 4/233, s. 3–10. – Streszcz. w jęz. ang.

- **KRUSZEWSKI**, Tomasz.: [Dzieje więziennictwa w Płocku – recenzja] = poz. 219

- **MICHALIK**, Piotr.: Płock = poz. 114

- **NOWAK**, Gabriela.: Przyczynek do historii fotografii w Płocku do 1939 roku = poz. 336

121. **PAPIEROWSKI**, Andrzej Jerzy.: Żydowskie szkolnictwo religijne na przykładzie działalności prywatnej ortodoksyjnej szkoły ISODA TORA (podstawy Tory) w Płocku (1921–1939) / Andrzej Jerzy Papierowski. // Notatki Płockie. – 2012, nr 4/233, s. 27–37, il. – Streszcz. w jęz. ang.

- **PRZEDPELSKI**, Jan.: Żydzi płocky w dziejach miasta = poz. 92

- **RATZ**, Daniel: Kolegialna. Spacer drugi = poz. 86

122. **SOKOLNICKI**, Michał.: Płocka organizacja Polskiej Partii Socjalistycznej wobec najazdu bolszewickiego w 1920 roku (przyczynek historyczny) / Michał Sokolnicki. // Notatki Płockie. – 2012, nr 4/233, s. 24–26. – Streszcz. w jęz. ang.

- **WALUŚ**, Konrad Jan.: Koszarowa ochotnicza straż pożarna w Płocku = poz. 221

##### Rokicie (gm. Brudzeń Duży)

- **GAŚIOROWSKI**, Paweł Bogdan.: Rokicie i Rokicy = poz. 104  
**Sanniki**

- **Sanniki**: honorowa stolica Księstwa Mazowieckiego ad 2012

= poz. 127

##### Sierpc

123. **KRUKOWSKI**, Tomasz.: W cztery oczy: wywiad z Tomaszem Krukowskim / Tomasz Krukowski; rozm. przepr. aniga. // Kurier Sierpecki. – 2012, nr 49, s. 6, il.

Dot. Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta Sierpc.

124. **KRUKOWSKI**, Tomasz.: Wybrane wydarzenia z życia Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta Sierpc: październik–listopad 2012 / Tomasz Krukowski. // Nasz Sierpc. – 2012, nr 4, s. 35–36, il.

##### Sikórz (gm. Brudzeń)

125. **KOZŁOWSKA-GŁĘBOWICZ**, Ewa.: Tam kręcili „Znachora”: śladami Tuwima, Wierzyńskiego i Dołęgi-Mostowicza / Ewa Kozłowska-Głębowicz. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 45, s. 19, il.

##### Stara Biała

- **UMIŃSKI**, Michał.: Wielowyznaniowa gmina = poz. 356

##### Opracowania według okresów

###### Historia do 175 r.

126. **OSTROWSKI**, Wojciech.: Mazowsze w Rocznikach, czyli Kronikach sławnego Królestwa Polskiego Jana Długosza: część pierwsza / Wojciech Ostrowski. // Nasze Korzenie. – 2012, nr 3, s. 14–16, il.

127. **Sanniki**: honorowa stolica Księstwa Mazowieckiego ad 2012. // Na Szlaku Księżąt Mazowieckich. – 2012, nr wrzesień–październik, s. 11, il.

Związki Sannik z Księżętami Mazowieckimi.

###### Historia 1795–1918 r.

- **BARTOSZEWICZ**, Agnieszka: Kartografia miast Mazowsza i ziemi dobrzyńskiej do końca XIX wieku = poz. 116

128. **BRODA**, Krzysztof: [21 Muromski Pułk Piechoty – recenzja]: Płock wydawniczy / Krzysztof Broda. // Gościniec Sztuki. – Nr 1/18 (2012), s. 185–186, il.

Zawiera rec. książki: 21 Muromski Pułk Piechoty: historia i płockie ślady / Konrad Jan Waluś. – Płock, 2012.

129. **KOWALSKI**, Tomasz.: Śladami powstańczej potyczki pod Choczniem i Żurawinem / Tomasz Kowalski. // Nasze Korzenie. – 2012, nr 3, s. 32–35, il.

Dot. powstania styczniowego.

- **MUSZAŁSKI**, Andrzej.: Józef Oksiński – powstaniec styczniowy = poz. 103

130. **NOIŃSKI**, Emil.: Atak powstańców na garnizon rosyjski w Płocku / Emil Noiński. // Nasze Korzenie. – 2012, nr 3, s. 23–25, il.

Dot. powstania styczniowego.

131. **SZCZEPAŃSKI**, Jacek.: Landszturm w Generalnym Gubernatorstwie Warszawskim 1915–1918: formacja głębokich rezerw / Jacek Emil Szczepański; [red. Teresa Włodarczyk]. – Warszawa; Pruszków: Oficyna Wydawnicza „Ajaks”, 2012. – 330, [1] s., [5] k. tabl. złoż.: il. (w tym kolor.), mapy; 24 cm. – Bibliogr. s. 295–[310]. Indeksy. – Streszcz. niem., ros. – ISBN 978-83-62046-33-1

132. **WALUŚ**, Konrad Jan.: Jeszcze o bitwie pod Ciótkowem 22 stycznia 1863 roku / Jan Konrad Waluś. // Nasze Korzenie. – 2012, nr 3, s. 29–31, il.

Dot. śmierci płk. Konstantego Koźlanowa – rosyjskiego dowódcy Muromańskiego Pułku Piechoty.

133. **ZADROŻNY**, Krzysztof.: Żandarmi narodowi ze Starożreb / Krzysztof Zadrozny. // Nasze Korzenie. – 2012, nr 3, s. 41, il. Dot. powstania styczniowego w Starożrebach.

###### Historia 1918–1939 r.

134. **BRODA**, Krzysztof: [Płock 1920 – recenzja]: Płock wydawniczy / Krzysztof Broda. // Gościniec Sztuki. – Nr 1/18 (2012), s. 175–176, il.

Zawiera rec. książki: Płock 1920 / Cezary Supeł. – Warszawa, 2010.

- **GOŁĘBIEWSKI**, Grzegorz.: Obchody rocznicy śmierci J. Pił-

- sudskiego w Płocku i powiecie płockim w latach 1936–1939 = poz. 118
- **GOŁĘBIEWSKI**, Grzegorz.: [Regionalizm płocki w II Rzeczypospolitej – recenzja] = poz. 119
- 135. GOŁĘBIEWSKI**, Grzegorz.: [Wojna o wszystko – recenzja] / Grzegorz Gołębiewski. // *Notatki Płockie*. – 2012, nr 4/233, s. 46–48, il  
Zawiera rec. książki: *Wojna o wszystko: opowieść o wojnie polsko-bolszewickiej 1919–1920* / red. Witold Sienkiewicz. – Warszawa, 2010.
- 136. PIEKARSKI**, Tomasz.: Zarys działalności Związku Ziemiańców na Mazowszu Płockim w okresie międzywojennym / Tomasz Piekarski. // *Płockie Zeszyty Archiwalne*. – Z. 2 (2012), s. 99–111, il.
- **SOKOLNICKI**, Michał.: Płocka organizacja Polskiej Partii Socjalistycznej wobec najazdu bolszewickiego w 1920 roku ( przyczynek historyczny) = poz. 122
- **ŚMIECIUSZEWSKA-ROŚCISZEWSKA**, Janina.: Kartka z dziennika (19 sierpnia 1920 r.) = poz. 87
- **Związek Piłsudczyków Oddział Gąbin** = poz. 185  
**Historia 1939–1945 r.**
- 137. BIELEWICZ**, Remigiusz.: Biogramy i wspomnienia Sybiraków Płockich / Remigiusz Bielewicz, Mieczysław Sikora. – Płock: Związek Sybiraków Oddział w Płocku, 2012. – 224 s.: fot., portr.; 28 cm.
- 138. LESZCZYŃSKI**, Zdzisław.: Losy Żydów z Ziemi Wyszogrodzkiej w latach 1939–1945 / Zdzisław Leszczyński. // *Nasze Korzenie*. – 2012, nr 3, s. 55–59, il.  
**Historia 1944–1989 r.**
- **BIELEWICZ**, Remigiusz.: Biogramy i wspomnienia Sybiraków Płockich = poz. 137
- **CELMER**, Mariusz.: Służba wojskowa alumnów Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku w latach 1965–1980 = poz. 342
- 139. SZYMAŃSKI**, Andrzej.: Działania państwowego aparatu wyznaniowego na terenie Mazowsza Płockiego i ziem przyległych w latach 1950–1989 w świetle dokumentów Archiwum Państwowego w Płocku / Andrzej Szymański. // *Płockie Zeszyty Archiwalne*. – Z. 2 (2012), s. 113–157

## V. ETNOGRAFIA

- **BLINKIEWICZ**, Krzysztof.: „Nasi” Olendrzy podbijają Śląsk = poz. 332
- **(gysz)**: Tańce, gwara, smakołyki = poz. 263

## VI. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE

### Prace ogólne

- 140. CHARKIEWICZ**, Jan.: Obserwatoria terytorialne i inne najlepsze praktyki dla Mazowsza / [zespół aut. Jan Charkiewicz, Katarzyna Szmigiel-Rawska, Anna Laszuk, Tomasz Sałański]. – Warszawa: Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, 2012. – 56 s.: il. kolor.; 29 cm. – (Trendy Rozwojowe Mazowsza nr 7)
- 141. ŚLESZYŃSKI**, Przemysław.: Warszawa i obszar metropolitalny Warszawy a rozwój Mazowsza / [Przemysław Śleszyński]. – Warszawa: Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, 2012. – 160 s.: il. kolor.; 29 cm. – (Trendy Rozwojowe Mazowsza nr 8)

### Statystyka

- 142. Charakterystyka gospodarstw rolnych w województwie mazowieckim**: Powszechny Spis Rolny 2010 / [red. Barbara Czerwińska-Jędrusiak; tł. Agnieszka Gromek-Zukowska]; Urząd Statystyczny w Warszawie. – Warszawa: Urząd Statystyczny, 2012. – 311 s.: il.; 30 cm. – Tekst częśc. w jęz. ang. – ISBN 978-83-63246-16-7
- 143. Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie mazowieckim w 2011 r.** = Population, vital statistics and migration in mazowieckie voivodship in 2011 / [przewodn.

zesp. red. Zofia Kozłowska]. – Warszawa: Urząd Statystyczny, 2012. – 187, [5] s.: wykr.; 30 cm. – (Informacje i Opracowania Statystyczne)

- 144. Portret województwa mazowieckiego 2005–2011** / [Oprac. zespół pod kier. Agnieszki Ajdyn]. Urząd Statystyczny w Warszawie. – Warszawa: Urząd Statystyczny w Warszawie: Mazowiecki Ośrodek Badań Regionalnych, 2012. – 96 s.: il., mapy, wykr.; 29 cm. – (Informacje i Opracowania Statystyczne – ISSN 1899-5039)
- 145. Rynek pracy w województwie mazowieckim w 2011 r.** = Labour market in mazowieckie voivodship in 2011 / [przewodn. zesp. red. Zofia Kozłowska]. – Warszawa: Urząd Statystyczny, 2012. – 143, [5] s.; 30 cm. – (Informacje i Opracowania Statystyczne – ISSN 1643-5834)

### Budownictwo. Inwestycje

- **A. B.**: Inwestycje w naszej gminie = poz. 199
- **DUMOWSKI**, Zdzisław.: W cztery oczy = poz. 200  
146. Gmina Łąck: inwestycje w 2012 roku. // *Powiat Płocki*. – 2012, nr 54, s. 32–34, il.
- 147. Gmina Nowy Duninów**. // *Powiat Płocki*. – 2012, nr 54, s. 35, il. – (Z życia gmin.)
- **KOŚMIDER**, Marek.: W cztery oczy = poz. 203
- **KOWALSKI**, Rafał.: Z zapachem czulentu = poz. 277
- **LASKOWSKI**, Jan.: W cztery oczy = poz. 205
- **LEWANDOWSKA**, Anna.: Nowe centrum handlowe = poz. 165
- **OCICKI**, Jarosław.: W cztery oczy = poz. 210
- **Podsumowanie inwestycji na terenie gminy Łąck zrealizowanych w roku 2012** = poz. 211
- **Promocja powiatu** – najważniejsze wydarzenia = poz. 212
- 148. SZAT.**: W Parku za 77 milionów: inwestycja warta połowę budżetu Płocka / Szat. // *Tygodnik Płocki*. – 2012, nr 50, s. 3, il.  
Centrum Usług Korporacyjnych i Laboratorium Centralne w Płockim Parku Przemysłowo-Technologicznym.
- 149. SZCZYGIĘŁ**, Jarosław.: Stawiamy na jakość / Jarosław Szczygieł; rozm. przepr. Michał Siedlecki. // *M 4*. – 2012, nr 3, s. 6–7, il.  
Rozmowa z deweloperem, właścicielem firmy PBU INTERBUD.
- 150. Z pomocą środków unijnych inwestujemy w przyszłość powiatu**. // *Powiat Płocki*. – 2012, nr 54, s. 8–20, il.  
Realizacja zadań inwestycyjnych w oparciu o unijne środki finansowe w powiecie płockim w okresie 2007–2013.

### Technika. Internet

- 151. ORŁOWSKA**, Milena.: Płoczczenie z PlaceKnow.com chcąc ściągać się z Facebookiem / Milena Orłowska. // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2012, nr 284, s. 23, il.  
Płocki portal internetowy dla turystów PlaceKnow.com

### Przemysł

- 152. ROSIK**, Piotr.: Przedsiębiorstwa Mazowsza mające siedzibę poza Warszawą a poziom koncentracji gospodarki regionu / Piotr Rosik. // *Mazowsze: Studia Regionalne*. – 2012, nr 11, s. 65–85, il. – Streszcz. ang. – Bibliogr. s. 84–85

### Przemysł chemiczny

- 153. BLINKIEWICZ**, Krzysztof.: Dziewczyna z kosmetykami z ulicy Kochanowskiego / Krzysztof Blinkiewicz. // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2012, nr 280, s. 11, il.  
Firma kosmetyczna Marty Rempiewicz z Płocka.

### Polski Koncern Naftowy ORLEN SA

- 154. JASKÓŁA**, Konrad (1944–): Lider: rola wartości / rozmawia Karolina Prewęcka. – Warszawa: Meissner & Partners Wydawnictwo, 2012. – 217 s.: il.; 24 cm. – ISBN 978-83-936179-0-6
- 155. KRAWCZYŃSKA**, Renata.: Konsekwentna realizacja strategii: wyniki finansowe za 2011 r. / Renata Krawczyńska. // *Orlen Ekspres*. – 2012, nr 2, s. 3–4, il.
- 156. KRAWIEC**, Jacek.: Objawów recesji nie widzę / Jacek Krawiec; rozm. przepr. Aneta Wierczak-Krusińska, Jakub

- Kurasz. // Rzeczpospolita. – 2012, nr 253, s. B16, il.  
Rozmowa z prezesem PKN Orlen SA – Jackiem Krawcem na temat wydobycia gazu łupkowego i czeskiej rafinerii.
- 157. MARCINIAK**, Jola.: 1,5 tys. ludzi na bruk: spółki z grupy kapitałowej PKN Orlen do likwidacji? / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 41, s. 1, 4, il.
- 158. OPOLSKA**, Iweta.: W Orlenie powstało Biuro Handlu Gazem / Iweta Opolska. // Orlen Ekspres. – 2012, nr 10, s. 18–19, il.
- 159. Poszukaj oszczędności w zarządzaniu flotą.** // Wprost. – 2012, nr 43, s. 88–89, il.  
Międzynarodowa karta flotowa Open Driver.
- 160. Sponsoring w sporcie.** // Newsweek Polska. – 2012, nr 41, s. 88–89, il.  
Debata nt. sponsoringu w sporcie w ramach „Ringu Gospodarczego Newsweeka i Forbesa” organizowanego w Warszawie z udziałem m. in. PKN ORLEN SA.
- 161. SUSZEK**, Krzysztof.: Rekordowa sprzedaż zagraniczna: nasze asfalty na międzynarodowych rynkach / Krzysztof Suszek; rozm. przepr. Grzegorz Rychlewski. // Orlen Ekspres. – 2012, nr 11, s. 30–31, il.  
Dot. ORLEN Asphalt.
- 162. ZATOŃSKI**, Marcel.: Czesi biorą Orlen w kleszcze / Marcel Zatoński. // Puls Biznesu. – 2012, nr 228, s. 1, 4–5, il.  
Straty czeskiej rafinerii Unipetrol w Kralupach, kontrolowanej przez PKN ORLEN SA.

#### Rzemiosło

- **ŁAKOMSKI**, Mirosław: Fachowcy z Płocka rodem czyli prywatna inicjatywa = poz. 334

#### Rolnictwo

- 163. SAB.**: Najlepsi z najlepszych: konkurs Agropresiębiorca RP 2012 / SAB. // Kurier Sierpecki. – 2012, nr 52, s. 12, il.  
Dot. powiatu sierpeckiego.

#### Ogrodnictwo. Sadownictwo. Działki

- 164. DANIELUK**, Jacek.: Działkowe zamieszanie w Płocku: SLD przestrzega przed likwidacją, prezydent uspokaja / Jacek Danieluk. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 40, s. 3, il.

#### Handel i usługi

- 165. LEWANDOWSKA**, Anna.: Nowe centrum handlowe / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 298, s. 1, il.  
Rozpoczęcie budowy supermarketów „Centrum Graniczna” w Płocku.
- 166. ROGOZIŃSKI**, Andrzej.: Jatki w Płocku / Andrzej Rogoziński. // Nasze Korzenie. – 2012, nr 3, s. 50–54, il.

#### Komunikacja. Drogi

- 167. KRZEMIŃSKI**, Paweł.: Sprawozdanie z bieżącego utrzymania dróg 2012 / Paweł Krzemiński. // Mazowiecka Szwajcaria. – 2012, nr 4(27–28), s. 8, il.  
Dot. Gminy Brudzeń Duży.

#### Gospodarka komunalna. Cmentarze. Pożarnictwo

- 168. BERNATOWICZ**, Jan.: Promujemy Płock jako lidera ekologii / Jan Bernatowicz; rozm. przepr. Tomasz Paszkiewicz. // M 4. – 2012, nr 1, s. 10–11, il.  
Rozmowa z prezesem firmy EKO–MAZ.
- 169. KASPRZAK**, Mariusz A.: Spacer po cmentarzach przy alei Floriana Kobylińskiego w Płocku / Mariusz A. Kasprzak. // Gościniec Sztuki. – Nr 2/18 (2012), s. 74–102, il.
- 170. ORŁOWSKA**, Milena.: Są nowe tablice na nekrologi / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 232, s. 26, il.
- 171. PAWŁOWICZ**, Jacek.: Czekają na listopadową zbiórkę: Ratujmy Płockie Powązki / Jacek Pawłowicz; rozm. przepr. Hubert Woźniak. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 255, dod. Ratujmy Płockie Powązki, s. 3, il.
- 172. Przyszłość – przeszłość:** renowacja cmentarza ewangelickiego w Białasach – etap II: materiały / pod red. Toma-

sza Kowalskiego. – Sierpc: P.P.-H. „Drukarnia”, 2012. – 96 s.: fot. (w tym kolor.); 20 cm. – ISBN 978-83-62177-08-0

- 173. RAD.**: Uratowali zapomniany cmentarz: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Sierpeckiej i młodzież / rad. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 47, s. 13, il.

Cmentarz ewangelicki w Białasach (Gm. Sierpc).

- 174. STANISZEWSKA**, Magdalena.: Hołd oddany braci strażackiej Diecezji Płockiej, czyli nowa publikacja księdza dokumentalisty Andrzeja Zakrzewskiego „Zastępy strażackie w parafiach Diecezji Płockiej” / Magdalena Staniszevska. // Mazowsze: Studia Regionalne. – 2012, nr 11, s. 165–166, il.  
Zawiera rec. książki: Zastępy strażackie w parafiach diecezji płockiej / Andrzej Zakrzewski. – Płock, 2012.

- 175. WOŹNIAK**, Hubert.: Dorobek dotychczasowych zbiorów: Ratujmy Płockie Powązki / Hubert Woźniak. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 255, dod. Ratujmy Płockie Powązki, s. 4, il.

#### Gospodarka mieszkaniowa. Spółdzielczość mieszkaniowa

- 176. CHODKOWSKI**, Lech.: Prezes firmy dziesięciolecia / Lech Chodkowski; rozm. przepr. Rafał Wereszczaka. // M 4. – 2012, nr 3, s. 2–3, il.

Rozmowa z Prezesem Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

- 177. LEWANDOWSKI**, Jan.: Nowa rada, kolejne zadania / Jan Lewandowski; rozm. przepr. Rafał Wereszczaka. // Nasz Płock. – 2012, nr 7, s. 4, il.

Rozmowa z przewodniczącym Rady Nadzorczej Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Płocku.

- 178. LEWANDOWSKI**, Jan.: Rada nie jest bezduszna / Jan Lewandowski; rozm. przepr. Rafał Wereszczaka. // M 4. – 2012, nr 1, s. 2, il.

Rozmowa z przewodniczącym Rady Nadzorczej Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

- 179. PAWŁOWSKI**, Janusz.: Ulice, chodniki, docieplenia, windy / Janusz Pawłowski; rozm. przepr. Rafał Wereszczaka. // M 4. – 2012, nr 2, s. 2–3, il.

Rozmowa z zastępcą prezesa Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej ds. eksploatacji i inwestycji.

## VII. ZAGADNIENIA POLITYCZNE I SPOŁECZNE

### Zagadnienia ogólne

- 180. ZGORZELSKI**, Piotr.: Sądy, autostrada A1, regulacja Wiśły... / Piotr Zgorzelski; rozm. przepr. Tomasz Szatkowski. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 48, s. 7, il.

### Unia Europejska

- **BARTKOWSKA**, Agata.: „Sierpeccy badacze” = poz. 236
- **Fundusze Europejskie dla Mazowsza** = poz. 14
- **Fundusze Europejskie dla Rozwoju Mazowsza** = poz. 15
- **Gmina Łąck** = poz. 147
- **Gmina Nowy Duninów** = poz. 148
- **Nasiadko. Piotr.**: Akademia Rozwoju Kompetencji = poz. 227
- Z pomocą środków unijnych inwestujemy w przyszłość powiatu = poz. 150

### Organizacje społeczne

- 181. ORŁOWSKA**, Milena.: Prawdziwi Przyjaciele wyróżnieni / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 282, s. 26, il.  
Statuetka „Jesteś Przyjacielem”.
- 182. RAD.**: Dla dzieci ze Stowarzyszenia „Jestem”: 13 tys. euro od Auchan / rad. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 44, s. 10, il.
- 183. (RAD.)**: Statuetki przyjaźni dla płocczan / (rad). // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 49, s. 6, il.  
Statuetka „Jesteś Przyjacielem” przyznawana przez Stowarzyszenie „Kolory Życia”.
- 184. ZASADOWSKI**, Teodor.: Chcę, aby serca ludzi były spokojnym, równym rytmem : wywiad z Teodorem Zasadowskim, prezesem Stowarzyszenia „Serce–Sercu” / Teodor Zasadowski, rozm. przepr. Sylwia Krupińska. // Kurier Sierpecki. – 2012,



nr 50, s. 6, il.

**185. Związek Piłsudczyków Oddział Gąbin:** 20 lat działalności / zespół red. Elżbieta Kamińska i in. – Gąbin; Sierpc: P.P.-H. „Drukarnia”, 2012. – 128 s.: il. (w tym kolor.); 22 cm. – ISBN 978-83-62081-82-0

**186. ŻMIJEWSKI, Jarosław:** W cztery oczy: wywiad z Jarosławem Żmijewskim / Jarosław Żmijewski; rozm. przepr. aniga. // Kurier Sierpecki. – 2012, nr 44, s. 7, il.

Jarosław Żmijewski – sierpecki polityk i społecznik.

#### Organizacje młodzieżowe

**187. KOWALSKA, Hanna:** Dziś i jutro sierpeckiego harcerstwa / Hanna Kowalska. // Nasz Sierpc. – 2012, nr 4, s. 67–68, il.

**188. KOWALSKI, Rafał:** Sto harcerskich lat / Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 263, s. 43, il.

Wystawa w Muzeum Mazowieckim z okazji 100-lecia harcerstwa płockiego.

**189. STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA, Blanka:** Obrączki z lilijką: nasze płockie harcerskie małżeństwa / Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 51/52, s. 11, il.

Małżeństwa państwa Banasiak, Brzyskich i Fabiszewskich.

#### Praca. Bezrobocie

**190. KRZĘTOWSKA, Agnieszka:** Szkolenie i doskonalenie pracowników małych i średnich przedsiębiorstw na przykładzie województwa mazowieckiego / Agnieszka Krzętowska, Andrzej Jagodziński. // Notatki Płockie. – 2012, nr 4/233, s. 38–42, il. – Streszcz. w jęz. ang.

**191. MUĆKA, Magdalena:** Integracja, zabawa, nauka / Magdalena Mućka. // Mazowiecki Rynek Pracy. – 2012, nr 5, s. 18, il. Piknik integracyjny w Bielsku dla osób niepełnosprawnych.

**192. PEŁKA, Martyna Katarzyna:** Pracownia multimedialna i redakcja: Gminne Centrum Informacji w Radzanowie / Martyna Katarzyna Pełka. // Mazowiecki Rynek Pracy. – 2012, nr 6, s. 26, il.

**193. WOJTALEWICZ, Urszula:** Edukacja i praca: młodzież z płockich gmin na targach / Urszula Wojtalewicz. // Mazowiecki Rynek Pracy. – 2012, nr 6, s. 11, il.

Targi pracy w Bulkowie i Gąbinie.

#### Opieka społeczna

**194. BEES:** Misja pomocy rodzinom: warto szukać wsparcia w Punkcie Konsultacyjnym w Bielsku / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 42, s. 20

**195. ZGORZELSKA, Izabela:** Co słychać w środowiskowym Domu Pomocy Społecznej w Słupnie / Izabela Zgorzelska. // Głos Słupna. – 2012, grudzień (nr 28–29), s. 11, il.

#### Zagadnienia socjologiczne

**196. ORŁOWSKA, Milena:** O policjancie, który książki pisze / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 268, s. 4, il.

Oprac. na podst. książki Michała Sokolnickiego „Kobiety w międzywojennym Płocku”.

#### Uroczystości. Obchody

**197. BLINKIEWICZ, Krzysztof:** Zagadka Drzwi Płockich / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 239, s. 3, il.

Międzynarodowa sesja naukowa „Porta Fidei. Drzwi Płockie w Nowogrodzie Wielkim na Rusi” z okazji XXVII Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej w Płocku.

**198. Żeby Polska... :** 94. rocznica Odzyskania Niepodległości. // Nasz Sierpc. – 2012 nr 4, s. 48–52, il.

Nadanie medali „Zasłużony dla Miasta Sierpca” w Święto Niepodległości. Artykuł zawiera przemówienie Zdzisława Dumowskiego.

### VIII. ZAGADNIENIA PRAWNO-ADMINISTRACYJNE

#### Samorząd terytorialny

**199. A. B.:** Inwestycje w naszej gminie / A.B. // Nasza Gmina

Nasze Miejsce. – 2012, nr grudzień [3], s. 7, il.

Dot. gminy Mała Wieś.

**200. DUMOWSKI, Zdzisław:** W cztery oczy: wywiad z radnym Zdzisławem Dumowskim / Zdzisław Dumowski; rozm. przepr. aniga. // Kurier Sierpecki. – 2012, nr 42, s. 6, il. Zdzisław Dumowski – radny z Sierpca.

**201. GAŚSIOROWSKI, Marek:** W cztery oczy: wywiad z Markiem Gąsiorowskim / Marek Gąsiorowski; rozm. przepr. aniga. // Kurier Sierpecki. – 2012, nr 52, s. 6, il.

Marek Gąsiorowski – wicestarosta powiatu sierpeckiego.

**202. IZMAJŁOWICZ, Krzysztof:** Izmałłowicz: sympatyzuję z prezydentem / Krzysztof Izmałłowicz; rozm. przepr. Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 274, s. 2, il.

**203. KOŚMIDER, Marek:** W cztery oczy: wywiad z burmistrzem Miasta Sierpc Markiem Kośmidrem / Marek Kośmider; rozm. przepr. aniga. // Kurier Sierpecki. – 2012, nr 41, s. 6, il.

**204. KRYSIAK, Mirosław:** Po 10 latach wciąż jestem optymistą... / Mirosław Krysiak; rozm. przepr. Tomasz Szatkowski. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 49, s. 11, il.

Rozmowa z wójtem gminy Nowy Duninów.

**205. LASKOWSKI, Jan:** W cztery oczy / Jan Laskowski; rozm. przepr. aniga. // Kurier Sierpecki. – 2012, nr 45, s. 6, il. Rozmowa ze starostą sierpeckim – Janem Laskowskim

**206. LEWANDOWSKA, Anna:** Prezydent Płocka na półmetku / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 292, s. 1, 6–7, il.

**207. Mazowsze Północne:** leksykon samorządowo-gospodarczy miasta Płocka oraz powiatów: gostyńskiego, płockiego i sierpeckiego: edycja II / [red. Jan B. Nycek, Małgorzata Debich]. – Płock: Wydawca Marow – Jan B. Nycek, 2012. – 191 s.: il. kolor.; 29 cm. – ISBN 978-83-88779-13-8

**208. MIESZKOWSKI, Maryś:** Działania Rady GIM / Maryś Mieszkowski. // Ziemia Wyszogrodzka. – 2012, nr 4(7), s. 7, il. Dot. Wyszogrodu.

**209. NOWAKOWSKI, Andrzej:** Mam realny wpływ na rozwój Płocka / Andrzej Nowakowski; rozm. przepr. Jan Bolesław Nycek. // Nasz Płock. – 2012, nr 8, s. 8, il.

Rozmowa z Prezydentem Miasta Płocka.

**210. OCICKI, Jarosław:** W cztery oczy: wywiad z radnym Jarosławem Ocickim / Jarosław Ocicki; rozm. przepr. aniga. // Kurier Sierpecki. – 2012, nr 43, s. 6, il.

**211. Podsumowanie inwestycji na terenie gminy Łąck zrealizowanych w roku 2012.** // Powiat Płocki. – 2012, nr 53, s. 22, il.

**212. Promocja powiatu – najważniejsze wydarzenia.** // Powiat Płocki. – 2012, nr 54, s. 21–25, il.

**213. Z prac burmistrza.** // Nasz Sierpc. – 2012, nr 4, s. 16–19 Marek Kośmider – Burmistrza Miasta Sierpca.

#### Sądownictwo

**214. LATKOWSKI, Sylwester:** Zbrodnia od nowa / Sylwester Latkowski. // Wprost. – 2012, nr 45, s. 34–38, il.

Wizja lokalna w domu zamordowanego Krzysztofa Olewnika.

**215. MICHALSKI, Adam:** Jedyń w mieście adwokat kościelny / Adam Michalski; rozm. przepr. Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 280, s. 6, il.

**216. RAD.:** Wydział zamiejscowy sądu płockiego?: minister jednak likwiduje / rad. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 43, s. 13 Sąd Rejonowy w Sierpcu.

**217. SZYMOWSKI, Leszek:** Zapiski zbrodni / Leszek Szymowski. // Angora. – 2012, nr 47, s. 31

Więzienny pamiętnik przestępcy z gangu oprawców Krzysztofa Olewnika.

**218. WRÓBLEWSKI, Bogdan:** W domu Olewnika za dużo się nie zgadza...: eksperymenty i nowe ustalenia / Bogdan Wróblewski. // Gazeta Wyborcza. – 2012, nr 256, s. 8, il.

#### Więziennictwo

**219. KRUSZEWSKI, Tomasz:** [Dzieje więziennictwa w Płocku

– recenzja] / Tomasz Kruszewski. // Notatki Płockie. – 2012, nr 4/233, s. 49, il  
Zawiera rec. książki: Dzieje więziennictwa w Płocku w latach 1803–1991 / ks. Andrzej Gretkowski, Paweł Krydziński. – Płock, 2012.

#### **Bezpieczeństwo publiczne. Policja**

**220. LEWANDOWSKA, Anna.:** Sandomierka walczy o życie: nie ma barki, nie ma płockich WOPR–owców / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 282, s. 25, il. Zły stan techniczny barki–siedziby Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

#### **IX. WOJSKO**

— **BRODA, Krzysztof:** [21 Muromski Pułk Piechoty – recenzja] = poz. 128

— **SZCZEPAŃSKI, Jacek.:** Landszturm w Generalnym Gubernatorstwie Warszawskim 1915–1918 = poz. 131

**221. WALUŚ, Konrad Jan.:** Koszarowa ochotnicza straż pożarna w Płocku / Konrad Jan Waluś, Jan Henryk Waluś. // Notatki Płockie. – 2012, nr 4/233, s. 11–14, il. - Streszcz. w jęz. ang.  
Koszary XIX w.

#### **X. OCHRONA ZDROWIA**

**222. DYBOWSKA, Iwona.:** Co dalej ze szpitalami na Mazowszu? – sytuacja w subregionie płockim / Iwona Dybowska. / Kronika Mazowiecka. – 2012, nr 10, s. 24–25, il.

**222a. WANECKI, Jarosław:** Lekarze z Tumskiej / Jarosław Wanecki // Biuletyn. Kwartalnik Okręgowej Izby Lekarskiej w Płocku. – 2012, nr 3, s. 18–19, il.

**223. ZIELENIEWSKI, Jacek.:** Płockie Towarzystwo Lekarskie 1872–2012 / Jacek Zieleniewski. // Biuletyn. Kwartalnik Okręgowej Izby Lekarskiej w Płocku. – 2012, nr 4, s. 4–5, 11, il.

#### **XI. NAUKA OŚWIATA KULTURA**

##### **Szkolnictwo wyższe**

**224. RAD.:** Co w Płocku: akademie czy uniwersytet? / rad. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 49, s. 6

##### **Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa**

**225. KALINOWSKI, Jan Ryszard (1957–):** Sport akademicki w Polsce: 10 lat Klubu Uczelnianego Akademickiego Związku Sportowego Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku / Jan Ryszard Kalinowski; Wydawnictwo Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku. – Płock: Wydawnictwo Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, 2012. – 117 s.: il. kolor.; 30 cm. – Bibliogr. s. 80–82, netogr. s. 82. – Streszcz. ang. – ISBN 978-83-61601-61-6

**226. Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Płocku:** informator dla kandydatów na studia w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Płocku w roku akademickim 2013/2014. – Płock: Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku, 2012. – 52 s.: il.; 20 cm.

##### **Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica**

**227. NASIADKO PIOTR.:** Akademia Rozwoju Kompetencji / Piotr Nasiadko. // Gazeta Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica. – 2012, nr 36, s. 5, il.

Projekty realizowane w ramach Akademii Rozwoju Kompetencji w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku.

##### **Organizacje i towarzystwa naukowe**

##### **Towarzystwo Naukowe Płockie**

**228. BRODA, Krzysztof:** [Mała encyklopedia Towarzystwa Naukowego Płockiego – recenzja]: Płock wydawniczy / Krzysztof Broda. // Gościniec Sztuki. – Nr 1/18 (2012), s. 170–171, il. Zawiera rec. książki: Mała encyklopedia Towarzystwa Naukowego Płockiego / Zbigniew Paweł Kruszewski, Jerzy Stefański. – Płock, 2011.

**229. GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.:** [100 lat Sierpeckiego Od-

działu Towarzystwa Naukowego Płockiego – recenzja] / Grzegorz Gołębiwski. // Notatki Płockie. – 2012, nr 4/233, s. 50–53, il

Zawiera rec. książki: 100 lat Sierpeckiego Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego / pod red. Henryki Piekarskiej. – Sierpc, 2011.

**230. KANSY, Andrzej.:** Prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego laureatem Nagrody Marszałka Województwa Mazowieckiego: kronika / Andrzej Kansy. // Notatki Płockie. – 2012, nr 4/233, s. 54–55, il.

**231. (LESZ).:** Książka dla ciekawskich: spotkanie z Konradem Jaskółą w TNP / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 49, s. 9, il. Promocja książki wywiad rzeka „Lider: rola wartości”.

**232. (LESZ).:** O księdzu Piotrze Skardze / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 40, s. 19

Odczyt ks. prof. Michała Mariana Grzybowskiego.

**233. (LESZ).:** Przyznano Nagrody Marszałka: Zbigniew Kruszewski i Barbara Konarska–Pabiniak / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 48, s. 9, il.

**234. Nagroda Marszałka Województwa Mazowieckiego.** // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 48, s. 21–24, il.

**235. SZATKOWSKA, Lena.:** Starodruki po kąpiel: zabytkowy księgozbiór TNP / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 45, s. 9, il.

##### **Oświata. Zagadnienia ogólne**

— **PAPIEROWSKI, Andrzej Jerzy.:** Żydowskie szkolnictwo religijne na przykładzie działalności prywatnej ortodoksyjnej szkoły ISODA TORA (podstawy Tory) w Płocku (1921–1939) = poz. 121

##### **Szkolnictwo podstawowe**

**236. BARTKOWSKA, Agata.:** „Sierpeccy badacze”: unijny projekt edukacyjny / Agata Bartkowska, Agata Urbańska, Barbara Woźnicka. // Nasz Sierpc. – 2012, nr 4, s. 26

**237. GAŚSIOROWSKA, Joanna.:** Szlakiem dworców i pałaców naszej okolicy: działalność koła regionalnego w Szkole Podstawowej nr 2 w Sierpcu / Joanna Gąsiorowska, Ilona Radomska. // Nasz Sierpc. – 2012, nr 4, s. 53–54, il.

**238. KRAWCZYŃSKA, Grażyna.:** Z życia Trójki / Grażyna Krawczyńska. // Nasz Sierpc. – 2012, nr 4, s. 32–33, il.

Szkoła Podstawowa nr 3 im. ks. Jana Twardowskiego w Sierpcu.

**239. KRZESZEWSKA K.:** Publiczna Szkoła Podstawowa w Bodzanowie / K. Krzeszewska, E. Ciastkowska. // Biuletyn Gminy Bodzanów. – 2012, nr 02, s. 20–23, il.

**240. KURTA, Hanna.:** Dwa miesiące z życia „Dwójki” / Hanna Kurta. // Nasz Sierpc. – 2012, nr 4, s. 31–32, il.

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Armii Krajowej w Sierpcu.

**241. Przedszkolak w przyjaznej szkole.** // Echo Gąbina. – 2012, nr 4, s. 16–17, il.

Gąbina: realizacja projektów promujących przyjazną adaptację dzieci w wieku 5–6 lat w edukacji szkolnej.

**242. STANUSZKIEWICZ–CEGŁOWSKA, Blanka.:** Stulotka z Zagroby odkrywa tajemnice / Blanka Stanuszkiewicz–Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 47, s. 24, il.

Szkoła Podstawowa w Zagrobie (gm. Bielsk).

**243. Witamy w Szkole Podstawowej w Cieślach.** // Biuletyn Gminy Bodzanów. – 2012, nr 02, s. 18–20, il.

##### **Szkolnictwo ogólnokształcące**

**244. DYBIEC, Aleksandra.:** Miesiąc temu zaczęli remont, a teraz odkryli tajemnicze malunki w Małachowianie / Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 246, s. 40, il.

**245. (JAC).:** Niespodziewane odkrycie: zabytkowe polichromie w auli Małachowianki / (jac). // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 44, s. 6, il.

Polichromie Władysława Drapiewskiego z 1912 r.

**246. W.Ż.:** Społeczne Liceum Ogólnokształcące w Małej Wsi /W.Ż., M.K. // Nasza Gmina Nasze Miejsce. – 2012, nr październik [2], s. 10, il.

**247. WRÓBEL–PIETRZAK, Marzena.:** Z życia Publicznego Gim-

nazjum w Nowym Miszewie / Marzena Wróbel-Pietrzak. // Biuletyn Gminy Bodzanów. – 2012, nr 02, s. 16–17, il.

#### Szkolnictwo zawodowe

**248. JOL.:** Szkoła Mistrzów Sportu: Zespół Szkół Technicznych nr 70 / Jol. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 45, s. 36, il.

**249. KOWALSKI, Rafał.:** Płocki Ekonomik ma już 90 lat! / Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 292, s. 4, il.

**250. Płocki Ekonomik:** [90 lat Zespołu Szkół Ekonomiczno-Kupieckich im. Ludwika Krzywickiego] / [zespół red. Ireneusz Szychowski i in.; oprac. Monika Knap; fot. Tomasz Jacek Gałązka i in.]. – Płock: Zespół Szkół Ekonomiczno-Kupieckich, 2012. – (215 s.; 55 s.): fot. (w tym kolor.), portr.; 30 cm. – Bibliogr. s. 214.

**251. RAD.:** To zawsze była szkoła z nerwem: 50 lat „Chemika” / rad. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 43, s. 6, il. Zespół Szkół Centrum Edukacji im. Ignacego Łukasiewicza w Płocku.

**252. Wielki jubileusz „Ekonomika”:** 90-lecie Zespołu Szkół Ekonomiczno-Kupieckich im. Ludwika Krzywickiego w Płocku. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 46, s. 18, il.

**253. WIŚNIEWSKI, Tomasz.:** Uczeń, który został dyrektorem: 50 lat „Chemika” / Tomasz Wiśniewski; rom. przepr. Teresa Radwańska-Justyńska. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 42, s. 17, il. Rozmowa z dyrektorem Zespołu Szkół Centrum Edukacji w Płocku.

#### Kształcenie ustawiczne

**254. Aktywność osób starszych:** moda czy konieczność?: Płock, 21 listopada 2012 roku / konferencja Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Płocku pod patronatem naukowym Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku; [red. Maria Nagórka; zdjęcia Maria Elżbieta Wojciechowska]. – Płock: [s.n], 2012. – 116 s.: il.; 23 cm.

#### Kultura

**255. BRODA, Krzysztof:** [Kultura płocka w latach 1793–1999 – recenzja]: Płock wydawniczy / Krzysztof Broda. // Gościniec Sztuki. – Nr 1/18 (2012), s. 174–175, il.

Zawiera rec. książki: Kultura płocka w latach 1793–1999 / Anna Maria Stogowska. – Płock, 2010.

**256. Sannickie tradycje kulturalne /** Gminny Ośrodek Kultury w Sannikach. – Łąck: Lokalna Grupa Działania Fundacja Aktywni Razem, [2012]. – 1 k. tabl. złoż.: il. kolor.; 16x21 cm.

#### Domy kultury

**257. ILSKA, Bożena.:** Spotkania ze sztuką w Galerii im. Stefana Tamowskiego w Centrum Kultury i Sztuki w Sierpcu w Sierpcu / Bożena Iłska. // Nasz Sierpc. – 2012, nr 4, s. 37–38, il. Dot. działalności Galerii w 2012 r.

**258. (LESZ).:** Autor składa się z darcia kartek: spotkanie z Janem Nowickim / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 40, s. 9, il. Promocja książki J. Nowickiego „Mężczyzna i one” w Domu Darmstadt.

**259. MODRZEJEWSKA, Olga.:** Kulturalny kalejdoskop CKiSz / Olga Modrzejewska, Jarosław Miszewski, Piotr Strugała. // Nasz Sierpc – 2012, nr 4, s. 41

Dot. działalności kulturalnej Centrum Kultury i Sztuki im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Sierpcu.

**260. STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA, Blanka.:** Nie było lepszego rzecznika praw dziecka: płockie wspomnienie o Januszu Korczaku / Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 47, s. 19, il.

Wizyta marka Michalaka związana z zakończeniem obchodów roku Janusza Korczaka.

**261. SZATKOWSKA, Lena.:** Ludzie z jednego domu / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 49, s. 17, il.

Wystawa poświęcona historii Domu Kultury w Płocku.

**262. ZARĘBSKI, Czesław.:** Gminny Ośrodek Kultury w Łącku / Czesław Zarębski. // Gazeta Łącka. – 2012, nr 32(57), s. 17–18, il.

#### Imprezy artystyczne

**263. (GSZ).:** Tańce, gwara, smakołyki / (gsz). // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 43, s. 12, il.

VII Festiwal Folkloru i Kultury Ziemi Kujawskiej i Mazowieckiej „Od Kujawiaka do Oberka” w Łącku.

**264. KULIŃSKI, Andrzej.:** VIII edycja Jarmarku Norbertańskiego w Bodzanowie / Andrzej Kuliński. // Biuletyn Gminy Bodzanów. – 2012, nr 02, s. 12–13, il.

**265. SZATKOWSKA, Lena.:** Czy można zobaczyć film?: Festiwal Kultury i Sztuki dla Niewidomych / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 40, s. 10, il.

#### Amatorski ruch artystyczny

**266. NAKIELSKA, Maria.:** Rozmowa z P. Marią Nakielską – byłym kierownikiem Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Gozdowskiej / Maria Nakielska; rozm. przepr. Mariola Kopka. // Słowo Gozdowa. – 2012, nr 4, s. 14–15, il.

Reaktywacja Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Gozdowskiej

#### Muzea i wystawy

##### Muzeum Diecezjalne

**267. KOWALSKI, Rafał.:** Biblia Płocka zachwyca / Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 298, s. 1, 4, il. Wystawa Biblii Płockiej z XII w. w Muzeum Diecezjalnym.

##### Muzeum Mazowieckie

**268. KOWALSKI, Rafał.:** Małe wielkie art deco / Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 292, s. 1, il. Wystawa malarstwa młodopolskiego i sztuki art déco w Muzeum Mazowieckim w Płocku.

**269. LICA-KACZAN, Magdalena.:** Osadnictwo olenderskie na Mazowszu: krótkie wprowadzenie w temat modny / Magdalena Lica-Kaczan. // Kronika Mazowiecka. – 2012, nr 10, s. 38–39, il.

**270. RK.:** Święto twórców młodopolskich: wystawa / RK. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 286, s. 14, il.

Wystawa malarstwa młodopolskiego i sztuki art déco w Muzeum Mazowieckim w Płocku.

**271. STOŁOSKA-FUZ, Katarzyna.:** Patriotyczne pamiątki / Katarzyna Stołoska-Fuz. // Nasze Korzenie. – 2012, nr 3, s. 20–22, il. Biżuteria patriotyczna w zbiorach Muzeum Mazowieckiego.

**272. Themersonowie:** o potrzebie tworzenia widzeń / Muzeum Mazowieckie w Płocku. – Płock: Muzeum Mazowieckie, 2012. – [8] s.: il.; 30 cm.

##### Muzeum Wsi Mazowieckiej

**273. Cztery pory roku:** Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu / [red. Artur Kubasik; fot. Stawomir Świetlik, Wojciech Zdunek]. – Bydgoszcz: Pomorska Oficyna Wydawniczo-Reklamowa s.c., [2012]. – 167 s.: il. kolor.; 32 cm. – Tekst równol. pol., ang. – ISBN 978-83-62308-62-0

**274. RAD.:** Turystycznym cudem: Muzeum Wsi Mazowieckiej / rad. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 45 s. 13, il. 5 miejsce w plebiscycie „7 nowych cudów Polski” organizowanym przez magazyn „National Geographic Traveler”.

**275. RAD.:** Za przyrodniczą edukację: wyróżnienie dla skansenu / rad. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 41, s. 13, il. Wyróżnienie dla Muzeum Wsi Mazowieckiej za „Otwarcie Parku Dworskiego i Ścieżki Przyrodniczo-Edukacyjnej”.

##### Muzeum Żydów Mazowieckich

**276. KOWALSKI, Rafał.:** Niech szafa wróci do domu: prezydencie, dyrektorze, co z tym zabytkiem? / Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 293, s. 40, il. Aron ha-kodesz – szafa na zwoje Tory.

**277. KOWALSKI, Rafał.:** Z zapachem czulentu / Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 290, s. 23, il. Prace wykończeniowe w Muzeum Żydów Mazowieckich w Płocku.

##### Sport. Kultura fizyczna

**278. BALCEROWSKI, Artur.:** W cztery oczy: wywiad z Arturem Balcerowskim / Artur Balcerowski; rozm. przepr. aniga. // Kurier Sierpecki. – 2012, nr 48, s. 6, il.

Balcerowski Artur – trener taekwondo z Sierpca.

- 279. DZIĘGIELEWSKI**, Michał.: W cztery oczy: wywiad z Michałem Dzięgielewskim / Michał Dzięgielewski; rozm. przepr. aniga. // Kurier Sierpecki. – 2012, nr 47, s. 6, il. Piłkarz „Kasztelana” Sierpc.
- 280. JAM.**: Jubileusz 50-lecia ogniska TKKF „Kubuś” / JAM. / Nasz Sierpc. – 2012, nr 4, s. 57–58, il.
- 281. JAM.**: Pięćdziesiąt lat minęło jak jeden dzień: jubileusz Ogniska TKKF „Kubuś” / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2012, nr 48, s. 8–9, il. Ognisko TKKF „Kubuś” w Sierpcu.
- 282. JOL.**: 130 lat Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego: kolebka płockiego sportu / Jol. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 49, s. 37, il.
- 283. KULIŃSKI**, Andrzej.: IX Mazowiecki Turniej Miast i Gmin Bodzanów: 15.09.2012 / Andrzej Kuliński. // Biuletyn Gminy Bodzanów. – 2012, nr 02, s. 12–13, il.
- 284. MARCINIAK**, Jola.: Broniewski, Skulimowski, Suliński...: ojcowie płockiego szczypiorniaka / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 41, s. 23, il. Zawiera rec. książki: 50 lat płockiego szczypiorniaka / Wojciech Majchrzak. – Płock, 2012.
- 285. PASZKIEWICZ**, Tomasz.: Osiedlowa pierwsza liga: krótka historia koszykówki na Piaska / Tomasz Paszkiewicz. // M 4. – 2012, nr 2, s. 12–13, il. Klub MON-POL Płock.
- 286. SYLWESTRZAK**, Katarzyna.: Impresja / Katarzyna Sylwestrak. // Gazeta Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica. – 2012, nr 36, s. 16, il. Osiągnięcia Zespołu Tanecznego SWPW „Impresja” w 2012 r.
- 287. WOŹNIAK**, Hubert.: Mazowiecki mistrz ścigania: ludzie z pasją / Hubert Woźniak. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 233, s. 1, 6, il. Michał Bąkiewicz – wicemistrz kraju w Górskich Samochodowych Mistrzostwach Polski.

### XIII. LITERATURA PIĘKNA

#### Historia literatury. Życie literackie

- 288. STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA**, Blanka.: Silny wróżliwiec: wszystkie talenty Doroty Suwały/ Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 46, s. 18, il.

#### Poezja. Recenzje

- 289. BARAŃSKI**, Krzysztof J. (1948–): Punkt odniesienia / Krzysztof J. Barański. – Płock: Płocki Instytut Wydawniczy, 2012. – 74 s.; 21 cm. – ISBN 978-83-63012-09-0
- 290. BERESZCZYŃSKA**, Urszula.: Urwisty brzeg pewnej łagodności / Urszula Bereszczyńska. // Akant. – 2012, nr 11(193), s. 54–55 Zawiera rec. książki: Urwisty brzeg łagodności / Wojciech Łęcki. – Wrocław, 2012.
- 291. BRODA**, Krzysztof.: [Z tamtej strony – recenzja]: Płock wydawniczy / Krzysztof Broda. // Gościniec Sztuki. – Nr 1/18 (2012), s. 186–187, il. Zawiera rec. książki: Z tamtej strony / Krzysztof J. Barański. – Płock, 2011.
- 292. CISZYŃSKA**, Barbara (1931–): Igraszki Erosa / Barbara Stefania Nidzgorska-Ciszyńska. – Płock: Płockie Stowarzyszenie Twórców Kultury: Korepetytor, 2012. – 84 s.: fot.; 21 cm. – ISBN 978-83-63147-06-8
- 293. MIERZYŃSKI**, Witold Jan (1932–): Życie raz / Witold Jan Mierzyński. – Płock: Wydawnictwo „Korepetytor”, 2012. – 28, [2] s.; 23 cm. – Wydano w roku jubileuszowym 200-lecia Teatru w Płocku. – ISBN 978-83-61117-67-4
- 294. NAGÓRSKA**, Ariana.: O rozwiązywaniu związków / Ariana Nagórska. // Akant. – 2012, nr 10(192), s. 40 Zawiera rec. książki: Papierowe obrączki / Krystyna Olędryńska. – Płock, 2011.

- 295. OGÓLNOPOLSKI KONKURS POETYCKI IM. WŁADYSŁAWA BRONIEWSKIEGO „O LIŚĆ DĘBU”** (24; 2012; Płock).: „O Liść Dębu”: wiersze nagrodzone: XXIV edycja Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Władysława Broniewskiego / [oprac. red. Ewa Luma]. – Płock: Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego, 2012. – 65, [5] s.: il. (w tym kolor.); 20 x 21 cm. – Fot.: prace członków Płockiego Towarzystwa Fotograficznego im. Aleksandra Macieszy prezentowane w Książnicy Płockiej na wystawie „Mój Płock” 2012. – ISBN 978-83-88028-64-2

- 296. PRZYBYLSKA-WENDT**, Grażyna (1935–): Strofy życiem pisane / Grażyna Przybylska-Wendt. – Płock: Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego, 2012. – 29, [1] s.; 21 cm.

#### Proza

- 297. DEJNECKI**, Tadeusz.: Przypadki pana D. / Tadeusz Dejnecki. – Płock: Płockie Stowarzyszenie Twórców Kultury: Wydawnictwo Korepetytor, Marian Gałczyński, 2012. – 89, [2] s.; 21 cm. – ISBN 978-83-63147-04-4 (PSTK)

### XIV. SZTUKA

#### Urbanistyka. Architektura

- 298. (JAC).**: 28 ton piaskowca: pomnik Bolesława Krzywoustego odsłonięty / (jac). // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 40, s. 6, il.
- 299. LEWANDOWSKA**, Anna.: Działki i działkowcy rządzą: debata na temat studium kierunków zagospodarowania Płocka / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 239, s. 1, il.

#### Malarstwo. Galerie

- 300. BAJ**, Stanisław (1953–): Stanisław Baj – Malarstwo grafika rysunek = painting graphic drawing / Stanisław Baj; [autorzy zdjęć Agata i Erazm Ciołek, Halina Płuciennik, Mariusz Młynarkiewicz]. – Płock: Płocka Galeria Sztuki, 2012. – [58] s.: fot. kolor.; 25 cm. – ISBN 978-83-61256-56-4
- 301. BEES.**: Przypomnienie przed jubileuszem: „Rama-79” w Galerii „P” / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 43, s. 4, il.
- 302. CHLEWIŃSKI**, Zbigniew.: Szkockie czarodziejki Danuty Michalskiej w krzywym zwierciadle komentarzy: relacje Gościńca / Zbigniew Chlewiński. // Gościniec Sztuki. – Nr 1/12 (2008), s. 144–146, il. Wystawa w Płockiej Galerii Sztuki.
- 303. DOŁOWY**, Patrycja.: Niepełno-prawni twórcy / Patrycja Dołowy. // Przekrój. – 2012, nr 40, s. 28–29, il. Prawa autorskie twórców niepełnosprawnych intelektualnie.
- 304. JAM.**: Czarne Damy, Szpanerki i inne Osobliwości: wystawa Edmunda Szpanowskiego w Ratuszu / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2012, nr 45, s. 9, il. Edmund Szpanowski – sierpecki rzeźbiarz.
- 305. KOWALSKI**, Rafał.: Nie uczyłem się, malowałem / Rafał Kowalski, Aleksandra Kołodziejaska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 233, s. 5, il. Jerzy Sztekiel zamieszkały w Mediolanie-artysta plastyk, współtwórca płockiej Grupy Plastycznej „Rama’79”.
- 306. KOWALSKI**, Wiesław Józef.: Rysunki mojej duszy / Wiesław Józef Kowalski. // Miasto Płock i okolice. – 2012, nr 34, s. 12–13, il. Biografia artystyczna Wiesława Kowalskiego.
- 307. (LESZ).**: Prace domowe z bajek i poezji: w Płockiej Galerii Sztuki / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 42, s. 8, il. Wystawa ilustracji książkowej prof. Janusza Stannego.
- 308. (LESZ).**: Pudełkowa gra z iluzją: wystawa w TNP / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 41, s. 9, il. Wystawa prac Katarzyny Bąkowskiej-Roszkowskiej w ramach cyklu „Mistrz i Uczeń”.
- 309. (LESZ).**: Stanisława Bąja nadbużańskie widoki: w Płockiej Galerii Sztuki / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 47, s. 9, il.

**310. MIĘDZYNARODOWY KONKURS PLASTYCZNY „PAMIĘTAJCIE O OGRODACH”** (1; 2012; Płock): I Międzynarodowy Konkurs Plastyczny „Pamiętajcie o ogrodach”: [katalog wystawy Płock, 2012] / tekst Marek Mroczkowski; I Prywatne Liceum Plastyczne w Płocku, Wydział Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. – Płock: I Prywatne Liceum Plastyczne w Płocku, 2012. – [16] s.: il. kolor.; 20 cm.

**311. STANNY**, Janusz (1932–): Janusz Stanny – Prace domowe III / Janusz Stanny; [zdjęcia Mariusz Młynarkiewicz]. – Płock: Płocka Galeria Sztuki, 2012. – [52] s.: fot. kolor.; 25 cm. – ISBN 978-83-61256-52-6

**312. WITKOWSKI**, Wojciech.: W cztery oczy: wywiad z Wojciechem Witkowskim / Wojciech Witkowski; rozm. przepr. JAM. // Kurier Sierpecki. – 2012, nr 50, s. 10, il.  
Twórczość sierpeckiego malarza.

#### Zabytki. Ochrona zabytków

- **DĄBROWSKI**, Radosław.: Światło umarłych = poz. 343
- **DYBIEC**, Aleksandra.: Miesiąc temu zaczęli remont, a teraz odkryli tajemnicze malunki w Małachowiance = poz. 244
- **(jac)**: Niespodziewane odkrycie = poz. 245
- **KASPRZAK**, Mariusz A.: Spacer po cmentarzach przy alei Floriana Kobylińskiego w Płocku = poz. 169
- **KOWALSKI**, Rafał.: Niech szafa wróci do domu = poz. 276
- **PAWŁOWICZ**, Jacek.: Czekają na listopadową zbiórkę = poz. 171
- **PIĘTKA**, Włodzimierz.: Kamienie zaczynają mówić = poz. 101
- **WOŹNIAK**, Hubert.: Dorobek dotychczasowych zbiorów = poz. 175

#### Teatr

##### Teatr Dramatyczny im. Jerzego Szaniawskiego

**313. BIELECKA-PIÓRKOWSKA**, Zdzisława.: Taki jest teatr – kupa kochanych wariatów / Zdzisława Bielecka-Piórkowska; rozm. przepr. Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 43, s. 9, il.

Rozm. z aktorką Teatru Dramatycznego w Płocku.

**314. BIEŃ**, Krzysztof.: Jestem niepokorny, lubię poszukiwać / Krzysztof Bień; rozm. przepr. Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 51/52, s. 9, il.  
Rozmowa z aktorem płockiego teatru obchodzącego jubileusz 35-lecia pracy na scenie.

**315. KONARSKA-PABINIAK**, Barbara.: Po 108 latach Hamlet wraca do Płocka / Barbara Konarska-Pabiniak. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 245, s. 5, il.  
200-lecie płockiego teatru.

**316. KONARSKA-PABINIAK**, Barbara.: Teatr w Płocku 1812–2012 / Barbara Konarska-Pabiniak. – Płock: Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego, 2012. – 173, [2] s.: fot., rys., portr.; 24 cm. – ISBN 978-88028-63-4

**317. ORŁOWSKA**, Milena.: Tablica na urodziny teatru / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 232, s. 24, il.  
200. urodziny teatru w Płocku.

**318. STABIŃSKA**, Agnieszka.: 200 lat płockiej sceny teatralnej / Agnieszka Stabińska. // Kronika Mazowiecka. – 2012, nr 10, s. 36–37, il.

**319. SZATKOWSKA**, Lena.: Dramatyczne 200 lat: czy płoczanom zależy na teatrze? / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 41, s. 1, 4, il.

**320. SZATKOWSKA**, Lena.: Teatr będzie trwał. Reszta jest milczeniem: 200 lat Teatru Dramatycznego im. J. Szaniawskiego / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 43, s. 6, il.

**321. TEATR DRAMATYCZNY IM. JERZEGO SZANIAWSKIEGO** (Płock): William Shakespeare – Hamlet: [program teatralny]- premiera: 20 października 2012 r. – 2(203) premiera sezonu 2012/2013 / reżyseria Marek Mokrowiecki. – Płock:

Teatr Dramatyczny im. Jerzego Szaniawskiego, 2012. – [10] s.: il.; 24 cm.

Obchody Jubileuszowe 200-lecia Teatru w Płocku .

**322. Ten stary teatr**: wystawa z okazji jubileuszu 200. lecia teatru w Płocku / komisarz wystawy Barbara Konarska-Pabiniak. – Płock: Drukarnia Agpress, 2012. – [12] s.: il.; 21 cm.

**323. WANECKI**, Jarosław.: Teatr nasz współczesny: 200 lat tradycji teatru płockiego / Jarosław Wanecki // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 245, s. 4, il.

#### Recenzje teatralne

**324. SZATKOWSKA**, Lena.: Hamlet uwikłany: premiera w płockim teatrze / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 44, s. 9, il.

Zawiera rec. przedstawienia: Hamlet / William Shakespeare / reż. Marek Mokrowiecki; Teatr Dramatyczny, Płock.

#### Muzyka

**325. BLINKIEWICZ**, Krzysztof.: Maciej Ozimek o starej płycie / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 292, s. 5, il.

Płyta wydana z okazji 10-lecia płockiej Petrochemii z piosenkami m.in. płockiego zespołu Mezonowy`68.

**326. BLINKIEWICZ**, Krzysztof.: Na znalezionym na strychu winylu słycać stare ballady o kombinacie / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 280, s. 1, il.

**327. DOBACZEWSKI**, Hubert.: Lao Che Carte blanche / Hubert Dobaczewski; rozm. przepr. Robert Filipowski. // Teraz Rock. – 2012, nr 11, s. 54–55, il.

Rozmowa z wokalistą zespołu Lao Che – Hubertem „Spiętym” Dobaczewskim

**328. DOBACZEWSKI**, Hubert.: Zjazd podczas pisania / Hubert Dobaczewski; rozm. przepr. Wojciech Przyłipiak. // Dziennik Gazeta Prawna. – 2012, nr 209, dod. Kultura i Program TV, s. 1, 25, il.

Rozmowa z wokalistą zespołu Lao Che – Hubertem „Spiętym” Dobaczewskim.

**329. KOWALSKI**, Rafał.: Płocki chór triumfuje w Pradze / Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 282, s. 27, il.  
Positive Vibrations, Vox Singers

**330. MAKOWSKA**, Agnieszka.: Arka Spiętego: nowa płyta Lao Che / Agnieszka Makowska. // Newsweek Polska. – 2012, nr 46, s. 122–124, il.

Historia zespołu Lao Che i najnowszy album „Soundtrack”.

#### Film

**331. CZOP**, Ireneusz.: Zmierzymy się z prawdą / Ireneusz Czop; rozm. przepr. Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 268, s. 1, 2, il.

Rozmowa z ploczaninem, odtwórcą głównej roli w filmie „Pokłosie”.

#### Fotografia

**332. BLINKIEWICZ**, Krzysztof.: „Nasi” Olendrzy podbijają Śląsk / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 289, s. 29, il.

II nagroda rektora Uniwersytetu Śląskiego w kategorii zdjęcie społeczno-kulturalne i wyróżnienie za najlepsze zdjęcie w kategorii „Człowiek-świat wokół nas” dla Grzegorza Piaskowskiego z Działu Etnograficznego Muzeum Mazowieckiego w Płocku.

**333. KOWALSKI**, Rafał.: Oto dusza płockiej fotografii / Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 287, s. 40, il.  
Wystawa w Muzeum Mazowieckim z okazji 50-lecia Płockiego Towarzystwa Fotograficznego im. Aleksandra Macieszy w Płocku.

**334. ŁAKOMSKI**, Mirosław (1950–): Fachowcy z Płocka rodem czyli prywatna inicjatywa / Mirosław Łakomski; [red. Marek Grala]. – Płock: ViaArtCity, 2012. – 294, [8] s.: fot. (w tym kolor.); 21 x 21 cm.

**335. NOWAK**, Gabriela.: Niepogoda nie robi różnicy w zdję-

- ciach: o plockim fotografie Mieczysławie Zientarskim słów kilka / Gabriela Nowak. // Nasze Korzenie. – 2012, nr 3, s. 42–46, il.
- 336. NOWAK, Gabriela.**: Przyczynek do historii fotografii w Płocku do 1939 roku / Gabriela Nowak. // Płockie Zeszyty Archiwalne. – Z. 2 (2012), s. 23–65, il.
- 337. ORŁOWSKA, Milena.**: On pierwszy „zdjął” Płock / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 286, s. 4, il.  
Wystawa fotograficzna w Muzeum Mazowieckim z okazji 50-lecie Płockiego Towarzystwa Fotograficznego im. Aleksandra Macieszy w Płocku.
- 338. Piąta dekada:** 1962–2012 Płockie Towarzystwo Fotograficzne. – Płock: Płockie Towarzystwo Fotograficzne im. Aleksandra Macieszy, 2012. – 173, [3] s.: fot. (w tym kolor.); 23 cm. – ISBN 978-83-935502-0-3
- 339. RYDZEWSKA, Barbara.**: Płockie Towarzystwo Fotograficzne im. Aleksandra Macieszy: Szkice z półwiecza / Barbara Rydzewska. – Płock: Płockie Towarzystwo Fotograficzne im. Aleksandra Macieszy, 2012. – 106 s.: fot.; 26 cm. – ISBN 978-83-935502-1-0

#### XV. ZAGADNIENIA WYZNANIOWE

- 340. BRODA, Krzysztof.**: [Wizytacja Kościoła Parafialnego św. Bartłomieja w Płocku w 1609 r. – recenzja]: Płock wydawniczy / Krzysztof Broda. // Gościniec Sztuki. – Nr 1/18 (2012), s. 182–183, il.  
Zawiera rec. książki: Wizytacja Kościoła Parafialnego św. Bartłomieja w Płocku w 1609 r. / pod red. Michała Mariana Grzybowskiego. – Płock, 2010.
- 341. CEGŁOWSKI, Jan (1952–).**: 400-lecie śmierci św. Stanisława Kostki / Jan Cegłowski. // Studia Płockie. – T. 40 (2012), s. 203–225. – Streszcz. w jęz. ang.
- 342. CELMER, Mariusz.**: Służba wojskowa alumnów Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku w latach 1965–1980: zarys problemu / Mariusz Celemer. // Studia Płockie. – T. 40 (2012), s. 289–299. – Streszcz. w jęz. ang.
- 343. DĄBROWSKI, Radosław.**: Światło umarłych / Radosław Dąbrowski. // Gość Niedzielny. – 2012, nr 47, dod. Gość Płocki, nr 47/197, s. VIII, il. – (Historie zastyszane.)  
Latarnie umarłych w diecezji płockiej.
- 344. GRALICKI, Bartosz.**: Dary dziękczynne w płockiej parafii prawosławnej / Bartosz Gralicki. // Notatki Płockie. – 2012, nr 4/233, s. 15–19, il. – Streszcz. w jęz. ang.
- 345. GRZYBOWSKI, Michał Marian (1937–).**: Kongres księży dziekanów w Pułtusku z 1785 roku / Michał Marian Grzybowski. // Studia Płockie. – T. 40 (2012), s. 255–266. – Streszcz. w jęz. ang.
- 346. KASSAN, Nina.**: Początkowa faza kasaty klasztorów diecezji płockiej (1864–1865) / Nina Kassan. // Studia Płockie. – T. 40 (2012), s. 227–254. – Streszcz. w jęz. ang.
- 347. (LESZ).**: 43. Synod Diecezji Płockiej i Rok Wiary: uroczysta inauguracja w bazylice katedralnej / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 42, s. 9, il.
- 348. LIBERA, Piotr (1951–).**: Hojność prastarego kościoła płockiego / Piotr Libera. // Studia Płockie. – T. 40 (2012), s. 13–18. – Streszcz. w jęz. włoskim.
- 349. M. DANIEL.**: Podstawy teoretyczne oświaty mariawickiej / M. Daniel. // Mariawita. – 2012, nr 7–9, s. 14–19, il.
- 350. MAJEWSKI, Dariusz.**: [Duchowieństwo diecezji płockiej – recenzja] / Dariusz Majewski. // Studia Płockie. – T. 40 (2012), s. 315–316  
Zawiera rec. książki: Duchowieństwo diecezji płockiej: wiek XX, T. 1, cz. 1, 2; T. 2 / Michał Marian Grzybowski. – Płock, 2007, 2008, 2010.
- 351. MOKRZANOWSKI, Jarosław.**: Egzorcysta / Jarosław Mokrzanowski; rozm. przepr. Magda Siwek. // U Świętego Mar-

- cina. – 2012, nr 9–10, s. 4–5, il.  
Egzorcyci w diecezji płockiej.
- 352. NIKODYMCZUK, Wojciech.**: Katecheta młodzieży poszukującej / Wojciech Nikodymczuk; rozm. przepr. Rafał Wereszczaka. // M 4. – 2012, nr 3, s. 8–9, il.  
Rozmowa z wikarym parafii Św. Krzyża na Podolszyczach.
- 353. PIĘTKA, Włodzimierz.**: Razem po wiarę, odnowę i świętość / Włodzimierz Piętko. // Gość Niedzielny. – 2012, nr 41, dod. Gość Płocki, nr 41/191, s. IV–V, il.  
Tradycja synodalna w diecezji płockiej – 42 synody płockie.
- 354. RYCHLIICKI, Czesław.**: Płocki owoc Vaticanum II. Soborowe Studium Teologiczno-Pastoralne w Płocku w służbie nowej ewangelizacji / Czesław Rychlicki; rozm. przepr. Włodzimierz Piętko. // Studia Płockie. – T. 40 (2012), s. 301–305
- 355. SOBOCINSKI, Michał.**: Parafia św. Jana Chrzciciela w Bielsku w świetle ksiąg chrztów z lat 1808–1869 / Michał Sobociński. // Płockie Zeszyty Archiwalne. – Z. 2 (2012), s. 3–22, il.
- 356. UMIŃSKI, Michał.**: Wielowyznaniowa gmina / Michał Umiński. // Nasza Gmina. – 2012, nr 4(5), s. 12, il.  
Dot. Gminy Stara Biata w dwudziestoleciu międzywojennym.
- 357. ZYGMER, Leszek.**: Działalność synodalna biskupów płockich w XIV–XV wieku / Leszek Zygmier. // Studia Płockie. – T. 40 (2012), s. 267–288. – Streszcz. w jęz. niem.
- 358. 150 lat służby.** // Nasza Gmina. – 2012, nr 4(5), s. 7, il.  
Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Białej.

#### XVI. KSIĄŻKA I CZYTELNICTWO. BIBLIOTEKI

##### Książki

— KOWALSKI, Rafał.: Biblia Płocka zachwyca = poz. 267

##### Biblioteki naukowe

- 359. CIECHOMSKA, Agnieszka.**: Digitalizacja archiwaliów Biblioteki im. Zielińskich TNP / Agnieszka Ciechomska. // Notatki Płockie. – 2012, nr 4/233, s. 43–45, il.  
Archiwalna spuścizna historyka Władysława Smoleńskiego (1851–1926).

##### Biblioteki publiczne

- 360. Biblioteki publiczne powiatu płockiego w 2011 r.** // Bibliotekarz Płocki. – 2012, nr 1, s. 24–43, il.
- 361. Kronika ważniejszych wydarzeń kulturalno-oświatowych organizowanych w bibliotekach samorządowych powiatu płockiego w 2011 r.** // Bibliotekarz Płocki. – 2012, nr 1, s. 53–59, il.
- 362. PASZKOWSKA, Halina.**: Z historii Gminnej Biblioteki Publicznej w Bodzanowie / Halina Paszkowska. // Biuletyn Gminy Bodzanów. – 2012, nr 02, s. 15
- 363. STANISZEWSKA, Magdalena.**: Tydzień Czytania Dzieciom – zachęta do głośnego czytania połączona ze zdobywaniem wiedzy i zabawą / Magdalena Staniszevska. // Nasz Sierpc. – 2012, nr 4, s. 47, il.  
Dot. Miejskiej Biblioteki Publiczna im. Zofii Nałkowskiej w Sierpcu.

##### Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego

- 364. KOWALSKI, Rafał.**: Świat zabawek Larissy / Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2012, nr 262, s. 5, il.  
Wystawa zabawek ze zbiorów Larissy Adamkiewicz w Bibliotece dla Dzieci im. Wandy Chotomskiej w Płocku.
- 365. Kronika ważniejszych wydarzeń kulturalno-oświatowych organizowanych przez Książnicę Płocką w 2011 r.** // Bibliotekarz Płocki. – 2012, nr 1, s. 44–52, il.
- 366. Sprawozdanie z działalności Książnicy Płockiej im. Wł. Broniewskiego za 2011 rok.** // Bibliotekarz Płocki. – 2012, nr 1, s. 3–23
- 367. SZATKOWSKA, Lena.**: Pamiętnik bez cenzury: w Książnicy Płockiej / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 46, s. 8, il.  
Spotkanie z Maciejem Tramerem przygotowującym nowe wy-

danie „Pamiętnika” Władysława Broniewskiego.

**368. SZATKOWSKA, Lena.:** Szyfry i zagadki Schulza: wystawa w Książnicy Płockiej / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 50, s. 9, il.

#### **Czasopiśmiennictwo**

**369. BRODA, Krzysztof:** [Rocznik Muzeum Mazowieckiego w Płocku, Nr 19(2011) – recenzja]: Płock wydawniczy / Krzysztof Broda. // Gościńiec Sztuki. – Nr 1/18 (2012), s. 178–182, il.

**370. JASTRZĘBSKI, Maciej.:** Jak to z „Fanem Fary” było / Maciej Jastrzębski; rozm. przepr. FF. // FanFary. – 2012, nr [6](40), s. 3, il.

Gazetka parafii św. Bartłomieja – FanFary.

**371. SZATKOWSKA, Lena.:** Od początku do wojny: dwa wieki płockiej prasy / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2012, nr 50, s. 9, il.

Zawiera rec. książki: Dwa wieki prasy płockiej. T. I: 1810–1945 / Wiesław Adam Koński. – Płock, 2012.

## INDEKS OSOBOWY

- A. B. 199  
Adamkowska, Emilia 20, 84  
Adamkowski, Arkadiusz 19  
Adamski, Andrzej 7  
Ajdyn, Agnieszka 144  
aniga 210, 123, 186, 200–1, 203, 205, 278–9  
Baj, Stanisław 300  
Balcerowski, Artur. 278  
Bańka, Krystyna. 115  
Barański, Arkadiusz. 106  
Barański, Krzysztof J. 289  
Bartkowska, Agata. 236  
Bartoszewicz, Agnieszka 116  
Bartoszewicz, Henryk 116  
Bąk, Wiesław. 95  
BeeS 194, 301  
Bereszczyńska, Urszula. 290  
Bernatowicz, Jan. 168  
Bielak, Małgorzata 1  
Bielecka-Piórkowska, Zdzisława. 313  
Bielewicz, Remigiusz. 137  
Bielńska, Kamila 18  
Bień, Krzysztof. 314  
Bieńkowski, Krzysztof 79  
Blinkiewicz, Krzysztof. 153, 197, 325–6, 332  
Broda, Krzysztof 82, 88–90, 128, 134, 228, 255, 291, 340, 369  
Brzezik, Jolanta 53  
Cegłowska, Blanka. zob. Stanuszkiewicz–Cegłowska, Blanka.  
Cegłowski, Jan 341  
Celmer, Mariusz. 342  
Charkiewicz, Jan. 140  
Chlewiński, Zbigniew. 302  
Chodkowski, Lech. 176  
Ciastkowska, E 239  
Ciechomska, Agnieszka. 359  
Ciołek, Agata 300  
Ciołek, Erazm Jan 300  
Ciszyńska, Barbara 292  
Czachorowski, Stanisław. 110  
Czapiewska, Ewa 81  
Czapiewski, Konrad 81  
Czermiński, Kazimierz. 91  
Czerwińska-Jędrusiak, Barbara 142  
Czop, Ireneusz. 94, 331  
Danieluk, Jacek. 164  
Dąbrowski, Radosław. 343  
Debich, Małgorzata 207  
Dejnecki, Tadeusz. 297  
Dobaczewski, Hubert. 327–8  
Dobijański, Mariusz 52  
Dobroń, Elżbieta 1  
Dołowy, Patrycja. 303  
Dorobek, Andrzej 22  
Dumowski, Zdzisław. 200  
Duraj, Danuta. zob. Walczak–Duraj, Danuta.  
Dwojnych, Andrzej 34  
Dybiec, Aleksandra. 96, 244  
Dybowska, Iwona. 222  
Dzięgielewski, Andrzej 65  
Dzięgielewski, Michał. 279  
Falkowska, K 16  
FF 370  
Filipowski, Robert 327  
Folusiak, Małgorzata 24  
Fuz, Katarzyna. zob. Siolowska–Fuz, Katarzyna.  
Gałązka, Tomasz Jacek 250  
Gancarczyk, Marek 23  
Gąsiorowska, Joanna. 237  
Gąsiorowski, Marek. 201  
Gąsiorowski, Paweł Bogdan. 104  
Głębowicz, Ewa. zob. Kozłowska–Głębowicz, Ewa.  
Gołębiewski, Grzegorz. 87, 118–9, 135, 229  
Grabowska, Aleksandra. 111  
Graża, Marek 334  
Gralicki, Bartosz. 344  
Gregorczyk, Ewa 68  
Gromek–Zukowska, Agnieszka 142  
Grzybowski, Michał Marian 345 (gsz). 263  
Gutowska, Paulina 14  
Hińc, Waldemar 98  
Ilska, Bożena. 257  
Izmajłowicz, Krzysztof. 202 (jac). 245, 298  
Jagodziński, Andrzej 190  
JAM. 280–1, 304, 312  
Jarzyński, Piotr. 109  
Jaskółta, Konrad 154  
Jastrzębski, Maciej. 370  
Jędrusiak, Barbara. zob. Czerwińska–Jędrusiak, Barbara.  
Jol. 248, 282  
Justyńska, Teresa. zob. Radwańska–Justyńska, Teresa.  
Kacperska, Joanna. 120  
Kaczan, Magdalena. zob. Lica–Kaczan, Magdalena.  
Kalinowski, Jan Ryszard 225  
Kamińska, Elżbieta 185  
Kaniewska–Płocieniak, Agnieszka. 107  
Kansy, Andrzej. 230  
Kansy, Małgorzata 40  
Kasprzak, Elwira 27  
Kasprzak, Mariusz A. 169  
Kassan, Nina. 346  
Kaźmierczak, Bogdan 113  
Knap, Monika 250  
Kolińska, Iwona 41  
Kołodziejka, Aleksandra 305  
Konarska–Pabiniak, Barbara. 315–6, 322  
Koński, Wiesław 2, 50  
Kopeć, Wiesław 76  
Kopka, Mariola 266  
Kordala, Tomasz 49, 117  
Kośmider, Marek. 203  
Kowalska, Hanna 187  
Kowalska, Iwona. zob. Typiak–Kowalska, Iwona.  
Kowalski, Rafał. 188, 249, 267–8, 276–7, 305, 329, 331, 333, 364  
Kowalski, Tomasz 129, 172  
Kowalski, Wiesław Józef. 306  
Kozłowska–Głębowicz, Ewa. 125  
Kozłowska, Zofia 57, 73, 143, 145  
Krajewski, Tomasz 38  
Krawczyńska, Grażyna. 238  
Krawczyńska, Renata 51, 155  
Krawiec, Jacek. 156  
Krukowski, Tomasz. 123-4  
Krupińska, Sylwia 184  
Krusińska, Aneta. zob. Wieczerek–Krusińska, Aneta.  
Kruszewski, Tomasz. 219  
Kruszewski, Wojciech 13  
Krysiak, Mirosław. 204  
Krzemiński, Paweł. 167  
Krzyszewska K. 239  
Krzętowska, Agnieszka. 190  
Kubacz, Magdalena 15  
Kubasik, Artur 273  
Kuliński, Andrzej 264, 283  
Kuliński, Józef Franciszek. 85  
Kurasz, Jakub 156  
Kurta, Hanna. 240  
Laskowski, Jan 205  
Laszuk, Anna 140  
Łatkowski, Sylwester. 214  
Lenart, Witold 113 (lesz). 231–3, 258, 307–9, 347  
Leszczyński, Zdzisław. 138  
Lewandowska, Anna. 165, 201, 206, 220, 299  
Lewandowski, Jan. 177–8  
Libera, Piotr 348  
Lica–Kaczan, Magdalena. 269  
Lipińska, Wiesława 35  
Łodzińska, Ewa 81  
Luma, Ewa 295  
Łakowski, Mirosław 334  
M. Daniel. 349  
M. K 246



- Majewski, Dariusz. 350  
 Makowska, Agnieszka. 330  
 Marciniak, Jola. 99, 157, 284  
 Marczak, Piotr 42  
 Matuszewska, Anna 28  
 Mazurska, Wiesława 1  
 Michalik, Piotr. 114  
 Michalski, Adam. 215  
 Michnik, Adam 19  
 Mierzyński, Witold Jan 293  
 Mieszkowski, Maryś. 208  
 Mieszkowski, Wiktor 5  
 Miszewski, Jarosław 259  
 Młynarkiewicz, Mariusz 300, 311  
 Modrzejewska, Olga. 259  
 Mokrowiecki, Marek 321  
 Mokrzanowski, Jarosław. 351  
 Mosakowski, Roman. 93  
 Mroczkowski, Ireneusz 62  
 Mroczkowski, Marek 310  
 Mućka, Magdalena. 191  
 Muszalski, Andrzej. 103  
 Nagórka, Maria 254  
 Nagórska, Ariana. 294  
 Nakielska, Maria. 266  
 Nasiadka, Ilona 14-5  
 Nasiadko, Piotr. 227  
 Nędział, Michał 14-5  
 Niestuchowski, Piotr 40  
 Nikodymczuk, Wojciech. 352  
 Noiński, Emil. 130  
 Nowacki, Stefan. 105  
 Nowak, Gabriela. 335-6  
 Nowakowski, Andrzej. 209  
 Nowicka, Beata 94  
 Nycek, Jan Bolesław 43, 100, 207, 209  
 Ocicki, Jarosław. 210  
 Opolska, Iweta. 158  
 Orłowska, Milena. 151, 170, 181, 196, 215, 317, 337  
 Ostrowski, Wojciech. 126  
 Pabiniak, Barbara. zob. Konarska-Pabiniak, Barbara.  
 Papierowski, Andrzej Jerzy. 121  
 Paszkiewicz, Tomasz 102, 168, 285  
 Paszkowska, Halina. 362  
 Pawłowicz, Jacek. 171  
 Pawłowski, Janusz. 179  
 Pełka, Martyna Katarzyna. 192  
 Piekarski, Tomasz. 136  
 Pietrzak, Marzena. zob. Wróbel-Pietrzak, Marzena.  
 Piętko, Włodzimierz. 101, 353, 354  
 Piórkowska, Zdzisława. zob. Bielecka-Piórkowska, Zdzisława.  
 Płocieniak, Agnieszka Kaniewska 107  
 Płuciennik, Halina 300  
 Podsędek, Marcin 71  
 Prewęcka, Karolina 154  
 Przedpełski, Jan. 92  
 Przybylska-Wendt, Grażyna 296  
 Przygocka, Janina 67  
 Przyłipiak, Wojciech 328  
 Ptasiewicz, Zbigniew 61  
 rad. 173, 182, 183, 216, 224, 251, 274-5  
 Radomska, Ilona 237  
 Radwańska-Justyńska, Teresa 253  
 Ratz, Daniel 86  
 Rawska, Katarzyna. zob. Szmigiel-Rawska, Katarzyna.  
 RK. 270  
 Rogoziński, Andrzej. 166  
 Rosik, Piotr. 152  
 Rościszewska, Janina. zob. Śmieciuszewska-Rościszewska, Janina.  
 Rychlewski, Grzegorz 161  
 Rychlicki, Czesław. 354  
 Rydzewska, Barbara. 339  
 Ryncarz, Ludwik. 112  
 Rzepecka, Malwina 72  
 SAB. 163  
 Sałański, Tomasz 140  
 Siedlecki, Michał 146  
 Sierandt, Maria 40  
 Sikora, Mieczysław 137  
 Siwanowicz, Marek. 80  
 Siwek, Magda 351  
 Smuk-Stratenwerth, Ewa 72  
 Sobieraj, Leonard 9  
 Sobociński, Michał. 355  
 Sokolnicki, Michał. 122  
 Sokołowska, Joanna 8  
 Stabińska, Agnieszka. 318  
 Staniszevska, Magdalena. 174, 363  
 Stanny, Janusz 311  
 Stanuszkiewicz-Cegłowska, Blanka. 189, 242, 260, 288  
 Stefański, Jerzy 92  
 Stołoska-Fuz, Katarzyna. 271  
 Stratenwerth, Ewa. zob. Smuk-Stratenwerth, Ewa.  
 Strugała, Piotr 259  
 Strzelecki, Zbigniew 36  
 Sukniewicz, Daniel 42  
 Suszek, Krzysztof. 161  
 Sylwestrzak, Katarzyna. 286  
 Szat. 148  
 Szatkowska, Lena. 235, 261, 265, 313-4, 319-20, 324, 367-8, 371  
 Szatkowski, Tomasz 64, 180, 204  
 Szczepański, Jacek. 131  
 Szczygieł, Jarosław. 149  
 Szmigiel-Rawska, Katarzyna 140  
 Szychowski, Ireneusz 250  
 Szymański, Andrzej. 139  
 Szymowski, Leszek. 217  
 Śleszyński, Przemysław. 141  
 Ślęzak, Patryk 29  
 Śmieciuszewska-Rościszewska, Janina. 87  
 Świetlik, Sławomir 273  
 Tomaszewska, Urszula 55  
 Typiak-Kowalska, Iwona 1  
 Umiński, Michał. 356  
 Urbańska, Agata 236  
 W.Ż. 246  
 Walczak-Duraj, Danuta 25  
 Waluś, Jan Henryk 221  
 Waluś, Konrad Jan. 132, 221  
 Wanecki, Jarosław. 222a, 323  
 Wendt, Grażyna zob. Przybylska-Wendt, Grażyna  
 Wereszczaka, Rafał 60, 176-9, 352  
 Wieczerek-Krusińska, Aneta 156  
 Wieczorek, Waldemar 81  
 Wiśniewski, Janusz 75  
 Wiśniewski, Sławomir 26  
 Wiśniewski, Tomasz. 253  
 Witkowski, Wojciech. 312  
 Włodarczyk, Teresa 131  
 Wojciechowska, Maria Elżbieta 254  
 Wojtalewicz, Urszula. 193  
 Woźniak, Hubert. 171, 175, 287  
 Woźnicka, Barbara 236  
 Wróbel-Pietrzak, Marzena. 247  
 Wróblewski, Bogdan. 218  
 Zadrozny, Krzysztof. 108, 133  
 Zarebski, Czesław. 262  
 Zasadowski, Teodor. 184  
 Zatoński, Marcel. 162  
 Zbyszewska, Alicja 17  
 Zdunek, Wojciech 273  
 Zemło, Emilia 113  
 Zgorzelska, Izabela. 195  
 Zgorzelski, Piotr. 180  
 Zieleniewski, Jacek. 223  
 Ziętek, Janina 37  
 Zygnier, Leszek. 357  
 Żmijewski, Jarosław. 186  
 Żukowska, Agnieszka. zob. Gromek-Żukowska, Agnieszka.

**Opracowanie:**

Małgorzata Bielak, Elżbieta Dobroń,  
 Wiesława Mazurska, Iwona Typiak-Kowalska  
 Książnica Płocka im. Wł. Broniewskiego  
 09-400 Płock, ul. Kościuszki 6  
 Tel. (024) 268 00 21 lub (024) 268 00 25  
 e-mail: dib@bibl.plock.pl

## INFORMACJA DLA AUTORÓW

Materiały do „Notatek Płockich” prosimy przysyłać w 1 egzemplarzu (wydruk komputerowy wraz z płytą CD), napisanym zgodnie z normą (tj. 30 wierszy na stronie, 65 znaków w wierszu, bez poprawek), maksymalna objętość 15 stron wraz z przypisami.

Prosimy również o krótką informację Autora o sobie: wykształcenie, tytuł lub stopień naukowy, miejsce zatrudnienia i adres e-mail do działu NASI AUTORZY oraz numer telefonu do wiadomości redakcji.

Artykuły prosimy zaopatrzyć w abstrakt w języku polskim o objętości do 250 znaków oraz zestawienie słów kluczowych (nie więcej niż 5).

Prosimy o dołączenie, po przypisach, tytułu artykułu i „Summary” w języku angielskim o objętości do 300 znaków.

Informujemy, że wydrukowanie artykułu uwarunkowane jest uzyskaniem pozytywnej recenzji wydawniczej.

Redakcja „Notatek Płockich”

Na okładce: Sanniki - kościół Neoklasycystyczny  
Rys. Paweł Tencer

Skład i druk:  
Wydawnictwo i Poligrafia „IWANOWSKI”  
09-407 Płock, ul. Dziewiarska 7  
Tel. (0-24) 26-36-593  
e-mail: [wydawnictwo@iwanowski.com.pl](mailto:wydawnictwo@iwanowski.com.pl)

